

Jeżeli lekarz nie chce wystawić skierowania do specjalisty, pogotowie zażądało opłaty za transport karetką, nie możesz wyjechać do sanatorium – zadzwonił. Przy redakcyjnym telefonie, we wtorek, w godz. 10-12 będzie dyżurował Wacław Zeman, przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków Rady Podkarpackiej Kasy Chorych.

Wraca Lato

str. 10

Grzegorz Lato chce wskrzesić wspaniałe tradycje futbolu w Mielcu.



**Südzucker
w cukrze**

str. 11

Co ma wspólnego atak kolki nerwowej z Niemcami i Cukrownią Ropczyce.



Dyżurny satyryk

str. 28

Od dziś w „Nowinach” – felieton Tadeusza Drozdy.



SKARBIEC

Dziś premia! – szczegóły str. 6

Z powodu opieszałości celników zdechły rybki

Szlaban na granicy

IWONA BALICKA

BARWINEK, RZESZÓW. Transport ryb akwariowych ze Słowacji polscy celnicy odprawiali przez pięć godzin. Otworzyli jeden ze szczelnie zaizolowanych i odkażonych pojemników, w którym przewożono żywy towar. Większość ryb padła.

Janusz Sigda, hurtownik ryb akwariowych z Rzeszowa, egzotyczny towar sprowadza ze Słowacji od trzech lat. Zwykle odprawa celna na granicy w Barwiniku nie trwała dłużej niż 2 godziny.

Ryby przewoził w specjalnych workach foliowych, nabijanych 100-procentowym tlenem medycznym i w termicznie zamkniętych, odkażanych boksach. Ryba nie może przebywać tam dłużej niż 6 godzin. Nigdy nie było kłopotów z odprawą. Czas wyliczony na transport przez granicę był wystarczający – mówi Sigda.

Na granicy w Barwiniku pojawił się w sobotę, 12 bm., kilkanaście minut po godz. 17. Szybko przeszedł przez odprawę paszportową i weterynaryjną. Kłopoty zaczęły się przy ostatecznej odprawie celnej, podczas której trzeba przedłożyć wszystkie dokumenty.

Była godz. 18.40. Poszedłem do kierownika zmiany i poprosiłem o jak najszybszą odprawę. Tłumaczyłem, że przewożę ryby. Odmówił, twierdząc, że za 20 minut kończy zmianę, a odprawa potrwa przynajmniej 25 minut. Mimo iż ruszałem się samochodem osobowym, odesłał mnie do kolejki z tirami. Mój protest skwitował krótko: to on decyduje, kiedy i gdzie zostanie odprawiony – relacjonuje Sigda.

Samochód z rybami na ostateczną odprawę trafił kilkanaście minut po godz. 20. Sigda nie został jednak obsłużony w pierwszej kolejności. Przed nim odprawiono tiry ze słonecznikiem, winogronami, brzoskwiniami i ogórkami. Kilkanaście minut przed godz. 22 cel-

nicy zdecydowali, że zrewidują pojemniki z rybami.

Celnik otworzył jeden ze szczelnie zaizolowanych kontenerów. Ironicznie stwierdził, że jest ciepło, więc ryby mogą zacząć. Otwierając pojemnik naraził ryby na szok termiczny. Optymalna temperatura ich bytowania to 25-26 st. C – tłumaczy Sigda.

Odprawa auta z rybami zakończyła się kilka minut po godz. 22. Szlaban podniesiono dopiero o godz. 22.30. Po otwarciu boksów w Rzeszowie, Sigda zorientował się, że większość ryb zdechła. Poniedziałek i wtorek był dniem wolnym od pracy. Powiatowy Inspektor Weterynaryjny w Rzeszowie protokół strat sporządził dopiero w środę. Do tego czasu Sigda, aby zapobiec dalszemu rozkładowi i rozprzestrzenieniu się chorób, zmuszony był spalić część padniętych ryb. Zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Mogę starać się o odszkodowanie tylko za 150 zaprotokółowanych przez inspektora padniętych ryb. Kto zapłaci za resztę? Straciłem ponad 1200 zł – denerwuje się hurtownik.

O wyjaśnienia poprosiliśmy rzeczownika Urzędu Celnego w Przemyslu, któremu podlega Oddział Celny w Barwiniku. – Musimy przeprowadzić własne „śledztwo”, przesłuchać kierownika zmiany i świadków, a to zajmie trochę czasu. Zgodnie z przepisami, na odpowiedź mamy 7 dni. Swoją drogą pan, który zgłosił się do redakcji, sam może złożyć skargę u nas – twierdzi Krystyna Mielnicka, rzeczniczka UC w Przemyslu.

Zgodnie z ustawą z 1997 r. o ochronie zwierząt, wwożone do kraju i wywożone za granicę zwierzęta powinny być transportowane najkrótszą drogą i bez zbędnych postojów. A ich odprawa graniczna powinna odbywać się poza kolejnością.

A propos – str. 2.

Nowa kasa prezydenta

PRZEMYŚL. Ok. 9 tys. zł będzie zarabiał nowy prezydent miasta, Marian Majka – zdecydowali radni. Ten punkt wywołał wiele emocji podczas czwartkowej sesji Rady Miejskiej.

Opozycyjna AWS zarzucała członkom koalicji Samorządny Przemysł – SLD ustanawianie zarobków ponad możliwości budżetu miejskiego. Ostatecznie na prezydenckie pobory składać się będą: wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4 550 zł, dodatek funkcyjny – 1 650 zł, dodatek specjalny na okres do 1 sierpnia 2001 r. w wysokości 2 062 zł oraz dodatek za tzw. wysługę lat w wysokości 17 proc. płacy zasadniczej. Łącznie prezydent otrzymywać będzie ok. 9 tys. zł. jar

KRÓTKO

Prawica musi być razem

Studia ukończyłem nie dzięki komunie, lecz dzięki poświęceniu rodziców – mówił w Jasle Marian Krzaklewski.

str. 3 i 6.

Bitwa o menedżera

Mariusz Kocój, który miał być dyrektorem SP ZOZ w Sanoku, będzie nim w SP ZOZ w... Mielcu.

str. 3.

Zdrój pod nogami

Gmina Bircza stara się o status uzdrowiska.

str. 3.



Co znalazł nasz reporter w Zakładach Mięsnych

PORZUCONE DOKUMENTY

JÓZEF LONCZAK

RZESZÓW. W opuszczonych i przez nikogo nie strzeżonych pomieszczeniach Zakładów Mięsnych poniewierają się sterty dokumentów. Wśród nich są podania, porozumienia wekslowe i upoważnienia zawierające dane osobowe łącznie z numerami dowodów osobistych czy paszportów, co jest naruszeniem ustawy o ochronie danych osobowych.

Może tam wejść każdy z ulicy i znaleźć np. aneks do umowy z jednostką wojskową (numer do wiad. red.). Z kolei pan W. W., legitymujący się dowodem osobistym (nr...), reprezentujący Przedsiębiorstwo (...)

z Warszawy (adres ...), (rejestr handlowy nr...), wystawia weksel in blanco „z klauzulą bez protestu”, bez podania kwoty i upoważnia Zakłady Mięsne do jej wpisania.

Okazuje się, że wobec bankructwa Zakładów Mięsnych dla obecnego zarządu nie ma już żadnego znaczenia, że wśród walających się szpargałów jest także zobowiązanie, prawdopodobnie obcokrajowca, ob. M.Z. (paszport wydany przez Costura – Padwa), przedstawiciela (właściciela) firmy A. H. z Krakowa. Wiąże się ono zapewne z umową kupna-sprzedaży zawartą pomiędzy Zakładami Mięsnymi a firmą A. H. na spórą kwotę.

W papierzykach są także podania o zapomogi. Na przykład D. S. ma chorego męża i „zwraca się z

wielką prośbą o przydzielenie zapomogi”. Przyznaje, że do tej pory nie otrzymała żadnej zapomogi, ale teraz – jak pisze – „jestem zmuszona prosić, zarobki mam bardzo małe, opłaty, mieszkanie, światło, gaz drogo trzeba co miesiąc zapłacić”. Finał tej prośby wydaje się pozytywny, bo 4-osobowa komisja w Zakładach Mięsnych łaskawie przydzieliła kobiecie 120 zł. Najciekawsze jest jednak to, że podpis D. S., kwitujący odbiór tej kwoty, nie przypomina bynajmniej podpisu pod prośbą o zapomogę.

Skontaktowanie się z kimkolwiek z kierownictwa Zakładów Mięsnych było w czwartek niemożliwe.

Z czuba – str. 2.

SOKÓŁKA OKNA I DRZWI
OKNA DREWNIANE
5 LAT GWARANCJI NA OKNA MONTOWANE PRZEZ BOZ
RZESZÓW, ul. Energetyczna 1
tel. (017) 850-51-33, 34
fax 852 50 98

VIDOK DREWNO PCV AL
OKNA I DRZWI
RUDNA MAŁA /017/ 855 22 24 855 24 70
RZESZÓW, ul. Hetmańska 39
/017/ 854 71 14, 854 70 97, 854 21 63
PRZEMYŚL /016/ 678 92 72 ton 222
KROŚNO /013/ 432 73 11
JAROSŁAW /018/ 621 00 15
JASŁO /013/ 446 33 18 w.4
SANOK /013/ 463 77 55
x10% RABATU

Typ zwycięzcy
MEGASTYL
R.H. Rzeszów, ul. Dominikańska 25, tel. 017 854 75 53
R.H. Jasło, ul. Rynek 10, tel. 013 448 19 69
R.H. Sokołowa, „Gimnazjum” ul. Rynek 10, tel. 015 642 55 15
R.H. Sanok, ul. Wąjska Polskiego 1, tel. 013 464 19 33
OKNA, DRZWI Z PCV, AL I DREWNA
Przeworsk, ul. Woj. Polskiego 8, tel./fax (016) 848-88-29

OKNA I DRZWI SZEWPOL
OKNA PROMOCJA 2000
SZCZEGÓŁY W PLACÓWKACH HANDLOWYCH
Biura handlowe:
Rzeszów, ul. Mickiewicza 4, tel. (017) 85-25-103
Przemyski, ul. Dworskiego 5, tel. (016) 678-61-06
Krośno, ul. Okrzei 1, tel. (013) 436-87-34
Siedziba: Przeworsk, Studzian 98a
tel. (016) 648-81-80, fax 648-64-68

OKNA NA LATA THYSEN
PRACOWNIKI OKIEN I DRZWI Z PCV
PRIMA-Plast
Rzeszów, ul. Boya-Zelazskiego 16, tel. 854 43 32

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE KNAUF
METALZBYT
Spółka z o.o.
35-105 Rzeszów, ul. Przemysłowa 11
tel. (0-17) 862-08-50

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN
Rzeszów (017) 852-27-76
Dębica (014) 682-64-06
Jarosław (016) 623-29-53
Jasło (013) 446-27-35

PROMOCJA OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLATY
Krosno (013) 436-83-03
Przemyski (016) 678-94-40
Sanok (013) 463-66-63
St. Wola (015) 844-87-98

Okland - Okna od Przyjaźni
RABATY
Kup okna PCV - wygraj
DREWNO Matiz
i wiele atrakcyjnych nagród
CENTRALA:
Kraków, ul. Cechowa 51
tel.: (012) 654 08 01, 654 03 85
BIURA HANDLOWE:
Rzeszów, ul. Piłsudskiego 3, tel. (017) 852 73 72
Mielnica 340 K, Jarosław, tel. (016) 621 70 71
Łańcut, ul. Piłsudskiego 4, tel. (017) 225 40 66
BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800 181 837

NIE ZAPOMINIJ O OKNACH
KORPORACJA "VIP" Sp. z o.o.
Rzeszów, ul. Leszka Czarnego 5
tel. (0-17) 857 78 36
fax 857 75 06
Okna i drzwi z PCV i AL
FAIR PLAY

ZADZWOŃ DO NAS
Czekamy od 10 do 14
RZESZÓW
852-27-49
Przemysł 670-42-49
Tarnobrzeg 822-22-16
Stalowa Wola 822-22-16
Sanok, Krosno 464-02-93

Policjanci i złodzieje

– Dzwonię w sprawie informacji o wzmożonej aktywności włamywaczy, jakimi nas bombardujecie. Nie ma ponoć drzwi, których nie da się sforsować. Kosztowne zamki również nie stanowią zabezpieczenia. Dobrze by się chyba stało, gdyby w okresie wakacyjnych wyjazdów zwiększyć liczbę i częstotliwość policyjnych patroli. Dotyczy to również Straży Miejskiej, która zamiast na źle zaparkowane auta, baczniejszą uwagę powinna zwrócić na opustoszałe w wakacje mieszkania – proponuje Czytelnik z Rzeszowa.

Jeszcze o Grabowskim

– Przeczytałem w „N” zarzut Czytelnika, że nie napisaliście o wizycie w Kolbuszowej Dariusza Grabowskiego, kandydata na prezydenta. Dobrze, że nie napisaliście! – sędzi Czytelnik z Kolbuszowej. – Nie ma co robić propagandy nieznanym kandydatom. Niektórzy zresztą są po to, by robić glosy prawicy. Grabowski w Kolbuszowej nie był „witany przez kilka tysięcy osób” – jak twierdzi Czytelnik. Ludzie przyszli na festyn – na Jana Pietrzaka i jego kabaret, wybory miss, loty balonowe, pokazy harleyów – który zaopiniowaliście w „N”. Na pewno nie przyszli na Grabowskiego.

Szczury oswojone

Lokatorzy osiedla Armii Krajowej w Łańcucie twierdzą, że toną w śmieciach. – Od tygodnia nie pojawiły się tu śmieciarki, by usunąć nieczystości. Kontenery zasypane są stertami odpadów. Jedynie szczurom nie przeszkadza fetor bijący z wysypiska. Gromady gryzoni stały się już postrachem wszystkich mieszkańców. Interwencje u burmistrza, w zakładzie oczyszczania miasta i sanepidzie zostały bez echa – sygnalizuje desperowany mieszkaniec. **not. graw**

Do lasu

– Pojechaliśmy z dziećmi na wycieczkę do Sandomierza. Zatrzymaliśmy się w przydrożnym barze w miejscowości Chmielów-Jadachy – mówi opiekunka Warsztatów Terapii Zajęciowej Zgłobień Stowarzyszenia „Sprawni Inaczej”. – Najpierw podano nam gorącą herbatę w plastikowych kubkach, a potem wyprazono na zewnątrz, chociaż bar świecił pustkami. Dzieci chciały skorzystać z toalety. Poprosiłam kelnerkę o jej wskazanie. Zaprowadziła nas do leśnego wychodka, który urągał wszelkim normom. Kilka desek, smród i brud. Jak się okazało, toaleta dla klientów była tuż przy barze, zamknięta na klucz. Poprosiłam o rozmowę z właścicielem. Ten stwierdził: „Tacy jak wy, to do lasu”. **not. iwa**

Sezonowe kioski

– W Przemysłu ulubione trasy spacerowe wiodą po obu stronach Sanu, ale, niestety, nie dostrzegają tego handlowcy. Chciałoby się wypić coś zimnego, zjeść loda. – Wzdłuż Wybrzeża Piłsudskiego do hotelu „Gromada”, a także na Wybrzeżu Jana Pawła II, od stadionu „Czuwaj” do osiedla „Kmiecie”, nie ma punktów, w których nie skracając z chodnika można kupić oranżadę, sok czy lodę. Dlaczego nikt nie zadba o to, by po obu stronach Sanu były sezonowe kioski? Rentowność mają zapewnioną, bo spacerowiczów jest pełno. **not. wab**



6 tysięcy jaj

Austriacy kucharze usmażyli na światowej wystawie Expo 2000 największą na świecie jajecznicę. Ogromna żeliwna patelnia pomieściła 6 tysięcy usmażonych jajek.

Kayah kosztuje 30-40 tys. zł. Młynarski zaśpiewa już za 5 tys.

Fanaberie Gwiazd

ANETA GIEROŃ

Muzyczne sławy omijają Podkarpacie. Menedżerów nie stać na zaproszenie znanych nazwisk, bo kto zapłaci 30-40 zł za bilet, zwłaszcza podczas wakacji, kiedy w mieście nie ma studentów?

Nazwiska znanych wykonawców na plakatach pojawiają się przy okazji pikników lub majówek organizowanych przez stacje radiowe lub przedstawicieli sieci komórkowych. Gwiazdy w ramach zobowiązań kontraktowych występują na bezpłatnych happeningach w Przemysłu, Rzeszowie. Rzadko przyjeżdżają na indywidualne koncerty w klubach. – Jesteśmy ubogim i nieciekawym rynkiem muzycznym – twierdzi Grzegorz Walicki, właściciel klubu „Le Greco” w Rzeszowie. – Problemem jest zorganizowanie koncertu Soyki lub Młynarskiego, którzy żądają 5 tys. zł. Prawie nierealne okazuje się muzykowa-

nie artysty żądającego 20-30 tys. zł. A tyle kosztuje przyjazd Maryli Rodowicz, Justyny Steczkowskiej lub Bajmu. Jest niemożliwe, aby 300 osób kupiło bilety po 40 zł i jeszcze znaleźli się sponsorzy wykładający kilkanaście tys. zł.

Miłym wspomnieniem Walickiego jest spotkanie z Colin Bassem, wokalistą grupy „Camel”. Zadwoił się symbolicznym, 2-tys. honorarium, noclegiem w hotelu oraz posiłkami w przytulnych, skromnych knajpkach.

Większe wymagania stawiają goście pojawiający się w rzeszowskim klubie „Akademia”. Choć i tam w czasie wakacji nie wystąpi żadna gwiazda. To ponoć przemyślny zabieg marketingowy. W lecie goście bawią się w dyskotecę, od września otrzymają spoko koncertów.

– To, że zapewniamy popularnym wykonawcom wysoki standard, nie powinno być postrzegane jako fanaberie gwiazd – tłumaczy Robert Wróbel z klubu „Akademia”. – Oni prezentują

wysoki poziom artystyczny i komercyjny. W zamian oczekują podobnego standardu.

Dla nikogo nie są zaskoczeniem bukiety róż w apartamencie Kory, ulubione zapiekanki na boczku w menu Maryli Rodowicz czy duże ilości sushi na talerzu Kasi Nosowskiej. Największa wpadka, jaką pamięta Wróbel i szefowie hotelu „Prezydenckiego” wiąże się z pobytem wokalistki Maanam. W jej apartamencie zabrakło płaszcza kąpielowego. Artystka długo była obrażona, ale od tej pory w jej pokoju, wiszą co najmniej trzy.

– Koncerty znanych artystów udaje się nam zorganizować dzięki pieniądзом własnym, pomocy sponsorów oraz dotacji miasta – wyjaśnia Stanisław Czekanowski z MOK w Przemysłu. – Pojawiają się u nas: Kayah, Bregović. Odbywają się znakomite koncerty jazzowe, ale nie zwracają się z biletów. Zwykle są to trasy promocyjne artystów.

ANOMALIA

Szoker na pośladku

W sklepach z bronią, bez zezwolenia można nabyć gaz łzawiący, elektroniczne szokery, policyjne pałki, kajdanki i odstraszacze psów.

Dużym popytem cieszą się elektroniczne szokery w cenie od 190 złotych do 250. Te droższe, oprócz porażania prądem, miotają też gaz łzawiący.

– Szokery sprawdzają się zwłaszcza w ochronie lokali – twierdzi rzeszowski sprzedawca. – Wbrew reklamom, nie powodują utraty przytomności, lecz paraliż mięśni. Chcąc wyprowadzić rozrabiającego klienta, ochroniarz powinien przytknąć szoker do lewego pośladka napastnika, co spowoduje, że rozrabiaka padnie na kolana. Przykładanie urządzenia do klatki piersiowej niewiele daje.

Chętnie kupowane są też tzw.

dzary – elektroniczne odstraszacze psów. Kupowane są przez inkasentów i listonoszy. Wytwarzają „pisk” odstraszcający psy, ale niesłyszalny dla człowieka. Kosztują 149 zł.

W rzeszowskich sklepach nie ma jeszcze miotaczy dźwięku „na ludzi”. – Nie sprowadzamy ich, bo nie posiadają atestów. Wytwarzają gwiżdżący dźwięk o natężeniu ponad 100 decybeli, czyli niewiele mniej od sygnału w lokomotywie, mogą spowodować głuchotę – mówi anonimowy sprzedawca.

W innych miastach miotacz dźwięku można nabyć za 25 zł. Posługują się nimi pracownicy agencji ochrony. Miotacz składa się z pojemnika z gazem pod ciśnieniem oraz nałożonego na pojemnik gwizdka. Dźwięk wydobywany z urządzenia może spowodować szok, a nawet chwilowe ogłuchnięcie. **bor**

LOTTO

MULTI LOTEK
3, 8, 14, 17, 21, 23, 29, 34,
39, 46, 47, 50, 51, 59, 60,
61, 62, 63, 68, 71

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK

6, 30, 31, 35

11

PODPATRZONE

Buja

Są miasta, gdzie sztaby ludzi dniami i nocami główkują, w jaki sposób przyciągnąć turystów. Okazuje się, że ci ostatni często zachwycają się rzeczami tak banalnymi, że niejedną spec od turystyki obraziłby się, gdyby nazwano je atrakcjami.

Jeden z mieszkańców Głogowa tak zachwycał się przemyskim mostem im. Ryszarda Siwca, że kilka razy zawracał auto, by ponownie przejechać przez stalową konstrukcję. Jego zainteresowanie wzbudziła nie konstrukcja mostu, czy spacerujące na nim przemysłanki, lecz... bujanie.

Przemyski most, wybudowany około 10 lat temu, został tak wykonany, że każdy przejazd większego auta powoduje, że zaczyna się kołysać, o wiele mocniej niż inne takie konstrukcje. Wyraźnie da się to odczuć siedząc w aucie. Nieustanny „korek” samochodowy powoduje, że przejazd przez most odbywa się bardzo wolno, niekiedy do 2 minut. To sporo dla amatorów huśtania. I to za darmo, nie licząc kosztów paliwa. **nz**

A PROPOS

ALINA PUDEŁO

Głosu nie mają

Trzeba mieć pecha. Z powodu niechęci celnika importer rybek stracił towar. Z powodu długiego weekendu handlowiec nie mógł znaleźć weterynarza, który podpisałby protokół z sekcji uduszonych rybek. Zatem nie otrzyma odszkodowania za utracony żywy towar. Nikt nie czuje się odpowiedzialny, bo przecież jest upał, wakacje itd.

Ktoś wzruszy ramionami – to jest afera? Kilkaset zł? Nie macie już o czym pisać? Funkcjonariusz przecież zgodnie z harmonogramem pracuje tylko do godz. 19. Zatem jest OK. Jako służbisty – nie interesuje go los rybek. Bo musiałby zostać 5 minut dłużej w pracy. Z wyżyn biurka z monitorem spojrzal celnik na małego importera rybek, który zakłócił rytm jego pracy. Skandal!

Na granicy porządek musi być. Najpierw ogórki, potem rybki. Po tem sekcja zwłok.



Z CZUBA

JÓZEF LONCZAK

Sprzęt wyprowadzono

O nieprawidłowościach w Zakładach Mięśnych w Rzeszowie pisaliśmy wielokrotnie i jak do tej pory nieskutecznie. Dlatego naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych wydaje się być niewiele znaczącym epizodem, choć kto wie?

Po wejściu do NFI i zmianach właścicieli „Resmię” przestał płacić podatki, składki na ZUS, należności za żywiec hodowcom i wynagrodzenia pracownikom. Także dostawcy surowców, wody, gazu, prądu i ciepła nie mogli liczyć na zapłatę.

Zdesperowani pracownicy i dostawcy żywca po raz kolejny, przyszli do zakładów po swoje ciężko zapracowane pieniądze. Odesłano ich z kwitkiem, choć wcześniej wyprowadzono z firmy co cenniejsze sprzęty.

Jak taka firma (firmy) może funkcjonować? – pytają od roku ludzie. Może dlatego, że co chwilę firma się rozmnąza, tworząc i powołując nowe spółki, które przejmują aktywa i zobowiązania zakładów mięśnych? Trudno się w tym połapać nawet prawnikom. Ze względu na skalę trudności prokuratury, funkcjonariusze policji i UOP mają na to czas do końca roku. Zobaczmy z jakim skutkiem.

Z „ŻYCIA” WZIĘTE

Równi i równiejsi

„(...) Ernest Skalski i Waldemar Kumór na łamach „Wyborczej”, Aleksander Kwaśniewski i Ryszard Kalisz w oświadczeniach wygłoszonych po wyroku uniewinniającym prezydenta już obiecali, że nadal będą zwalczać ustawę lustracyjną. Kwaśniewski i Kalisz otwarcie zagrozili nawet „wyciągnięciem konsekwencji” wobec tych wszystkich, którzy realizowali ustawę lustracyjną w odniesieniu do urzędującego prezydenta i mają zamiar nadal przestrzegać obowiązującego w Polsce prawa.

Trudno się temu wszystkiemu dziwić. Trwa postępowanie lustracyjne wobec kolejnych polityków, na rzecz których zawiązała się antylustracyjna koalicja. Sąd ośmielił się nazwać kłamcą lustracyjnym Roberta Mroziewicza (mimo że redaktor „Wyborczej” nazwał go publicznie swoim przyjacielem!). O zatajenie swoich związków z SB zostali przez Rzecznika Interesu Publicznego posądzeni m.in. Włodzi-

mierz Cimoszewicz, Józef Oleksy, Maciej Kozłowski. Ustawa lustracyjna musi być zatem obalona jak najszybciej i wszelkimi dostępnymi środkami.

Właśnie dlatego Aleksander Kwaśniewski zakomunikował Jerzemu Buzkowi, że utracił zaufanie do kierownictwa UOP. Właśnie dlatego komentator „Wyborczej” Ryszard Holzer wezwał premiera do natychmiastowego wyciągnięcia konsekwencji wobec urzędników państwowych, którzy ośmielili się stosować prawo wobec Aleksandra Kwaśniewskiego tak samo, jak wcześniej stosowali je wobec pozostałych kandydatów na prezydenta – dostarczając żądanych przez sąd dokumentów. Czyżby istniała jakaś lista obywateli, którzy posiadają przywilej pozostawania poza prawem? Sądzą, że nieoceniona „Gazeta Wyborcza” już wkrótce przedstawi nam nazwiska pozostałych równiejszych wśród równych (...). **CEZARY MICHALSKI, „ŻYCIE”**

POGODA NA DZIŚ...

Zachmurzenie zmienne, z możliwością przelotnych opadów deszczu. Po południu roz pogodzenie. Wiatr słaby, zachodni. Ciśnienie atmosferyczne wynosiło wczoraj wieczorem w Rzeszowie 991 hPa, dziś nieco spadnie.



... I NA JUTRO

Stonoczenie i upalnie, bez opadów. Wiatr umiarkowany, południowy. Sytuacja biometeorologiczna korzystna. **MC**



Nie Przeworsk, nie Sanok, a... Mielec Bitwa o menedżera

PODKARPACKIE. Podczas gdy w starostwie sanockim przygotowywano kontrakt dla przyszłego dyrektora SP ZOZ, Mariusza Kocój, zarząd powiatu w Mielcu przyjął jego ofertę i z dniem 4 września br. powierzy mu funkcję dyrektora SP ZOZ-u siebie. Decyzja zapadła w czwartek.

Wiedząc, że z końcem sierpnia wygasa umowa z obecnym dyrektorem SP ZOZ, poszukiwaliśmy kogoś na jego miejsce. Z wielu źródeł podpowiadano nam Mariusza Kocój z Przeworska. Twierdzono, że jest świetnym fachowcem, mogącym się wykazać sukcesami w kierowaniu ZOZ-em w Przeworsku. Już po pierwszej rozmowie wiedziałem, że to dobry kandydat – stwierdził Józef Smaczny, starosta mielecki. Wyraźnie zadowolony z finału sprawy, dodał: – Mamy nowoczesny szpital na europejskim poziomie, potrzebowaliśmy jeszcze człowieka, który umiałby nim zarządzać po europejsku. Myślę, że już go mamy.

Rozwiązaniem tym zaskoczony był nieco starosta sanocki Edward Olejko, który od nas dowiedział się, że Mariusz Kocój już jest dyrektorem

SP ZOZ w Mielcu. – Mówił mi o tym, że otrzymał ofertę z Mielca, ale nie przypuszczałem, że tak szybko nastąpi finał. Miał prawo wyboru, wybrał Mielec. Skomentuję to krótko: mielecki ZOZ zyskał dobrego menedżera.

Sam Kocój, kiedy dowiedział się o decyzji zarządu powiatu, powiedział: – Satisfakcja moja jest tym większa, że władze powiatu w Mielcu nie uległy atmosferze nagonki na moją osobę. Pozostawiam ZOZ w Przeworsku w bardzo dobrej kondycji, więc odchodzę stamtąd z głową podniesioną. Wybrałem szpital w Mielcu jako bardziej przyszłościowy. Widzę realne możliwości poprawy jego sytuacji finansowej, jak też wykonywania swoich obowiązków.

Starosta Józef Smaczny zupełnie nie obawia się rzekomej pazerności dyrektora SP ZOZ, o jaką jest ostatnio posądzany w różnych kręgach. Twierdzi, że odpowiednio przygotowany i wynegocjowany kontrakt niweluje do zera jakiegokolwiek niebezpieczeństwa i niedomówienia w tej kwestii. Jest przekonany, że podjęta przez zarząd powiatu decyzja dobrze będzie służyć szpitalowi, jego załodze, pacjentom i wszystkim mieszkańcom.

MARIAN STRUŚ



W rozmowie z licealną koleżanką, Emilią Walawską

Wyborczy rajd Krzaklewskiego

PRAWICA MUSI BYĆ RAZEM

EWA GORCZYCA

JASŁO. Lider AWS i kandydat na prezydenta RP Marian Krzaklewski spotkał się w czwartek z mieszkańcami i grupą osób wspierających jego kampanię wyborczą.

Do Jasła przyjechał już w środę wieczorem na kolację z przedstawicielami władz samorządowych. Następnego dnia rozpoczął od śniadania z przedstawicielami lokalnych przedsiębiorców. Około godziny trwał przedpołudniowe spotkanie z mieszkańcami, w holu Jasielskiego Domu Kultury.

– Zdaje sobie sprawę, że Podkarpackie pozostaje jednym z najuboższych regionów Polski. Tu w mniejszym stopniu docierają inwestycje. Nadzieję są nowe kontrakty, które dotyczą ściany wschodniej i południowo-wschodniej Polski, duże programy regionalne, które mają uwzględnić te

dysproporcje. Są to niebanalne kwoty. Ważne jest, aby ostatnie restrukturyzacje przebiegały z jak najmniejszymi napięciami i kosztami – mówi Krzaklewski w odpowiedzi na pytanie o sposób na poprawę poziomu życia w Podkarpackiem. – Najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie dodatkowej zachęty dla przedsiębiorców, dla małych, rodzinnych firm. W każdym momencie jestem gotów – jako prezydent – podpisać ustawę dodatkową, która wprowadza dużą ulgę podatkową dla tych przedsiębiorców, którzy tworzą nowe miejsca pracy. Nie zastanawiając się, czy są oni bardziej, czy mniej bogaci. Bo te miejsca pracy są dobrodziejstwem dla rodzin, które mogą żyć z wynagrodzenia za pracę, a nie z zasiłku.

Krzaklewskiemu wytknięto, że krytykuje PRL, a przecież to właśnie ten ustroj zapewnił mu wykształcenie. – Mnie komuna nie nie dała. Studia skończyłem nie dzięki niej, tylko dzięki krwawicy i poświęceniu moich

rodziców – replikował kandydat na prezydenta. – To samo propagandowe pytanie słyszę od 20 lat. Esbecy na przesłuchaniach pytali mnie, komu zawdzięczam wykształcenie. Pora, by zwolennicy SLD zmienili repertuar.

Sporo pytań dotyczyło szans na jedność prawicy w wyborach. Zdaniem Krzaklewskiego, druga tura wyborów musi spowodować zjednoczenie obozu solidarnościowego, szerszego niż AWS, bo to właśnie najbliższe wybory prezydenckie zdecydują o wizji Polski.

Potem cierpliwie podpisywał swoje zdjęcia, rozmawiał także z tymi, którzy osobiście podchodzili, by wyrazić swoje poparcie dla kandydata. Była wśród nich m.in. Emilia Walawska, koleżanka z czasów liceum, która przyjechała z Nowej Sarzyny. – Marian był prymusem, ja drugą uczennicą w klasie. Ale nie było między nami rywalizacji, bo to nie jest w naturze Mariana. Raczej się uzupełnialiśmy – mówiła.



KRYSTYNA BARANOWSKA

142 tys. zł od Owsiaaka i 53 tys. zł od cukrowni Prezenty dla chorych

RZESZÓW. Szpital Wojewódzki nr 2 wzbogacił się o dwa aparaty elektrochirurgiczne i ambulans.

Ostatnio na bloku operacyjnym, gdzie w 8 salach przeprowadza się 20 operacji dziennie, popsuły się diatermie. Aparaty umożliwiające przeprowadzanie operacji bezkrwawych, polegających na zabezpieczeniu ciętych brzegów prądem elektrycznym.

– Sponsor pojawił się w samą porę – mówi lek. med. Mariusz Zajac, kierownik bloków operacyjnych „dwójki”. – Zaoferował finansowe wsparcie, które wystarczyło na zakup

dwóch aparatów i kilkunastu odpowiednich końcówek.

Cukrownia „Ropczyce” S.A. przekazała prawie 53 tys. zł. – Nie ukrywam, że gdyby nie pomoc Stowarzyszenia Przyjaciół Szpitala i sponsorów – stwierdza Janusz Dobrowolski, dyrektor SW nr 2 – nie stać by nas było na wymianę przestarzałego sprzętu. Dzięki ich pomocy mogliśmy w tym roku udoskonalić wyposażenie m. in. oddziału ortopedii dziecięcej.

Kolejnym darem jest ambulans Renault master, w którym przewozić można osoby na noszach i wózkach inwalidzkich. To prezent od Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kosztował 142 tys. zł. **ala**

Od 1990

PROMAR

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych
Patronat: Uniwersytet Jagielloński

Zapraszamy na studia językowe

Programy wstępne: 6-8 września
JĘZYK ANGIELSKI
JĘZYK NIEMIECKI

Absolwenci otrzymują:

- dyplom PAKISTOWY uprawniający do nauzenia języka obcego
- dyplom LICENCJATA Uniwersytetu Jagiellońskiego
- umozliwiający kontynuację studiów magisterskich
- wiedzę i umiejętności NAUCZYCIELA-TŁUMACZA (języko-biznes)

Programy specjalne:

- do SZKÓŁ JĘZYKÓW i ZARZĄDZANIA
- do nauki w naszym, polskim Studium Językowym
- na kursy językowe: angielskiego, niemieckiego - 14 poziomów
- francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego - 3 poziomów
- na międzynarodowe egzaminy językowe: Cambridge (FCE, CAE, CPE, BEC) Goethe-Institut (ZD, ZMP, ZOP)

Rzeszów, ul. ks. J. Jolowego 23a, tel. (0-17) 852-06-95, 862-40-31, 853-55-20

Modex
SIĘĆ SPRZEDAŻY GSMT

Plus GSM

Słoneczna Promocja

Kup telefon wraz z aktywacją w "Słonecznej Promocji" Plus GSM, a będziesz razem ze swoimi bliskimi, nawet gdy jesteś daleko.

Do telefonu T-shirt 1 PLN

20 groszy za minutę** połączenie z trzema wybranymi osobami, bez względu na porę dnia i nocy

5 groszy** za wiadomości tekstowe SMS

SERWIS TELEFONÓW ERICSSON. Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne.

Rzeszów: (D.H. Uszalek), Kopernika 12, tel. (017) 85 26 977 // Rzeszów: ul. Asnyka 2, tel. (017) 852 06 79
Mielec: ul. Dworkowa 4/28 (Pasaż II poziom), tel. (017) 788 51 40 // Łańcut: ul. Królowej Elżbiety 3, tel. (017) 225 67 44
Przemyśl: ul. Franciszkańska 37 (Plac Na Bramie), tel. (016) 678 62 60 // Jarosław: ul. Grodzka 21, tel. (016) 621 82 88
Przeworsk: Rynek 8, tel. (016) 648 74 90 // Sanok: ul. Jagiellońska 13 (Hotel Turysta), tel. (013) 464 12 45
Krosno: Rynek 27, tel. (013) 436 89 66 // Krosno: ul. Krakowska 9, tel. (013) 436 19 11
Jasło: ul. Baczyńskiego 20 (CENTRUM), tel. (013) 448 01 40 // Ustrzyki Dolne: ul. 29 Listopada 2, tel. (013) 461 40 40
Dębica: ul. Rzeszowska 6, tel. (014) 670 36 56 // Tarnobrzeg: ul. Mickiewicza 1, tel. (015) 823 77 75

BEZPŁATNA INFOLINIA 0 800 601 111
www.modex.plusgsm.pl

*Promocja dotyczy taryfy Plus Echo, Plus Relaks, Plus Akcja. Podane ceny nie zawierają VAT. Szczegóły w Regulaminie Promocji.
** Dotyczy trzech pierwszych miesięcy od chwili zakupu.

W sprzedaży także zestawy Simplus

Hehehehe za grosze!

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE

ogłasza dodatkowy nabór

na wszystkie kierunki studiów dziennych i zaocznich dla:

- posiadaczy świadectw dojrzałości z wysoką średnią ocen
- laureatów olimpiad przedmiotowych

OFERUJEMY:

- 60 STYPENDIÓW pokrywających koszty czesnego już od I semestru studiów dziennych na kierunku Informatyka i Ekonometria
- student WSIZ, w ramach swoich studiów, będą realizować program Akademii Regionalnej CISCO. Absolwenci otrzymywać będą, uznawane na całym świecie, Certyfikaty CCNA dokumentujące umiejętności obsługi oraz projektowania lokalnych sieci komputerowych.

STUDIA MAGISTERSKIE 9 semestrów
EKONOMIA 12 specjalności

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE 6 semestrów
EKONOMIA
INFORMATYKA I EKONOMETRIA
ADMINISTRACJA
TURYSTYKA I REKREACJA

UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGISTERSKIE 4 semestry

Po ukończeniu każdego z 4 kierunków studiów licencjackich i uzupełnieniu różnic programowych, można kontynuować naukę na uzupełniających studiach magisterskich WSIZ, na kierunku EKONOMIA.

Do 9 września 2000 roku informacji udziela i dokumenty przyjmuje:
Sekretariat Komisji Rekrutacyjnej WYŻSZEJ SZKOŁY INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA, ul. Sucharskiego 2, 33-225 Rzeszów pokój nr 52, tel. (0 17) 866-11-88

ogłoszenie wyników postępowania kwalifikacyjnego nastąpi 15 września 2000 roku
Internet: <http://www.wsiz.rzeszow.pl> bezpłatna infolinia: 0-800 13 50 14

Bircza uzdrowiskiem? Zdrój pod nogami

PODKARPACKIE. W kilku miejscowościach b. woj. przemyskiego występują wody mineralne, które nie są eksploatowane. Ich źródła można wykozystać w celach leczniczych.

Zasoby wód mineralnych i słonych znajdują się głównie na Pogórze Przemysko-Dynowskim, w Slonnem, Skopowie, Birczy, Leszczawce, Fredropolu i Aksmianicach. Na razie nie jest znany zasięg warstw wodonośnych, ani wydajność tych źródeł.

– Wody mineralne występują głównie w postaci naturalnych wpływów – wyjaśnia Stanisław Bańcarz, dyrektor Zarządu Zespołu Parków Krajobrazowych w Przemysku. – Istnieje możliwość wykorzystania tych źródeł w celach leczniczych. Powinny o to zabiegać lokalne samorządy. Gdyby okazało się, że wód jest sporo, gmina może ubiegać się o status uzdrowiskowej. Można też podjąć działania na rzecz uruchomienia produkcji wody mineralnej.

O uzyskanie statusu uzdrowiska stara się gmina Bircza. Na miejscu są wody mineralne, specyficzny mikroklimat, czyste powietrze, cisza, malowniczy teren, a lato jest dłuższe niż w innych regionach kraju. Brakuje tylko pieniędzy, ale te można pozyskać.

– Bircza spełnia warunki, żeby zostać uzdrowiskiem – przyznała po wizji lokalnej Grażyna Rosińska, geolog z Departamentu Kontroli i Nadzoru w Ministerstwie Zdrowia.

Otrzymanie statusu uzdrowiskowej miejscowości jest także szansą na zmniejszenie skali bezrobocia. Nawet uruchomienie produkcji wody mineralnej oznacza dodatkowe miejsca pracy, o które tak trudno na Pogórze Przemysko-Dynowskim.

WACŁAW BURZMIŃSKI

KREISEL

KUPI SZ KLEJ DO STYROPIANU

GRUNT GRATIS

HAJTAŃSZE DOCIEPLENIA

BOZ

RZESZÓW
ul. Energetyczna 1
tel. 017 850 91 49, 48
ul. Geodetów 3
tel. 017 850 03 55, 57

Strach padł na Chańczę Wymuszali haracze

CHAŃCZA K. STASZOWA. Dwaj młodzi mężczyźni próbowali wymusić haracze na właścicielach lokali gastronomicznych nad miejscowym zalewem.

Według zeznań właścicieli okolicznych barków i knajpek, mężczyźni poruszali się Renault clio na krakowskich numerach rejestracyjnych. Właścicielom lokali grozili nawet bronią. Nie udało im się zebrać ani złotych. Wystraszeni właściciele powiadomili policję.

W czwartek nad ranem policjanci zatrzymali dwóch młodych mężczyzn podejrzewanych o ten proceder. Są to 27- i 21-latek. Jeden z nich jest mieszkańcem Krakowa, a drugi – Ożarowa. Obaj ukrywali się w jednym z mieszkań w położonym tu obok Chańczy Rakowie.

ska

Wypadła z balkonu

KROSNO. 51-letnia mieszkanka miasta wypadła z balkonu na II piętrze. Z poważnymi obrażeniami trafiła do szpitala.

Do wypadku doszło w środę ok. godz. 18 na osiedlu 1000-lecia. Kobieta zbierała z balkonu bieliznę. Przechyliła się zbyt mocno, straciła równowagę i wypadła. Spadła na rosnące pod blokiem krzewy, co częściowo osłabiło siłę uderzenia. Kobieta doznała jednak licznych obrażeń ciała i została zabrana do szpitala. Lekarz dyżurny określił stan pacjentki jako poważny.

Jak wynika z wstępnych badań, poszkodowana była pod wpływem alkoholu.

ewg

Ofiara Wisłoka

CZUDEK. Zwłoki 33-letniego mieszkańca Pstrągowej wyłowiono w środę z Wisłoka. Utonął, próbując przejść po dnie na drugi brzeg rzeki.

Mężczyzna wraz z bratem wybrał się nad Wisłok w niedzielę ok. godz. 18. Poszukiwania ciała rozpoczęto po kilkunastu minutach od zgłoszenia tragedii. Zwłoki odnaleziono dopiero w środę.

iwa

Zakładają fałszywe tablice rejestracyjne

TANKUJĄ I NIE PŁACĄ

TOMASZ ROWIŃSKI

PODKARPACIE. Coraz częściej zdarzają się przypadki tankowania auta i niepłacenia za paliwo. Często trudno ustalić sprawcę, bo zakładają fałszywe tablice rejestracyjne.

Takie przypadki notujemy coraz częściej – powiedział „N” Zbigniew Sowa, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie. – Pod dystrybutor podjeżdża kierowca, tankuje i odjeżdża z uśmiechem, nie płacąc. Pracownicy stacji paliw są już uczuleni na takich złodziei i pilnują, by do takich zdarzeń nie dochodziło. Zazwyczaj udaje im się zapisać numery, ale coraz częściej tablice rejestracyjne są fałszowane.

Nieuczciwi kierowcy najczęściej tankują za 50-100 zł. Wówczas ich czyn można zakwalifikować jako wykroczenie. Dopiero gdy kradzież przyniesie szkodę wyższą niż 250 zł, złodziej podlega karze jak za popełnienie przestępstwa.

– Różne są motywy tankowania za darmo – mówi Zbigniew Sowa. – Jedni zapominają zapłacić, inni



TOMASZ WILCZKIEWICZ

robią to dla draki, kolejni nie mają pieniędzy. Najczęściej jednak dochodzi do kradzieży z premedytacją, stąd fałszywe tablice.

Najłatwiej uciec niepostrzeżenie z dużej stacji, gdzie dystrybutory uruchamiane są automatycznie, a właściciele stacji liczą na uczciwość kierowców i czekają na zapłatę w sklepie, gdzie na dodatek często zajęci są obsługą innych klientów.

Nie zawsze pomocne są kame-

ry wideo monitorujące stację paliw. Ułatwiają jedynie odczytanie numerów tablic rejestracyjnych. Kamery zamontowane są na większych stacjach zagranicznych koncernów, m.in. na stacji „Statoil” w Rzeszowie. Wielu właścicieli nie chce wypowiadać się na temat zabezpieczeń na stacji. Pracownik „Etaneksu” w Stalowej Woli potwierdził jedynie, że kradzieże się zdarzają.

Pozostawiony przez współtowarzyszy na pastwę losu

Wędrowiec ze Sri Lanki

BIESZCZADY. W czwartek, 17 bm., po północy, patrol ze Strażnicy SG w Wetlinie natknął się na drzemącego w zaroślach młodego mężczyznę, który znajdował się w stanie skrajnego wyczerpania.

Było to w rejonie tzw. trójstoku – zbiegu granic Polski, Ukrainy i Słowacji. Na pomoc wezwano zaraz ratowników z Bieszczadzkiej Grupy GOPR, którzy pomogli naszym pogranicznikom w przetransportowaniu wycieńczonego, wygodzonego człowieka do Leska, gdzie udzielono

mu niezbędnej pomocy lekarskiej.

Choć nie miał on żadnych dokumentów, udało się ustalić, że jest to obywatel Sri Lanki, który wraz z kilkunastoma rodakami przedzierał się przez zieloną granicę z Ukrainy do Słowacji. Kiedy zaniemógł, współtowarzysze wyprawy pozostawili go na pastwę losu.

Nie miał żadnych bagaży, żywności i pieniędzy. Nie był odpowiednio ubrany. Gdyby go w porę nie znaleźli i nie udzielono pomocy lekarskiej, napojono i nakarmiono, mógł też wędrowkę przypłacić życiem.

Cudzoziemiec czuje się dobrze – poinformowała nas w czwartek w południe ppor. Elżbieta Pikor, rzecznik prasowy BOSG. – Pozostaje do dyspozycji naszego Oddziału i po wypełnieniu wszystkich procedur postępowania zostanie przekazany władzom granicznym Słowacji. Na sygnał z Polski, słowaccy pogranicznicy rozpoczęli natychmiast działania mające na celu zatrzymanie pozostałych Lankijczyków, którzy zostali przetrzuceni z Ukrainy na ich terytorium.

MIECZYŚLAW NYCZEK

Wszystkim
którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu
Naszej Ukochanej
Żony, Mamusi i Babcie
śp. Marii BOSEK
serdeczne podziękowania
składa pogrążona w bólu
rodzina

Wszystkim, którzy byli z moją
Żoną DANUTĄ
w Jej ostatnich chwilach, a szczególnie Prezesowi,
członkom Zarządu, Koleżankom i Kolegom z „RESBUD” S.A.
za wieloletnią pomoc i zrozumienie
składam serdeczne podziękowanie
Ryszard Guzek z rodziną

Panu
Zdzisławowi KOCÓJ
wyrazy serdecznego
współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
kierownictwo
oraz współpracownicy z Tyczyńskiej
Fabryki Urządzeń Wentylacyjnych
„TYWENT” w Tycynie

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 16.08.2000 r. zmarł po długiej chorobie
śp.
inż. Józef URBAN
Żołnierz AK i WiN
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się dnia 18.08.br.,
o godz. 11.30, na cmentarzu komunalnym w Rzeszowie
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długich cierpieniach
zaopatrzona Św. Sakramentami odeszła do Boga
Joanna LITWICKA
długoletni pracownik PZF Cefarm w Rzeszowie.
Msza żałobna odbędzie się w kościele farnym
dnia 19.08.2000 r., o godz. 7.00.
Pogrzeb odbędzie się 19.08.2000 r., o godz. 13.00
na cmentarzu Wilkowyja w Rzeszowie.
Mąż, córka i synowie z rodzinami

Składamy serdeczne
podziękowanie księżom,
którzy uczestniczyli
w uroczystościach
pogrzebowych
śp. Marii BOSEK
Mąż i synowie z rodziną

Łączymy się w bólu i żalobie z Rodziną Zmarłego
drogiego nam byłego Dyrektora KPRD w Rzeszowie
**mgr. inż. Ryszarda
BOGUSŁAWSKIEGO**
Niech dobro i życzliwość, którymi promieniował, zostaną
na zawsze w ludzkiej pamięci.
Zarząd i pracownicy Budimex-Rzeszów S.A.

Pani Marii CZYŻ
wyrazy głębokiego żalu
i współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
dyrekcja i pracownicy
„RUCH” S.A. w Warszawie
Oddział w Rzeszowie

Wiceprezesowi Spółki OPTIMUS-Comfort w Rzeszowie
**Andrzejowi PELCZAROWI
i Elżbiecie PELCZAR**
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
OJCA i TEŚCIA
składają
wspólnicy i pracownicy Spółki

Panu Leonardowi
RACHELSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają
koleżanki i koledzy
z I Inspektoratu PZU S.A.
w Rzeszowie

Nasi żołnierze uratowali rannego cywila z Kaczanika

Pochwała od generała

KOSOWO. Trzem polskim żołnierzom z „PolUkrBat”: st. kpr. Jackowi Kaliciakowi, st. szer. Rafałowi Kulczyckiemu i szer. Marcinowi Smukowi, którzy szczególnie wyróżnili się w czasie akcji niesienia pomocy rannemu mieszkańcowi Kaczanika, specjalnej pochwały osobiście udzielił amerykański generał Dennis E. Hardy (Task Force Commander).

Z okazji Święta WP zostali odznaczani lub mianowani na wyższe stopnie wojskowe pełniący misję w międzynarodowych siłach KFOR w Kosowie członkowie kadry Polsko-Ukraińskiego Batalionu: mjr Wiesław Lewicki, mjr Mirosław Wiklik, kpt. Dariusz Bednarczuk, kpt. Krzysztof Godek i chor. szt. Marek Filichowski.

MN

W piątek pogrzeb żołnierza

Koniec misji

DĘBLIN. W czwartek wieczorem na miejscowym lotnisku wylądował specjalny samolot wojskowy ze zwłokami 24-letniego kaprała. Żołnierz zginął tragicznie w Kosowie.

Wczesnym rankiem z podkrajowego lotniska Balice wyleciał do Kosowa specjalny samolot wojskowy. – Na jego pokładzie znalazła się trzyosobowa delegacja 21. Brygady Strzelców Podhalańskich oraz rodzice zmarłego – wyjaśnia ppłk Roman Dwornik, p.o. szef sztabu 21. BSP. – Matka jeszcze przed zamknięciem i zapieczętowaniem

trumny chciała zobaczyć syna. Po kilkunastu godzinach samolot ze zwłokami wylądował na lotnisku w Dęblinie. Prylatujących powitała kompania honorowa 21. BSP oraz delegacja sztabu brygady. – Zwłoki na noc zostaną w jednym ze szpitali. W piątek o godz. 16, w rodzinnej parafii kpr. Jerzego Abrama w Górze Puławskiej odbędzie się jego pogrzeb – mówi ppłk Dwornik.

Udział w nim weźmie kompania honorowa podhalańczyków, przedstawiciele sztabu 21. BSP, dowództwa Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego z Krakowa, Dowództwa Wojsk Lądowych.

bar

To nie była salmonella

Pielgrzymi wracają do zdrowia

KALWARIA PAĆLAWSKA. Toksyna gronkowca była prawdopodobnie przyczyną zatrucia pokarmowego, jakiego na początku tego tygodnia uległo 20 pielgrzymów (w tym 10 dzieci), uczestniczących w uroczystościach Wielkiego Odpustu.

Na toksynę wskazują charakterystyczne objawy, jakie wystąpiły u chorych. Ich organizmy błyskawicznie zareagowały na zatrucie oraz równie szybko doszły do zdrowia po podaniu odtrutki. Podczas kilkudniowych badań pracownicy przemysłowego Sane-

pidu wykluczyli, aby przyczyną dolegliwości żołądkowych pacjentów były bakterie salmonelli. W czwartek skłaniano się również ku wyeliminowaniu, jako źródła skażenia, bakterii z grupy E.coli. Dokładne wyniki badań będą znane prawdopodobnie w piątek.

Część chorych została już wypisana ze szpitala. Następni wrócą do domów w najbliższych dniach. Pielgrzymi zachorowali po zjedzeniu pierogów, sprzedawanych w prowizorycznych, polowych barach. Pochodzili one od kilku sprzedawców. Ci, którzy oferowali zatrutą żywność, trafią przed kolegium ds. wykroczeń.

nz



Nagrodzeni doręczyciele z Krośnieńskiego

Listonosze nagrodzeni

KROSNO. Roman Popek, prezes spółki „R-press” – wydawcy „Nowiny”, wręczył w czwartek nagrody doręczycielom, którzy obsługują największą liczbę prenumeratów naszej gazety w rejonie krosnieńskim.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Waław Godniak z Urzędu Pocztowego w Czeremnej (gm. Szerzyny), Czesław Malinowski z Urzędu Pocztowego w Jasienicy Rosielnej i Mieczysław Fudalej z Urzędu Pocztowego w Ustrzykach Dolnych. Wszyscy otrzymali cenne nagrody rzeczowe (sprzęt gospodarstwa domowego), ufundowane przez „R-press”.

Wielu mieszkańców Ustrzyk i okolic przyzwycało się, że przynoszą im do domu „Nowiny”, które ostatnio cieszą się tu coraz większą poczytnością – powiedział w czasie spotkania Mieczysław Fudalej. – Jeden z mieszkańców Ustianowej nie mógł

wprost pogodzić się z faktem, że poczta przed laty zrezygnowała z tej formy dostarczania prasy. Teraz znów ma powody do zadowolenia.

Podobne opinie prezentowali dwaj pozostali nagrodzeni doręczyciele. Jak podkreślali, nie wyobrażają sobie innego zajęcia. Daje im ono wiele satysfakcji, głównie dzięki kontaktom z ludźmi, których codziennie odwiedzają. – Chcielibyśmy zawsze przynosić im miłe i dobre wiadomości – podkreślił Waław Godniak z Czeremnej, który w zawodzie pracuje od 6 lat i kontynuuje tradycję rodzinne, bo – jak mówił z dumą – ojciec też był listonoszem.

W dalszym ciągu będziemy premiować doręczycieli, którzy wykażą największy przyrost liczby prenumeratów – stwierdził prezes Popek, dziękując za zainteresowanie wspólną akcją kierownictwu Rejonowego Urzędu Pocztowego.

ANDRZEJ RAUS

Przemienienie Pańskie

ŚWIĘTUJĄ GREKOKATOLICY

MIECZYŚLAW NYCZEK

JAROSŁAW. Sobór konkatedralny pod wezwaniem **Preobrażenia Hospodnioho (Spasa)** będzie w sobotę **miejszem głównych uroczystości grekokatolickich z okazji święta Przemienienia Pańskiego.**

Jest to jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu liturgicznym Kościoła wschodniego – podkreśla ks. Janusz Nahacz, proboszcz jarosławskiej parafii i ku-

stosz sanktuarium maryjnego. – W tym roku obchodzimy je szczególnie uroczysto ze względu na kontekst Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia chrześcijaństwa.

Świąteczno-jubileuszowa msza w soborze Spasa zostanie odprawiona 19 bm. o godz. 10. Liturgii w obrządku bizantyjsko-ukraińskim według św. Jana Chryzostoma, będzie przewodniczyć metropolita przemysko-warszawski, ks. abp Jan Martyniak. Wśród licznych celebransów będą biskupi grekokatolicy z Ukrainy i diaspory oraz hierarchowie i ka-

plani rzymskokatolicy (m.in. proboszczowie parafii z pow. jarosławskiego). Zgodnie z tradycją przypisaną do święta Spasa, po mszy św. nastąpi obrzęd poświęcenia owoców.

Warto dodać, że po latach powrócił ostatnio do jarosławskiej świątyni zrekonstruowany witraż, który przedstawia biblijną scenę Przemienienia Pańskiego (witraż wykonany w 1912 r. uległ zniszczeniu w latach 1966-85). Jest to dar Rady Miasta Jarosławia dla grekokatolickiej parafii z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000.



Pod patronatem „N” Państwo Jarocin

JAROCIN (gm. Nisko). 25-27 bm. odbędzie się tu wielka impreza plenerowa, którą poprowadzi Naczelny Kowboj RP – Wojciech Cejrowski. W programie m.in.: mnóstwo imprez sportowo-rekreacyjnych oraz solidna dawka muzyki country-rock-blues-folk w Amfiteatrze Polnym na miejskim stadionie sportowym.

Wśród zaprezentowaliśmy bohaterów piątkowego koncertu. Dziś wykonawcy, którzy zagrają w sobotę:

- Kompania Country z Łańcuta – gra melodyjny country-pop-rock; w repertuarze ma piosenki własne oraz utwory człowiek amerykańskich wykonawców country;
- Life Style Country Band ze Śląska – jeden z czołowych wykonawców country w Polsce; na jego repertuar składają się amerykańskie standardy country środką, western swingu, country rocka, utwory własne oraz piosenki m.in. Boba Dylana, Erica Claptona, Lynyrd Skynyrd i Marka Knopflera;
- Jan Manson Band, również ze Śląska – zespół założony przez legendę polskiego country – Jana Mansona; zaliczany do pierwszej dziesiątki grup country w Polsce; zdobył wiele nagród i wyróżnień, m.in. certyfikatu i gwiazdy nadanej przez Naczelnego Kowboja RP Wojciecha Cejrowskiego;
- Beata Zywer – niezwykle utalentowana muzycznie i aktorsko 14-latką z Warszawy.

A po jej występie: benefis NO TO CO – legendarnej polskiej grupy pop-rock-folkowej, która rozpoczęła karierę jeszcze w latach 60., a w br. reaktowała się. No To Co otrzymała podczas koncertu Złotą Płytę za long-play „W murowanej piwnicy”.

Sponsorem „Państwa Jarocin” jest browar Leżajski. **JK**

Sponsorem „Państwa Jarocin” jest browar Leżajski. **JK**

Ukradli szyld SLD

TARNOBRZEG. Nieznani sprawcy skradli w środę ze ściany budynku klubu EMPIK przy ul. Moniuszki szyld o treści „Biuro Parlamentarno-Samorządowe Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Tarnobrzegu”.

Zdaniem przedstawicieli Rady Miejskiej SLD, jest to kolejny przykład „zdziczenia” obyczajów politycznych. Przed niespełną miesiącem nieznani sprawcy oblali czerwoną farbą znajdujące się nad wejściem do budynku szyldu sztabu wyborczego SLD i Biura Parlamentarno-Samorządowego Sojuszu. Tym razem jeden z nich został zerwany i skradziony.

Policja podjęła działania wyjaśniające. **max**

Na rowerze do Częstochowy

RZESZÓW. 200 osób wyruszyło w piątek na pielgrzymkę rowerową do Częstochowy. Będzie ona trwała 7 dni.

Pielgrzymkę rowerową organizujemy już siódmy raz. Z Rzeszowa wyruszymy po raz pierwszy. Do tej pory jechaliśmy z Brzostka – mówi ks. Mariusz Nowak z parafii św. Józefa na Staromieściu, organizator wyprawy.

Pierwsze zapisy przyjmowane były już w marcu. W miarę zbliżania się terminu wyjazdu, chętnych przybywało. Trasa pielgrzymki wiedzie szlakiem Jana Pawła II, z Rzeszowa przez Stary Sącz, Zakopane, Jablonkę, Kalwarię Zebrzydowską i Zawiercie. Do Częstochowy kolarze dojadą 23 sierpnia. Punktem kulminacyjnym pielgrzymki będzie msza św. przed Cudownym Obrazem Jasnogórskim.

– Na rowerach spędzimy 6 dni. Powrót do Rzeszowa planujemy już autokarem – informuje ks. Nowak.

Pielgrzymce towarzyszy samochód, w którym znajduje się

serwis, potrzebny w razie awarii roweru, a także apteczka pierwszej pomocy. Uczestnicy pielgrzymki zabierają ze sobą suchy prowiant i konserwy. Miejsca noclegowe planowane są głównie w sankach katechetycznych oraz w klasztorze w Kalwarii Zebrzydowskiej.

– Na taką pielgrzymkę jadę już trzeci raz. Jest to doskonały sposób na spędzenie wakacji, a ponieważ lubię jeździć na rowerze jest to dla mnie podwójną przyjemnością – stwierdził Grzegorz, jeden z uczestników. **moni**

SKOK im. FRANCISZKA STEFCZYKA

LETNIA POŻYCZKA PROWIZYJNA
14% w skali roku

SPECJALNA LOKATA LETNIA
6 miesięcy
16,5% oprocentowanie stałe

O / RZESZÓW I
ul. Hetmańska 120

O / RZESZÓW II
Plac Wolności 12

O / MIELEC
Al. Niepodległości 3

O / JAROSŁAW
ul. Franciszkańska 18

Infolinia 0-801 600 100
www.skok-stef.com.pl

SIEMENS Niemiecka jakość dla Ciebie

Pralka automatyczna SIWAMAT WM 53660PL, posiada w pełni elektroniczne sterowanie, automatykę wagową 1-6 kg, system Aqua Spar - zraszanie prania z góry. Elektroniczna kontrola ilości piany. Wymiary: (WxSxG) 85,2x60x59 cm

Cena: 2379,-

Zmywarka SE 26292 posiada elektroniczne sterowanie, 6 programów mycia w pięciu temperaturach, jest wyposażona w inteligentny system sensorów sterujących zużyciem wody, temperaturą i długością czasu trwania poszczególnych etapów zmywania. Wymiary: (WxSxG) 85x60x60

Cena: 2999,-

AGD Tucat RTV

Rzeszów
Al. T. Rejtana 51, tel. (017) 862-22-18

Przemyśl
ul. Wodna 10, tel. (016) 678-34-46

KIA MOTORS POLSKA
ZAPRASZA
DO NOWO OTWARTEGO SALONU SAMOCHODOWEGO
MARKI **KIA**

OFERUJEMY:

- STAŁĄ EKSPOZYCJĘ SAMOCHODÓW W WERSJI PODSTAWOWEJ I WZBOGACONEJ
- SZEROKI WYBÓR SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, TERENOWYCH I DOSTAWCZYCH
- PROFESJONALNY SERWIS OPARTY NA NAJNOWSZYM, RENOMOWANYM SPRZĘCIE
- 3 LATA GWARANCJI lub 100 tys. km
- KORZYSTNE PROMOCJE

SALON EKSPOZYCYJNY - MIELEC
ul. DRZEWIECKIEGO 31/36

SALON GŁÓWNY - CHORZELÓW 244
czynne codziennie
od 8.00 - 18.00
☎ 0-17 584 01 40

ANKOL

**TYLKO U NAS - KIA - TO NIEOGRANICZONY WYBÓR!
PRZYJDŹ - ZOBACZ - UWIERZ!**

Jeśli potrzebujesz: 10 tys. PLN - 20 tys. PLN - lub **100 tys. złotych !!!**
damy Ci dobrą Ratę!

Wartość wybranego przez Państwa towaru	Wymagany wkład własny	Stoła rata miesięczna
10.000 PLN	400 PLN	110zł29gr
30.000 PLN	1.200 PLN	330zł86gr
50.000 PLN	2.000 PLN	551zł43gr
100.000 PLN	4.000 PLN	1.102zł86gr

Do najbliższej srody nie będziemy wymagać zaświadczenia o dochodach i zatrudnieniu.
Oferta skierowana jest do osób fizycznych i podmiotów gospodarczych.
Max. okres spłaty 112 m-cy
Preferencyjne oprocentowanie 0,21% m-cznie (najniższe w Polsce).
Wymagany wkład własny tylko 4% wartości wybranego towaru

UWAGA: Otrzymane środki finansowe należy przeznaczyć na konkretny cel np. - samochód - nowy, używany, osobowy lub dostawczy (istnieje możliwość otrzymania środków finansowych na zakup samochodu za granicą) - zakup nieruchomości, maszyn rolniczych i przemysłowych, sprzętu RTV i AGD, mebli itp.

Rezerwacji preferencyjnych umów ratalnych można dokonywać w ponad 40 biurach PGK KREDYT na terenie całego kraju

Rzeszów ul. Gościnna 1 tel. (017) 852 83 49
Przemyśl ul. Słowackiego 44 tel. (016) 675 15 38
Prawonin ul. Rynek 3 tel. 0604 930 621
Jarocin ul. 3-go Maja 38 tel. (016) 623 25 84
Dębica ul. Piłkarska 4 tel. (014) 670 94 12
Mielec ul. Mickiewicza 44 tel. (017) 586 33 82
Sieraków, ul. 700-lecia 4 tel. kom. 0-804-930-697
Sanok ul. Jagiellońska 13/204 tel. (013) 46 30 353
Gorlice ul. Mickiewicza 5 tel. (018) 95 35 095
Tarnobrzeg ul. Wolności 3 tel. (018) 822 98 90
Lubaszka ul. Jaszczowskiego 8 tel. (017) 242 18 64
Jasło ul. Rynek 10 tel. (013) 448 23 10

PGK GRUPA KAPITAŁOWA
KREDYT

Najbardziej preferowany marżami

MÓWI SIĘ

Jan Olszewski



Kandydat na prezydenta w środę po północy uległ wypadkowi samochodowemu w okolicach Mszczonowa, na trasie E-8. Doznał ogólnych potłuczeń i otarć, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

70-letni adwokat i polityk, obrońca działaczy opozycji demokratycznej, doradca NSZZ „Solidarność”. W latach 1991-92 – premier, odwołany przez Sejm po przekazaniu dokumentów lustracyjnych (słynnej listy Macierewicza) ówczesnemu Prezydium Sejmu. W wyborach prezydenckich 5 lat temu otrzymał ok. 7 proc. głosów, co dało mu 4 miejsce. Po wyborach założył Ruch Odbudowy Polski. JK

OD UCHA DO UCHA

OBOK KANDYDATA POBIEGAĆ TEGO BRU...
SZYBKO Z KANDYDATEM



Niezwykła kuracja i ratunek dla chorych na alergię

Letnia promocja

– 2 ostatnie terapie gratis



Jolanta P. nie mogła pogodzić się z faktem, że nie zna skutecznego lekarstwa na swe dolegliwości. Odwiedzała specjalistów, poradnie, szpitale.

Kto nie chorował na alergię, nie jest w stanie zrozumieć, co to za udręka – podkreśla. Jest to nieustanne swędzenie, pieczenie, puchnięcie, kichanie, zmiany skór-

Z PÓLDYSTANSU

JAROSŁAW A. SZCZEPAŃSKI

Niewdzięcznicy



PRL chlubiła się przy byle okazji, że kształciła synów robotników i chłopów. Prawda jest taka, że więcej młodzieży pochodzenia robotniczego, a szczególnie chłopskiego, kształciło się w uczelniach II Rzeczypospolitej niż w PRL. Propagandowy szablon zapadł jednak w społeczną świadomość, stąd też do Mariana Krzaklewskiego kierowane są uwagi typu: „Krytykuje pan PRL, a przecież to właśnie ten ustrój zapewnił panu wykształcenie”.

Ciekaw jestem, czy sławnemu gen. Rozwadowskiemu zadawano przed wojną pytanie: „Jest pan polskim oficerem. Ale czy nie brzydził się pan pobierać naukę w uczelni wojskowej austriackich zaborców?”

Można by było, gdyby żył, zawstydić Adama Mickiewicza: „Tak pan tępi rosyjskich zaborców, ale gdyby pan się nie uczył w ich szkołach, to by pan nigdy nie napisał „Pana Tadeusza”. Tak samo można by zawstydić Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Marię Konopnicką, Elżbę Orzeszkową... Proszę spojrzeć na domową półkę z klasykami polskiej literatury. Prawie sami kandydaci do zawstydzania. Jak ktoś chce, może na te półki pluć i powtarzać do znudzenia: „Och, niewdzięcznicy, niewdzięcznicy”.

KRONIKA WYBORCZA

Bezprawna reklama

Komitet wyborczy Andrzeja Olechowskiego naruszył przepisy ordynacji prezydenckiej emitując w telewizji Polsat płatną reklamę wyborczą – uznała Państwowa Komisja Wyborcza. Ustawa nie przewiduje sankcji za jej naruszenie. Państwowa Komisja Wyborcza oczekuje jednak, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przekaże jej stanowisko w tej sprawie.

Szef Krajowej Rady Juliusz Braun oświadczył, że wykładnia Komisji jest wiążąca, ale nie uważa, „żeby to była podstawa do jakichś sankcji”.

Komitet Wyborczy Olechowskiego naruszył, zdaniem PKW, art. 83 a ust. 1 ordynacji wyborczej, który mówi, że „niezależnie od czasu przyznawanego na rozpowszechnianie nieodpłatnie audycji wyborczych każdy komitet może, wyłącznie w okresie od 15 dnia przed dniem wyborów do dnia zakończenia kampanii wyborczej, odpłatnie rozpowszechniać audycje wyborcze w programach publicznych i niepublicznych nadawców radiowych i telewizyjnych”.

Wybory wg Demoskopu

Gdyby wybory prezydenckie odbywały się na początku sierpnia, Aleksander Kwaśniewski otrzymałby 58 proc. głosów, czyli o 3 proc. mniej niż w lipcu – wynika z sondażu Demoskopu.

Na Andrzeja Olechowskiego głosowałoby 10 proc. respondentów Demoskopu, czyli o 1 punkt proc. wię-

cej niż w lipcu. Marian Krzaklewski otrzymałby 7 proc. głosów – tyle samo co w lipcu. Na Lecha Wałęsę oddałoby swój głos 3 proc. badanych, na Jarosława Kalinowskiego – 2 proc. Jan Olszewski, Andrzej Lepper, Janusz Korwin-Mikke i Jan Łopuszański dostaliby po 1 proc. głosów. Dariusz Grabowski – poniżej 1 proc.

Ikonowicz przeciw prywatyzacji

Kandydat na prezydenta Piotr Ikonowicz opowiedział się za zaprzestaniem prywatyzacji majątku narodowego. – Uważamy, że proces ten przyczynia się do wzrostu bezrobocia i wywożenia z kraju zysków osiąganych przez wysokodochodowe firmy – powiedział przed Hutą im. Tadeusza Sendzimira SA, która ma zostać sprywatyzowana.

Zdaniem Ikonowicza, krakowskiej huty nie należy prywatyzować. Postawę polskich negocjatorów z UE uznał za „skandaliczną”, ponieważ – jego zdaniem – łatwym gestem zgadzają się na zwolnienie 50 tysięcy polskich hutników.

Za „skandaliczny i paradoksalny przykład prywatyzacji” uznał prywatyzację Telekomunikacji Polskiej SA. – Firma wysokodochodowa, która po sprzedaniu jej państwowej firmie francuskiej będzie przekazywała swoje zyski do Francji, gdzie z tych zysków dotowane są świadczenia społeczne, w tym renty i emerytury – mówił kandydat na prezydenta. PAP, JK

piec jest w bardzo dobrym stanie.

Metoda BRT – bezpieczna i skuteczna – jest stosowana nie tylko w przypadku alergii, także w leczeniu chorób reumatycznych, w likwidowaniu bólów rwy kulszowej, bezsenności, tarczycy, prostaty. U pana Andrzeja P. stwierdzono przerost gruczołu krokowego. Po zastosowaniu kilku terapii u pacjenta ustąpił częstomocz, który występował w ciągu dnia i nocy. Zdumiony wynikami i poprawą stanu zdrowia, postanowił kontynuować terapię, mając nadzieję w zlikwidowaniu prostaty.

– Trzeba się przekonać o metodzie BRT – wtrąca kobieta w starszym wieku. – Dziś jestem na ostatniej terapii. Od wielu lat choruję na chorobę Parkinsona. Drżenie rąk powodowało, że nawet nie mogłam się podpisać, natomiast teraz po 10 terapiach nastąpiła zdecydowana poprawa. Po miesiącu przerwy mam zamiar zacząć następny cykl i wyleczyć tym razem skołataną nerwy i bezsenność.

Te przykłady świadczą o dużej skuteczności i możliwości terapii BRT. Terapia jest szeroko stosowana, bez skutków ubocznych. Jest to metoda niemiecka, przyjmują dyplomowani lekarze.

Adres gabinetu, Informacja i rejestracja: RZESZÓW, ul. Hetmańska 30/33, tel. (0-17) 854-05-96. PROMOCJA

SKARBIEC

1000 zł dla Wojciecha Kota

Dzisiaj odkrywamy karty. Wojciech Kot, nasz Czytelnik z Lubziny k. Ropczyc, wylosował premię miesięczną w wysokości 1000 zł. Gratulujemy! Tymczasem dziś ostatni puzzle rundy XV. W poniedziałek startujemy do kolejnej. Nowa runda, to nowa szansa na atrakcyjne, także finansowe, nagrody. Nie przegap!

Przypominamy. Po drodze do finału na wytrwałych czekają, oprócz bogatego sprzętu AGD, niezła gotówka, atrakcyjne wycieczki zagraniczne (szczęśliwców poznamy już we wrześniu), a w styczniu 2001 r. wręczymy kluczyki do eleganckiego samochodu.

Zasady naszej zabawy są proste. Wycinaj puzzle z „Nowin”. Kiedy skompletujesz obrazek (10 puzzli), naklej go na kartę pocztową. Dziś zamieszczamy kupon, na którym należy wpisać odpowiedź na pytanie (Co jest główną nagrodą w naszej zabawie we wrześniu?) i nakleić na tę samą kartkę (jeśli karta będzie włożona do koperty, to prosimy o umieszczenie dopisku „Skarbiec”). Na kuponie jest miejsce na Twój własnoręczny podpis, którym wyrazisz zgodę na wydrukowanie w gazecie swych danych na liście zwycięzców.

Karty przesyłaj pod adresem: Spółka „R-press”, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3 (skr. pocztowa 251) lub do redakcji (35-016 Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2). Karty można też dostarczyć osobiście.

Uwaga, uczestnicy rundy XV

Na odpowiedzi (cały obrazek

wraz z kuponem) czekamy do 24 bm. Cztery dni później rozpoczniemy wręczanie nagród za tę właśnie rundę.

Sponsorem nagród rundy XV jest firma HEATING-INSTGAZ z Rzeszowa.

Firma HEATING-INSTGAZ to znany lider w technice grzewczej. Oferuje również urządzenia do kompleksowego wyposażenia łazienek. Nowa siedziba Techniki Sanitarnej mieści się w Rzeszowie przy ul. Krakowskiej 158. Zróżnicowana oferta, gotowe aranżacje łazienek oraz fachowe doradztwo pomogą w podjęciu decyzji nawet najbardziej niezdecydowanym.

DZIŚ WYGRALI

276. Wojciech Kot z Lubziny – 1000 zł;

277. Ewa Duliban z Przeworska – suszarka do włosów.

W poniedziałek kolejny zwycięzca rundy XIV. Możesz być wśród nich!

W sprawie odbioru nagród prosimy o telefoniczny kontakt z

SKARBIEC Runda 15

Co jest główną nagrodą w naszej zabawie we wrześniu?

Imię, nazwisko i adres	Zgadzam się na przetwarzanie przez R-press moich danych osobowych dla potrzeb konkursu
_____	_____
czytelny podpis	

Wystawy, przeglądy, imprezy teatralne, wydawnictwa książkowe

INVEST BANK SA sponsorem kultury

W czasach, gdy na finansowanie kultury brakuje pieniędzy, INVEST BANK SA prowadzi szeroko zarojoną akcję promowania sztuki współczesnej.

Jest to tradycja tego Banku sięgająca czasów jego powstania. Od 1991 r. rzeszowski Oddział INVEST BANK SA współpracuje z miejscowym Biurem Wystaw Artystycznych, partycypując w finansowaniu ekspozycji i związanych z nimi wydawnictw, wspiera zagraniczne prezentacje twórcze z Podkarpaciego. W ub. roku była to wystawa fotografii Jerzego Wygody w Galerii Skulskiego Polskiej Fundacji Kulturalnej w Clark New Jersey oraz w Instytucie Sztuki w Filadelfii (USA).

– Na popieranie sztuki wydajemy obecnie ok. 10 tys. zł rocznie – mówi Adam Sadecki, dyrektor Oddziału INVEST BANK SA w Rzeszowie. – W ubiegłym tygodniu w aukcji dzieł sztuki wzięło udział 25 artystów – plastyków oferujących 42 prace. Dochód ze sprzedaży – prawie 18 tys. zł zasilil konto Fundacji Polsatu, która pomaga chorym dzieciom.

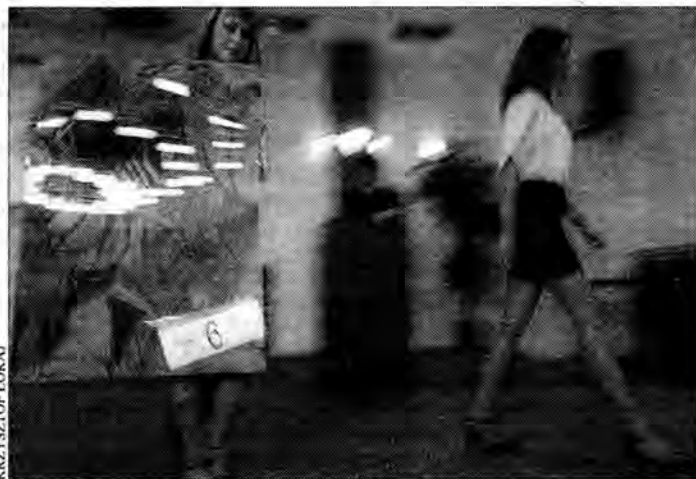
W tym roku INVEST BANK SA Oddział w Rzeszowie był

sponsorem VIII Rzeszowskich Spotkań Karnawałowych w Teatrze im. W. Siemaszkowej, występów kabaretu muzycznego „Dwa balony i ten trzeci” (na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy), wystaw malarstwa i rzeźby: Joanny Janowskiej, Stanisława Wiśniewskiego, Leszka Kuchniaka (finansowanie druku katalogu). W przygotowaniu ekspozycja jubileuszowa malarstwa Ireny Wojnickiej-Markielowskiej organizowana przez Związek Polskich Artystów Ma-

larzy i Grafików. Ubiegłoroczny sponsoring INVEST BANKU SA dotyczy 10 wystaw, przeglądów, imprez teatralnych oraz wydawnictw książkowych.

Rzeszowski Oddział zatrudnia 62 osoby. Na jesieni br. otwarte zostaną nowe placówki INVEST BANKU SA w Krośnie i Stalowej Woli, a nieco później w Jarosławiu, Mielcu i Tarnobrzegu. Działalność Banku daje nowe miejsca pracy w regionie o wysokiej stopie bezrobocia.

PROMOCJA



Niedawna aukcja prac rzeszowskich artystów-plastyków przyniosła prawie 18 tys. zł przekazanych na rzecz Fundacji Polsatu.

Kolej bez prądu

JEŹDZĄ SPALINOWE

PKP nie płaci za dostawy prądu, energetycy wstrzymują dostawy. W tej sytuacji lokomotywy elektryczne zastępują spalinowe.

W czwartek przed południem Energetyka Poznańska wstrzymała dostawy energii elektrycznej do trzech podstacji trakcyjnych PKP w Wielkopolsce. Oznacza to opóźnienia pociągów na trasie Berlin-Poznań, w których lokomotywy będą wymieniane na spalinowe, oraz wstrzymanie regionalnego ruchu kolejowego.

W ub. piątek Energetyka Poznańska SA wstrzymała dostawę prądu do stacji rozrządowej Poznań-Franowo.

Odlączenie dostaw jest wynikiem niewywiązania się PKP ze swoich zobowiązań. Kolej winna jest energetyce 12,5 mln zł. Termin uregulowania tego zobowiązania minął 10

sierpnia. Do tego czasu na konto EP SA wpłynęło tylko 3,3 mln zł. Obecnie dług PKP wynosi ok. 9 mln zł. EP SA ostrzega, że – jeśli nie znajdą się pieniądze na zapłatę długu – następnym wyłączeniu, dotyczącym całej trasy podległej Poznańskiemu Zakładowi Elektroenergetyki Kolejowej, można się spodziewać 23 sierpnia.

Obecne wyłączenia mają charakter bezterminowy. Wznowienie dostaw do obiektów nastąpi po wpłaceniu przez PKP należnych pieniędzy.

W związku z wyłączeniami prądu na podstacjach trakcyjnych, na trasie Poznań – Berlin wprowadzono dla pociągów ekspresowych, pociągów InterCity oraz EuroCity lokomotywy spalinowe. Wstrzymano jednocześnie ruch osobowy pociągami regionalnymi. Nie ma żadnych połączeń zastępczych.

Również w czwartek Zakład Energetyczny w Elblągu wyłączył

prąd na stacji kolejowej w Elblągu. Pociągi jeżdżące w tym rejonie mogą się spóźniać do 20 minut. Niektóre pociągi odwołano, innym skrócono trasy.

Zadłużenie elbląskich kolei wobec zakładu energetycznego wynosi ponad 2 mln zł. PKP nie zapłaciło rachunków za prąd od kwietnia.

Z ostatniej chwili

Po pięciu godzinach przerwy w dostawie prądu na trzech podstacjach w Wielkopolsce prąd ponownie włączono, gdy PKP wpłaciła część pieniędzy.

Otrzymałmy potwierdzenie wpłaty dwóch milionów złotych oraz zobowiązanie, że do końca tygodnia wpłynie na nasze konto pozostałe 700 tys. Uznajemy, że zostały spełnione warunki postawione PKP i zdecydowaliśmy o ponownym włączeniu prądu – powiedział przedstawiciel Energetyki Poznańskiej. PAP, MC

Wypadek samochodowy Jana Olszewskiego

Kilka centymetrów od śmierci

Cieżarowy TIR zderzył się z samochodem „Lancia”, którym podróżował lider ROP i były premier Jan Olszewski.

W nocy ze środy, na czwartek, tuż po północy, w okolicach Mszczonowa na trasie E-8, doszło do zderzenia ciężarówki TIR z samochodem „Lancia”. W wyniku wypadku poważnych obrażeń doznał kierowca Lancii, który zmarł po przewiezieniu do szpitala w Żyrardowie. Jan Olszewski z ogólnymi potłuczeniami został przetranspor-

towany do warszawskiego szpitala MSWiA.

Stan zdrowia Olszewskiego uznać można za zadowalający. Jest przytomny, przebywa na oddziale internistycznym. Lider ROP doznał ogólnych potłuceń i otarć, ale jego życiu nic nie zagraża – oceniają lekarze.

Nie zrezygnuje z kandydowania

Wypadek samochodowy z udziałem b. premiera Jana Olszewskiego nie wpłynie na jego de-

cyzję o kandydowaniu w wyborach prezydenckich – oświadczył szef jego sztabu wyborczego, Wojciech Włodarczyk.

Dodał, że sztab w dalszym ciągu zbiera podpisy, a jedynie zawieszono spotkania wyborcze na znak żałoby po zmarłym w wypadku skarbniku Zarządu Głównego ROP, Waldemara Grudzińskiego.

W odczytaniu na konferencji prasowej przez Włodarczyka oświadczeniu władz ROP przedstawiono okoliczności wypadku. Wynika z niego, że Olszewski wracał ze spotkania wyborczego w Sosnowcu prywatnym samochodem skarbnika Zarządu Głównego ROP Waldemara Grudzińskiego, prowadzonym przez właściciela.

Ok. północy ze stacji benzynowej wyjechał nagle w poprzek drogi TIR zajeżdżając drogę samochodowi, którym jechał Olszewski. Mimo szybkiego hamowania, samochód uderzył w ciężarówkę.

Włodarczyk dodał, że podczas wypadku Olszewski siedział z przodu i uratowało go zaledwie „kilka centymetrów”. – To, że Jan Olszewski wyszedł cało z tego wypadku można zawdzięczać opatrności Boskiej – powiedział.

PAP, MC



PAP - JACEK TURCZYK

Rosjanie podrabiają polskie papierosy

Fałszywe „mocne”

Polscy celnicy natrafili na papierosy produkowane w Obwodzie Kaliningradzkim, będące podróbką jednej z marek wyrobów tytoniowych wytwarzanych w Polsce.

Ustaliliśmy, że wśród papierosów przywożonych przez naszych rodaków z Obwodu Kaliningradzkiego pojawiły się podróbki papierosów „Mocne”. Według naszych informacji, produkowane są one w jednej z fabryk kaliningradzkich bez zgody koncernu tytoniowego wytwarzającego je na terenie naszego kraju – poinformował w czwartek Ryszard Chudy, rzecznik Urzędu Celnego w Olsztynie.

Pudelka papierosów różnią się

jednak jakością grafiki i druku. Napis jest bardzo podobny do zamieszczonego na oryginalnej. Na pudelku jest też adnotacja, że papierosy wyprodukowano w Rosji. Mają także rosyjską banderolę akcyzy. Rosjanie stosują dwa rodzaje banderoli: niebieską dla papierosów importowanych i sprzedawanych na terenie Rosji, a czerwoną dla papierosów wytwarzanych na terenie Federacji. Fałszywe „Mocne” mają czerwoną banderolę. Ich cena nawet u tzw. mrówek, czyli osób przywożących papierosy i alkohol z Obwodu Kaliningradzkiego, jest prawie o połowę niższa od papierosów „Mocnych” w polskich sklepach.

Rzecznik olsztynskich celników powiedział, że o przypadku produ-

kowania fałszywych papierosów poinformowany został producent – firma z okolic Poznania będąca częścią międzynarodowego koncernu tytoniowego. Producent legalnych „Mocnych” zwrócił się do Głównego Urzędu Celnego o zatrzymanie podrobionych papierosów.

W kwietniu ubiegłego roku celnicy na przejściach granicznych z Obwodem Kaliningradzkim zaczęli zatrzymywać papierosy produkowane w obwodzie o nazwie „Grunwald”. Na opakowaniach paczek z jednej strony był napis po polsku, z drugiej po rosyjsku. Zamieszczona grafika przedstawiała dwa nagie miecze oraz elementy symbolizujące bitwę grunwaldzką.

Pojawiła się również wódka produkowana w Rosji o nazwie „Wielko Polska”. Na etykiecie zamieszczony był orzeł i historyczne insygnia polskiej państwowości. Wyroby te były produkowane na terenie Federacji Rosyjskiej. PAP, MC

Komercyjne uzdrowiska

W polskich uzdrowiskach rośnie udział tzw. pacjentów komercyjnych, którzy sami opłacają cały koszt pobytu. W niektórych wykupują nawet 40 proc. miejsc.

Przed 1999 rokiem w Polsce działało 26 uzdrowisk państwowych; po 1999 r. skomercjalizowały się. Po wdrożeniu reformy nakłady na lecznictwo uzdrowiskowe spadły ponad dwukrotnie, trzeba się było jakoś ratować – mówił prezes Unii Uzdrowisk Polskich, Wojciech Gućwa.

Według Gućwy, przed 1999 r. miejsc komercyjnych w uzdrowiskach było ok. 7 – 10 proc., obecnie w niektórych jest ich ok. 40 proc. Nadal jednak największym kontrahentem są kasy chorych, które płacą za mało. Drugie miejsce zajmuje ZUS ze swoimi programami prewencji rentowej. Specjalna komisja ZUS może bowiem skierować na rehabilitację w uzdrowisku.

Po reformie nie udało się uniknąć kolejek do sanatoriów. Po wypisaniu przez lekarza skierowania na leczenie uzdrowiskowe wniosek ten wędruje do kasy chorych, która podejmuje ostateczną decyzję. Komisja w kasie chorych poza kolejnością kieruje na leczenie uzdrowiskowe tych, u których leczenie uzdrowiskowe jest niezbędne. Inni muszą poczekać. PAP, MC

W SKRÓCIE

Oleksey odroczone

Do 15 września Sąd Lustracyjny odroczył proces podejrzanego o „kłamstwo lustracyjne” b. premiera, pośła SLD Józefa Oleksego. Rzecznik interesu publicznego, Bogusław Nizieński, powiedział po rozprawie, że ma nadzieję, iż wtedy zapadnie wyrok. Dodał, że „w obecnym stanie sprawy” wnoszą o uznanie oświadczenia za nieprawdziwe. Oleksey powiedział, że proces odroczone, gdyż dano mu możliwość złożenia nowych wniosków dowodowych. W czwartek przez siedem godzin zeznawał ostatni świadek; nie wiadomo kim był.

Korkociąg cenny

Prywatna cessna 150 rozbiła się w czwartek pod Lublinem. Pilot Warszawskiego Aeroklubu Andrzej P. i uczący się latać Dariusz E. zostali przewiezieni do lubelskich szpitali. Stan jednego z nich jest bardzo ciężki. Tuż po starcie pilot zgłosił podobno awarię silnika. Chwilę potem samolot korkociągiem, jak mówią świadkowie, runął na ziemię, kilkanaście metrów od zabudowań gospodarczych. Samolot wbił się w ściernisko na skraju lotniska, przepalając się. Na szczęście, nie doszło do wybuchu ani pożaru. Cessna odbywała instruktorский lot szkoleniowy. Na miejscu katastrofy pracuje specjalna komisja, która bada przyczyny wypadku.

Przesła burza

Gwałtowna burza przeszła w czwartek nad Zieloną Górą i okolicznymi miejscowościami. Polamane drzewa sparaliżowały ruch na wielu drogach, a potoki wody zalały piwnice w centrum miasta. Burzę poprzedziła wichura. Prędkość wiatru dochodziła momentami do 90 km na godzinę. Podczas półgodzinnej ulewy spadło ponad 12 litrów wody na jeden metr kw. W prawie 20 kamienicach w centrum miasta woda zalała piwnice i klatki schodowe. Chodniki tarasowały gałęzie i pozrywane dachówki.

PAP, MC



Policyjne uderzenie na gang przemytników

Góra narkotyków

Kilkadziesiąt kilogramów narkotyków o rynkowej wartości ok. 4 mln zł odebrali podczas akcji w Zabrzu uzbrojonymu gangowi przemytników śląscy policjanci z Centralnego Biura Śledczego KGP.

Zatrzymano czterech członków zorganizowanej grupy przestępczej, która przetrzącała z Niemiec hurtowe ilości środków odurzających. Policja odebrała im 5 kg tabletek extasy, 35 kg marihuany, 3,5 kg haszyszu, 1,5 kg amfetaminy. To kilkadziesiąt tysięcy „działek”.

Przy gangsterach policjanci znaleźli też broń. Przystępcy w wielu 26-28 lat zostali aresztowani w nocy ze środy na czwartek.

Funkcjonariusze CBS razem z policją niemiecką „rozpracowywali” gang od kilku miesięcy. Do „finalnego uderzenia” z udziałem

śląskiej kompanii antyterrorystycznej doszło w poniedziałek w Zabrzu na jednym z parkingów. Mężczyźni zostali zatrzymani w chwili przeładowywania narkotyków.

Przy zatrzymanym znaleziono kalasznikowa, pistolet maszynowy Scorpion z magazynkami i amunicją, pistolet maszynowy TEC, rewolwer marki Zastawa z nabojami, dwa granaty bojowe produkcji rosyjskiej oraz znaczne ilości amunicji różnego typu i kalibru.

W czasie akcji policja znalazła też sprzęt komputerowy z oprogramowaniem, sprzęt AGD, części samochodowe i sterydy anaboliczne. Na policyjny parking trafiły używane przez przestępców cztery samochody osobowe i dwie przyczepy kempingowe.

Zdaniem policji, w najbliższym czasie mogą zostać zatrzymane inne osoby, które współpracowały z gangsterami. PAP, MC

Rzeszowski Bank Regionalny S.A.

35-959 Rzeszów, ul. Zygmuntowska 14

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY

na sprzedaż nieruchomości komercyjnej położonej w Dubiecku, Rynek 1

Przedmiotem przetargu jest:

- udział w prawie własności gruntu o powierzchni 520,00 m kw.,
- część hotelowa budynku wraz z klubem, stołówką oraz pralnią o łącznej powierzchni użytkowej 612,50 m kw.

Nieruchomość jest uzbrojona w instalacje: wodno-kanalizacyjną, gazową, grzewczą oraz teletechniczną.

Budynek znajduje się w dobrym stanie technicznym.

Informacje udzielane są pod numerem telefonu (0-17) 862-96-77 wewn. 175.

Oferty pisemne z podaniem proponowanej ceny zakupu prosimy składać pod adresem: Rzeszowski Bank Regionalny S.A., 35-959 Rzeszów, ul. Zygmuntowska 14 lub pod nr. faksu: (0-17) 852-07-22, w terminie do dnia 15.09.2000 r.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo do dodatkowych rokowań z oferentami, prawo do swobodnego wyboru ofert, jak również unieważnienia bądź odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

g-24419



WYŻSZA SZKOŁA
INŻYNIERII ROLNICZEJ
i ZARZĄDZANIA
w Ropczycach

OGŁASZA NABÓR na rok akademicki 2000/2001

na 3,5 letnie studia inżynierskie dzienne i zaoczne
SPECJALNOŚĆ INŻYNIERIA ROLNICZA I SPOŻYWCZA

ABSOLWENCI UZYSKUJĄ TYTUŁ INŻYNIERA

Uczelnia zapewnia studentom zakwaterowanie w domu studenckim.
Termin składania dokumentów upływa z dniem 23 września 2000 r.

Informacje i zapisy:

39-100 Ropczyce, ul. A. Mickiewicza 10
tel./fax (017) 222-88-49, tel. (017) 222-88-53
pn.-pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

k-40460

Niemcy. Koniec aukcji stulecia

MILIARDY ZA KOMÓRKI

Prawie 100 miliardów DM zapłaci w Niemczech sześć firm, które w czwartek kupiły na aukcji koncesję na telefonię komórkową nowej generacji - UMTS.

Dokładna suma to 98,8 miliarda DM. Koncesje otrzymały: T-Mobil, Mannesmann-Mobilfunk, E-Plus Hutchison, VIAG-Interkom, Mobilcom i hiszpańsko-fińskie konsorcjum G3.

UMTS (Universal Mobile Telecommunications System) jest telefonią komórkową trzeciej generacji, dzięki której możliwy będzie znacznie szybszy niż dotychczas, bezprzewodowy dostęp do Internetu, przesyłanie obrazów, filmów, muzyki. Telefony komórkowe mają się stać małymi multimedialnymi terminalami.

Standard UMTS umożliwi przesyłanie danych z prędkością do 2 megabitów na sekundę, czyli 30 razy szybciej niż w standardzie ISDN i ok. 200 razy szybciej niż przez dzisiejsze telefony komórkowe.

Wprowadzanie UMTS w Eu-

ropie ma się rozpocząć w roku 2002. Prototypowe telefony komórkowej generacji, wyposażone w kolorowe monitory ciekłokrystaliczne i kamery wideo, prezentowano ostatnio na różnych wystawach komputerowych. O cenach korzystania ze standardu UMTS nie mówi się na razie publicznie, chociaż nie ulega kwestii, że koszty zakupu koncesji ostatecznie będą musieli pokryć abonenci.

W Niemczech trwają ożywione dyskusje, co zrobić z prawie 100 miliardami DM, uzyskanymi ze sprzedaży koncesji na UMTS. Minister finansów Hans Eichel konsekwentnie opowiada się za przeznaczaniem całej sumy na redukcję zadłużenia państwa.

Opozycja i koła gospodarcze występują z własnymi koncepcjami. Proponuje się m.in. przeznaczenie „pieniędzy za UMTS” na inwestycje w rozwój kolejnictwa i energetyki, na wyrównanie poziomu płac między starymi i nowymi krajami związkowymi.

PAP, PS

Stop dla świń

Główny Lekarz Weterynarii zakazał sprowadzania do Polski pochodzącego z Wielkiej Brytanii mięsa wieprzowego i żywych świń. Przyczyną jest pomór angielskich świń.

Biurowo Głównego Lekarza Weterynarii poinformowało w czwartek, że lekarze weterynarii zatrzymują na granicy transporty mięsa wieprzowego, podrobów wieprzowych oraz żywych świń po-

chodzących z Wielkiej Brytanii.

Sprowadzone do Polski pro 15 sierpnia świnie i mięso wieprzowe, pochodzące z hrabstw Norfolk, Suffolk i Essex, będzie zatrzymane w miejscu składowania i zabezpieczone do czasu wykonania badań.

Choroba, którą stwierdzono u angielskich świń, nie jest groźna dla ludzi. Jednak powoduje ogromne straty materialne dziesiątkując stada tych zwierząt.

W poniedziałek zakaz eksportu świń z Anglii wprowadziła Komisja Europejska, organ wykonawczy Unii Europejskiej.

PAP, PS

Przetarg

na importerów pszenicy

Agencja Rynku Rolnego ogłosiła w czwartek przetarg na wybór przedsiębiorstw, które dostarczą Agencji pszenicę konsumpcyjną z zagranicy w ramach bezcłowego kontyngentu z terminem dostawy do 31 października.

ARR może sprowadzić z zagranicy bez cła na swoje potrzeby 400 000 ton pszenicy.

8 sierpnia rząd zdecydował o bezcłowym imporcie 1,1 mln ton zboża, w tym 600 000 ton do 15 listopada będą mogli sprowadzić przedsiębiorcy, żeby ustabilizować ceny na rynku zboża, a 400 000 ton pszenicy i 100 000 ton innych zbóż - ARR na uzupełnienie rezerw państwowych i zapasów.

PAP, PS



W CZWARTEK NOTOWANO

Table with columns for currency types (USD, DEM, SKK, ITL, FRF, UKK) and exchange rates (SKUP, SPRZEDAŻ).

AKCJE - notowania 17 bm.

Table with columns: Nazwa papieru, Kurs bieżący, Kurs poprzedni, Zmiana %, CZ, Stopa dywidendy, Obr. w st., Otw. szt., Real. szt., Dogryzka szt.

RYNEK PODSTAWOWY

Table listing various stocks and their market data.

Table with columns: Nazwa papieru, Kurs bieżący, Kurs poprzedni, Zmiana %, CZ, Stopa dywidendy, Obr. w st., Otw. szt., Real. szt., Dogryzka szt.

RYNEK WOLNY

Table listing various stocks and their market data.

NOTOWANIA CIĄGLE

Table with columns: Nazwa, Kurs otwarcia, Kurs min., Kurs max., Kurs ostatni, Obr. w st., Otw. szt., Real. szt., Dogryzka szt.

AKCJE NFI

Table listing various stocks and their market data.

RYNEK RÓWNOLEGŁY

Table listing various stocks and their market data.

NA GIEŁDZIE

Podczas czwartkowej sesji spadł kurs akcji 107 spółek, 73 wzrosło, a 43 nie zmieniło się.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Indeks rynku podstawowego WIG spadł o 0,8 proc., do 18458,2 pkt.

Maksimum cenowe odnotowano na akcjach ZEGu, a minimum na walorach BIG. O ponad 9 proc. potaniały akcje Ferrum, Asmorsu i Atlantisu, a o maksymalny przedział cenowy wzrosły walory Oceanu.

Obroty na rynku podstawowym wzrosły o 10,5 proc., do 109 687 tys. zł.

Na rynku równoległym, po spadku o 10,3 proc., wyniosły one 4 926 tys. zł.

Na rynku wolnym spadły o 3,4 proc., do 1 322 tys. zł, a na rynku NFI spadły o 65,7 proc., do 2 804 tys. zł.

Na akcje NFI złożono 4 019 zleceń, czyli o 6,9 proc. więcej niż na poprzednią sesję.

Na walory pozostałych spółek wpłynęło łącznie 26 708 dyspozycji, czyli o 12 proc. więcej niż w środę.

W dogrywce na parkiet podstawowy, wyłączając akcje NFI, złożono 755 zleceń, na równoległy: 169, na wolny: 79, a na akcje NFI: 54 dyspozycje. Obroty wyniosły

odpowiednio: 27 396 tys. zł, 823 tys. zł, 200 tys. zł oraz 135 tys. zł.

W wyniku oferty pojawił się 31 nadwyżek kupna i 36 nadwyżek sprzedaży oraz redukcja sprzedaży na akcjach Atlantisu.

Wszystko wskazuje na to, że notowania giełdowe w najbliższym czasie będą determinowane przez decyzje, jakie zostaną podjęte na najbliższym posiedzeniu Rady Polityki Pieniężnej - uważają maklerzy. Według analizy Rada na posiedzeniu 30 sierpnia podniesie stopy procentowe o około 2 pkt proc. Głównym celem podniesienia stóp będzie zapobieżenie ewentualnemu wzrostowi oczekiwań inflacyjnych, które mogą się wyrazić przez wzrost żądań płacowych. Podwyżka stóp miałaby negatywny wpływ na notowania giełdowe.

PAP, PS

TP SA monopolistą

Numery z przeniesieniem numeru

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył w czwartek na Telekomunikację Polską SA karę w wysokości 500 tys. zł za stosowanie praktyk monopolistycznych w Poznaniu i Szczecinie.

W obu miastach abonenci, którzy przeprowadzali się pod nowy adres i składali wniosek o przeniesienie numeru telefonu, dowiadywali się, że muszą przystąpić do grupy kontrahenckiej, która współfinansuje budowę sieci telefonicznej - powiedziała Iwona Zaczek, rzecznik prasowy urzędu.

Koszt przystąpienia do grupy wynosi od 650 do 850 zł. Jednak TP SA „oddaje” abonentom tę kwotę w postaci impulsów telefonicznych już po podłączeniu aparatu w nowym miejscu.

Przez ostatnie pół roku UOKiK przeprowadził kilka postępowań administracyjnych i stwierdził, że TP SA stosuje działania nie przewidziane w warunkach umowy o przeniesieniu aparatu telefonicznego.

W wypadku odmowy udziału w tej inwestycji abonent nie mógł liczyć na przeniesienie telefonu i w ten sposób TP SA wywierała na niego presję, niedopuszczalną z punktu widzenia prawa antymonopolowego - powiedziała Zaczek.

Ustawa antymonopolowa chroni konsumentów w szczególności sposobem, zakazując m.in. stwarzania im uciążliwych warunków dochodzenia swoich spraw.

Zdaniem Zaczek TP SA powinna informować przed zawarciem umowy o przeniesieniu telefonu o rzeczywistych planach inwestycyjnych, terminie budowy sieci i ewentualnym udziale w kosztach.

TP SA zapowiedziała odwołanie od decyzji UOKiK do Sądu Antymonopolowego. Ma na to 14 dni. - Tak naprawdę UOKiK ukarał nas za nadgorliwość. Zdarzało się, że abonent chciał przenieść telefon tam, gdzie nie było inwestycji, a my zamiast odmawiać, proponowaliśmy mu przystąpienie do grupy kontrahenckiej - powiedział Piotr Gawron, rzecznik prasowy TP SA.

PAP, PS

Droższy olej

Polski Koncern Naftowy Orlen podnosi od soboty 19 sierpnia cenę hurtową oleju napędowego letniego o 60 zł na tonie.

Oznacza to, że w sprzedaży detalicznej olej napędowy zdrożeje o 6 groszy na litrze - poinformował w czwartek Ireneusz Wypych z biura prasowego PKN Orlen. Ceny benzyn produkowanych przez PKN nie ulegną zmianie.

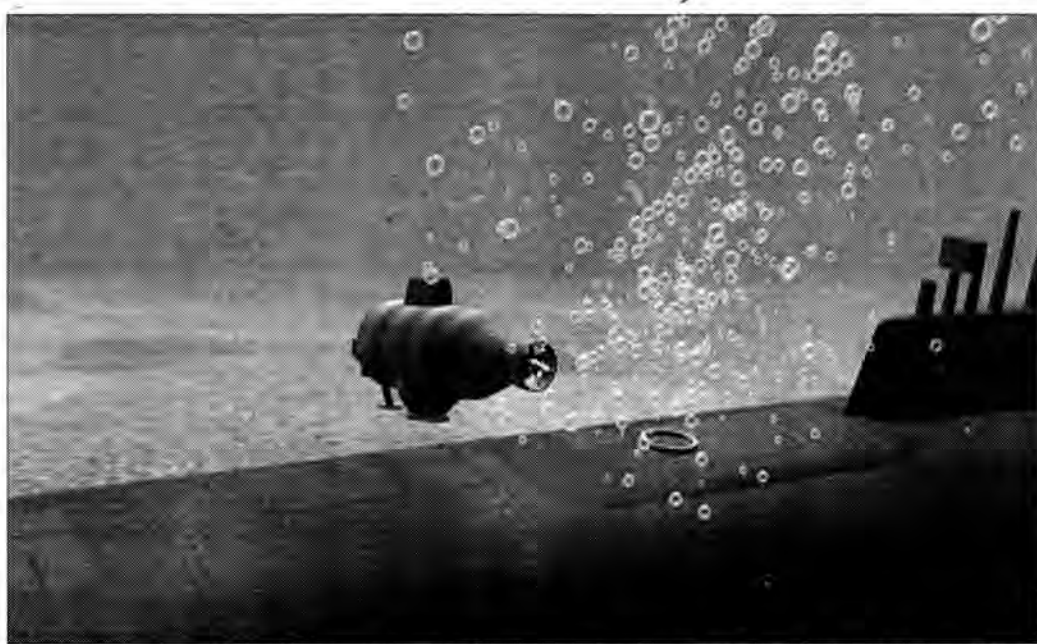
Również Rafineria Gdańska, od 18 sierpnia, podnosi cenę oleju napędowego o 60 zł na tonie.

PAP, PS

Zakaz ruchu

W piątek na drogach będzie obowiązywał zakaz ruchu dla pojazdów o masie przekraczającej 12 ton - poinformowała Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych. Zakaz będzie obowiązywał od godz. 11.00 do godz. 23.00 na obszarze województw: dolnośląskiego, małopolskiego, opolskiego i śląskiego.

PAP



Rosyjski kanał telewizyjny NTV przedstawił komputerową animację ilustrującą operację ratowania załogi okrętu podwodnego „Kursk” przy pomocy kapsuły Przis.

Maleją szanse na uratowanie załogi „Kurska”

CZY ŻYJĄ?

Brytyjska ekipa ratunkowa z miniaturowym okrętem podwodnym LR5 dotrze na miejsce zatonięcia rosyjskiej atomowej łodzi podwodnej „Kursk” dopiero w sobotę. Tymczasem zapas powietrza wewnątrz okrętu może się wyczerpać już w piątek.

Satek „Norman Pioneer” z LR5 i ekipą ratowników na pokładzie opuścił w czwartek norweski port Trondheim. Rejs na miejsce katastrofy potrwa dwa dni. Zakłada się, że LR5 będzie w stanie zacumować do władu ratunkowego „Kurska” mimo 60-stopniowego przechyłu wraku, spoczywającego na głębokości 108 metrów. Może on zabrać na pokład jednorazowo 16 osób.

„Kursk” (inaczej K-141) zatonił w ubiegłą sobotę podczas próbnych strzelań torpedowych na Morzu Barentsa, około 85 mil morskich od swej

bazy w Siewieromorsku koło Murmańska. Przyczyna katastrofy nie jest na razie znana. Uwieczona w kadłubie załoga liczy 116 osób. Nie ma z nią żadnego kontaktu, według niektórych informacji, zapas powietrza do oddychania wewnątrz okrętu może się wyczerpać już w piątek.

Załoga, która jeszcze we wtorek dawała sygnały, wystukując SOS alfabetem Morse’a, od dwu dni milczy. Rosyjskie dowództwo wyjaśniło, że w ten sposób uwięzieni marynarze nie chcą zakłócać akcji ratowniczej. Argument ten w miarę upływu czasu wydaje się jednak coraz mniej przekonujący.

W rejonie awarii nieprzerwanie trwa akcja ratownicza – rosyjskie źródła podają, że mimo sztormowej pogody, złej widoczności, a także coraz silniejszych podwodnych prądów, trzy kapsuły ratownicze na zmianę podejmują próby przywarcia do kadłuba „Kurska”.

Do Brukseli przybył w czwartek zastępca szefa sztabu rosyjskiej marynarki wojennej Aleksandr Pobożij, aby odbyć w siedzibie NATO konsultacje w sprawie koordynacji akcji ratowania członków załogi „Kurska”. Na czele delegacji Sojuszu na rozmowy stoi przedstawiciel dowództwa NATO na Atlantyku, wiceadmirał Egmond Van Rijn.

Zdaniem ekspertów w USA, przyczyną katastrofy okrętu podwodnego „Kursk” mógł być błąd załogi związany z wynikającymi z oszczędności budżetowych brakami w wyszkoleniu marynarzy rosyjskiej floty wojennej. Jak pisze „The Washington Post”, amerykańscy specjaliści od dawna przewidywali możliwość podobnego tragicznego wypadku w związku z praktyką urządzania przez rosyjską marynarkę wielkich manewrów na morzu po długich okresach beczynności.

PAP, PS

Watykan potępił brytyjski projekt klonowania Od komórki do człowieka

„L'Osservatore Romano” potępił w czwartek projekt ustawy przygotowany przez rząd brytyjski, która ma rozluźnić zakazy prawne, aby ułatwić uczy-nym badania nad klonowaniem komórek ludzkich.

Diennik wyraża obawę, że jeśli od tego dojdzie, Wielka Brytania będzie pierwszym krajem świata, w którym prawo zezwoli na takie eksperymenty.

Watykański dziennik, który ukazuje się codziennie po południu z datą dnia następnego, uważa, że uchylene furtki do eksperymentów w tej dziedzinie toruje drogę do klonowania ludzi. „Wprawdzie rząd brytyjski twierdzi, że utrzymuje zakaz klonowania komórek ludzkich dla celów reprodukcyjnych (...) znajdują się tacy, którzy wysuną strategiczne motywy, aby usprawiedliwić tę ewentualność” – napisał dziennik Stolicy Apostolskiej.

Ułatwienia dla eksperymentatorów, które przewiduje projekt ustawy, nie oznaczają zniesienia dotychczasowego limitu czasowego w kwestii doświadczeń na ludzkich embrionach – zapewniają przedstawiciele rządu brytyjskiego. Obowiązująca ustawa brytyjska zezwala na używanie do eksperymentów jedynie embrionów mających najwyżej 14 dni.

„L'Osservatore” krytykuje dzielenie życia embrionu ludzkiego na okres 14 dni i powyżej, pisząc „to nie jest mecz tenisowy, żeby dzielić go na sety”.

PAP, PS

Przez Drzwi Święte

W Rzymie jest już milion uczestników XV Światowych Dni Młodzieży. Co godzinę przez drzwi bazyliki św. Piotra przechodzi ponad 20 tysięcy osób.

Organizatorzy spodziewają się, że do soboty przyjedzie jeszcze pół miliona osób. W sobotę i w niedzielę w kampusie uniwersyteckim w Tor Vergata pod Rzymem odbędą się najważniejsze uroczystości Dni z udziałem papieża Jana Pawła II. Władze kościelne, w tym przewodniczący Włoskiego Komitetu XV Światowych Dni Młodzieży biskup Cesare Nosiglia, podkreślają, że młodzież z całego świata przyjmowana jest w Rzymie z wielką życzliwością. – Rzymianie traktują swoich gości jak własne dzieci – powiedział biskup na konferencji prasowej w Rzymskiej Agencji Wielkiego Jubileuszu.

Tymczasem młodzież, podzielona na trzy grupy po około 250 tysięcy, odbywa pielgrzymkę do bazyliki Świętego Piotra i przechodzi przez Drzwi Święte. Od rana cały plac Świętego Piotra i prowadząca do niego Via Conciliazione są szczerlnie wypełnione niekończącym się pochodem młodych ze wszystkich kontynentów. Co godzinę przez drzwi bazyliki przechodzi ponad 20 tysięcy osób. Tak będzie do godz. 23, gdy bazylika zostanie zamknięta, a potem znów w piątek od godz. 7 rano.

Młodzi maszerują w grupach narodowych. Powiewają różnokolorowe flagi, przy bazylice Świętego Piotra mówi się i śpiewa w 32 językach. – To przeżycie, które zachowamy głęboko w sercach, nawet nie potrafimy opisać tego, co się tu dzieje – mówią młodzi Meksykanie z Guadalajary. Przed drzwiami bazyliki zdejmy kolorowe sombrera, w których defilują przez plac. Najliczniejsze są grupy z Włoch, Francji i Hiszpanii. Przed bazyliką powiewa też dużo biało-czerwonych flag.

Młodzież bardzo dokuczają upały. Lekarze w punktach Czerwonego Krzyża mają pełne ręce roboty. Porażenia słoneczne, omdlenia, a także ataki paniki wywołane ścisaniem w tłumie to najczęstsze przypadki.

Wielką wdzięczność młodzieży zaskarbiła sobie watykańska straż pożarna, która podłączyła się do hydrantu na placu św. Piotra i od południa niestrudzenie polewa pielgrzymów wodą.

Prawdziwym fenomenem tegorocznych Dni jest masowa spowiedź. Młodzież przystępuje do sakramentu w różnych punktach miasta. Najliczniej w dawnym Cyрку Maksensjusza położonym na tyłach Koloseum, ale także przed bazylikami. Tam nie ma konfesjonaliów. Księża siedzą na ziemi obejmując ramieniem pątnika i słuchają spowiedzi.

PAP, PS



Al Gore z córką

Tata na prezydenta

W trzecim dniu konwencji przedwyborczej demokratów w Los Angeles delegaci dopełnili formalności ogłaszając, że kandydatem partii do Białego Domu jest wiceprezydent Al Gore. Jako tzw. „sekundanci” nominacji Ala Gore na prezydenta wystąpili: jego córka Karena Gore Shiff, pełniąca funkcję jego doradcy politycznego, oraz znany aktor filmowy Tommy Lee Jones – kolega z akademika obecnego wiceprezydenta z okresu wspólnych studiów na Uniwersytecie Harvarda. Karena agitowała za wyborem taty wychwalając jego zalety jako ojca rodziny. Pod koniec jej wystąpienia Gore nieoczekiwanie zjawiał się na scenie, owacyjnie witany przez zebranych, i uściskał córkę.

Kosmiczni na Hrad

Kancelaria prezydenta Czech prowadziła oficjalne rozmowy z Kosmicznymi Ludźmi Sił Światta – grupą, którą eksperci uważają za jedną z najbardziej niebezpiecznych sekt.

W najbardziej reprezentacyjnej Sali Hiszpańskiej praskiego zamku, który jest siedzibą czeskiego prezydenta, „Kosmiczni” zwołali na początek września Światowe Sympozjum o Miłości. Uczynili tak na podstawie korespondencji, jaką prowadzili z pracownikami administracji praskiego zamku.

Kosmiczni Ludzie Sił Światta otrzymali m.in. wezwanie do zapłacenia 630 tys. koron (ok. 16,5 tys. dolarów) za wynajem sali oraz wyjaśnienie, że bezpłatne jej udostępnienie jest niemożliwe, ponieważ prezydent Václav Havel odmówił przyjęcia patronatu honorowego nad imprezą.

Kiedy wyszło na jaw, że „Kosmiczni” to niebezpieczna sekta, zamkowa administracja wycofała się z negocjacji nt. wynajęcia sali. Organizatorzy sympozjum twierdzą, że stało się to zbyt późno i że zdążyli już rozesłać tysiące zaproszeń do swych członków na całym świecie.

PAP, PS



Tłum młodych ludzi ustawił się przed wejściem do bazyliki św. Piotra w Watykanie by przekroczyć Święte Drzwi.

NASZA SONDA: "CZTERY KOŁA FORTUNY"

Ostatnie dni przyniosły nowy sposób zakupu samochodów, który stał się hitem rynku motoryzacyjnego. Porozmawialiśmy z osobami, które dały się namówić na zakup samochodu DAEWOO na raty w promocji, która jak dowiedzieliśmy się od zainteresowanych zostanie powtórzona raz jeszcze w najbliższy weekend od 18 do 20.08.2000r. (tj. od piątku do niedzieli).

* Agata Siekierska, bizneswoman - Znam sytuację na rynku samochodowym i nie wierzyłam w to, że można kupić osobowe auto bez dużej gotówki.

* Jacek Jabłoński, urzędnik - Gdybym tak chciał odkładać co miesiąc równowartość jednej raty, to uzbierałbym na Nubirę w granicach 2020 roku. A tak jeżdżę nią od tygodnia.

* Grażyna Cygańska, studentka - Do Centrum Handlowego Europa II przy Piłsudskiego 38 w Rzeszowie wchodziłam bez przekonania. A to rzeczywiście prawda. Wystarczy 3% wartości samochodu i dowód osobisty.

* Mieczysław Furmian, ochroniarz - Wstyd się przyznać, ale wcześniej żaden podkarpacki bank nie chciał udzielić mi pożyczki z powodu, jak to nazwali słabej zdolności kredytowej. A oni tak.

Rzeszów: C.H. Europa II, Al. Piłsudskiego 36, tel. (017) 852 82 18

Sanok: D.H. Panorama, ul. Krakowska 2, tel. (013) 46 43 870, Przemyśl: C.H. Szpak, ul. 3 Maja 19, tel. (016) 67 07 160

* Zofia Łagodzińska, emerytka - Wnuk zdał na studia. O samochodzie marzy od 2 lat. A niech ma. Zdecydowałam się. Myślałam, że bez wysokich dochodów się nie da. A jednak w gazecie pisał prawdę.

* Grzegorz Ryba, akwizytor - Nie mam zbyt wielu znajomych, więc nie mogę liczyć na poręczycieli. Miałem w ogóle nie iść. Nawet za dużo nie pytałem.

* Marian Liga - Wziąłem, tyle ile kazali i dowód osobisty. Zdecydowałem się na Lanosa. Ile można jeździć Polonezem. Inaczej to w życiu bym się nie dorobił.

* Jagoda Nowak, handlarzka z targowiska - Myślałam, że to kpina. A jednak wszystko się zgadza. Nie ma żadnych odsetek. Dali jeszcze pakiet ubezpieczeń z możliwością rozłożenia na raty i wczasy. Ale się mój chłop ucieszył.

* Piotr Wasiak, licealista - Mój ojciec niestety się waha. Tłumaczę mu, że inaczej nigdy nie będę miał swojego samochodu. Zadzwońcie tam pod nr tel. (017) 852 82 18 w Rzeszowie i dowiedziacie się, że za Matiza zapłacę tylko 2 "banki" miesięcznie.



35-209 Rzeszów, ul. Boya-Zelenskiego 6a
tel./fax (0-17) 854-57-90, 854-58-90

Firma godna Twojego zaufania!

Okna i drzwi

(drewniane oraz PCV)

Montaż

Profesjonalizm

Najszerszy asortyment

Najlepsi producenci w Polsce

Złoty medal Budma 2000

Zapraszamy do współpracy na korzystnych warunkach przedstawicieli handlowych, grupy montażowe, hurtownie budowlane itp.

W Mielcu skrzyknęli się ludzie, którzy chcą, aby miasto znów piłką stało

WRACA LATO

W Mielcu tęsknota za wielką piłką jest ogromna. Wielu marzy się, aby tutejsza jedenastka znów rządziła na krajowych murawach, walczyła w europejskich pucharach, a piękny stadion przy ul. Solskiego, tak jak przed laty, pękał w szwach. Wspaniałe tradycje futbolu nad Wisłoką chcą wskrzesić byli wielcy gracze, wśród nich Grzegorz Lato.

Po okresie świetności bywało różnie. W zasadzie piłka w Mielcu sięgnęła dna. Nastąpił kompletny rozkład - diagnozuje sytuację sprzed kilku lat Grzegorz Lato, wielokrotny reprezentant kraju, chluba polskiego futbolu. - Dyscyplinę tę wykończono z premedytacją. Przyczyniło się do tego kilka osób, które dbały głównie o własne interesy. Tacy ludzie, jak były prezes, który wycofał piłkarzy z rozgrywek, powinni mieć zakaz wchodzenia na stadion i przebywania w jego rejonie. Klub, a więc nie tylko sekcja piłki nożnej, który żył kiedyś ze sprzedaży zawodników, pozbył się kury, która znosiła złote jajka. Piłkarze zniknęli ze sportowego firmamentu.

Ziarno posiane

Niedawno, podczas nadzwyczajnego walnego zebrania MKP Stal, zwołanego z inicjatywy orędowników powrotu do tradycji, wybrano nowy zarząd klubu, na czele którego stanął Waldemar Kawalec, znany mielecki biznesmen, a do zarządu weszli byli i obecni piłkarze z Grzegorzem La-

to i Włodzimierzem Gąsiorom na czele.

- Pan Waldemar Kawalec postanowił wziąć piłkę pod swoje skrzydła, ale jak sam stwierdził, stać go na systematyczne wpłacanie na konto klubu określonych kwot. Pozyskał także kilkunastu innych sponsorów deklarujących od kilkuset do półtora tysiąca złotych co miesiąc. Są też tacy, którzy wspomagają nas będąc w innej formie, np. za darmo mamy autokar do przewozu pierwszej drużyny. Budżet z początku bardzo sztywny i skromny, wyraźnie skoczył do góry. Po raz kolejny okazało się, że w mieście zapotrzebowanie na sport jest duże - komentuje Lato.

- Cieszymy się z tego, że zespół siatkarek prezentuje najwyższy poziom krajowy, że znaleźli się tacy ludzie, jak Bogdan Kamuda czy trener Roman Murdza, którzy pociągnęli to za sobą i kibice mają okazję oglądać widowiska na wysokim poziomie. Jednak siatkówka emocjonujemy się w okresie jesienno-zimowym, a wiosną, latem czy wczesną jesienią nie było w Mielcu na co popatrzeć. Zainteresowanie naszą drużyną rośnie. O ile pierwszy mecz w tym sezonie oglądało 500 osób, to na ostatni przyszło już 1300. Moim zdaniem, po dwóch, trzech udanych występach, kibiców przybędzie. W dalszej perspektywie, kiedy wzmocnimy zespół i będziemy awansować, stadion coraz bardziej będzie się zapelniał. Pozyskaliśmy dwóch starszych zawodników, Krzysztofa Łętochę i Mariusza Barnaka, którzy mają pokierować młodszymi kolegami.

Co ja tutaj robię?

- Nie ukrywamy, że w perspektywie 5-6 lat podejmujemy próby awansu do II ligi. Wiele zależy będzie od sponsorów, od tego, czy ci, których już mamy, będą systematycznie zasilać konto klubu, czy uda nam się pozyskać nowych - kontynuuje król strzelców finałów MŚ z 1974 r.

Jaka jest moja rola w tym całym przedsięwzięciu? Jestem w ścisłym zarządzie klubu, służę swoją radą, doświadczeniem, angażuję się w proces pozyskiwania sponsorów. Ogromnie zależy mi na tym, aby w Mielcu znów była wielka piłka. W ub. roku podczas imprezy z udziałem „Orłów” Górskiego, na stadionie było kilkanaście tysięcy ludzi, a do organizacji włączyły się niemal wszystkie duże firmy. W telewizji też nie zawsze można oglądać dobre mecze, chyba że zapłaci się za dekoder. W Mielcu jest jeden z piękniejszych stadionów w kraju. Ma go przejąć miasto, co stwarza nadzieję, że może już w przyszłym roku znajdą się środki na niezbędne prace remontowe. Urząd Kultury Fizycznej obiecał wsparcie, ale na początek trzeba zgromadzić pewną ilość własnych środków. W pierwszym etapie wystarczy wyremontować górne i dolne trybuny. Zdajemy sobie jednak sprawę, że w mieście potrzebne są duże inwestycje, jak chociażby duża oczyszczalnia ścieków.

Muszą być zmiany

- Będą zmiany w kadrze szkoleniowej pracującej z zespołami młodzieżowymi, bo na przestrzeni ostatnich lat były na tym polu spore zaniedbania.

Oczekujemy porządnej i uczciwej pracy na rzecz klubu, a nie łapania kilku etatów w szkole, w mieście i jeszcze w jakimś wiejskim klubie. Takie podejście do sprawy sprawiło, że piłka w Mielcu sięgnęła dna. Owszem, niektórzy płakali, że brakuje pieniędzy, że jest źle, ale dla wielu z nich ta sytuacja była wręcz komfortowa. Należy pomyśleć nad nowymi formami wyłaniania talentów. Wszystko po to, aby stworzyć własny system mający oparcie w mocnych i zdrowych strukturach. W sporcie, jak w biznesie, musi obowiązywać żelazna dyscyplina i jasno określony podział ról oraz kompetencji. Niewykluczone, że Włodek Gąsior, który jest dużej klasy fachowcem, posiadającym ogromne doświadczenie, zostanie koordynatorem ds. młodzieży.

Idziemy własną drogą

- Nie wzorowaliśmy się na siatkówce - wyjaśnia świetny ongiś napastnik. - O dodaniu nowych impulsów mieleckiej piłce myśleliśmy już od wielu lat. Szukaliśmy strategicznego sponsora, który na począ-

tek wyłożyłby stosowną kwotę. Wiadomo bowiem, że jak znajdzie się ten pierwszy, to będą i następni. Zdawali-

śmy sobie sprawę, że na czele klubu nie może stać osoba, która oprócz do- brych chęci nic innego nie będzie miała do zaofiarowania. To musi być człowiek, taki jak pan Waldemar Kawalec, znany w środowisku, który będzie funkcjonował w powszechnym odbiorze jako ten, który nie przyszedł zabrać, tylko dać.

Czy wobec ograniczonej liczby sponsorów w Mielcu, nie będziemy

już wkrótce wspólnie z działaczami siatkówką i patrzeć na siebie bokiem? Myślę, że nie. Siatkówka ma swoich sponsorów, my mamy swoich. Każdy będzie musiał walczyć o swój budżet. Bardzo lubię siatkówkę, zresztą ludzie związani z nią są moimi przyjaciółmi, ale wciąż jestem zakochany w piłce nożnej.

Czekam na ofertę

- Obecnie udzielam się wyłącznie na rzecz mieleckiej piłki. Od czasu do czasu jeżdżę na mecze „Orłów Górskiego”. Nie ukrywam, że chciałbym wrócić na ławkę trenerską, ale dzisiaj jest to trudna sprawa. Liczba drużyn w I i II lidze,

a tym samym i miejsc pracy, jest ograniczona. Myślę jednak, że stosowna oferta wpłynie. Sezon dopiero się zaczął. Tylko czekać, jak trenerów będą wyrzucać, chociaż życzę swoim kolegom, aby pracowali jak najdłużej - uśmiecha się mielczanin.

- Lata leżą, pięćdziesiątka już minęła, odzywają się stare kontuzje. Szczerze przyznam, że już mi się za bardzo nie chce dbać o kondycję. Jednak staram się czynnie spędzać wolny czas; jeżdżę na rowerze, biegam z psem, chodzę także do znajomych, którzy mają kort tenisowy. Obecnie pochłonięty jestem remontem domu, ale gdy nastanie złota polska jesień, to być może wybiorę się na jakiś wypoczynek.

Emanuel nas nie wybawi

- Co sądzę, o debiucie w reprezentacji chłopaka „o czysto słowiańskich rysach twarzy i cerze”, czyli o Emanuelu Olisadebe? Jeżeli ktoś myśli, że będzie on wybaczą polskiej piłki, to lekko przesadza. Jednak skoro jest obywatel Polski, to niech gra - uważa Lato.

- To, że grałem tak a nie inaczej, zawdzięczam swoim trenerom. Miałem szczęście do wspaniałych szkoleniowców. Aby wrócić do wielkiego futbolu z lat 70. i 80., musimy postawić na młodzież. Musi trenować na dobrych płytach, pod okiem fachowców, wyposażona w dobry sprzęt. Najpierw trzeba ją nauczyć techniki, taktyki, piłkarskiego abecadła, a wynik przyjdzie sam. Należy w rozsądny sposób zainwestować, przeprowadzić zdrową selekcję, to może w perspektywie wpłynąć kilku Deynów, Szarmachów, Tomaszewskich i może jakiś... Lato. Dzisiaj natomiast wynik jest najważniejszy. Aby go osiągnąć, sędziów załatwia się już na najniższych szczeblach. To jest sportowy bandytyzm....

Wystuchał MAREK BLUJ

WAKACYJNA PROMOCJA
Zapraszamy handlowców i instalatorów
BASMAC
Rzeszów, ul. Baczyńskiego 7
tel. (0-17) 852-00-48, 852-00-47

„VAT CAR” Sp. z o.o.
OGŁASZA KONKURS
na zastępcę dyrektora ds. handlu
Wymagania: wykształcenie minimum średnie, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień marketingu, dyspozycyjność.
Pisemne oferty zawierające CV, list motywacyjny prosimy składać pod adresem: 35-959 Rzeszów, ul. Lubelska 50.

NIERUCHOMOŚĆ W ALBIGOWEJ
- baza GS 1,13 ha, budynki 455 m kw., 100 m kw., działka uzbrojona we wszystkie media, 38 a - place i drogi
(0-17) 851-43-11, 851-43-31
0-601-517-911

„O.K. - Owocowe Koncentraty” Sp. z o.o. w Przeworsku
ZATRUDNI
na stanowisku specjalisty ds. eksportu osobę z wykształceniem wyższym i znajomością języków niemieckiego i angielskiego
Oferty zawierające CV, list motywacyjny prosimy przysyłać do 31.08.2000 r., pod adresem: „O.K. - Owocowe Koncentraty” Sp. z o.o., ul. gen. Chruściela 13, 37-200 Przeworsk, tel. (0-16) 648-88-43 lub (0-16) 648-81-70.

BUD-GIPS SYSTEMY OCIEPLEN
BOLIX
FARBY-KLEJE-TYNKI
MIŁOCIN 181 [HALA POLAM]
tel.: 873-09-02
NISKIE CENY - TRANSPORT

Skład fabryczny płytek OPOCZNO S.A.
ścienne, podłogowe, mrozoodporne
kleje, fugi, zlewki, wannki, kabiny, brodziki, baterie, ceramika sanitarna
Skład fabryczny „KAZIMIERZ”
Rzeszów ul. Torowa 5 (boczna Al. Wyzwolenia)
Tel. (0-17) 86-961-42
Laricut ul. Podzwirzyńnic 1 (za rampą)
Tel. (0-17) 225-27-73, 225-28-86
Jarosław ul. Pruchnicka 11 Tel. (0-15) 621-53-59
Najnowsze wzory płytek

„SPOŁEM” PSS w Rzeszowie
oferuje do wynajęcia
POMIESZCZENIA BIUROWO-USŁUGOWE
w budynku, przy ul. Grottera 22 (obok dworca PKP, drugie piętro) o ogólnej pow. 191 m kw.
Szczegółowe informacje tel. (0-17) 853-93-53

Spółdzielnia Zaopatrzenia Ogrodniczego, Zaczernie 118
SPRZEDA
samochód dostawczy marki Żuk na gaz - cena 3 500 zł
Wiadomość telefoniczna pod nr. 855-23-99, oglądać można w godz. od 8.00 - 14.00, oprócz sobót, adres jw.
Rok produkcji pojazdu 1987.

Firma FORMAT Sp. z o.o., ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
ZATRUDNI na budowach w Niemczech:
• ZBROJARZY WYKWALIFIKOWANYCH
• INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW (ze znajomością języka niemieckiego)
do nadzoru robót zbrojarskich i obudów izolacyjnych
Telefony: (0-22) 620-32-19, 624-30-88, 620-12-81

BUDIMEX S.A. Oddział w Rzeszowie
oferuje atrakcyjną pracę w Niemczech w zawodach budowlanych dla:
INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, MISTRZÓW
jako:
* KIEROWNIK ZESPOŁU KONTRAKTÓW
* KIEROWNIK BUDOWY, KONTRAKTU
* MAJSTER BUDOWY
* KOSZTORYSANT
Wymagania:
- dobra znajomość języka niemieckiego
- praktyka na budowach w Niemczech
- umiejętność kierowania zespołem ludzi dla wysoko kwalifikowanych pracowników w zawodach:
* ZBROJARZ - zakłady prefabrykacji
* CIEŚLA - STOLARZ - MONTAŻYSTA DESKOWAN
* MURARZ - licówka klinkierem
Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie podań zawierających m. innymi dokumenty potwierdzające posiadanie wykształcenia oraz przebieg pracy zawodowej (prosimy o podanie nr. telefonu „kontaktowego”) pod adresem:
Budimex S.A. Oddział w Rzeszowie
35-309 Rzeszów, ul. Podwisłocze 46
lub
Budimex S.A. Oddział w Rzeszowie Filia Nowy Sącz
33-300 Nowy Sącz, ul. Kilińskiego 58
W okresie jesienno-zimowym organizować będziemy szkolenia językowe i technologiczne. Prosimy o wcześniejsze zapisy - zapraszamy.

PROMABUD - IB EKOTERM
TYNKI, KLEJE, FARBY
WYROBY Z MARMURU, GRANITU
INFOLINIA 0 800 408 508
CZYNNE OD 7⁰⁰ - 18⁰⁰
BIURO HANDLOWE, RZESZÓW, UL. NOWOWIEJSKA 7
HURTOWNIE:
• IB - UL. ARMI KRAJOWEJ (obok wieżowca)
• INOWA-TECH, UL. GEN. MACZKA 4

DORADZTWO W EKSKLUZYWNYM URZĄDZENIU MIESZKANIA
(wraz z ew. możliwością dostarczenia sprzętu)
Tel. (0-13) 435-19-98
lub 0-90-375-658

PPHU „UKPOL” Sp. z o.o.
37-622 Werchrata
oferuje:
• KERAMZYT (materiał termoizolacyjny do ociepleń)
• KRUSZYWA GRANITOWE (do betonów i bud. drogowego)
• KRUSZYWA BAZALTOWE (do betonów i bud. drogowego)
Informacje pod numerem telefonu: (0-84) 667-41-46 lub 0-90-315-866

MIŁOCIN 181
były POLAM
tel. 8537011, (0603) 528 046
systemy BRAMOWE stolarka PCV I ALUMINIUM

HURTOWNIA „R-PRESS”
Rzeszów, ul. Żelazna 5
(boczna Staroniwskiej) tel. (0-17) 854-13-82
POSIADA W SPRZEDAŻY papiery kserograficzne kartony kolorowe
tekturę falistą, papier pakowy biały, półpergamin, torebki, papier śniadaniowy i toaletowy, pudełka z tektury 3- i 5-warstwowej, tekturę litą makulaturową, bristol, taśmę pakową, torebki 10-kilogramowe, worki papierowe - 50 kg, naczynia jednorazowe
Istnieje możliwość cięcia papieru zakupionego u nas!
ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku, w godz. 7.15 - 15.15

Co ma wspólnego atak kolki nerkowej z Niemcami i Cukrownią Ropczyce

SÜDZUCKER W CUKRZE

ANDRZEJ KLIMCZAK
AGATA ROGALA

Niemcy chcą zlikwidować Cukrownię Ropczyce – twierdzi senator Józef Frączek. Jeśli tak by się stało, 5 tys. rodzin plantatorów straci zarobek, a 500 pracowników trafi na bruk.

Senator zwrócił się pisemnie w tej sprawie do ministra Skarbu oraz Mariana Krzaklewskiego. Zdaniem niektórych członków Rady Nadzorczej Cukrowni Ropczyce, senator przedstawia w tych pismach własną wersję wydarzeń.

Wykorzystano wypadek samochodowy?

Cukrownia Ropczyce jest największą i najnowocześniejszą w Polsce. Mimo trudności całego sektora, zakład był w stosunkowo dobrej sytuacji ekonomicznej. – Niewątpliwie przodował w kraju – twierdzi senator Frączek.

W 1994 r. zarząd ropczyckiej spółki wyemitował akcje dla inwestorów strategicznych. Do przetargu stanęło 8 europejskich koncernów. Konkurs wygrał – zdaniem Frączka – w okolicznościach budzących wątpliwości, niemiecki koncern Südzucker AG. – Jego oferta nie była merytorycznie najlepsza, poza tym konkurenci oferowali wyższą cenę.

Decyzję o wyborze Südzucker podjął ówczesny prezes zarządu Lubelsko-Małopolskiej Spółki Cukrowej (LMSC), Stanisław Misztal. – To człowiek byłego ministra Kaczmarka z Sojuszu Lewicy Demokratycznej – przypomina senator.

Od kilku tygodni Misztal jest prezesem zarządu Cukrowni Ropczyce. Został wybrany głosami Mullera, Kirscha i Korna, przedstawicieli Südzucker oraz Jacka Parzyjagły, przedstawiciela LMSC.

Frączek uważa, że zmiana zarządu Cukrowni Ropczyce ma posmak afery politycznej i gospodarczej. – Posiedzenie Rady Nadzorczej zwołano pośpiesznie – twierdzi. – Wykorzystano wypadek samochodowy przewodniczącego Rady. Poważnie ranny nie mógł wziąć udziału w posiedzeniu.

Senator sugeruje, że Kazimierz Sroka, członek Rady Nadzorczej, przewodniczący Koła Lokalnego RS AWS, nie mógł uczestniczyć w obradach z powodu „tajemniczego” rozstroju żołądka. Dolegliwość pojawiła się po wizycie przedstawiciela Südzucker w jego domu.

To nie rozstrój żołądka

Sroka jest zdziwiony „rewelacjami” senatora. – Nigdy nie byłem przewodniczącym Koła Lokalnego RS AWS – zaprzecza. – Informacja o „tajemniczym rozstroju żołądka” też jest nieścisła, bo był to ostry atak kolki nerkowej. Oświadczam kategorycznie, że poza posiedzeniami Rady Nadzorczej nigdy nie spotykałem się z przedstawicielami Südzucker, zarówno w domu, jak i poza nim. Nie potrafi powiedzieć, czy decyzja o zmianie zarządu cukrowni była słuszna. – Nie brałem udziału w tym posiedzeniu i nie wiem, jakie były argumenty za i przeciw.

– Przy głosowaniu nad przedłużeniem kadencji dotychczasowego zarządu sprzeciw zgłosiło 3 przedstawicieli Südzucker oraz Jacek Parzyjagła – mówi Frączek.



KRYSZYNA BARANOWSKA, ZBIGNIEW GRZYB

Gorzko, słodko

Czy niemiecki koncern rzeczywiście dąży do likwidacji ropczyckiej cukrowni? – zastanawiają się Andrzej Klimczak i Agata Rogala w tekście pt. „Südzucker w cukrze”. Byłoby to rozwiązanie niezwykle gorzkie dla wielu pracowników i ich rodzin.

Słodziej się robi, czytając „Nawróconą” Agnieszki Szelaś; dziewczyna „po przejściach” wkracza na nową, godną własnego człowieczeństwa drogę. Krzepi również „Studnia z kotowrotem” Mieczysława Nyczka, bo na przykładzie konkretnych ludzi i ich losów ukazuje wielką wartość tęsknoty i przywiązania do miejsc urodzenia.

Nie inaczej będzie się dziać, gdy zajmiecie się Państwo lekturą „Człowieka-komputera” Doroty Mękarskiej czy „Wieszaków z pamięcią” Mariana Strusia. Po prostu, cieszy to, że mamy taką zdolną młodzież.

A kto chce się pośmiać, a po lekturze trochę się zamyslić, niech przeczytają rozmowę Marka Pękala ze znanym satyrykiem Janem Pietrzakiem pt. „Zakazany prezydent”.

Redaktorzy Magazynu
ANNA KONIECKA,
MAREK PĘKALA

– „Za” byli przedstawiciele Skarbu Państwa i delegat pracowników. Reprezentant plantatorów wstrzymał się od głosu. – W ten sposób Südzucker obsadził fotel prezesa swoim człowiekiem, a zarazem człowiekiem byłego ministra Kaczmarka z SLD – wyjaśnia senator.

Krzysztof Byjós, członek Rady Nadzorczej Cukrowni Ropczyce mówi, że podczas zebrania Rady Nadzorczej (6 lipca br.), w czasie którego wymieniono zarząd fabryki, zgłosił veto. Sprzeciwił się złamaniu zapisu statutu, mówiącego o 14-dniowym terminie powiadomienia członków Rady o zwołaniu posiedzenia. – Dla mnie jest oczywiste, że naruszono zapisy statutowe – twierdzi Byjós. – Część członków Rady Nadzorczej została zaskoczona nagłym wnioskiem zmian w zarządzie firmy, postawionym przez stronę niemiecką.

– Dziwię się panu Byjosowi, że postawił veto – mówi Jacek Parzyjagła, jeden z członków Rady Nadzorczej. – Nie znalazłem żadnego uchybienia w statucie.

Zdaniem senatora Frączka, w Cukrowni Ropczyce jeszcze inna rzecz jest ciekawa. – Działacz AWS, Jacek Parzyjagła, zasiadający w Radzie, poparł inwestora zagranicznego, nie konsultując się z „osrodkiem władzy”, która go do pełnienia funkcji wyznaczyła.

Parzyjagła zaprzecza, jakoby był działaczem RS AWS. – Jestem tylko skromnym członkiem Rady Nadzorczej – mówi o sobie. – Jestem też przedstawicielem Lubelsko-Małopolskiej Spółki Cukrowej. Dlaczego tak głosowałem? – pyta. – Proszę skontaktować się w tej sprawie z zarządem LMSC.

Członek zarządu, Andrzej Skrzetuski twierdzi, że Jacek Parzyjagła nie uzgadniał wcześniej

z LMSC swojego stanowiska w sprawie głosowania. – Kończyła się jednak kadencja poprzedniego zarządu i Rada Nadzorcza miała obowiązek powołania nowego – tłumaczy.

Mam uczulenie na korupcję

– Fakt przejścia przez Südzucker kontroli nad ropczycką fabryką może mieć istotne znaczenie dla rolnictwa Podkarpacia – uważa Józef Frączek. – Od dawna znane są plany tego koncernu, aby zlikwidować cukrownię i przenieść jej limit cukrowy w bardziej wydajne rolniczo tereny Zamorszczyzny i Lubelszczyzny. Taka strategia wynika z troski Südzucker o zyski swoich akcjonariuszy, w większości niemieckich plantatorów. To, że na Podkarpaciu podupadnie rolnictwo i ludzie stracą pracę, ich nie interesuje – twierdzi Frączek.

– Nigdy nie słyszałem o takich planach Südzucker wobec Cukrowni – zapewnia Parzyjagła. O takich planach nie słyszał też Kazimierz Sroka. Opinie senatora nie potwierdza również Andrzej Skrzetuski, członek zarządu LMSC.

Senator Frączek uważa, że informacje wysłane do ministra Skarbu są sprawdzone. Na dowód przywołuje materiały prasowe, które ukazały się w gazetach regionalnych. – W piśmie do Mariana Krzaklewskiego zawarłem informacje oparte na relacjach różnych ludzi, prosząc jednocześnie o wyjaśnienie sprawy. Mam uczulenie na korupcję i dlatego nie mogłem powstrzymać się od reakcji. Jestem gotów ponieść wszelkie konsekwencje swoich działań i bronić ich nawet w sądzie – zapewnia Frączek.

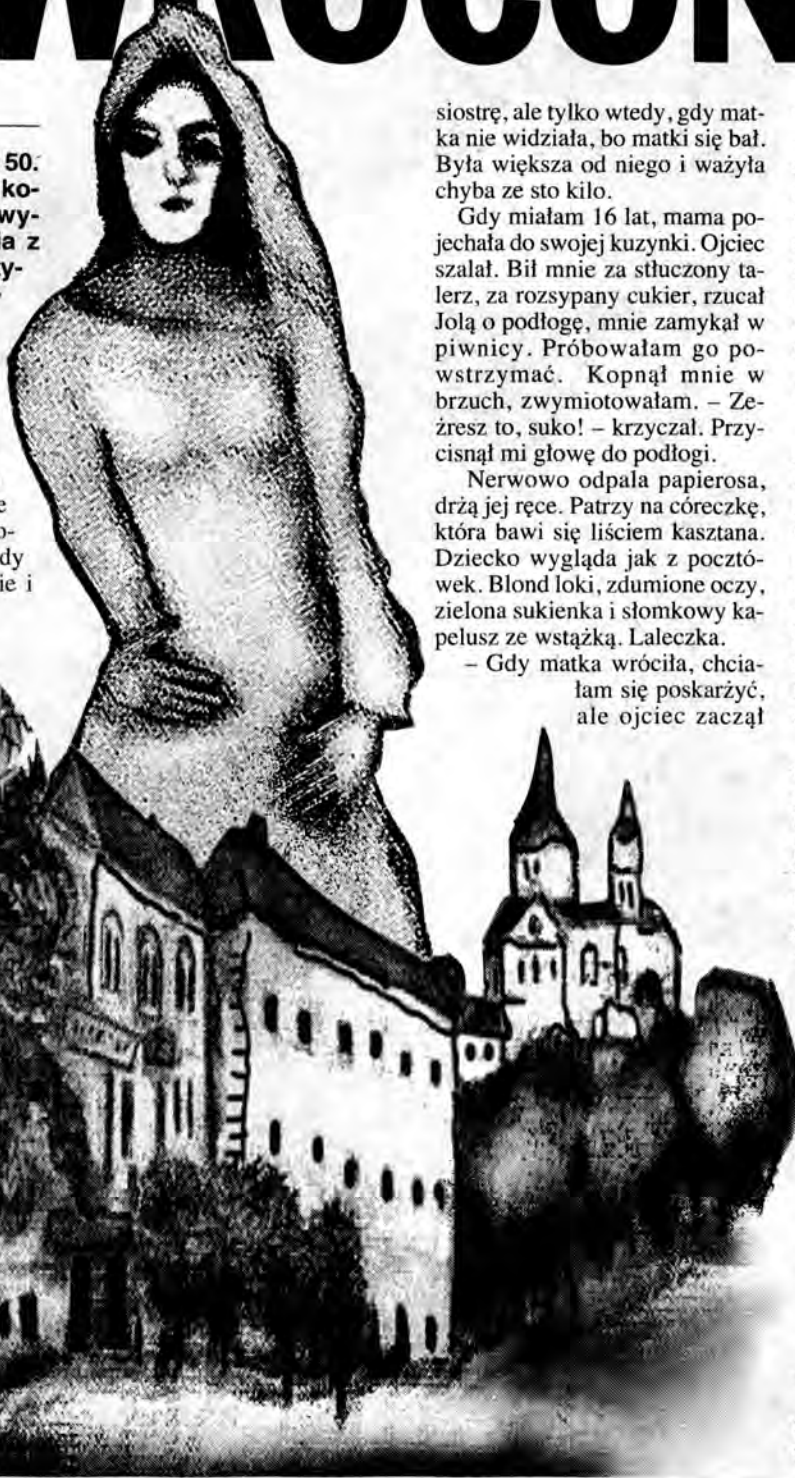
Uważam, że miałam w życiu dużo szczęścia – mówi była prostytutka

NAWRÓCONA

AGNIESZKA SZELAST

Ma 32 lata. Wygląda na 50. Mała dziewczynka na jej kolanach to córka, choć wyglądają razem jak babcia z wnuczką. – Byłam prostytutką – mówi cicho Krysztyna. – Od 3 lat już nie jestem.

Znalazłam wreszcie swoje miejsce na ziemi. Mam po co żyć. Jestem szczęśliwa. Wcześniej nikt mnie nie rozpieszcał. Matka zapatrzona w siebie, ojciec szajbus. Gdy przychodził pijany, prał mnie i



siostrę, ale tylko wtedy, gdy matka nie widziała, bo matki się bał. Była większa od niego i ważyła chyba ze sto kilo.

Gdy miałam 16 lat, mama pojechała do swojej kuzynki. Ojciec szalał. Bił mnie za stłuczony talerz, za rozsypany cukier, rzucał Jolą o podłogę, mnie zamykał w piwnicy. Próbowalam go powstrzymać. Kopnął mnie w brzuch, zwymiotowałam. – Zetrzesz to, suko! – krzyczał. Przycisnął mi głowę do podłogi.

Nerwowo odpala papierosa, drżą jej ręce. Patrzy na córeczkę, która bawi się liściem kasztana. Dziecko wygląda jak z pocztówek. Blond loki, zdumione oczy, zielona sukienka i słomkowy kapeluszek ze wstążką. Laleczka.

– Gdy matka wróciła, chciałam się poskarżyć, ale ojciec zaczął

wrzeszczeć: – Nigdy więcej nie zostanę z tymi bachorami, kłócą się, biją o byle co. Patrz, jak wyglądają! Wytłumaczył nasze sińce, a ona uwierzyła. Nie wytrzymałam. Wycalowałam Jolkę, spałowałam ciuchy i wyskoczyłam przez okno. Było cicho, zresztą na tym bieszczadzkim zadupiu w nocy słychać tylko psy.

Jesteś za ładna na ulicę

Przesiedziałam do rana na przystanku. O 6.30 był autobus do Rzeszowa. Potem wszystko potoczyło się szybko. Na rzeszowskim dworcu PKP przyciągnęli mnie harcerze wracający z Wołkowyi. Jechali do Warszawy, przemycili mnie do wagonu, poczęstowali kanapkami. Na Centralnym poszli w swoją stronę i nagle uświadomiłam sobie, że jestem zupełnie sama.

Przez dwa miesiące wałęsałam się po dworcu. Kradłam portfele podróżnym. Byłam ciągle głodna. Kilkanaście lat temu też byli bezdomni, choć się o tym nie mówili. To właśnie oni mówili mi, że taka lala jak ja nie musi chodzić głodna. Jeden ze stałych bywalców dworca – Marszałek – powiedział, że jeśli chcę, to pozna mnie z kimś, kto mi pomoże. Pod warunkiem, że nie będę staroswiecka. Nie byłam głupia, widziałam jak panienki łapały klientów. Szły z nimi w bramy lub wsiadały do samochodów.

Marszałek stwierdził, że jestem za ładna i za młoda na ulicę. Nie wiem, dlaczego wtedy nie szukałam ratunku w kościele, u księży, w przytułku. Nie wiem, komu chciałam udowodnić, że sobie poradzę. Byłam młoda, głupia, zagubiona. Sama...

Zgodziłam się. Nie chciałam wracać do domu, zresztą do dziś tam nie byłam. Ojciec już nie ży-

je, matka wyszła drugi raz za mąż. Jolka wyjechała do Włoch, wyszła za jakiegoś starego dziadka. Czasem pisze.

Marszałek zaprowadził mnie na Zimną. Tam czekał „Dziadek”. Faktycznie był siwy, pomarszczony. – Zrobimy na tobie majątek, kotku. Nazwiemy cię Ruda – powiedział, patrząc na moją rudą czuprynę. – Mamy kogoś, kto za ciebie zapłaci ekstra. Nazywamy go Kolekcjoner.

Kolekcjoner przyszedł następnego dnia. „Dziadek” kazał mi być miłą i nieśmiałą. Tego drugiego nie musiałam udawać. Mężczyźni, z którymi „pracowałam” byli przeróżni: żonaci, kawalerowie, sadyści, masochiści. O wielu chciałabym zapomnieć, choć byli i tacy, których miło wspominać.

Skąd mogłam wiedzieć, jak wygląda miłość, szacunek do drugiego człowieka? Od ojca? Każdy miły gest, dobre słowo, prezent, traktowałam jak coś niezwykłego. Byłam dziwką. Ale najgorsze było to, że zaczęłam lubić swoje zajęcie. Podobały mi się moje nowe ciuchy, pieniądze, pokój, za który płacił „Dziadek”.

Dostałam „anioła stróża”

Po śmierci „Dziadka” interes przejął jego siostrzeniec Piotr. Miał ciężką rękę i węża w kieszeni. Zmuszał nas do wychodzenia na ulicę, dziennie obsługiwałam 12–15 klientów. Zaczęłam myśleć o skończeniu z prostytutką. Okazało się, że to nie takie proste. Gdy powiedziałam, że odchodzę, zaczęło się piekło. Dostałam „anioła stróża”, nie opuszczał mnie na krok. Spał ze mną w pokoju, stał pod drzwiami, gdy obsługiwałam klientów. Na zakupy też chodził za mną. I wtedy stał się cud. Zaszłam w ciążę. Z kim? Nie wiem. Zresztą czy to ma jakieś znaczenie? Ktoś w górze czuł, ofiarował mi szansę na nowe życie.

Na wiadomość o ciąży Piotr sprzął mnie tak, jak mój ojciec za dawnych czasów. – Zanim odejdiesz, zarobisz na odprawę, dla mnie – krzyczał. Od tej pory już nie dostawałam swojej działki. Ale nie to mnie martwiło. Bałam się o dziecko, nie chodziłam do gi-

nekologa, nie wiedziałam, co jest. Na szczęście dziewczyny pomagały jak mogły.

Na porodówkę zabrała mnie Zośka, dziewczyna, która jak ja uciekła przed laty z domu.

Dziecko było duże, silne, zdrowe i piękne. Ogarnęła mnie taka radość... Zaczęłam się zastanawiać, co robić po wyjściu ze szpitala. I znowu Bóg czuwał. Na porodówce poznałam siostrę Marię. Zorientowała się od razu, kim jestem. Widziała odwiedzające mnie dziewczyny, zauważyła, że popłakuję. Powiedziała mi wszystko o ojcu, matce, o zmarnowanym życiu. Zakonnica słuchała w milczeniu, w końcu powiedziała: „Jest wyjście, ale musisz zrezygnować z dotychczasowego zajęcia. Nie boisz się pracy?”

Okazało się, że jest pod Warszawą ośrodek dla takich rozbitków jak ja. Dom Samotnej Matki. W dniu wypisu ze szpitala zakonnica przyjechała po mnie. Zaczęła się nowy etap w moim życiu. Siostra Maria nauczyła mnie przewijając, karmić i pielęgnować córeczkę. Dałam jej na imię Marysia. Inne matki też mi pomagały. Mieszkałyśmy w dwuosobowych pokojach, razem sprzątałyśmy, gotowałyśmy, bawiliśmy dzieci.

Suchałam cały czas pracy. Kiedyś przeczytałam ogłoszenie: „Starsze małżeństwo poszukuje pani do opieki. Może być z dzieckiem. Gwarantujemy mieszkanie.” Decyzję podjęłam natychmiast.

Mam rodzinę

Pokój był duży, jasny. Starsi, bezdzietni państwo przyjęli mnie jak członka rodziny. Zachwycali się Marysią. Do moich obowiązków należało gotowanie, sprzątanie, pomoc przy kąpieli pana domu. Czyli to, czego nauczyłam się przez pół roku w Domu Samotnej Matki. Pan Stanisław nie chodził, właściwie nie chodzi, bo przecież do dziś mieszkam w jego domu i zajmuję się nim i panią Halinką. Pokochałam ich, oni traktują mnie i Marysię jak swoje dzieci. Uważam, że miałam w życiu dużo szczęścia.

Nie brzydzę się już sobą. Przecież św. Magdalena też była nierządnicą...

Na gorący temat

O trzech tematach Polacy teraz rozmawiają: o UFO, wyborach i loterii wizowej do USA. Najmniej o UFO, bo zielone ludziki z antenką w głowie przylatują do nas w każdej wakacje; trochę pobiegają po zbożu, zostawiają „kosmiczne” znaki, a później odlatują. Nudy!

Wybory prezydenckie blisko, ale „gorączki” jeszcze nie widać. Wyobraźnię pobudza za to szansa na wygraną wizy do USA. Po przerwie rusza loteria, w której wygrać można tzw. zieloną kartę.

Zielona, czyli różowa

Tak naprawdę „zielona karta” jest różowa. Nazwa przylgnęła do niej ze względu na kolor wiosennych liści, które umieszczano na tym dokumencie jeszcze 19 lat temu. „Green card” jest dowodem osobistym, potwierdzającym prawo stałego pobytu w USA wraz z wynikającymi z tego przywilejami (poza prawem wyborczym i możliwością służby państwowej). Jej posiadanie niesie też podstawowy w Stanach obowiązek: płacenia podatków!

Od 1990 r. przez trzy lata Po-

Bilet do Ameryki

W tej loterii wygrywa się nie pieniądze ale marzenia

lacy zgarniali w loterii większość z puli wygranej, w sposób wymykający się logice rachunku prawdopodobieństwa. Do wygrania było za każdym razem 40 tys. wiz. Około 40 proc. rezerwowano – nie wiedzieć czemu – dla Irlandczyków. W 1993 r. z ok. 1,5 mln dopuszczonych do losowania zgłoszeń komputer wyciągnął 21,5 tys. kopert z Polski. Pewien doktor matematyki z Princeton zadał sobie trud zbadania tego fenomenu. Jeśli założyciel, że losowanie rzeczywiście jest całkowicie przypadkowe, wówczas trzeba przyjąć, że wśród nadesłanych zgłoszeń aż 1,15 – 1,18 mln nadeszło z Polski. Oznacza to, że do urzędu pocztowego w Dulles pod Waszyngtonem napisał co dwudziesty dorosły Polak.

Badacz ustalił, że na Amerykę „choruje” co szósta osoba przed pięćdziesiątką, co czwarta przed czterdziestką i ponad połowa Polaków przed 30. rokiem życia.

Bo pogoniliśmy „czerwonych”

Amerkański badacz zadał sobie pytanie, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego zainteresowanie np. Litwinów amerykańskim eldorado jest 60-krotnie mniejsze, niż żyjących lepiej Polaków. A na-

wet mocno preferowani Irlandczycy ledwie wykorzystywali przyznaną im pulę. Naukowiec stwierdził w końcu: „Loteria jest robiona pod Polaków!”. Przebijający nielegalnie w USA Polacy pomogli mu wytłumaczyć, dlaczego. „Bo to my pogoniliśmy czerwonych!” – mówili z dumą.

Więzien to ma szczęście

„Amerykańscy Polacy” wymyślili też własną teorię, zgodnie z którą list wrzucony do skrzynki pocztowej w Krośnie, Czudcu czy Kuluszkach ma większą szansę na wygraną niż list wrzucony do skrzynki w Nowym Jorku. Tłumaczono, że czytnik komputera bardziej reaguje na dużą liczbę kolorowych znaczków naklejanych w Polsce. Amerykanie poradzi sobie z tym. Teraz od jednej osoby może pochodzić tylko jedno zgłoszenie. Ale Polak potrafi! Wielu wysłało po kilka zgłoszeń, „modyfikując” swoje nazwisko na kopercie na wiele sposobów. Jakby co – wytłumaczają się... „błędem maszynowym”.

Wyjeżdżamy, żeby nam było lepiej. Czy jest? Gazeta „Star Ledger” zamieściła reportaż ze szkoły, do której uczęszczało 60 dzieci nowych imigrantów, w tym 30 z Polski. Tylko dwoje z nich

uznało, że standard ich rodziców poprawił się. Jednak wiele mówiło o pozostawionych „w starym kraju” sklepach i innych „interesach”. Wszystkie dzieci zapewniały, że ich rodzice wykonują teraz mniej prestiżową pracę niż w Polsce. – Mój tato uczył hydraulikiem, czy kimś takim – powiedział jeden z chłopców.

Doktor socjologii, zwycięzcy loterii z 1990 r. powiedziała jednak tygo-

Około 60 proc. respondentów „Newsweeka” uważa, że imigracja jest szkodliwa. 62 proc. wina cudzoziemców za odbieranie „rdzennym mieszkańcom” pracy, 74 proc. obawia się powiązań imigrantów z terroryzmem, a 65 proc. podejrzewa ich o nosicielstwo wirusa HIV. Jednocześnie 78 proc. pytanym przyznaje, że imigranci wykonują prace, których nie podjąłby się żaden Amerykanin.

dnikowi „Wprost”: – Pracuję w prywatnym przedszkolu i daję mi to więcej satysfakcji niż ćwiczenia ze studentami w kraju. Obec-



W XIX wieku do Ameryki nie przyjmowano osób niepożądanych. Przepisy z 1879 r. zaliczały do tej kategorii prostytutki i rewolucjonistów. W 1924 r. przyjęto kryteria, zgodnie z którymi nie wpuszczano Azjatów i Europejczyków z południowo-wschodniej części kontynentu. Po II wojnie światowej USA przyjęły ok. 640 tys. Europejczyków. Od 1965 r. przybywało tam co roku 270 tys. emigrantów. W 1980 r. liczbę emigrantów ograniczono do 50 tys. rocznie.

Loteria ma swoich przeciwników w amerykańskim Kongresie. Wielu senatorów uważa, że lepiej zalegalizować pobyt nielegalnych cudzoziemców, którzy w USA mieszkają od lat (znają język, mają pracę itp.), niż zdawać się na przypadek.

Odnutowano, że np. amerykańska policja deportowała Polaka, który w Greenpoint mieszkał już od 12 lat. Potem okazało się, że w USA zastawił ciężarną żonę. Koledzy innego Polaka, odsiadującego wyrok 12 lat więzienia, wysłali za niego zgłoszenie w loterię. Więzien... wygrał.

PIOTR WRÓBEL

Gdzie są ludzie z tamtych lat (2)

WALENTYNOWICZ

ZBIGNIEW BRANACH

– Zaczęli po mnie przyjeżdżać. Ci z SB. Do zakładu, do domu. Koledzy z pracy mówili: – Daj upoważnienie, odbierzemy dziecko z przedszkola... Nie trzeba było. Puszczali mnie po ośmiu godzinach. Dopiero później, aż do marca 1980 roku, przetrzymywali mnie przez czterdzieści osiem godzin. Ile razy? Nie liczyłam.

W Grudniu '70 pracowałam w kuchni. Tam zastała mnie kapitulacja. Później często myślałam o tych, którzy zginęli. Czy ich krew, stracone życie coś zmieni? Byłam wtedy na liście przeznaczonych do zwolnienia. Mimo to wytypowano mnie do delegacji, która miała wyjechać do Warszawy na spotkanie z władzą. Był styczeń 1971. Zajęliśmy miejsca w trzech autobusach, ale nie na szosę warszawską pojechaliśmy, tylko do pobliskiego gmachu wojewódzkiej rady. Chociaż miał to być początek okresu mówienia prawdy, znowu nas okłamano. Chcieliśmy powiadomić kolegów, że nie jesteśmy w Warszawie, ale zablokowano nas.

W styczniu 1971 roku w stoczni znowu był strajk. Ładowano nas jak

śluchali. Ale potem czterech majstrów miało mnie pod specjalną opieką. Zostałam uznana za prowdyra strajku.

Po krótkim wzlocie wszystko zaczęło się łamać coraz bardziej. Robotnik był niczym. Prawo myślenia za nas, decydowania w naszym imieniu przywłaszczyła sobie partia. Związki zawodowe i inne organizacje były dla niej tylko dekoracją. Nie było innego wyjścia, jak tworzyć samoobronę. Dla ratowania robotniczej godności. I za to nas zamykali.

Wolne związki

Zaczęła chorować. Lekarz powiedział, że w dobrych warunkach daje jej najwyżej pięć lat życia. Stwierdzono żelazicę.

– Śmierci się nie bałam. Mijały kolejne lata, a ja wciąż żyłam. Pomyslałam, że jeśli Pan Bóg pozostawia mnie przy życiu, to musi być w tym jakiś cel. Postanowiłam jeszcze bardziej służyć ludziom. W tym czasie po raz pierwszy usłyszałam o wolnych związkach zawodowych. Nie wiedziałam dokładnie co to jest. Intuicyjnie wyczuwałam, że gdybyśmy mieli prawdziwe związki zawodowe, byłibyśmy mocniejsi, nie tacy bezbronni. Przystąpiłam. Równało się to rozpoczęciu szyskan. Wyrzucanie z pracy. Lęk, co będzie jutro...

Po rewizji w mieszkaniu, powrót do aresztu i przesłuchanie. Propozycja współpracy. Za dobrą pensję. – A może chce pani wyjechać za granicę? – pytał. Ponieważ wiedzieli, że opiekują się chorymi, zaproponowali protekcję w Komitecie Opieki Społecznej, abym mogła drogę sprzedawać swoje usługi.

– Ja nie robię tego za pieniądze – powiedziałam.

– To dlaczego pani to robi? – dopytywali. Byli zaskoczeni, że ludziom nieszczęśliwym można pomagać bezinteresownie.

Przed następną rocznicą Grudnia do aresztu zabrali ją odpowiednio wcześniej...

Dyscyplinarka

Początek roku osiemdziesiątego – znowu kłopoty w pracy. Propozycja opuszczenia stoczni. – Nie daję się. Ludzie mnie popierają. Wygrymam sprawę w sądzie. 29 lipca nie zostaje wpuszczona do stoczni. W końcu jako przedostaje się na W-2 i uruchamia suwnicę. Zaraz jednak ktoś wyłącza urządzenie. Nazajutrz zatrzymuje mnie straż przemysłowa. Na kilka godzin.

Rozmawiała z dyrektorem. Powiedział, że nie musi respektować wyroku sądu. Gdy 9 sierpnia poszła po wypłatę, strażnicy na bramie wykrętili jej ręce i „dostarczyli” do kasy. – W kadrach wręczono mi zwolnienie dyscyplinarne. Powód: samowolne opuszczenie stanowiska pracy. Dyscyplinarką – po trzydziestu latach pracy w stoczni – byłam zdruzgotana. Mimo Brązowego, Srebrnego i Złotego Krzyża Zasługi... Pięć miesięcy przed emeryturą...

Na tajnym spotkaniu działaczy Wolnych Związków Zawodowych młodzieży, dwudziestoparoletni stocznicy: Jerzy Borowczak, Bogdan Pełski, Ludwik Prądyński i Bogdan Borusewicz, członek KOR, doszli do przekonania, że jedyną formą obrony Anny Walentynowicz będzie strajk.

Motorem robotniczych wolnych związków na Wybrzeżu byli Lech Wałęsa, Andrzej Gwiżdża, Alina Pieńkowska i Anna Walentynowicz. – Mimo prześladowań ze strony SB i milicji staraliśmy się coś zrobić, działać – mówi rok później Jerzy Borowczak. – Zwolnienie pani Ani przeważało szalę cierpliwości. Zrodziła się myśl, że trzeba ostro zaprotestować. O naszej decyzji postanowiliśmy zawiadomić Lecha Wałęsę, który w stoczni przepracował dziesięć lat,



Anna Walentynowicz u Ojca Świętego podczas wizyty delegacji NSZZ „S” w Watykanie, styczeń 1981.

a w Sierpniu '80 był bezrobotny. Ludzie pamiętali go z działalności w komitecie strajkowym w 1970 roku.

Strajk

Ustalono, że strajk rozpocznie się 14 sierpnia 1980 roku o godzinie szóstej rano na wydziałach K-5 i K-3, gdzie pracowali jego inicjatorzy. Borowczak i koledzy do stoczni przyszedli o czwartej piętnaście. Przez bramę przemycili ulotki z życiorysem Anny Walentynowicz i plakaty, głównie o treści: – Przywrócić Annę Walentynowicz do pracy oraz: Żądamy tysiąc złotych dodatku drożyznianego. Borowicz tej samej treści ulotki rozdawał na ulicach Gdańska.

Na K-5 wokół Borowczaka zebrała się trzydziestoosobowa grupa najmłodszych z dwuosobową grupą strajkowej załogi. Padło hasło, aby pójść przez stocznice. Poszli. Borowczak, idący na czele, obawiał się, że w razie niepowodzenia strajku, idący za nim poniosą konsekwencje i będą mieli do niego pretensje. Do pochodu zaczęli się przyłączać ludzie z innych wydziałów.

– Kiedy zobaczyłem, że przed K-3 stoi prawie cała załoga, niepokój mnie opuścił – wspominał Borowczak. – Byłem przekonany, że strajk musi się udać. Pochód przeszedł pod drugą bramę. Przeszliśmy na zewnątrz. Zaproponowałem, aby

minutą ciszy uczcić pamięć kolegów poległych dziesięć lat przedtem. Odśpiewaliśmy hymn, po czym wycofaliśmy się na teren, stocznia, mimo nawoływań, by pójść pod gmach Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Przeważało przekonanie, że dla strajkujących najbezpieczniejszym miejscem jest stocznia.

Dopytywali o Lecha. Nikt z nich nie potrafił przemawiać do ludzi i liczył na niego.

– W pobliżu bramy numer dwa stała koparka – wspomina Jerzy Borowczak. – Weszliśmy na nią w trzech. Zaapelowaliśmy o zgłaszanie się do komitetu strajkowego i podawanie postulatów do omówienia z dyrekcją. Nadszedł dyrektor i oświadczył, że skoro powstał komitet protestacyjny, to on może poprowadzić rozmowy, a załoga niech powróci do pracy. Jakoś w tym momencie, od tyłu, za dyrektorem, na koparce pojawił się Lech Wałęsa. – Czy pan mnie poznaje, dyrektorze? – zapytał. Przyznał, że przepracował w stoczni dziesięć lat i wyleciał z pracy, mimo mandatu zaufania załogi. Ludzie w W-4, gdzie Lechu pracował, zgottowali mu owacje.

Gdy człowiek człowiekowi pomaga

W moim życiu wiele zawdzięczam Bogu. Moja wiara pomagała mi przetrwać w najcięższych chwila-

ch. W czasie strajku byłam gorąco za odprawianiem mszy na terenie stoczni. Widziałam ludzi, którym w czasie mszy ciekiły łzy. Łzy radości. Uważam, że wszystko co się działo wtedy, i zawsze, miało miejsce nie tylko z woli człowieka, ale i z opatrności Bożej.

Gdy mówię o zaszczytach, jakich dostąpiłam po Sierpniu, mam na myśli także to, że siedziałam przy jednym stole z wielkim człowiekiem, naszym papieżem Janem Pawłem II. Było to w czasie wizyty delegacji NSZZ „Solidarność” we Włoszech. Z prawej strony papieża posadzono Leszka z żoną. Z lewej strony ktoś już zajął miejsce, ale księżka przeprosił tę osobę i posadził mnie. Ze wzruszenia nie mogłam wyduśić z siebie jednego zdania. Ale papież położył rękę na moim ramieniu i powiedział: – Pani Walentynowicz. Znamy, znamy. Dużo i ja też czytałem.

Solidarność? Solidarność jest wtedy, gdy człowiek pomaga człowiekowi dla dobra człowieka. Tyłko w solidarności mogliśmy przeprowadzić sierpniowy strajk. Działając solidarnie sami przywróciliśmy sobie godność robotniczą.

Co to jest solidarność zrozumiałam wtedy, gdy moi sąsiedzi, nie proszeni przecież, ryzykując, wystawiali pikietę na ulicach wokół naszego domu. Oni się ze mną solidaryzowali.

Komitet Strajkowy Stoczni Gdańskiej im. Lenina wysunął siedem postulatów. Od Tadeusza Fiszbacha, pierwszego sekretarza KW PZPR, zażądano gwarancji, że stocznicy nie będą represjonowani za strajk. W drugim punkcie strajkownicy domagali się uzyskania zezwolenia na budowę pomnika ofiar Grudnia '70. Następnie: przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy, podwyżki o dwa tysiące złotych, zrównania zasiłku rodzinnego stoczników do wysokości wypłacanego w MSW i LWP, dodatku drożyznianego i założenia w stoczni Wolnych Związków Zawodowych.

akumulatory. Optymizmem. Ale któregoś dnia w maju – pracując na suwnicy spojrziałam z góry na halę, gdzie zobaczyłam nagle brak ludzi. Kolega, który przechodził halą napisał mi kredą na posadzce: – Strajk. Pobiegłam pod budynek dyrekcji, gdzie był już tłum.

Chodziło o podział nagród. Jaroszewicz zapewniał nas wcześniej, że sami będziemy decydować, jak dzielić, ale szybko o obietnicy zapomniano. Znowu nikt nas nie pytał o zdanie. Przemawiał dyrektor. Ludzie mu jednak nie wierzyli. W Grudniu '70 on był przeciwko nam. Gdy skończył, dorwałam się do mikrofonu. Byłam za spokojem i działaniem z rozwąga. Ludzie mnie po-

po siedemdziesiątym ósmym aresztowania były coraz częstsze. Szczególnie po napisaniu pierwszego tekstu do „Robotnika”. Kierownik wydziału zażądał, żeby odeszła. Nie chciała. Zaczęła się walka z dyrekcją. Przenoszenie z miejsca na miejsce.

W rocznicę Grudnia '70 poszła na cmentarz, by zapalić znicze na grobach zabitych. Tajniacy byli jednak czujni. Została schwytana i zamknięta na komendę. Następnego dnia, w asyście dwunastu milicjantów, zawieziono ją do mieszkania, na przeszkukanie.

– Sąsiadom powiedzieli, że została złapana, gdy rabowałał groby...

Konkurs „Solidarność w moim życiu”

Dla mnie to historia

GRZEGORZ KOZICKI

W książkach czytamy, że „(...) „Solidarność” to ruch społeczno-polityczny w Polsce przeciwstawiający się władzy PZPR, który przyjął instytucjonalną formę związków zawodowych (...). Z własnych obserwacji i rozmów z różnymi ludźmi wiem, że „Solidarność” to coś więcej. To coś, co istnieje w sercach ludzi, dzięki którym się narodziła.

Zaczęło się 1 lipca 1980 roku, gdy wprowadzono podwyżki cen niektórych gatunków mięsa i wędlin. Dopiero jednak sierpniowy strajk w Stoczni Gdańskiej nadał protestowi ogólnopolski charakter. Bezpośrednią jego przyczyną było zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz, działaczki strajkowej z 1970 roku, później Wolnych

Związków Zawodowych. Uformował się komitet z Lechem Wałęsą na czele. W połowie sierpnia strajk objął pozostałe stocznie, porty, wiele innych zakładów przemysłowych, komunikację miejską.

Kompromis

W sierpniu 1980 roku podpisano porozumienia w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Komitety strajkowe przekształciły się w związki zawodowe, który przyjął nazwę NSZZ „Solidarność”. Ludzie dostrzegli wreszcie jakąś szansę na poprawę losu, na to, że ich dzieci będą mogły kształcić się i żyć w Polsce niepodległej i demokratycznej.

Nie stało się to od razu. PZPR broniła podstaw systemu zagrożonego przez „Solidarność”, osycylując między dążeniem do kompromisu a nieustępliwością i prowokowaniem konfliktów. Kierownictwo PZPR od października 1980 roku

przygotowywało się do wprowadzenia stanu wojennego i zdelegalizowania NSZZ „Solidarność”. Ten plan zrealizowano 13 grudnia 1981. Wtedy rozpoczęły się masowe przesładowania solidarnościowców. Internowano około 10 tysięcy osób.

Brat zabił brata

Strajki stłumiono przy użyciu jednostek specjalnych milicji (ZOMO) i wojska. W kopalni węgla kamiennego „Wujek” w Katowicach zginęło 9 górników. Zawsze, gdy o tym myślę, przypominam mi się fragment z Pisma Świętego o Kainie, który zabił własnego brata, Abela. Brat – brata, Polak – Polaka! Historia się powtarza.

Pomimo internowania działaczy „S” i represji wobec uczestników protestów, Związek odbudował się w podziemiu w formie zdecentralizowanego, różnorodnego ideowo i organizacyjnie ruchu społecznego.



1989 r. przyniosły komunistom dokliwą klęskę. Ich wynik oznaczał złamanie monopolu władzy PZPR, otworzył drogę do obalenia systemu.

Kiedys „wpadła” mi w ręce kasetka zespołu Kazika Staszewskiego – „Kazik na żywo”, gdzie na początku, jeszcze przed piosenkami, można było posłuchać słów Lecha Wałęsy z lat 80: „Nadeszła godzina ciężkiej próby, musimy dowieść, że Polska jest naszym warci... Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy!” Z pewnością niejedyn Polak ocierał wtedy łzy nadziei...

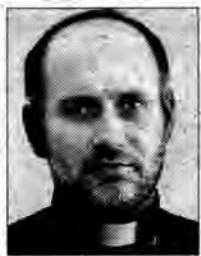
Przedwiośnie

Gdy myślę o sytuacji w Polsce z lat 80., wracam do fragmentu książki Stefana Żeromskiego – „Przedwiośnie”: „(...) jest to dopiero początek drogi i czas, w którym do polskich spraw wtrącają się niepożądane zmoczenia „dobrodziejów” przeszkadzając w zajęciu się sprawą poprawy losów ludzi żyjących z własnej, ciężkiej pracy. Okres ten to dopiero „przedwiośnie”, podczas którego Polacy uczą się na nowo, jak mają sami dbać o swoje interesy”. Owi „obcy dobrodziej” kojarzą

mi się z Sowietami z lat 80., kiedy ingerowali w nasze wewnętrzne sprawy i narzucali politykę zagraniczną.

Urodziłem się w 1982 roku. Edukację rozpocząłem wraz z nastaniem w Polsce ustroju demokratycznego. Dzięki temu mogę bez przeszkód wyznawać religię katolicką i kształcić się w wybranej szkole. Dla mnie, moich rówieśników, dla młodszych pokoleń, „rewolucyjne” lata 80. to przede wszystkim historia. Dla organizatorów tego konkursu i dla pokoleń starszych od mojego tamte lata to życie, nie historia. Nie każdy młody człowiek potrafi docenić to, co zrobiliście nie tylko dla siebie, ale i dla nas. Przy okazji chcę powiedzieć Wam publicznie choć to jedno słowo – dziękuję.

Autor ma 17 lat. Jest uczniem klasy maturalnej Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Andersa w Lesku. Mieszka w Uhercach. Napisał do nas: „Jedynym przedmiotem, do którego podchodzić naprawdę z sercem i mogąc nad nim siedzieć bez przerwy, jest historia”. Dlatego wybrał fakultet historyczny.



Z DROGI

Nie bądź świnia...

Każdego roku, w okresie wakacji, na pierwszych stronach gazet pojawiają się dramatyczne historie o „pieskim życiu” porzucanych, niechcianych zwierząt. Rzeczywiście, w tym czasie problem ten przybiera na sile. Ale tak naprawdę istnieje przez cały czas. A jest on owocem nieodpowiedzialności tych, którzy zwierzęta traktują jak maskotki.

Przyjaźń ze zwierzętami to fantastyczne uczucie i wspaniałe doświadczenie. Najczęściej obdarzamy nią psa, kota, rybki, ptaszki, żółwie, kroliki, a czasem nawet... węża. Miło jest, gdy Misiek zaszczecha na powitanie; Mruczuś-pieszczoch tuli się do nóg; gdy swoje zale wylejesz przed papugą – ta nikomu nie powtórzy! Nie ważne, co stanowi podmiot tej przyjaźni. Liczy się sposób jej okazywania i trwałość uczuć.

Tragedią zwierząt jest to, że decyzje o ich nabyciu są często nieprzebrane, zapadają w przyływie sympatii do zwierzęcia, bez znajomości jego natury, warunków hodowli, wymagań, pielęgnacji i żywienia. Emocje zaś mają to do siebie, że są gwałtowne, gorące – ale krótkotrwałe. Tymczasem pies, kot, żółw... to nie zabawka, którą zdane dziecko wyrzuci pod łóżko. Zapominamy, że zwierzę w domu to odpowiedzialność za nie, często przez długie lata! Zwierzęta mają zmysły, swój „rozum”, odczuwają sympatie i antypatie, mają też specyficzne dla gatunku wymagania. Należy je poznać, zrozumieć i spełnić, by one same i ich właściciel czuli się dobrze. Pozytywnych przykładów takich przyjaźni nie brakuje – i dobrze. Zdarczą się jednak, nie tak rzadkie, negatywne wyjątki.

Popatrzmy na smutną rzeczywistość obecności zwierząt w naszym otoczeniu. Bezpańskie (niebezpieczne) psy na podwórkach. Głodne, zapchłone, często chore. Dziedziczące agresywne, brudne – śmietnikowe. Domowe akwarie – zielone od wodorostów, z mętą, nieświeżą wodą, w której pływają podduszone, chore na pleśniawkę ryby. W klatkach siedzą wyleniałe papugi, w akwariach zagryzione żółwie, gady trzymane są w nienaturalnych dla tego gatunku warunkach. To przykre, że przez brak odpowiedzialności swoich właścicieli muszą tak żyć i cierpieć.

Reasumując: – Jeżeli chcesz doznać objawów przyjaźni i wdzięczności swojego zwierzęcia, dbaj o niego jak o domownika.

ks. ROMAN JURCZAK

DZWONEK NIEDZIELNY

Kontrakt i sakrament

Dziń, dziń, dziń!

Uczestniczyłem we wtorek w odnowieniu przysiężek małżeńskich na oazie rodzin w Dukli. Panie i panowie odświętnie wystrojeni. Jak wtedy – kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Kwiaty, wzruszenie. I tylko obecność dzieci przypominała, że czas nie stoi w miejscu...

Jak bardzo nie rozumiem, o czym mówią, ci, którzy stawiają na równi ślub cywilny i kościelny. W końcu – mówią – chodzi tylko o „papier”. Nawet takiego „papieru” nie potrzebują ci – a jest ich wielu – którzy zdecydowali się żyć na „kocią łapę”. O ileż są ubożsi!

Różnica między ślubem cywilnym i kościelnym jest zasadnicza. Małżeństwo cywilne jest ze swej istoty jedynie kontraktem między dwiema ludźmi. Umowa ta – przynajmniej w intencjach – ma charakter trwały. Tym niemniej może zostać zerwana, jeżeli małżonkowie dojdą do wniosku, że ich ona „uwiera” lub że ktoś z nich bądź oboje nie dotrzymują jej warunków. Stabilność takiego związku opiera się wyłącznie na słowie ludzkim. Skądinąd stabilność „wolnego związku” jest jeszcze bardziej „patykiem po wodzie pisana”.

Małżeństwo sakramentalne jest przymierzem trwałym i – na mocy słów samego Chrystusa – nierozwiązywalnym. Opiera się na słowie i przymierzu Boga z człowiekiem. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Małżeństwo chrześcijańskie staje się skutecznym znakiem, sakramentem przymierza Chrystusa i Kościoła. Małżeństwo między ochrzczonymi jest prawdziwym sakramentem Nowego Przymierza, ponieważ oznacza łaskę i jej udziela” (KKK 1617).

Poprzez sakrament małżeństwa w życie mężczyzny i kobiety wchodzi Bóg, który uzdolnia małżonków do takiej miłości i jedności, jaka panuje między Chrystusem i Kościołem. Oczywiście, pod warunkiem, że małżonkowie zechcą współpracować z Bożą łaską.

To Bóg czyni męża i żonę zdolnymi do popatrzenia na siebie tymi samymi oczami, co przed iluś tam laty. Tak właśnie było we wtorek w Dukli.

Dziń, dziń, dziń!

JAROMIR KWIATKOWSKI

Pod patronatem „Nowin”

Święto Chleba w Budziwoju

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przy parafii Matki Bożej Śnieżnej w Budziwoju organizuje, już po raz czwarty, Budziwojskie Święto Chleba. Ta bezałkoholowa impreza sportowo-rekreacyjna odbędzie się w niedzielę, 20 sierpnia, o godz. 15, na stadionie przy miejscowej Szkole Podstawowej. Zostanie ona poprzedzona mszą św. dziękczynną za plony o godz. 13.30

w tamtejszym kościele. Gwiazdą tegorocznej edycji będzie piosenkarka Eleni (w poprzednich latach w tej roli występował franciszkański zespół Fioretti).

W programie m.in. liczne konkursy sprawnościowe, występy kapeli ludowej i zespołu country, pokaz gimnastyczny, a od godz. 20.30 – zabawa na wolnym powietrzu. JK



Wyjście pielgrzymki z Rzeszowa. Do pokonania pozostało jeszcze... 300 km.

Szli przez 10 dni. Pokonali ok. 300 km. Kiedy dotarli na Jasną Górę, byli nieco inni. I wcale nie chodzi tu o wygląd...

RADOSNE SPOTKANIE W DRODZE

AGNIESZKA WALKOWICZ

Dyrektor Rzeszowskiej Pięszej Pielgrzymki na Jasną Górę, ks. Eugeniusz Królik, pamięta takie pielgrzymki, w których uczestniczyło więcej młodzieży akademickiej i pracującej. Obecnie pielgrzymują coraz młodsi. Ale – jak przekazuje ks. dyrektor – to wcale nie oznacza, że nie czują oni prawdziwego ducha pielgrzymkowego. – W doskonały sposób potrafili połączyć taniec i śpiew z modlitwą. I wtedy to jest takie radosne spotkanie z Bogiem. Szkoda, że starsi nie zawsze potrafili to zrozumieć.

Ci, którzy szli po raz pierwszy, byliby zaskoczeni. Tomek myślał, że pielgrzymuje się w nieco bardziej spartańskich warunkach. – Spodziewałem się noclegu gdzieś pod stodołą, albo że sam będę musiał go sobie znaleźć. Okazało się jednak, że przynajmniej pierwszej nocy mieszkaliśmy w domu. Ludzie, którzy zapraszali nas do siebie, byli naprawdę gościnni. Dzieliли się tym, co mieli, a często nie było tego wiele. Innym razem mieszkaliśmy u starszego pana. Poczęstował nas chlebem z masłem. To było najlepsze, co otrzymałem przez 10 dni pielgrzymki. Chyba nigdy nie zapomnę smaku tego chleba.

Życie nie tylko po to jest by brać

Dla wielu pielgrzymka była swoistymi rekolekcjami w drodze. Jak sami mówili, tutaj mieli okazję porozmawiać o swoich problemach. Marcin szuka sposobu na życie. Skończył studia i nie bardzo wie, co ma dalej z sobą robić. Na razie nie znalazł pracy w wyuczonym zawodzie.

A ponieważ nie ma ochoty na ciągłe narzekanie na swój los, liczył na to, że właśnie tutaj znajdzie sposób na swoje kłopoty. – Pielgrzymuje wiele osób w moim wieku, więc mam z kim porozmawiać. Myślę, że znajdzie się ktoś, kto mi pomoże.

Taki mały, taki duży może świętym być

Każdy dzień pielgrzymki ma swój temat i patrona. W tym roku rozważaliśmy, co to znaczy być świętym i szukaliśmy prawdziwej miłości, którą musieliśmy odróżnić od fascynacji i zauroczenia.

Rzeszowskich pielgrzymów obowiązuje odpowiedni strój. Konieczne ma to być koszulka z rękawem do łokcia i spodnie poniżej kolana. W przeciwnym razie przewodnik odbiera identyfikator, co eliminuje ze wspólnej wędrowki. Było kilku śmiałków, którzy zaryzykowali. Dy-

Zmęczenie minęło, gdy na horyzoncie pojawiła się wieża jasnogórskiego sanktuarium. W tym momencie nie pamiętało się już, że czasem nogi były tak obolałe, iż miało się ochotę wszystko zostawić i wracać do domu

rekcja dała im jednak drugą szansę. Zmęczeni całym dniem wędrowki dochodziliśmy do ostatniego postoju, zabieraliśmy plecaki i czasem jeszcze kilka kilometrów szliśmy do wyznaczonego miejsca noclegu. I wtedy okazywało się, że „pielgrzym niestrudzony jest”. Wieczorne spotkania przy ognisku, przy wtrzęsaniu gitar, bębnow i oklasków, wykończyłyby niejednego. Ale nie pielgrzymów, którym raczej dodawały siłę do kolejnego dnia marszu. A dzień ten rozpoczynał się wcześniej. W zależności od tego, ile kilometrów musieliśmy przejść – między godz. 5 a 6.

Organizatorzy dla wszystkich pielgrzymów przygotowali chleb i

herbatę. Natomiast mieszkańcy miejscowości, gdzie mieliśmy przerwę obiadową, przygotowywali dla nas ciepłe posiłki. Była zupa pomidorowa, ziemniaczana, bigos albo pieczone kielbaski... Tylko dwa dni żyliśmy się suchym prowiantem.

Płaszcz przeciwdeszczowe przydał się tylko raz i to na pięć minut. Między Naklem a Paulinowem nad pielgrzymką zawisły czarne chmury, z których spadło trochę deszczu. W pozostałe dni słońce towarzyszyło każdemu kilometrówi. Takiej pogody, jaka była w tym roku, nie pamiętali nawet najstarsi pielgrzymi.

Lekarze, którzy czuwalili nad naszym bezpieczeństwem, mieli mniej pracy niż w poprzednich latach. Ich praca ograniczała się do pomocy przy opatrywaniu naciętych mięśni i przekuwaniu bąbli. Nawet asfaltowa – popularna dolegliwość pielgrzymów – była w tym roku wyjątkowo łaskawa.

Dla Marty z Warszawy, która w tym roku po raz kolejny uczestniczyła w pielgrzymce, jest ona cudownym sposobem na zmartwienie, ale również na spędzenie urlopu. – Moi

znajomi śmieją się ze mnie, ale nigdzie tak dobrze nie wypocynam, jak z tymi ludźmi. Oni są tacy młodzi, mimo że niejednokrotnie przekroczyli już „pięćdziesiątkę”. Tylko z nimi i w taki sposób mogę nabrać sił potrzebnych przez cały rok pracy.

Zmęczenie, które towarzyszy chyba każdemu pielgrzymowi, minęło, gdy na horyzoncie pojawiła się wieża jasnogórskiego sanktuarium. W tym momencie nie pamiętało się już, że czasem nogi były tak obolałe, iż miało się ochotę wszystko zostawić i wracać do domu. Nagle czuło się, że można by wędrować kolejne 10 dni. I wtedy pojawiały się pierwsze łzy wzruszenia...

SYLWETKA

BP MARIUSZ LESZCZYŃSKI



Biskup pomocniczy diecezji zamojsko-lubaczowskiej był jednym z głosicieli Słowa Bożego na zakończonym 15 bm. wielkim odpuszcie w Kalwarii Pałacowskiej.

Wiekowo najmłodszy wśród biskupów obrządku łacińskiego w Polsce (w gronie członków Episkopatu „ustępuje” pod tym względem jedynie grekokatolickiemu władcy Włodzimierzowi Juszcakowi. Urodzony 3 kwietnia 1957 r. w Horyńcu Zdroju (parafia franciszkańska), w rodzinie rzemieślniczej. Po maturze w Lubaczowie wstąpił do WSD w Przemyślu. W latach 1976-1978 odbył służbę wojskową w „kleryckiej” jednostce w Bartoszycach. Święcenia kapłańskie otrzymał 28 czerwca 1983 r. w prokatedrze w Lubaczowie.

Kolejne lata wypełniły mu studia na Wydziale Teologicznym KUL (uwieńczone w 1995 r. doktoratem z historii Kościoła) oraz praca na różnych stanowiskach. Był notariuszem i archiwistą w Kurii Arcybiskupiej w Lubaczowie, posługiwał też jako kapłan w lubaczowskiej parafii św. Mikołaja i przez 5 lat w parafii Oleszyce. Od 1990 do czerwca 1998 r. był proboszczem parafii w Tamoszynie, pełniąc również przez dwa lata obowiązki dyrektora Muzeum Diecezjalnego.

W wieku 41 lat otrzymał nominację biskupią. Święcenia przyjął 4 lipca 1998 r. w zamojskiej katedrze (konsekratorem był abp Józef Kowalczyk wraz z abp. Józefem Michalikiem i bp. Janem Śrutwą). Fakt, że został biskupem akurata w roku Ducha Świętego, potraktował jako wyzwanie – znak wskazujący, aby posługiwanie apostołskie Ludowi Bożemu oprzeć na mocy Ducha Świętego. Dlatego za swoje biskupie motto przyjął: „Veni Creator Spiritus” (O Stworzycielu Duchu, przyjdź).

MIECZYSLAW NYCZEK

WITRYNA

Ks. Marian Kaszowski, Kochoć – łatwo powiedzieć... Przewodnik dla formacji narzeczonych i małżonków, Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej Przemyśl 2000, ss. 154.



Autorem książki jest dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Archidiecezjalnej; doświadczony duszpasterz rodzin. Podejmuje on problematykę znaczenia i wartości sakramentu małżeństwa; celów, zadań i cech miłości narzeczonych, małżeńskiej i rodzicielskiej; godności miłości małżeńskiej; świętości daru życia itp. Pozycja ta w sposób szczególny skierowana jest do młodzieży starszej, narzeczonych przygotowujących się do małżeństwa poprzez katechezę przedślubną, małżonków pragnących odnowić swą miłość, duszpasterzy i katechetów. Książka zrodziła się z wieloletniej współpracy kapłanów i osób świeckich, podejmujących trud przygotowania narzeczonych do sakramentu małżeństwa. JK

Katolicy są bardziej odporni na stres

Wiara pomaga

Wiara religijna pozytywnie wpływa na zdrowie psychiczne i pomaga wrócić do zdrowia ludziom uzależnionym od alkoholu bądź narkotyków.

W oparciu o wyniki badań 236 osób uzależnionych, amerykańscy naukowcy twierdzą, że pozbycie się nałogów jest dużo łat-

wiejsze dla ludzi wierzących. Wyższy poziom religijności łączy się bowiem z większym optymizmem i poczuciem więzi społecznych, odpornością na stres i lęki oraz poczuciem zadowolenia z życia.

Badania wskazują, że wśród protestantów istnieje większa zależność między wiarą a poziomem zdrowia psychicznego niż

wśród katolików. Za to wiara katolików czyni ich bardziej odpornymi na stres.

Dr Dustin Plante uważa, że uzyskane przez niego rezultaty powinny bardziej skłonić do współpracy organizacje religijne oraz psychologów i psychiatrów. Takie dwie grupy współpracujących duchownych i specjalistów od zdrowia psychicznego od roku funkcjonują już w USA, osiągając w pracy z osobami uzależnionymi bardzo dobre rezultaty.

PAP, MC

MOTO-NOWINY



Auto przyjazne dla środowiska

ODNOWIONE ESPACE

MAREK JAKUBOWICZ

We wrześniu Renault wprowadzi na rynek nową gamę modeli espace wraz z nowym silnikiem wysokoprężnym 2.2 dCi 16V. Jest to jednostka, w której znalazły zastosowanie najnowsze rozwiązania technologiczne – turbo o zmiennej geometrii oraz układ wtrysku typu „Common Rail”.

Zapewniają one użytkownikowi przyjemność prowadzenia pojazdu. Gama silników espace zostanie uzupełniona jednostką o pojemności 2.0 16V o zmiennych fazach rozrządu, współpracującą z automatyczną skrzynią biegów Proactive. Espace zostanie wzbogacony o: reflektory ksenonowe z gładkim szkłem, automatycznie regulowaną klimatyzację, w radiodtwarzacz współpracujący ze zmiennicem na 6 płyt kompaktowych oraz układ hamulcowy nowej konstrukcji, umożliwiający znaczne skrócenie drogi hamowania.

Sukces

Espace jest produkowany w zakładach w Romorantin i Dieppe w ilości odpowiednio 280 i 40 sztuk dziennie. Jest sprzedawany w ponad 30 krajach. Sukces handlowy samochodu wynika z udanej koncepcji zagospodarowania wnętrza kabiny i znacznych możliwości kształtowa-

nia jej przestrzeni, z funkcjonalności, a także rasowej i nowoczesnej linii nadwozia, nowatorskiej konstrukcji pojazdu oraz zapewnienia użytkownikowi wysokiego poziomu bezpieczeństwa i komfortu.

W założeniach technicznych espace na pierwszym miejscu postawiono przyjemność jazdy samochodem – a więc osiągi, komfort akustyczny i zminimalizowanie drgań powodowanych przez pracę silnika, a także ograniczenie emisji zanieczyszczeń.

Pełniejsze spalanie

Układ wtrysku paliwa typu „Common Rail” daje możliwość wykorzystania większego ciśnienia wtrysku (1350 barów) niż w układach z klasyczną pompą wtryskową. Wspólna listwa wtrysku zasila bezpośrednio wtryskiwacze, przy czym ilość paliwa i moment wtrysku są bardzo precyzyjnie sterowane przez blok elektroniczny. Zwiększone ciśnienie wtrysku pozwala na uzyskanie dużo drobniejszego rozpylenia cząsteczek paliwa, co sprawia, że mieszanka paliwa i powietrza dostająca się do cylindra jest bardzo jednorodna. Spalanie jest więc pełniejsze, co z kolei wpływa na zmniejszenie emisji zanieczyszczeń (spalin i cząstek zanieczyszczeń). Ponadto, w układzie zasilania zastosowano wtrysk wstępny optymalizując w ten sposób wzrost ciśnienia w cylindrze i zmniejszając różnice temperatur w momencie spalania mieszanki. Wpły-

nęło to na znaczne wyciszenie pracy silnika.

Drugim rozwiązaniem technicznym wpływającym na osiągi silnika 2.2 dCi 16V jest nowa generacja turbo o zmiennej geometrii łopatek turbiny. System przesuwany, w wyniku przemieszczenia tłoka umożliwia zmianę powierzchni łopatek, na które skierowany jest strumień gazów spalinowych. Przy niewielkim obciążeniu silnika, powierzchnia ta jest mała, co zmniejsza bezwładność i zapewnia komfort prowadzenia pojazdu przy niewielkich prędkościach obrotowych silnika. Przy pełnym obciążeniu silnika lub przy wysokich prędkościach obrotowych, system przesuwany zmniejsza szczelinę tak, że strumień gazów spalinowych trafia na większą powierzchnię łopatek. Turbo o zmiennej geometrii łopatek pozwala na maksymalne doładowanie silnika przy pełnym jego obciążeniu, tak jak to umożliwia duża turbosprężarka.

Głowica 16-zaworowa

pozwala uzyskać jeszcze lepsze wyniki w zakresie ograniczenia emisji zanieczyszczeń oraz osiągnięć silnika. Kształt komory spalania z czterema zaworami umożliwia pionowe i centralne ustawienie wtryskiwacza. Taka konfiguracja, idealna pod względem geometrycznym, zapewnia bardziej jednorodne rozpylenie oleju napędowego, a więc i pełniejsze spalanie, z korzyścią dla ochrony środowiska.

NOWINKI

I-monitor

Koreański potentat, Samsung Electronics, zaprezentował swój nowy produkt – 17-calowy monitor SyncMaster 750ST.

Urządzenie zostało wykonane w bardzo modnej ostatnio, pstrej stylistyce iMaca. Dostępne są trzy wersje kolorystyczne (Aqua Blue/Aqua Green/Aqua

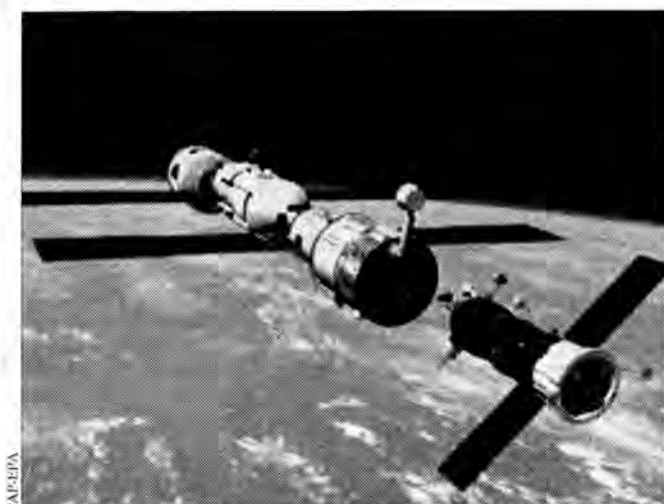
Orange). Monitor, jak przystało na stylistykę nowego wieku, posiada półprzezroczystą obudowę.

Urządzenie charakteryzuje się bardzo dobrymi parametrami technicznymi. Plamka mierzona horyzontalnie ma wielkość jedynie 0,24 mm. Monitor potrafi wyświetlać obrazy o maksymalnej rozdzielczości 1280x1024 piksele przy 60 Hz. Przy rekomendowanej rozdzielczości (1024x768 pikseli) odświeżanie wynosi aż 85 Hz.

Ciekawostką w tym modelu są odłączane głośniki (standardowo



dostarczane w zestawie), kolorystycznie i stylistycznie dopasowane do obudowy.



Cumowanie w Kosmosie

Komputerowa animacja pokazuje rosyjski statek kosmiczny Progress-M1-3 (z prawej) przed przyłączeniem do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej Alfa. Automatycznym połączeniem Progressu z Alfą sterowali z Ziemi rosyjscy specjaliści z Centrum Kierowania Lotami Kosmicznymi. Progress dostarczył na stację kosmiczną urządzenia niezbędne dla przebywania na jej pokładzie kosmonautów. Pierwszą załogą z udziałem rosyjskich kosmonautów oraz amerykańskim astronautą Williamem Scheppardem wystartuje na Alfę 30 października. Zamieszka ją oni na terenie modułu Zwiasta.

NASZA SONDA
W INTERECIECzy wierzysz,
że istnieje UFO?

AKTUALNE WYNIKI

tak	50.98%
nie	49.01%

Takie pytanie zadaliśmy internautom na naszej witrynie internetowej. Odwiedzający stronę mogą głosować „tak” lub „nie”. Jak się okazało – ludzie wierzących w istnienie UFO jest prawie tyle samo co sceptyków. Wykres pokazuje przewagę tych pierwszych zaledwie o ułamek procenta. O programie poszukiwania obcych cywilizacji piszemy poniżej, tymczasem zapraszamy do dalszej zabawy.

Od dziś kolejne pytanie – Czy wyjechałbyś na wakacje do jednego z krajów Wspólnoty Niepodległych Państw?

Głosować można na naszej stronie: www.nowiny.media.pl własną opinię umieścić w księdze gości.

kor

Seti@home

Tylko dzięki zaangażowaniu internautów program poszukiwania cywilizacji pozaziemskich Seti@Home zyskał fundusze na dalszą działalność.

Seti@Home to program zajmujący się poszukiwaniem sygnałów od cywilizacji pozaziemskich. Z powodu braku funduszy na działalność przedsięwzięcie stało pod znakiem zapytania.

Sytuacja zmieniła się diametralnie, kiedy miliony użytkowników komputerów bezinteresownie zaczęło uczestniczyć w poszukiwaniu obcych cywilizacji, udostępniając zasoby swoich komputerów koordynatorom programu. Dzięki temu, mimo braku funduszy, Seti@Home przetrwał.

Obecnie coraz więcej sponsorów zaczyna interesować się projektem – pieniądze płyną m.in. z Project Voyager, przedsięwzięcia Joego Firmage'a, multimilionera z Doliny Krzemowej, a także od Carl Sagan Productions. Wzrost zainteresowania programem poszukiwania sygnałów od Obcych ma związek z odkryciami nieznanymi wcześniej planet, nie bez wpływu było jednak również duże zainteresowanie pomysłem wśród internautów.

kor

Procesor AMD

Firma AMD opublikowała na swej witrynie specyfikację techniczną najnowszego, 64-bitowego procesora o nazwie Sledgehammer.

Sledgehammer ma być rywalem 64-bitowego procesora Itanium firmy Intel. Nowy produkt AMD jest zgodny z poprzednimi, 32-bitowymi wersjami procesorów. Oznacza to, że będzie pracował nie tylko z oprogramowaniem napisanym dla 64-bitowych procesorów (także takich, jak UltraSparc, Alpha czy Itanium), lecz także z aplikacjami przeznaczonymi dla układów 32-bitowych.

Intel zapowiedział tymczasem, że jego 64-bitowa jednostka nie będzie do końca kompatybilna z poprzednikami x86. Bob Mitton z AMD powiedział: „Przeprowadzaliśmy ankiety wśród naszych klientów i sprzedawców. To właśnie zgodność z 32-bitowymi układami okazała się najważniejsza. Nikt poważnie myślenia nie wymieni jednego dnia całego oprogramowania w firmie. Producent zakładający, że ludzie kupią procesor, dla którego nie ma programów.”

kor

W SIECI

Internetowy rekord portalu Microsoftu

MSN najlepsza

Należąca do Microsoftu sieć usług internetowych MSN (<http://www.msn.com>), jest najczęściej odwiedzanym miejscem w Internecie. W czerwcu bieżącego roku MSN odwiedziło 201 mln użytkowników, co sprawiło, że zajęła ona pierwsze miejsce wśród najczęściej odwiedzanych witryn świata.

nym w czerwcu 2000 r. ich liczba wzrosła o 800 tys.

O tym, że witryna MSN stała się najpopularniejszym miejscem w Internecie, zdecydowały strategiczne powiązania z największymi firmami z branży oraz to, że usługi MSN dostępne są na 33 rynkach całego świata w 17 językach.

Dzięki swym klientom MSN w najbliższych miesiącach bezpłatnie opublikuje ogłoszenia online propagujące działania charytatywne w 201 mln odsłon.

Portal MSN jest codziennie odwiedzany przez miliony użytkowników, którzy spędzają tam wiele czasu. Według raportów Media Metrix z maja 2000 r., użytkownicy, którzy tam zagląдают z domu lub z pracy, spędzają na przeglądaniu MSN średnio 94 minuty miesięcznie.

Do popularności MSN przyczyniły się takie usługi jak MSN Hotmail – poczta elektroniczna działająca w oparciu o sieć WWW, czy możliwości zrobienia zakupów, pogawędki, wyszukiwarka lub funkcje komunikacji społecznej. Obecnie poczta MSN Hotmail ma 67 mln użytkowników, a według badań Media Metrix z maja 2000 r. z wyszukiwarki MSN Search (<http://www.search.msn.com/>) skorzystało w Stanach Zjednoczonych ponad 19 mln osób poszukujących w sieci WWW różnych informacji.

ALEKSANDER KORAB



Telefon na rękę

Najlżejszy na świecie, bo ważący zaledwie 50 gramów, zegarek-telefon zaprezentowano w Sydney. Wykonane w najnowszej technologii cyfrowej urządzenie zostało wyposażone w cały zestaw możliwości ułatwiających komunikację, m.in. wybierany głosem numer telefonu czy książkę numerów. O nadejściu połączenia „podręczny” telefon może poinformować nas sygnałem dźwiękowym bądź wibracją.

Szukam cię

Jeden z najbardziej popularnych programów w sieci, ICQ, służy do odnajdowania swoich przyjaciół w sieci. Nazwa ICQ jest fonetyczną formą zapisu angielskiego wyrażenia: I seek you, (szukam ciebie).

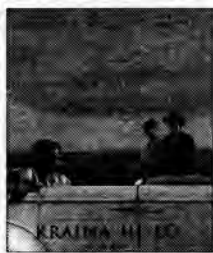
Program pracuje w tle innych aplikacji, zużywając minimalną ilość pamięci i zasobów sieciowych komputera. Podczas pracy z innymi programami, ICQ informuje, gdy przyjaciele i znajomi połączą się z Internetem. Pozwala to na wydajną pracę w sieci podczas utrzymywania szerokiego zakresu funkcji internetowych w zasięgu ręki.

Za pomocą ICQ można pogawędzić w czasie rzeczywistym, wysy-

kor

WIDEOSZPERACZ

Kraina Hi-Lo



Trudno jest nakręcić film o duszy kowboja, gdy jest się wspiarem.

Bytytyczek Stephen Frears ma już doświadczenie w adaptacjach dzieł literackich. Przed laty światową karierę zrobili jego „Niebezpieczne związki”. Jednak temu obrazowi, będącemu ekranizacją powieści Amerykanina Maksa Evansa, powodzenia wróżyć nie można.

Film opowiada o dwóch przyjaciół. Big Boy (Woody Harrelson) i Pete Calderon (Billy Crudup) wracają z frontu II wojny światowej do rodzinnego Nowego Meksyku. Mężczyźni chcą ponownie wieść proste życie w siodle, zajmując się hodowlą bydła. Czasy się jednak zmieniły. Najlepsze pastwiska i sztuki skupuje hodowlany potentat. Siłą i pieniędzmi terroryzuje on miejscowych farmerów. Big Boy i Pete nie zamierzają mu ustępować.

Reżyserowi zabrakło odwagi w psychologicznym penetrowaniu wizerunków i spraw bohaterów. Wołał uciec się do tradycji filmowej. Z „czarnych filmów” pochodzi wizerunek Mony (Patricia Arquette) jako kobiety fatalnej, żony zarządcy właściciela ziemskiego, w której kochają się dwaj kowboje.

Nie lepiej wypadło także odwołanie się do stylistyki westernów. Popisujący się męską witalnością Big Boy stanowi raczej jej zaprzeczenie. Zarówno aktorowi, jak i reżyserowi zabrakło umiejętności w posługiwaniu się surowym brutalizmem. Nie do przyjęcia jest także brak przestronnych kadrow. A przecież życie na prerii, jakie chcą wieść bohaterowie, ma symbolizować ich pragnienie wolności i szczęścia.

PIOTR SAMOLEWICZ

„The HI-LO Country”. USA 1999. Dystr. ITI

JEDNO PYTANIE
JEDNA KASETA

Dla czytelników mamy dwa filmy video. „Pulp Fiction” Quentina Tarantino i „Przypadkową dziewczynę” Petera Howitta ufundowała wypożyczalnia Beverly Hills Video, Rzeszów, ul. Rejtana 51. Aby je otrzymać, należy zadzwonić w piątek w godz. 10.00–10.05 do działu marketingu „N” – (017) 862-67-77 i zgadnąć, czy Gwyneth Paltrow, odtwórczyni głównej roli w „Przypadkowej...” ma w swym dorobku Oscara? PS

Nestor Dziubek

Wydana w czerwcu płyta polsko-norweskiego zespołu De Press otrzymała świetne recenzje w norweskiej prasie. Najważniejszy dziennik „Aftenposten” nazwał lidera zespołu, Andrzeja Dziubka, nestorem norweskiej sceny muzycznej. Płyta „Kvite fuglar” (Białe Ptaki) zawiera 14 wierszy norweskiego poety Tora Jonssona, który pisał wyłącznie w języku nynorsk. – Nynorsk mnie od lat fascynuje, ponieważ Norwegowie stworzyli go jako narzędzie patriotyczne dla zachowania tożsamości narodowej podczas panowania Danii i Szwecji – powiedział Dziubek. PAP, PS

EKSPRESEM
PRZEZ ŻYCIE

– Zmieniłam się na plus. Kiedyś byłam bardzo zakompleksioną panią. Osiągnięte sukcesy mocno mnie dowartościowały – mówi o sobie AGNIESZKA CHYLIŃSKA, solistka grupy O.N.A.

– Wystartowaliście z ogromnym impetem. „Modlishka” uznana została wydarzeniem sezonu. Czy spodziewałaś się tak entuzjastycznego przyjęcia?

– Nie. Proszę nie odczytać tego jako fałszywej skromności.

Poznaliśmy się w nietypowy sposób. Nie graliśmy razem 10 lat w garażu. Któregoś dnia zespół Skawalker grał koncert w Stargardzie Gdańskim, gdzie udzielałam się też ja z moją ówczesną kapelą. Perkusista Zbyszek Kraszewski zapytał mnie, czy nie zechciałabym śpiewać w zespole (chodziło mu o TSA Evolution). Odpowiedziałam przecząco. Byłam zakochana w gitarzystę swej formacji i o rozstaniu z nią nie było mowy. Dopiero pół roku później, kiedy moja grupa przestała istnieć, przypomniał się telefonicznie Zbyszek. Namawiał mnie prawie dwa miesiące, zanim trafiłam do studia nagrań. Tak bardzo mnie to fascynowało, że nie zadawałam sobie pytania, czy słusznie postępuję. Kiedy „Modlishka” odniosła sukces, było to dużym zaskoczeniem nie tylko dla mnie.

– Podobno weszłaś niejako z marszu, bo większość utworów na tę płytę była już gotowa.

– Istotnie, to miał być kolejny krążek zespołu Skawalker. Utwory miał śpiewać Grzesiek Skawiński. Zdażyłam jednak zmienić dwa teksty, tytułową „Modlishkę” i „Drzwi”. Reszta była już prawie nagrana. Chłopcy musieli obniżyć nieco tonację, bo ja śpiewam zdecydowanie niżej od Grzeska.

– Twoja ekspresyjna interpretacja, tudzież luzackie zachowanie wystawiły ci opinię drapieżnej Agnieszki. Czujesz się taka naprawdę?

– Myślę, że tak. Jakkolwiek każda kobieta ma parę różnych wcieleń. Jednego dnia jestem spokojna, wyciszona, drugiego dnia drapieżna, agresywna, wręcz bezpardonowa.

Mnie odpowiada etykieta docepiona przez media. Dzięki temu mogę wypoczywać prywatnie, wychodząc ze skorupy estradowej Agnieszki Chylińskiej. Takiej, jaka jestem w domu, nie zna mnie nikt. Proszę nie zrozumieć, że ja kreuję jakąś wymagowaną, bezkompromisową postać w mediach. Po pracy jednak lubię założyć kap-



cie, oglądając telewizję, jedząc przy tym chrupki.

– Podobno muzycy O.N.A. bez wahania zaakceptowali twoje zadziorne teksty. Co inspiruje cię do ich pisania?

– Samo życie. Nie mam założonej koncepcji pisania na określony temat. Jestem skupiona na sobie i swoim świecie, na miłości, nienawiści. Moje odczucia pokrywają się z zainteresowaniami dzisiejszej młodzieży. Wypowiadam się zresztą podobnym językiem. Kiedy piszę o własnych rozterkach, podobne ma wiele moich rówieśniczek.

– Zastanawiasz jako bezkompromisowa recenzentka kadry pedagogicznej. Czy dziś twoja ocena nauczycieli i szkoły byłaby równie krytyczna?

– Zdecydowanie tak. Jestem osobą samokrytyczną i przyznaję się zawsze do błędów. W przypadku moich nauczycieli opinii nie zmieniałam. Są osoby, które nigdy nie będą dobrymi pedagogami. Miałam kiepskich nauczycieli. Wylałam przez nich wiele łez. Jednocześnie czas nauki był pięknym okresem w moim życiu, bo zakochałam się w muzyce. W pewnym sensie jestem wdzięczna nauczycielom, że byli dla mnie ta-

cy straszni i odpychający. Gdyby było inaczej, być może ukończyłabym w terminie studia i została poprawną panią. Jestem jednak wokalistką i to mi imponuje.

– Co dało ci pięć lat pracy z grupą?

– Odpowiadam niekiedy żartobliwie, że maturę zdawałam wstępując do O.N.A. i nagrywając pierwszą płytę. Podwójne platynowe i złote płyty oznaczają dla mnie ukończone studia. Myślę, że praca z grupą dała mi bardzo wiele, nie tylko w sferze muzycznej. Zmieniłam się na plus. Kiedyś byłam bardzo zakompleksioną panią. Osiągnięte sukcesy mocno mnie dowartościowały. Na wiele spraw patrzę dziś zupełnie inaczej. Czuję, że to, co robimy jest dobre i wartościowe. Ponadto spełniałam się w zespole, co ma dla mnie ogromne znaczenie. Trafiłam na wspaniałych przyjaciół.

– Korzystnie zmieniłaś powierzoną ci rolę. Z pstrakato ubranej blondynki przeobraziłaś się w seksowną brunetkę. Czy był jakiś znaczący impuls tej metamorfozy?

– Obejrzałam swoje pierwsze zdjęcia zespołowe i stwierdziłam nigdy więcej. Impulsem była też zmiana wewnętrzna. Zakochałam się i chciałam podobać się mojemu chłopakowi. Poza tym zdałam sobie sprawę z własnych kompleksów. Zaczęłam zadawać sobie pytania, czemu jestem taka sfrustrowana i nerwowa, czego się wstydzę. Uświadamiając sobie popełnione błędy, zaczęłam zmiany od wyglądu. Kiedy człowiek siebie polubi, od razu patrzy bardziej życzliwie na innych.

– Zastanawiałaś się już jaka będziesz za 10 lat?

– Trudno mi cokolwiek powiedzieć. Jadę przez życie pociągiem ekspresowym. Wyrzuciłam wielu moich rówieśników. Oni kończą studia i zaczynają niezależnie się od rodziców. Ja uczyniłam to w wieku 18 lat. Żyję na własny rachunek. Chciałabym niewątpliwie być dobrym człowiekiem, nikogo nie krzywdzić, grać dobrą muzykę i mieć uczucie niedosytu.

Rozmawiał ISTVAN GRABOWSKI

W KINIE

„Mission: Impossible 2” nie jest filmem dla moralistów

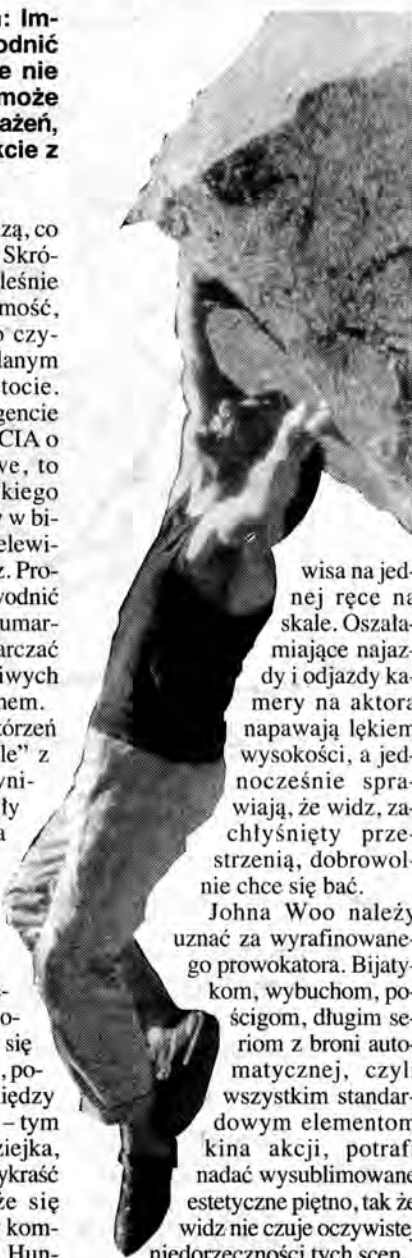
Na całość

Producenci „Mission: Impossible 2” chcą udowodnić światu, że kino jeszcze nie umarło, że tylko ono może dostarczać mocnych wrażeń, niemożliwych w kontakcie z małym ekranem.

„M: I-2” – wszyscy wiedzą, co kryje się pod tym szyfrem. Skrótość tego zapisu bezboleśnie wgrzyżająca się w świadomość, podpowiada, że mamy do czynienia z świetnie przemyślanym produktem. Tak jest w istocie. Drugi już z cyklu film o agencie Ethanie Huncie z komórki CIA o nazwie Misje Niemożliwe, to okręt flagowy amerykańskiego przemysłu filmowego użyty w bitwie z innymi mediami, z telewizją i Internetem, o rząd dusz. Producenci „M: I-2” chcą udowodnić światu, że kino jeszcze nie umarło, że tylko ono może dostarczać mocnych wrażeń, niemożliwych w kontakcie z małym ekranem.

Akcja złożona jest z powtórzeń i kalk „Mission: Impossible” z 1996 roku. Znowu przeciwnikiem Ethana Hunta jest były agent, który postanawia działać na własną rękę. Sean Ambrose wykrada sztucznie sfabrykowany przez specjalistów CIA wirus grypy o nazwie Chimera oraz antywirus Bellefont. Ambrose chce wywołać epidemię, by wzbogacić się na produkcji leków. I znowu, podobnie jak w „jedynce”, między przeciwnikami stoi kobieta – tym razem jest nią piękna złodziejka, która ma pomóc Huntowi wykraść dane Chimery. Nie może się obejść także bez specjalisty komputerowego, tworzącego z Huntom zgrany tandem. Oprócz postaci duplikowane są także sceny i motywy. Hunt nadal stosuje liczne kamuflażowe twarze, największe zadanie dokonuje zwisając na linie, finałowy pojedynek na motocyklach dorównuje szybkością zakończenia „jedynki” z pędzącym pociągiem.

Mimo tych podobieństw dwójka jest całkiem innym filmem. Nie tylko dlatego, że rozbudowany negatywny charakter ożywia dramaturgię. Obraz wyróżnia drapieżna, silnie nacechowana erotycznie, bazująca na skrajnych emocjach stylistyka japońskich mang. Nic dziwnego, film wyreżyserował pochodzący z Hongkongu John Woo. Reżyser nadał całej historii niepowtarzalne piętno swojej wrażliwości plastycznej, wycucia przestrzeni oraz ruchu. Warto w tym miejscu przywołać głośną scenę, gdy Tom Cruise za-



wisa na jednej ręce na skale. Oszałamiające najazdy i odjazdy kamery na aktora napawają lękiem wysokości, a jednocześnie sprawiają, że widz, zachłyśnięty przestrzenią, dobrowolnie chce się bać.

Johna Woo należy uznać za wyrafinowanego prowokatora. Bijatykom, wybuchom, porościami, długim seriom z broni automatycznej, czyli wszystkim standardowym elementem kina akcji, potrafi nadać wysublimowane estetyczne piętno, tak że widz nie czuje oczywistej niedorzeczności tych scen.

Trudno mówić o interesującej grze aktorów. Ich obecność na ekranie polega na działaniu, pokazywaniu się, wyglądzie, a nie na wyrażaniu skomplikowanych stanów duszy. Tom Cruise, podobnie jak na plakacie filmu, pokazuje drapieżność i wolność indiańskiego wojownika oraz chłód wyszkolonego profesjonalisty. Rana na policzku jest znakiem jego odwagi, a także przepustką do serca pięknej złodziejki.

Przed wybraniem się do kina trzeba pamiętać, że „Mission: Impossible” nie jest filmem dla moralistów. Jest to kino potęgowań wrażeń i zmysłów angażowanych na całość, także przez spektakularną, upiększającą brutalność.

PIOTR SAMOLEWICZ

„Mission: Impossible 2”. Reż. John Woo. USA 2000. Wyk.: Tom Cruise, Dougray Scott, Thandie Newton, Ving Rhames.

MUZYCZNE PRZEBOJE

1. POFOLKUJ SOBIE - składanka
2. BATHANKI - Ano!
3. GOLEC uORKIESTRA
4. GUANO APES - Don't Gie Me Names
5. BOMUFUNK MC'S - In Stereo
6. BRITNEY SPEARS - Oops!... I Did It Again
7. ANASTACIA - Not That Kind
8. TOUCH AND GO - I Find You Very Attractive
9. KANSAS - Somewhere To Else Where
10. UFO - Coveant

Sklepy muzyczne BEST:

Rzeszów – CH Europa II; ul. Jagiellońska 4.

GRAJ I WYGRAJ

Posiadamy wiele kaset magnetofonowych, w tym z muzyką Golec uOrkiestra, oraz CD z muzyką do filmu „Batman i Robin”, ufundowanych przez sklepy mu-

zyczne BEST w Rzeszowie. Aby je otrzymać, należy zadzwonić w piątek, w godz. 10.05 – 10.15 do działu marketingu „N” – (017) 862-67-77 i podać, jak zatytułowana jest ta kolumna „Nowin”.

PS



David Bowie po raz drugi ojcem

Światowej sławy piosenkarz David Bowie po raz drugi został ojcem. We wtorek jego żona Iman urodziła córeczkę, której dumni rodzice dali na imię Alexandra Zahra Jones.

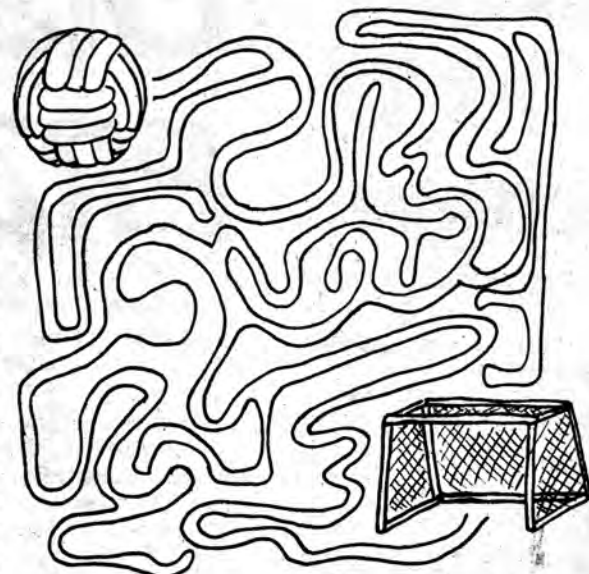
POKOLORUJ SWÓJ ŚWIAT
**JAKA TO BAJKA**

Zawołał (...) na pomoc babcię:
„Ja złapię rzepkę,
ty za mnie złap się!”
I biedny (...) z babcią niebogą
Ciagną i ciagną,
wyciągnąć nie mogą.
Babcia za (...),
(...) za rzepkę,
Oj, przydałby się ktoś
na przyczepkę!

Napisz, kto
wyciągał rzepkę
razem z babcią:

Odgadnijcie, wytnijcie, prześlijcie do naszej redakcji do następnego piątku (razem z pokolorowanym rysunkiem). Będzie losowanie. Nagrody czekają na Was!
Adres: „Nowiny” 35-016 Rzeszów
ul. Unii Lubelskiej 3 (z dopiskiem - Nowinki)

Pomóż piłeczce trafić do bramki

**ALE HECA**

Nauczyciel oddaje Ani sprawdzoną klasówkę. Dziewczyna przez kilka chwil wpatruje się w pomazaną czerwonym długopisem kartkę, wreszcie pyta:
- Panie profesorze, co oznaczają te szlaczki obok oceny?
- Napisalem tam, że powinnaś pisać wyraźniej!



Plaźowicz, przed wejściem do wody, pyta ratownika:
- Proszę pana, czy tutaj są meduzy, jeżozwierze albo raki?
- Spokojnie, nie ma się pan czego obawiać. Wszystkie zostały już dawno zjedzone przez rekiny.



W tym tygodniu
za odgadnięcie
brudasa
nagrody wylosowali:

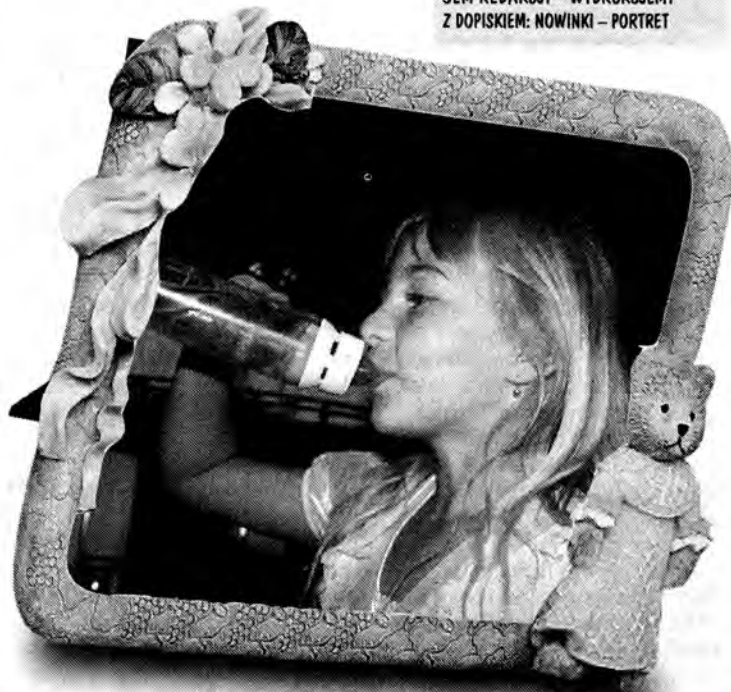
- 1) Małgosia Głowacka
- Surowa
- 2) Patrycja Woźniak
- Futoma
- 3) Olga Tarnawczyk
- Sanok
- 4) Pawełek Ciupak
- Rzeszów
- 5) Bartek Jurek
- Budziwój



W sprawie odbioru nagród prosimy o kontakt do przyszłego piątku z działem marketingu „N”.
R-press, 35-016 Rzeszów
ul. Unii Lubelskiej 3
Tel. (017) 862-67-77

PORTRET RODZINNY**RODZICE!**

JEŻELI MACIE W ALBUMIE ZABAWNE FOTKI WASZYCH POCIECH ALBO CAŁEJ RODZINY, PRZYSYŁAJCIE POD ADRESEM REDAKCJI - WYDRUKUJEMY Z DOPISKIEM: NOWINKI - PORTRET



Dominika Pleśniak:
Swoje latka już mam, ale ze smoczkiem trudno mi się rozstać.

CO WIESZ O... GRZYBY

Jest piękna pogoda. Zamiast siedzieć przed telewizorem, zaproszcie rodziców do lasu. O tej porze roku możecie tam znaleźć mnóstwo grzybów. Na pewno już nieraz jedliście grzybki, ale - zapewniam Was - jeśli sami je znajdziecie, będą Wam bardziej smakowały. Ale musicie uważać. Grzybów nie wolno zbierać samemu, bo nie wszystkie można jeść. Wśród nich są trujące, na przykład muchomory. Do zjedzenia nadają się tylko grzybki jadalne, o bardzo ciekawych nazwach: kozak, prawdziwek czy kurka.

Napisz:

GRZYB KURKA



Borowiki



Muchomory

Na drugim obrazku znajdź 10 szczegółów, którymi różnią się rysunki



Jak poznać, że grzyb jest trujący?

Odpowiadają dzieci z Przedszkola nr 11 w Rzeszowie.

- Ala (6 lat): Jest czerwony i ma białe kropki.
Radek (6 lat): Ma białą nogę i od spodu ma białe.
Kamil (6 lat): Pod spodem ma taką harmonijkę i jest trujący.
Maciek (6 lat): Po białych kropkach na czerwonym kapeluszu.
Magda (4 lata): Tato mi mówił, że takich grzybów nie wolno jeść.
Basia (5 lat): Nazywa się trujaczek muchomerek. Jest taki dziwny.

Im więcej siwych włosów, tym większa tęsknota do stron rodzinnych

STUDNIA Z KOŁOWROTEM



Dawna polska wieś należy dziś do rejonu Stary Sambor, w obwodzie lwowskim.

MIECZYSLAW NYCZEK

– Jakby mnie tu nie ciągnęło, to bym nie przyjechał – zachnął się starszy pan. – Tu urodzony, tu chowany...

Jan Solka ze Świnoujścia. 3 sierpnia skończył 75 lat. Opuścił Miżyniec, mając 19. Dzisiaj, po latach rozłąki, odwiedza swój rodzinny zakątek na Ukrainie. Pierwszy raz od 1944 roku.

Topografia

Janina Zaremba, z domu Pańków, pielęgniarka z Przemyśla, zaskakuje znajomością miżynieckiej topografii. – Ta część wsi za potokiem to była Pańkówka. Na górze, naprzeciw kościoła – Baranikówka. A od kościoła w stronę cerkwi – Telechewiczówka. Ponad Baranikówką, przy samym wjeździe do Miżynca od strony Gdeszyc – Kuczerówka. A pod lasem była Solkowa Jama.

W 1955, jej tato wybudował w Miżyncu, na Pańkówce, nowy dom. – A w 57. wyjechaliśmy do Przemyśla. Siedem lat miałam. Ale bardzo mnie tu ciągnęło.

W dawnym domu rodzinnym mieszka teraz Ukrainka, wdowa. – Byłam tam – wracał podkescytowana pani Janina. – Wszystko obezłam. Obmaciałam ściany, wiadoma sprawa.

Syn wójta

Miżyniec, powiat Przemyśl, przed wojną siedziba gminy, z komisariatem policji, pocztą, szkołą powszechną, nadleśnictwem. Do 1935 roku, przez 15 lat, urząd wójta gminy sprawował Michał Solka. – Mój ojciec... – wprowadza mnie w swój rodowód 75-latek ze Świ-



Kościół parafialny pod wezw. Wszystkich Świętych, zwrócony katolikom w 1989 r.

noujścia. – Zmarł w 45. Pochowany na starym cmentarzu.

Rok przed śmiercią Michał Solka przeżył rozstanie z synem. W 1944, już po wkroczeniu Sowietów, wezwano poborowego Jana Michajłowicza Solkę, rocznik 1925, do Wójtkomatu w Niżankowicach. Stąd prosto na front. Przydział mobilizacyjny: 2. Armia Wojska Polskiego. Piechota. Doszedł do Budziszyna. Tam zastał go koniec wojny. W stopniu szeregowego. – O, proszę bardzo... – starszy pan miga okładką kombatanckiej legitymacji.

Po wygranej wojnie dowiedział się, że nie ma po co wracać na ojcowiznę. Jego Miżyniec został wycięty z mapy Polski.

U Baraników

Przed mszą wypada wstąpić do Baraników. Zza parkanu przydomowego ogródka wychylają się przepiękne malwy. – Proszę zachodzić – gospodarze zapraszają do domu. – Proszę się częstować.

Pan Kazimierz trochę jakby przegaszony. – Wyginęły mi pszczoły – dzieli się zmartwieniem. – Dwa ule poszły, jeden został. Jakaś zaraza.

Od lat ma małą pasiekę na Solkowej Jamie. Baranikowy miód, mówią, chyba najlepszy w całym Miżyncu. Lipowo-akacjowy.

Miejsce na ziemi

Po demobilizacji Jan Solka długo szukał swojego nowego miejsca na ziemi. W końcu zakotwiczył w Świnoujściu. Prawie 900 kilometrów od rodzinnych stron. Wiele lat pracował jako fizyczny w urzędzie morskim. Potem, do emerytury, jako kierownik bazy rybnej. Im bardziej przybywało siwych włosów, tym mocniej mu doskwierała tęsknota

za Miżyniec. Ale nigdy jakoś nie było ani czasu, ani sposobności. Niedawno dali mu z Przemyśla cynk, że jest organizowana pielgrzymka do rodzinnej parafii. Wsiadł w pociąg, by spełnić swoje marzenia.

Przemyśl, Malhowice, granica i Niżankowice – tą drogą dotarł do Miżynca. Pierwsze kroki skierował na stary cmentarz.

Koligacje

Przy suto zastawionym stole rozwijają się języki. – Moja mama z domu Baranik – wyjaśnia rodzinne koligacje Janina Zaremba. – Kazik Baranik dla mojej mamy to kuzyn. Dlatego ja na niego wołam: wujek.

– A ja z domu Baranik – przedstawia się Władysława Telechewiczowa z Przemyśla. – Kazik to mój stryjeczny brat.

Jak Ruski zabrał Polsce Miżyniec, Kazimierz Baranik, rocznik 1937, pozostał z matką na ojcowiznie. Po cichu liczyli, że nowa granica się cofnie i Polska tu jeszcze wróci. Ale nie wróciła. – Przepadło – macha ręką. Syn Władek, pogranicznik z Mościsk, ożenił się z Ukrainką, czarnobrewą Łarysą z Sokala. Ślub w kościele w Miżyncu. Córeczka Wiktoria też tam ochrzczona. W październiku skończy 3 lata.

– Wiktusia, zaśpiewaj naszym gościom „Jichały Kozaki” – zachęca Władek. Mała, pół-Polka, pół-Ukrainka, woli od śpiewania swój klawiszowy samograj. I zamiast Kozaków, leci lambada.

Ani śladu

Jan Solka wraca z cmentarza. Posępna mina. – Grobu ojca nie spotkałem – żali się. – Obzedłem cały cmentarz. Ani śladu.

Domu Solków też już nie ma. – Stodoły nie ma. Obory nie ma. Nic – rozkłada ręce starszy pan. – Tylko została stara studnia z kołowrotem. Tam stoi inny dom. Pogadałem z gospodarzami. Ukraińcy. Przenieśli się tu po wojnie z Gdeszyc, sąsiedniej wioski.

Dopiero pod kościołem panu Janowi trochę poprawia się nastrój. Spotyka kolegów sprzed wojny. Adaśku Cymbał, Władek Kowal i paru innych. Wpadają sobie w ramiona. Wspominki zagłusza kościelny dzwon. – Kiedyś tu były trzy dzwony – przypomina Baranik. – A jak zadzwoniły, to do Przemyśla było słycać! Ale Niemcy dwa zabrali. Jeden zostawili, żeby było czym wzywać do pożaru.

– Tu kiedyś były piękne dwa rzędy topoli – rozgląda się Solka.

– Zostały wyrżnięte przez tych

Marianku Materklas intonuje „Serdeczna Matko”. W gardłach wygnańców ta pieśń nabiera szczególnego wyrazu: „Zlituj się, zlituj, niech się nie tułamy”.

– Mnie się tak chciało płakać, że się cała telepałam – po mszy powie pani Władysława.

– Dla mnie już samo wejście do tego kościoła jest przeżyciem – zwierza się pani Janina. – Ojciec z matką śpiewali w chórze. Ja lilijkę białą nosiłam, sypałam kwiatki. Tyle wspomnień.

– To moje – pan Bolek Ekiert, przedsiębiorca z Przemyśla, dyskretnie pokazuje 3 stylowe żyrandole i 4 kinkiety, które podarował miżynieckiemu kościołowi. Jego dziadek – Ciepiela, też Bolesław, był tu kiedyś organistą. Do Miżynca sprowadziła go w 1925 roku księżna Karolina Lubomirska. Dożył do 1951. Wtedy zamknięto kościół. Zmarł w wieku 66 lat. Pochowany w Miżyncu.

Na zapalki

Po mszy św. Baranikowie proszą na obiad. Stół się ugina: rosół z domowym makaronem, pyszne gołąbki z ziemniakami, kotleciki z kałafiora, ciasta, kompot. Flaszka.

– Dostałam podwyżkę emerytury – śmieje się gospodyni. – Dodała 50 kopiejek. Można za to kupić 10 pudełek zapalek.

– Mama 37 lat na jednej robocie przepracowała – włącza się Władek. – Dostaje 49 hrywien na miesiąc. To niecałe 9 dolarów – przelicza syn.

W drzwiach spóźniona pani Janina z mężem. – Obleciałam domy



Ocalał tylko jeden dzwon.

moich koleżanek, Danusi Wojdanowskiej, Jaśkiewicz Józji, Hani Sydor.

U Baraników już gwarno. Zaczynają się śpiewy. W chórze wyróżnia się baryton pana Kazimierza. – Uplywa szybko życie – nucą wspólnie Baranikowie, Ciepielowie, Telechewiczowie, Zarembowie. – ... za rok, za dzień, za chwilę, razem nie będzie...

W lustrze

Pod wieczór autobus odwozi pielgrzymów do granicy. Jan Solka, choć nie zobaczył grobu ojca ani rodzinnego domu, mówi, że jest zadowolony z wyjazdu. – Ładnie mnie ugościli. Czulem się jak między swymi – dzieli się wrażeniami emeryt ze Świnoujścia. – Jak zdrowie posłuży, znów przyjadę tu za rok.

Wraca jeszcze wspomnieniem do starej studni z kołowrotem. Przez chwilę mu się wydawało, że w lustrze wody widzi swoje odbicie z dawnych lat.

Kup SREBRNE - odbierz ŻŁOTE!

W tym roku Panasonic ponownie wyróżnia jako oficjalny sponsor Igrzysk Olimpijskich. Podjąłmy się tego wyzwania w 1988 roku w Seulu. Odłóż zatem w okresie Igrzysk starannie się malowaliśmy, rozpaliliśmy towarzyszące im emocje. Wyrazem tego jest obecna

Olimpijska promocja - Panasonic Sydney 2000

Kupując „srebrne” modele telewizorów, magnetowidów, kamer, mini-wież i DVD Panasonic, otrzymasz „medale olimpijskie” o wartości wyrażonej w złotych. Przy zakupie od 1099 do 1699 zł, wartość kuponu - 80 złotych. Przy zakupie od 1700 do 1999 zł, wartość kuponu - 130 złotych. Przy zakupie powyżej 2000 zł, wartość kuponu - 180 złotych.

Każdy „medal” jest kuponem rabatowym upoważniającym do zakupu sprzętu Panasonic w tym samym sklepie. Do posiadanych „medali” można dopłacić dowolną sumę. Promocja trwa tylko od 10.08.2000 do 05.10.2000.

Zapraszamy do Salonów Sprzedaży objętych Promocją:

F.H.U GORTEX-BIS s.c. ul. Krokusowa 38, Rzeszów, **MIX ELECTRONICS S.A.** ul. Moniuszki 2, Rzeszów

Panasonic
www.panasonic.com.pl infolinia: 0-801 351 003

18 – 20 sierpnia

231. – 233. dzień roku

18 sierpnia słońce weszło o 5.24
zajdzie o 19.5419 sierpnia słońce weszło o 5.26
zajdzie o 19.5220 sierpnia słońce weszło o 5.28
zajdzie o 19.50

Imieniny obchodzą:

Piątek: Helena, Ilona

Sobota: Julian, Emilia

Niedziela: Bernard, Sabina

URODZENI w tych dniach są pracowitymi wrażliwcami, otwarci na świat i ludzi szybko zawiązują nowe znajomości. Nie boją się trudnych zadań i lubią każde wyzwanie.

ILONA – węgierska forma Heleny. Kobiety o tym imieniu obdarzone są wyjątkową intuicją, którą potrafią wykorzystać przy najważniejszych wyborach i decyzjach życiowych. Na ogół pogodna i ustępliwa, lubi czasem ryzykować i stawiać wszystko na jedną kartę. Swym życiem kieruje przystojnie, nie rezygnując przy tym z marzeń. Wymarzone dla niej zawody to: architekt, aktorka lub tłumaczka.

EMILIA – imię łacińskie będące żeńską formą Emiliusza. Wrażliwość na co dzień i odwaga w krytycznych sytuacjach to cechy, które wyróżniają Emilię w tłumie innych osób. Pełna temperamentu i humoru interesuje się artystyczną stroną życia i chętnie przebywa w świecie twórczej bohemy. Szczęśliwy kolor – liliowy, kamień – kocię oko.

BERNARD – imię germańskie oznacza męczyznę silnego jak niedźwiedź. Bernard jest mocny, zdrowy, pewny siebie, pełen energii i wiary we własne możliwości. Należy do ludzi twórczych i pracowitych, polega na swojej wytrwałości i umiejętności pokonywania trudności. Działa zdecydowanie, rzadko się waha, dokonuje szybkich wyborów. Latwo odnosi sukcesy i umie korzystać z nadarzącej się okazji, nigdy nie martwi się na zapas. ag

CYTAT NA WEEKEND

Najgorsze marnowanie czasu to użalanie się nad sobą.
Maria Rodziewiczówna

GOTUJ RAZEM Z NAMI

Jedźmy brokuły

Moja znajoma odkryła brokuły przebywając w Anglii. Przyjechała i opowiada – jaki to ubogi jest nasz rynek warzywny, brokułów np. nie uświadczysz, a to taka pyszna jarzyna.

Nie chciała uwierzyć, że te „warzywne delikacje” są osiągalne od lat i każdy, kto lubi brokuły, wie gdzie je kupić. Prawda, że są jadalnymi „kwiatami” mniej popularnymi od swoich kuzynów kalafiorów, toteż właściciele sklepów zamawiają ich mniej, by nie narazić się na straty. Dlatego giną w powodzi innych warzyw. Smakoszki, którzy poznali się na brokułach, jest jednak coraz więcej i jeszcze trochę, a proporcje w statystyce spożycia zmieniają się na korzyść zielonych kwiatów.

Moja agitacja nie ma na celu odstręczenia konsumentów od kalafiorów. Są też świetne i podobnie jak brokuły figurują w spisie 100 najlepszych produktów świata wedle E. Mindella (tego od „Biblii witamin”). Pragnę tylko bardziej zainteresować brokułami, bo wiele osób jeszcze nie „odważyło się” na ciekawość spróbowania, jak to smakuje. Otóż brokuły nie tylko potrafią dogodzić podniebieniu. Przede wszystkim pomagają w utrzymaniu dobrego zdrowia. Posiadają dużo związków o właściwościach leczniczych. Uczni odkryli, że zawarte we wszystkich warzywach krzyżowych (w kapuście też) indole, są skuteczną bronią przeciwko nowotworom. Związki te inaktywują czynne estrogeny, które mogą przyczynić się do powstawania guza w komórkach uzależnionych od tych hormonów. Brokuły są nadto warzywem bogatym w beta-karoten oraz inne witaminy i składniki mineralne. Jeden „zielony kwiat” prawie w połowie pokrywa dzienne zapotrzebowanie organizmu na beta-karoten, który jest przeciwutleniaczem, chroniącym błonę komórkową przed uszko-

dzeniem przez wolne rodniki. Uważa się, że uszkodzenie to jest jednym z głównych czynników rozwoju raka i chorób serca. Podobne działanie ma witamina C, która wzmacnia system immunologiczny, zapobiegając różnym infekcjom.

Rada praktyczna: róże brokułów gotują się znacznie szybciej niż twardsze, ale bardzo smaczne lodygi. Aby warzywo gotowało się równomiernie, dobrze wkładać brokuły do rondla, albo gamka „na stojąco”, aby lodygi tkwiły we wrzącej wodzie, a kwiat mięł pod działaniem pary. Jarzyna nie może się rozgotować, bo wówczas jest niesmaczna.

Brokuły zapiekane. 1 kg brokułów, 25 dk g szynki lub chudego wędzonego boczk, 25 dk g pieczarek, 3 łyżki startego żółtego sera, łyżka margaryny, cukier, sól. Sos: szklanka bulionu, 3 – 4 łyżki koncentratu pomidorowego, łyżka masła, łyżka maki, łyżeczka soku z cytryny, cukier, pieprz, sól.

Brokuły krótko zagotować w osolonym wrzątku, podzielić na różyczki, lodygi pokroić w kostkę. Pieczarki pokroić w plasterki i poddusić na margarynie, do wyparowania soku. Szynkę pokroić w paski. Z masła i maki zrobić białą zasmażkę, rozprzecznić ją bulionem i uzupełnić przyprawami (sól, pieprz, cukier, cytryna, koncentrat pomidorowy). Ułożyć brokuły w żaroodpornym naczyniu, posypać szynką i pieczarkami, zalać sosem, posypać serem i obłożyć wórkami masła. Zapiekać ok. 20 minut w gorącym piecu. Podawać z ziemniakami lub pieczywem.

Salatka francuska. Pół kg brokułów ugotowanych na chrupiąco (10 minut), 2 pomidory, 2 jaja na twardo, cebula, pół strąka czerwonej i żółtej papryki, natka pietruszki, cukier, sól. Sos: 2 łyżki gęstego majonezu, 2 łyżki jogurtu naturalnego, 2 – 3 łyżki czosnku, łyżka soku z cytryny, szczypta cukru, pieprz, sól. Składniki salatkę rozdrobnić, wymieszać z sosem. HALINA

Coraz chętniej wypoczywamy w gospodarstwach agroturystycznych

UCIECZKA W CISZĘ

Dzień podporządkowują życzeniom gości. Podają trzy rodzaje chleba domowego wypieku, własnoręcznie przygotowane masło, ser i ciasto. Na grzyby prowadzi pan Jacek, od dzieciństwa wydeptujący leśne ścieżki. Kuchnią zajmuje się Krystyna, żona Jacka.

Helena i Józef Opiełowscy z Rakówki, przysiółka Szufnarowej, przed czterema laty zdecydowali się na prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego. Niedawno przekazali pałeczkę młodym – Jackowi i jego żonie.

– Jest nas trochę – śmieje się, ogarniając ciepłym spojrzeniem najbliższych. Pogoda Heleny Opiełowskiej udziela się domownikom i wczasowiczom. Do niedawna pod wspólnym dachem zgodnie bytowały cztery pokolenia. Rzadkość w dzisiejszych czasach. Julia i Władysław Mikuszewscy, rodzice Heleny, odeszli w sędziwym wieku – 95 lat. Przekazali jej miłość do ziemi i mądrość pozwalającą na utrzymanie zgody w rodzinie, poszanowanie

agroturystyka dawała godne i uczciwe zajęcie całej rodzinie. Zdecydowali się dokształcić na kursie zaproponowanym przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale. Przygotowali dom pod potrzeby wczasowiczów, by wypoczywali wśród nieskażonej natury, ale w komfortowych warunkach, ze zdrową i smaczną kuchnią, świeżymi owocami i warzywami z własnego ogrodu. Żadnego opryskiwania chemikaliami, grządki plewią. Menu podporządkowują smakom gości. Zażyczą sobie koziego mleka – dostaną. Dlatego nie zrezygnowali z chowu krowy i kozy. W domowym stadzie są kury, kaczki, króliki.

Miętowe pierogi

Piętro, z oddzielnym wejściem, zostawili gościom, by nie krępować obecnością domowników. Józef Opiełowski, hydraulik i złota rączka, przerobił garaż na stylową jadalnię, w której – zgodnie z życzeniem wypoczywających – królują pierogi ruskie, z kapustą, grzybami, serem z miętem, owocami lub smażonymi jabłkami wymieszanymi z serem, na pół słodko. Mię-



Dom Opiełowskich

sowicze z Gliwic. – „Obzarstwo” – skwitowały krakusy. Po ciszę, las, grzyby i smaki wiejskiej kuchni zaglądają do Rakówki ludzie zmęczeni hałasem i pośpiechem – z Gdańska, Krakowa, Przemyśla, Warszawy, Bielska-Białej, Rybnika. Lecią pani z Krakowa przyjeżdża po raz trzeci, z wnukiem. Pani Helena pomaga starszemu w codziennej toalecie, upierze bieliznę, dotrzyma towarzystwa.

aby goście wyjeżdżali z suszonymi grzybami, pakowanymi w płócienną woreczki. Niektórzy przyjeżdżają dla serdeczności Opiełowskich, ich kuchni i spacerów, z Szufnarowej aż do Wielopola. Zostawiają auta w zagrodzie, aby oddychać przesyconym żywicą powietrzem i deptać po rosie.

Podpłomyki Heleny

Trzy gatunki chleba – bułkę, razowy i pszenno-żytny – wypieka pani Helena. Przed włożeniem wymuskanego bochenka do pieca, piecze podpłomyki. Okazały się rewelacją dla mieszczuchów łasujących gorące placki ze świeżym masłem.

– Nie potrafię niczego odmówić gościom. Chwila... i już podaję sermik z masą kawową w wafli. Palce lizac.

Jacek nabiera pewności, że można będzie utrzymać rodzinę z agroturystyki. – Powstają nowe gospodarstwa, pojawia się konkurencja. To dobrze, bo klient będzie mógł wybierać, u kogo spędzi urlop: u nas czy u sąsiada. Na rynku pozostaną najlepsi. Na Podkarpaciu przyjadą ludzie szukający ciszy, którym znudziły się plaże i góry. Jeśli zaproponujemy im dobre warunki – wrócą.

Przeważnie urlopowicze wybierają dwutygodniowy wypoczynek, czasem tydzień, rzadziej weekend. Za soboty i niedziele gospodarze mają prawo doliczyć 25 proc. ceny wypoczynku. Opiełowscy nie mają śmiałości żądać dodatku od ludzi, którzy na dwa dni wyrwali się z miasta. Dla rodzin z dziećmi urządzili piaskownicę, zjeżdżalnię, basenik kąpielowy.

Kandydatkę Krystynę i Jacka Opiełowskich chciano w br. wysunąć do konkursu gospodarstw agroturystycznych. Podziękowali. Jeszcze nie pora. Poczekają do przyszłego roku, bo zagroda jeszcze nie ogrodzona.

WANDA MOŁOŃ



Trzy pokolenia Opiełowskich: Krystyna z Zuzią, starszą z córek, senior Józef, Jacek, Ania, siostra Jacek (z Adrianną, młodszą bratanicą) oraz Helena Opiełowska.

odrębności i cudzych racji. Wszystkie ważniejsze decyzje podejmują wspólnie. O gospodarstwach agroturystycznych wyczytała w gazecie.

– Spróbujemy?

zapytała dzieci. Zgodzili się. Jacek Opiełowski przywołuje argumenty: w gminie pracy nie znajdzie, marne dochody z rolnictwa, a

towe pierogi smakują też wieczorem, przysmażone.

– Z każdym nowym gościem pojawiają się obawy – przyznaje Jacek. – Czy sprostamy jego wymaganiom. Na szczęście ludzie wyjeżdżają zadowoleni, pozostawiając sympatyczne ślady w domowej kronice. „Podarowali nam nie tylko wypoczynek, ale też serce. Wrócimy” – odnotowali wcz-

Codzienny obrządek w oborze należy do seniora Opiełowskiego. Gotowanie przejęła Krystyna, synowa, bo Jackowi nie przypali się jedynie woda na kawę. Dlatego Opiełowskiemu juniorowi pozostawiono ogniska, grill, wycieczki do lasu, aby goście czuli się bezpiecznie. Jacek zna las jak dom. I grzyby. Ojciec z Jackiem uszykowali specjalną suszarkę,

Gwarancja a rękojmia

Rozmowa z Elżbietą Wojtasik, rzeczniczką konsumentów w Ropczycach

– Wadliwy towar można reklamować z tytułu gwarancji lub rękojmi, zależnie od tego, które prawo jest dla klienta korzystniejsze. Czym różnią się te dwa zapisy prawne?

– Różnice są zasadnicze. Rękojmia dotyczy wad zmniejszających wartość lub użyteczność towaru, a gwarancja dotyczy wad fizycznych. Rękojmia przysługuje z mocy prawa, gwarancja ma charakter umowy stron, zawieranej dobrowolnie pomiędzy gwarantem i konsumentem. Czas obo-

wiązania rękojmi dotyczy 1 roku, gwarancja trwa tyle samo wtedy, gdy gwarant nie zastrzegł w umowie innego terminu.

– Czy wszystkie towary podlegają gwarancji?

– Gwarancja jest dobrowolna i kupowany towar nie musi jej posiadać. Jeśli mamy gwarancję, to wadliwy towar może zostać przez gwaranta wymieniony na nowy lub naprawiony. Gwarancja pozwala na kilkakrotne próby usuwania wad.

– Jak wygląda wymiana to-

waru przy korzystaniu z rękojmi?

– Z tytułu rękojmi towar można wymienić już po jednej nieskutecznej naprawie. Konsument może też wykorzystywać te uprawnienia niezależnie od przyjętych wyników naprawy.

– Co powinniśmy wiedzieć przy składaniu reklamacji?

– Ważne jest, by reklamujący dokładnie wypełnił dokument reklamacyjny. Należy dokładnie określić produkt będący przedmiotem reklamacji, wadę towaru,



ANDRZEJ KLIMCZAK

datę nabycia i złożenia reklamacji oraz żądanie dotyczące sposobu załatwienia reklamacji. Dokument musi zawierać podpis sprzedawcy i konsumenta. Prawidłowe wypełnienie tego dokumentu, w przypadku nieuwzględnienia reklamacji, może służyć klientowi do dalszych roszczeń.

Rozmawiała AGATA ROGALA

MODA

Trafia się okazja



W wielu sklepach obniżono już ceny na letnią odzież i obuwie. Może to być dobra okazja do kupienia ładnych, nieraz nawet markowych rzeczy za niezbyt duże pieniądze.

Handlowcy nie mają tego lata specjalnych powodów do radości. Przede wszystkim z powodu pogody. Upały zaczęły się zbyt wcześnie, gdy do sklepów nie dotarły jeszcze dostawy z najnowszymi odzieżowymi szlagierami. Nie było więc co sprzedawać wtedy, gdy klienci najbardziej potrzebowali letnich ciuchów i mieli ochotę wydawać na nie pieniądze. Potem na sklepowych półkach i wieszakach zrobiło się wprawdzie letnio i modnie, ale lato spłatało wszystkim figla i zniknęło od nas na dobrych kilka tygodni. Zamiast w letniej odzieży chodziliśmy w żakietach i swetrach, a na nogi wkładaliśmy nie sandały i klapki, lecz półbuty i czółenka. Sezonowy towar nie znajdował zbyt wielu nabywców.

W sierpniu lato wróciło, ale w tym miesiącu mało kto kupuje jeszcze letnie rzeczy i jest więcej niż pewne, że jeśli nie znajdzie się na nie chętnych, to zostaną w magazynach do następnego roku. Trzeba więc zachęcić klientów do ich kupowania, bo nie ma się przecież pewności, że za rok będą one nadal modne. Poza tym w magazynach trzeba już robić miejsce na jesienny towar, który wkrótce zacznie przychodzić od producentów.

Przez cały handlowy świat przetacza się więc teraz fala wyprzedaży, przecen, soldów, czyli po prostu opróżniania sklepów z letniej odzieży, obuwia, dodatków. Sprzedaje się ten towar za taką cenę, która jest w stanie zachęcić klientów do kupowania, czyli o jedną trzecią czy o połowę taniej niż poprzednio. Warto więc zaglądać teraz do sklepów, w których odbywają się wyprzedaże. A nuż uda się nam trafić na rzecz, której nie kupiliśmy wcześniej, choć szale-

nie nam się podobała, bo była za droga. Może to być np. firmowy kostium kąpielowy, skórzane klapki znanego w świecie producenta albo bluzka z wyjątkowo pięknej tkaniny. Te rzeczy przydadzą nam się jeszcze w tym roku, a w przyszłym letnim sezonie będą jak znalazł.

Na wyprzedażach warto kupować właśnie rzeczy uniwersalne, ponadczasowe, czyli mające szansę na przetrwanie jako modne przez kilka sezonów. Wiadomo, że bawełniane T-shirty nosić się będzie na pewno także w przyszłym roku, podobnie jak klasyczny kostium kąpielowy czy sandały na niskim obcasie. Natomiast takiej pewności nie będziemy już mieć w przypadku wściekle jaskrawej sukienki w kwiaty czy cukierkowych kostiumików z syntetycznej tkaniny. Przy kupowaniu takich rzeczy trzeba się zastanowić, choćby nawet ich cena była wyjątkowo kusząca, bo może się zdarzyć i tak, że nie włożymy ich ani razu.

W niektórych sklepach można też teraz kupić „ze zniżką” odzież ciepłą, czyli kurtki i płaszcze, które zostały w sklepach magazynach z poprzedniego chłodnego sezonu. Warto ją obejrzeć, bo to też może być okazja do całkiem udanego, taniego zakupu.

ELŻBIETA



Zdrowsze i plenniejsze

ZIEMNIAKI I KWIATY
Z PROBÓWKI

JAN NIEBUDEK

W gospodarstwie Bronisława Baszaka w Niebylcu na powierzchni 8 arów rosną ziemniaki, których sadzeniaki wyhodowano w probówce. Jest to pierwsza tak duża plantacja w Polsce.

Sadzeniaczki miały ok. 1 cm średnicy (można je było siać!). Pan Bronisław najpierw znakiem do buraków zrobił roweczki, ręcznie sadził na głębokość 2-3 cm i przykrywał ziemią. Te minibułwy otrzymał z Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Nasiennej w Rzeszowie.

– Dokonujemy rozmnożenia kulturami tkankowymi – mówi dyr. Inspektoratu dr Wilhelm Pitera. – W tym roku metodą in vitro w inspekcji rozmnażaliśmy ziemniak odmiany Irys dla gminy Niebylec. Metoda kultur tkankowych jest najbardziej przydatna do szybkiego rozmnażania i uwalniania od chorób, zwłaszcza wirusowych. Dyr. Pitera wyjaśnia, że tkankę bierze się z rosnących części ziemniaka (zielonej albo korzeni), ze stożków wzrostu. Dlatego, bowiem wirus jako bardziej złożony rozmnaża się wolniej niż komórki roślinne. I te ze stożków wzrostu są na ogół wolne od chorób wirusowych (są najzdrowsze w roślinie).

Pod mikroskopem

Sama metoda nie uwalnia od chorób, tylko służy do szybkiego namnożenia i wyboru materiału. Próbkę badaną jest jeszcze pod mikroskopem elektronowym; chodzi o upewnienie się, że ten materiał jest wolny od chorób.

Pobierana próbka ma wielkość 1/150 mm, widać ją tylko pod mikroskopem. Wydzielone komórki rozmnażają się w bezkształtną, jakby rakową masę. Z tej masy z wybranych miejsc pobiera się jeszcze raz komórki i klonuje na specjalnie dobrane pożywki w fiolkach, zawierające zestaw hormonu wzrostu i innych substancji potrzebnych do rozwoju ziemniaka. Muszą być zachowane warunki otoczenia- oświetlenie, temperatura.

Po trzech miesiącach uzyskuje się miniroślinki, które wysadza się na stołach w laboratorium i z nich uzyskuje się minibułwy wielkości ok. 1 cm. Dopiero te bulweczki sadzi się do ziemi, a z nich wyrastają duże ziemniaki.

To metoda na trzecie tysiąclecie

twierdzi Wilhelm Pitera, podkreślając korzyści jej stosowania. Na hektar wystarczy 200 kilo takich bulweczek, a więc sadzeniaków nie trzeba wozić wagonami, jak do tej pory. Zapewnia wysokie plony 400-500 kwintali z ha. Choć metoda znana jest na świecie od 7 lat, Inspektorat rzeszowski jest pierwszym, w którym dostosowano kultury tkankowe do uprawy powszechnej. To wyższa szkoła jazdy. Wymaga wiedzy, zaplecza laboratoryjnego, szklarniowego. Żeby konkurować z dostawami pociągami czy samochodami, plon powinien wynieść co najmniej 400 kwintali. – Ten plon jest możliwy – zapewnia Pitera – bo sadzeniak jest zdrowy, a uwolniona od chorób roślina wykazuje większą żywotność, ma duży potencjał plonowania. Trzeba jednak stworzyć mu warunki gle-



Dr Wilhelm Pitera prezentuje ziemniaki otrzymane metodą in vitro.

bowe, nawozowe i ochroniarskie. Bo np. stonka może je zniszczyć, bez nawozu też nie będzie wysokiego urodzaju.

W Inspektoracie „wykluwają” się również inne odmiany ziemniaków oraz kwiatów. Tę metodę wykorzystano już do rozmnożenia borówki wysokiej dwóch najplenniejszych odmian dla Zakładu Sadowniczego w Albigowej oraz rododendronów w 18 odmianach. Duże możliwości wykorzystania metody in vitro dyr. Pitera widzi w kwaciarstwie. Bo nowymi metodami w hodowli ziemniaków, ze względu na brak rynku zbytu, nie ma

zainteresowania, natomiast na sadzonki kwiatowe pochodzące z kultur tkankowych jest zapotrzebowanie, także w naszym regionie.

To, co robi Inspektorat, jest działalnością uboczną, próbą wykorzystywania możliwości ludzi, sprzętu, zaplecza. Te próby wskazują, że są to możliwości ogromne. Dyr. Pitera marzy się stworzenie – przy rozszerzeniu współpracy z placówkami naukowymi w kraju i za granicą – ośrodka kultur tkankowych, w którym można by produkować różne rośliny na miarę potrzeb.

Różnią się tylko odciskami palców

Festiwal bliźniąt

Ponad 200 par bliźniąt zjechało do Szczecina na Europejski Festiwal Bliźniąt. Jest też sześć rodzin trojaczek.

To czwarte spotkanie bliźniąt, ich rodzin i sympatyków w Szczecinie, ale pierwsze o zakresie europejskim. Są goście z USA, Izraela, Niemiec, Rosji i Ukrainy.

Najstarsi bliźniacy, którzy pojawili się na festiwalu mają 67 lat, najmłodszy – pięć miesięcy. Są też bliźnięta – rodzice, którym również urodziły się bliźniaki.

Uczestnicy festiwalu wymieniają się doświadczeniami w wychowywaniu bliźniąt, prezentują swoje talenty artystyczne, a także pozwalają do wspólnego „rodzinnego” zdjęcia. Natomiast naukowcy z Pomorskiej Akademii Medycznej i Uniwersytetu Szczecińskiego wykorzystują spotkanie dla przeprowadzenia badań, m.in. psychologicznych, antropologicznych, lingwistycznych i medycznych.

Bliźnięta dzielą się na jedno- i dwujajowe. Te podobne do siebie pod względem fizycznym to bliźnięta jednojajowe. Ale i one nie są swoim idealnym odbiciem lustrzanym. Mają taki sam ge-



Siostry bliźniaczki – Małgorzata i Dorota oraz bliźniaczki Małgorzaty – Wiktoria i Klaudia.

notyp. Ale mogą różnić się wzrostem, masą i proporcjami ciała. Bardziej podobne są także te, które urodziły się przez cesarskie cięcie, a nie w sposób naturalny, kiedy może dojść do deformacji czaszki.

Naukowcy podobieństwo bliźniąt określają przez porównanie kształtów małżowin usznych, płatków nosa, tęczy oka czy sposobu, w jaki włosy porastają głowę. Każde z bliźniąt, nawet

jednojajowe, ma natomiast różne odciski palców.

Według naukowców, jeszcze na początku XX wieku porody bliźniąt stanowiły w roku niecały jeden proc. wszystkich porodów. Obecnie, na skutek m.in. kuracji hormonalnych czy zapłodnień metodą in vitro, jest to 1,5 – 2,2 proc. porodów. Porody bliźniąt jednojajowych to 1/3 wśród wszystkich porodów bliźniąt.

PAP, MC

WYSZPERANE
W INTERNECIENowotwór
w łzach

Łzy mogą wskazywać na predyspozycję do zachorowania na pewne rodzaje raka – wynika z badań przeprowadzonych przez australijskich naukowców.

Badacze z Uniwersytetu Nowej Południowej Walii w Sydney odkryli, że łzy osób, które chorują na określony rodzaj nowotworu zawierają białko o nazwie Lg. Można znaleźć ją w komórkach rakowych piersi i prostaty – a więc w nowotworach, których powstawanie jest związane z działalnością hormonów.

Odkryto, że osoby, których łzy zawierały białko Lg, miały w historii rodziny przypadki zachorowań na raka i same w związku z tym były genetycznie predysponowane do zapadnięcia na tę chorobę.

Do odkrycia doszło podczas prac nad produkcją nowego typu szkieł kontaktowych. Próbowano ustalić, dlaczego niektórzy wytwarzają więcej łez niż inni. Naukowcy kończą próby prowadzone z 50 osobami chorymi na raka. Chcą ustalić, czy białko Lg może znaleźć zastosowanie w diagnozowaniu nowotworu lub pomagać w zapobieganiu chorobie.

iwa

25 lat po wojnie wciąż giną ludzie

NIENAWIŚĆ RYŻU NIE URODZI

GAZETA CODZIENNA
Nowiny
W
WIETNAMIE

WŁADYSŁAW BOROWIEC

Oddział prowadził sierżant, tuż za nim kroczył podporucznik Calley. Do wioski My Lai dotarli po kilkugodzinym marszu. Szczęśliwie ominęli minowe pułapki i zapadnie najeżone zatrutymi szpiculkami bambusów.

Wioska budziła się do życia. Do ostatnich minut życia. Był marcowy ranek roku 1968. Jeden z żołnierzy natrafił na podziemny schron. W środku był młody Wietnamczyk, próbował uciec zapasowym wyjściem. Padł skoszony serią automatów. Żołnierze wpadli w morderczy amok. Zabili wszystkich wieśniaków, 504 osoby, w tym 76 niemowląt. Dzisiaj w tym miejscu stoją pomniki upamiętniające krwawy mord. Gdyby w każdej wiosce, gdzie ginęli cywile, chciano postawić pomniki, zabrakłoby marmuru i rzeźbiarzy.

Lipcowy ranek 2000 roku. Dżungla otaczająca wioskę Cu Chi, kilkadziesiąt kilometrów od Sajgonu, nie grozi już zapadniami, ani zatrutymi strzałami. Jedynym zagrożeniem są jadowite węże, skorpiony, pająki. Musimy obchodzić ogromne leje po bombach porośnięte zielskiem i sznurami pnących się lian.

W czasie amerykańskiej wojny na Wietnam spadło więcej bomb niż na wszystkie kraje podczas drugiej wojny światowej. Na każdego Wietnamczyka przypadło 100 kilogramów bomb. Niektóre wybuchają do dziś, powiększając listę wojennych ofiar. Wczoraj telewizja podała, że mina rozerwała dwoje dzieci na skraju ryżo-



Wietnamczycy liczbę swoich poległych podają jedynie w przybliżeniu – 3 miliony, Amerykanie są dokładni – 57939 żołnierzy. Ta nierówna buchalteria dotyczy także zaginionych: Wietnamczyków ok. 300 tysięcy, żołnierzy amerykańskich – 1519. Przez powojenne lata znaleziono 402 ciała Amerykanów.

wego pola. Brakuje pieniędzy na usuwanie niewypałów. Brakuje pieniędzy na protezy dla kalek, więc pelzają, podpierając się np. bambusowymi stołeczkami. Częsty widok.

Podziemne miasto

Za wietnamskim przewodnikiem przedzieramy się do partyzanckich tuneli. Uważnie patrzymy pod nogi i na zwisające nisko gałęzie, gdzie mogą kryć się zielone jadowite węże i żmije „plujki” wyrzucające jad na odległość dwu i pół metra.

Podziemne „miasto” to około 200 kilometrów tuneli i schronów. W niektórych miejscach tunele miały po trzy kondygnacje. Tylko znikoma część zachowała się na tyle, że można wejść. Do niektórych trzeba się wczołgać.

Zgięci w pół brniemy ciemnym korytarzykiem, tak wąskim, że ra-

mionami trzemy o ściany. Czuć stęchliźnę. Strop się obniża. Wietnamczyk poświecił latarką, byśmy nie porozbijali głów o sklepienie, uchylając się przed lecącymi prosto w twarz ogromnymi nietoperzami. Mimo że jesteśmy kilkanaście metrów pod ziemią, gorąc jak na górze. Płucm brakuje powietrza. Grzbiety zaczynają boleć od ciągłego schylania. Ocieramy się o pułapki-zapadnie, w świetle latarki widać naostrzone bambusowe paliki. Takich pułapek jest tutaj mnóstwo, są także ślepe korytarze, z zapadniami na końcu. W niedużej jamie zainstalowano podziemny lazaret, obok podziemna kuchnia, w której, jak kiedyś, żarzy się ogień. Dym wyprowadzany jest kilkadziesiąt metrów dalej kanalikami, ich wyloty zamaskowano termitierami.

Zmęczeni i mokrzy od potu, z ulgą gramolimy się na po-

wierzchnię. – Dla was to tylko spacer z przeszkodami, a my musieliśmy tu żyć i walczyć – mówi jakby z wyrzutem Truong Van Cong, były żołnierz oddziałów specjalnych Vietcongu.

W Cu Chi zginęło 15 tysięcy partyzantów i cywilów ukrywających się w podziemnych labiryntach i w dżungli. Kilkaset metrów dalej rząd wietnamski postawił ofiarom wojny okazałą świątynię. Nie wolno w niej fotografować ani filmować. Na ogromnej ścianie wypisano wszystkie nazwiska poległych w Cu Chi. Głównym elementem świątyni jest obraz Ho Chi Minha. Żarzą się przed nim kadzidelka.

Kilka dni później mamy przed-smak tego, co czuli Amerykanie próbując podbić ten kraj.

Zaginieni i polegli

Dwoma łódkami wynajętymi w wiosce przemierzamy kilometry rzeczek i kanałów w okolicach Xeo – Quyt, na południu Wietnamu. Niekiedy tak wąskich, że łódki klinują się na zakrętach. Dżungla bucha gorącem, krzyczą spłoszone ptaki. Musimy schylać głowy, by nie zawadzić o zwisające konary i gałęzie. W czasie wojny w tych niedostępnych mokradłach kryło się dowództwo Vietcongu. Amerykanie nie mogli dać sobie z nimi rady ani z powietrza, ani z łądu.

– Amerykanie starali się zabierać swoich poległych – mówi nasz towarzysz podróży, Duy Dung, syn wietnamskiego pułkownika. – Nie ma ich mogił na naszej ziemi, ale w ubiegłym roku, w górach, przy szczątkach rozbitego samolotu natrafiono na kości dwóch amerykańskich pilotów. Tydzień temu znowu coś znaleźiono.

Pytany o istnienie ukrytych gęboków w dżungli obozów, gdzie jeszcze długo po wojnie przetrzymywano amerykańskich jeńców, zmienia temat, udając, że nie rozumiał pytania. Łągrów szukali też Amerykanie. Wiet-

namczycy zaprzeczają, jakoby nie oddali wszystkich jeńców.

Pomarańczowy agent

Próbowaliśmy się dowiedzieć czegoś więcej także o „Pomarańczowym Agencie”. Na próżno. Pełne embargo na informacje. Wiadomo, że na Wietnam Południowy Amerykanie zrzucili 44 miliony litrów środka o nazwie Agent Orange, niszczącego wszelką roślinność. Efektem tego są 3 miliony hektarów skażonej ziemi i ok. milion ofiar, w tym ok. 100 tys. dzieci, które urodziły się zdeformowane. Do dziś się zresztą takie rodzą w niektórych rejonach, np. Ben Tree.

W końcu zrozumieliśmy powód milczenia na temat zabójczej trucizny. Na terenach skażonych uprawia się ryż, łowi ryby i owoce morza, także na eksport. Po co straszyć odbiorców kalmarów, krewetek, czy ryżu? Ofiarom życia ani zdrowia to nie wróci, a do płacenia odszkodowań Amerykanie nie są skorzy.

W Muzeum Śladów Wojny w Mieście Ho Chi Minha (Sajgon) zobaczyliśmy ofiary Agent Orange. W wielkich słojach eksponowane są dwugłowe, potwornie zdeformowane dzieci. Wśród zwiedzających kilku Amerykanów. Patrzą w milczeniu. Potem na niewielkim placu fotografują się na tle amerykańskiego czołgu. Przy działku przeciwlotniczym majstruje Amerykanin w kowbojskim kapeluszu, kierując lufy w stronę nieba. Widać, że dobrze zna się na obsłudze. Podchodzimy bliżej, przedstawiamy się. Pięćdziesięcioletni Roger niechętnie potwierdza, że walczył w Wietnamie. – Wojna cały czas we mnie tkwi. Można udawać, że jest się twardzielem, ale zapomnieć nie można – mówi. Nie pozwala, żeby go sfotografować. Dyskretnie „łapiemy” go tylko w kamerze.

– My nie chowamy w sercach nienawiści do amerykańskich żoł-

nierzy – twierdzi Truong Van Cong. W czasie wojny minował drogi i tereny tuż pod nosem Amerykanów. Zna viet-vo-dao – wietnamską odmianę karate i judo. – Nienawiść ryżu nie urodzi – mówi patrząc na nas badawczo, jakby się upewniał, czy go rozumiemy. – Nie mamy czasu na nienawiść, trzeba pracować, żeby jeść – wtóruje mu Duy Dung.



Ofiary Agent Orange

Nie całkiem im wierzymy. Czy to samo powiedziałyby żołnierki z licznych w Wietnamie „wiosek starych kobiet”? W czasie wojny zajęte były walką, opieką nad młodszym rodzeństwem, transportem broni i żywności do oddziałów ukrytych w dżungli. Gdy w końcu wojna się skończyła, zabrakło dla nich mężczyzn. Ci, co przeżyli, woleli młodsze. Nie zapomniało o nich jedynie komunistyczne państwo, przyznając skromną rentę, 300 tys. dongów.

Wyprawę dziennikarzy „N” do Wietnamu sponsorowali: AEROFLOT – Rosyjskie Międzynarodowe Linie Lotnicze, COOPEXIM Sp. z o.o., ELEKTROMONTAŻ SA., Firma „GAJM” z Rzeszowa, „Nowy Styl” Sp. z o.o. z Krosna. Serdecznie dziękujemy.



Truong Van Cong, były żołnierz oddziałów specjalnych Vietcongu



Wejście do podziemnego „miasta” starannie maskowano.



Pilarki elektryczne STIHL
Najnowsza technika
w idealnej formie

k-39215

STIHL®

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

ATRAKCYJNA OFERTA W SALONACH PEUGEOT

w Krośnie
w Mielcu
w Rzeszowie/Kraczkowej





Zamów Peugeot 206 3-d do końca sierpnia a **GRATIS** otrzymasz wysokiej klasy radiomagnetofon lub 4 opony zimowe do wyboru.

Lizpa e smaczkobw w pismoci ogmnczka

eC Euro-Center Sp. z o.o.

RZESZÓW, Kraczkowa 1440, tel. (0-17) 855-44-64, fax (0-17) 855-44-63
Filia: KROSNO, ul. Lwowska 20, tel. (0-13) 420-10-80
Filia: MIELEC, aleje Niepodległości 11, tel. (0-17) 583-76-84, 583-76-85

206  **PEUGEOT**

eb-9576

TARGI
artykułów konsumpcyjnych

konsumpcja

KONTAKI
2000
KROSNO
22 - 24 września 2000

- materiały i sprzęt do wykończenia wnętrz
- art. dekoracyjne i wyposażenia wnętrz
- art. instalacyjne i wyposażenia łazienek
- urząd. grzewcze, wentylacyjne
- materiały termozoizacyjne
- elektronika konsumpcyjna
- sprzęt i artykuły gospod. domowego
- szkło użytkowe i artystyczne
- tkaniny i odzież, bielizna
- obuwie i galanteria skórzana
- artykuły spożywcze
- samochody i art. motoryzacyjne

k-40451

Informacje i zgłoszenia:
TETRIX
38-400 KROSNO
ul. Jagiellońska 2 B
tel./fax: (13) 436 86 12




www.opel.com.pl

W sierpniu cena klimatyzacji Astry II i Vectry spadła do zera.

OPEL 

AUTO-SERVICE CZERWIŃSKI	AUTO-STYL	BIERNAT	REG-BENZ	RES-TOP	SAMKO
Krosno ul. Podkarpaska 32 tel./fax (0-13) 436-22-72 tel. (0-13) 436-23-80	Rzeszów Krasne 7a tel. (0-17) 855-54-83 fax (0-17) 855-54-82 Przemysł ul. W. Pola 34 tel. (0-16) 675-15-01 tel./fax (0-16) 675-15-02	Sandomierz ul. Mickiewicza 62 tel. (0-15) 832-97-56/58 tel./fax (0-15) 832-97-58	Mielec ul. Legionów 80 tel./fax (0-17) 583-05-09 tel. (0-17) 583-05-00	Rzeszów ul. Rejtana 67 tel./fax (0-17) 852-42-30 tel. (0-17) 852-52-27	Stalowa Wola ul. Niezłomnych 29A tel. (0-15) 844-50-80/81 fax (0-15) 844-51-00
				Jarosław ul. 3 Maja 94B tel./fax (0-16) 621-80-01 tel. (0-16) 621-80-02	

KOSTKA BRUKOWA

Erbruk
Jacek Kubica

Firma wykonuje usługi w zakresie:
układania dróg, chodników, parkingów,
podjazdów, tarasów

10 lat doświadczeń
gwarancją najwyższej jakości

Różnorodność wzorów i kolorów
Norma ogónoeuropejska DIN

Skład firmowy:
RZESZÓW, ul. Wetlińska 7, tel./fax (017) 854 17 18, 0 604 260 931

CENY PRODUCENTÓW



Najwyższa jakość! *transport, rozładunek*

k-40190

STIHL - komfortowe sprzętanie

Dmuchawy STIHL

- lekkie i wydajne
- z funkcją ssącą
- z wirnikiem rozdrabniającym zassany materiał
- z zestawem do czyszczenia rynien

Myjki ciśnieniowe STIHL

- ciśnienie od 115 do 190 bar
- z dozownikiem środka chemicznego
- automatyczny wyłącznik zasilania
- bogate wyposażenie standardowe




STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórze
Sprzedat prowadzi wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Błgoraj - Bohaterów Monte Cassino 1a, tel. 686 61 25; **Bircza** - Rynek, tel. 672 53 56; **Busko Zdrój** - Kilińskiego; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8, tel. 0604 083 35 08; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 67 05 314; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Gośceradów** - Sandomierska 7, tel. 83 81 126; **Janów Lub.** - Wesola 9; **Jarosław** - Słowackiego 30, tel. 621 49 00; **Sobieskiego 9a**, tel. 621 24 63; **Jasło** - Pl. Bartłomieja 17, tel. 0604 775 835; **Kolbuszowa** - 11 Listopada 6; **Kraśnik** - Narutowicza 49, tel. 88 45 165; **Krosno** - Piastowska 17a, tel. 46 37 281; **Leżajsk** - Mickiewicza 22, tel. 42 04 11; **Lubaczów** - Sobieskiego 17, tel. 63 20 143; **Łańcut** - Piłsudskiego 93, tel. 225 79 02; **Mielec** - Krótka 5, tel. 58 36 697; **Końskie** 23, tel. 77 30 189; **Potaniec** - Plac Uniwersala Połanieckiego 2; **Przemysł** - Łukasiewicza 13a, tel. 67 83 105; **Sportowa 3**, tel. 090 375 473; **Przeworsk** - Bernardyńska 6, tel. 64 88 627; **Rzeszów** - Plac Targowy 4, tel. 85 32 704; **Targowa 9**, tel. 85 38 215; **Warszawska 16** tel. 853 70 24; **Sandomierz** - Lwowska 32, tel. 832 24 42; **Przemysłowa 1a**, tel. 64 45 768; **Sanok** - F. Gieł 19, tel. 46 37 281; **Szczucln** - Wolności 39, tel. 43 68 94; **Stalowa Wola** - Okulickiego 108, tel. 844 09 79; **Okulickiego 95**, tel. 844 93 48; **Rozwadowska 43**, tel. 844 46 93; **Staszów** - Koszarowa 4, tel. 86 43 603; **Strzyżów** - Koczeli 9, tel. 27 62 697; **Tartów** - Czekarzewska 14, tel. 83 85 227; **Tarnobrzeg** - Niepodległości 2, tel. 823 01 04; **Tarnów** - Bema 4-8/8, tel. 090 315 886; **Romanowicza 1**, tel. 621 21 32; **Ustrzyki Dolne** - Rynek 6, tel. 461 23 89; **Zagórz** - Piłsudskiego 36, 46 23 144

k-37380

BLISKO I DALEKO

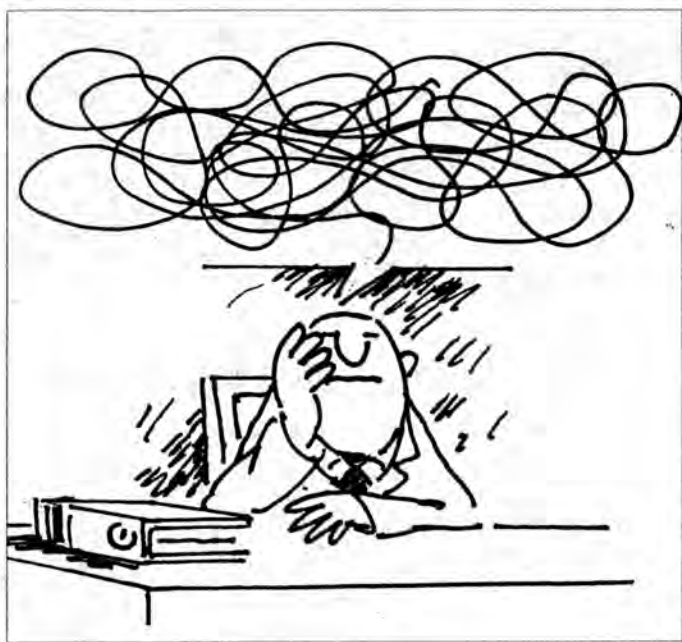
Staramy się o przyjęcie do Unii Europejskiej, ale data wejścia do tego elitarnego klubu nie została jeszcze ustalona. Wiemy tylko, że jednym z najtrudniejszych tematów w negocjacjach z Brukselą jest rolnictwo i wieś. Biedne, przeludnione z ogromem problemów, których nie da się szybko rozwiązać bez ogromnych pieniędzy. A czasu i pieniędzy w Polsce na te cele, niestety, brakuje.

Środki pomocowe kierowane na wieś, choć widoczne tu i ówdzie, są kroplą w morzu potrzeb. Rolnicy patrząc na nikłe efekty swojej ciężkiej pracy rezygnują powoli z uprawy ziemi i hodowli. Przybywa nieużytków, gospodarstwa popadają w ruinę. To zły znak.

Całkiem inaczej jest u naszych zachodnich sąsiadów, np. w Austrii czy Niemczech. Gospodarstwa kwitną, są czyste i niemal wypieszczone. Uprawy rosną równiutko (odpowiednio nawożone i gdy trzeba – nawadniane), a zadbane zwierzęta na pastwiskach szczypią trawę jakby dla relaksu. Widać, że nie ma tam kłopotu ze zbytem. Ale kłopoty, owszem, są (limity, sprawozdania, normy, ściśle rozliczanie dopłat i drobniagowe kontrole), ale z zewnątrz ich nie widać.

Problemy za to widać na wsiach hiszpańskich czy portugalskich. Można tam spotkać uśmiechniętego wieśniaka jadącego mułem czy osłem, co jest pewną atrakcją turystyczną, ale przynajmniej wrażeń robią wyludnione tereny, setki małych opuszczonych zagrod, w których teraz rosną krzewy i chwasty.

JÓZEF LONCZAK



Mniej rzepaku

Wedle prognoz ekspertów, rolnicy w Polsce zbiorą w tym roku o 25 proc. mniej rzepaku niż rok temu. Na krajowym rynku może zabraknąć rzepakowych nasion i trzeba będzie je importować, żeby zaopatrzyć przemysł tłuszczowy w surowiec.

Wierzyć się w to nie chce, bowiem jeszcze w ub. roku, jak i w poprzednim mieliśmy nadwyżkę rzepaku i ceny jego tak się obniżyły, iż uprawa stała się mało opłacalna. Rolnicy zareagowali zmniejszeniem

Dawni użytkownicy tej ziemi zapewne z niemałym trudem układali kamienne granice z polnych kamieni, oddzielając swoje pola, winnice i gospodarstwa od sąsiadów. Miało to podwójne uzasadnienie: kamienie przeszkadzały w uprawie i trzeba je było gdzieś wynosić, a ponadto granice zbudowanej z takich kamieni nie dało się szybko „przesunąć” np. przy orce (co się zdarza u nas) bez zwrócenia uwagi sąsiada. Teraz te kamienne „miedze” są tylko niemym świadkiem życia tętniącego tu przez całe wieki.

Władze pustoszących regionów starają się zatrzymać przynajmniej część rolników opuszczających wieś, aby życie tam całkiem nie wymarło. Służą temu odpowiednie programy oraz – co tu ukrywać – spore pieniądze z unijnej kasy. Dzięki temu powstają tam małe firmy usługowe i handlowe, a także małe przetwórczo produkujące zdrową żywność dostarczaną potem do dużych sieci handlowych.

Ale mieszkańcy podkarpackich czy małopolskich wsi oprócz mglistych obietnic nie mogą liczyć na konkretną pomoc, bo Polska do Unii przecież nie należy. Mało tego, muszą zaciskać pasa, bo z pracy na roli nie mogą żywić swoich rodzin. Dlatego coraz więcej jest takich, którzy mają dość wyrzeczeń i przestają uprawiać ziemię i szukają innego zajęcia. Bezrobocie w kraju wygania ich w świat w poszukiwaniu lżejszego chleba, co przy braku znajomości języka i niewysokich kwalifikacjach naraża ich też na poniewierkę i pracę „na czarno” w krajach bogatej Unii. A przecież nie o takie wchodzenie do Unii nam chodzi.

JÓZEF LONCZAK

Mało dobrego ziarna Szanse



W kolejce przed punktem skupu Firmy Combi S.A. Młyny w Targowiskach. Józef Szyпка z Beska (z prawej) przywiózł ponad 3 tony pszenicy z tegorocznych żniw.

W tym roku na Podkarpaciu kombajny są najbardziej cenionymi maszynami żniwnymi. Nieliczni rolnicy korzystają jeszcze ze snopowiązałek i żniwiarek, a ludzi z kosami już się prawie nie widzi na żniwnych polach. Zboże wprost spod kombajnów rolnicy zwożą do firm skupujących ziarno. Wiosenna susza spowodowała nie tylko obniżenie plonów, ale także gorszą jakość ziarna.

W sierpniowy, słoneczny ranek przed siedzibą COMBI S.A. w Targowiskach koło Krosna uformowała się kolejka samochodów ciężarowych i ciągników z przyczepami wypełnionymi po brzegi pszenicznym ziarnem. – Przyjechałem o siódmej – infor-

muje rolnik z Beska Józef Szyпка, przywiózł ok. 3,5 tony pszenicy.

Zboże wprost z pola, też pszenicę, przywiózł Paweł Chrupek, z Haczowa, jeden z poważniejszych dostawców ziarna dla COMBI S.A. w Targowiskach. Kończy on właśnie pszeniczne żniwa, a zaczyna koszenie rzepaku jarego.

– Od początku sierpnia prowadzimy skup interwencyjny na podstawie umowy z Agencją Rynku Rolnego – mówi Stanisław Korczak, prezes COMBI S.A. W ramach tego skupu z dopłatą ARR zakupimy 5 tysięcy ton pszenicy i tysiąc ton żyta. W tym roku jest dużo ziarna gorszej jakości – dodaje prezes. Mało jest zboża konsumpcyjnego spełniającego wszystkie parametry jakościowe.

Ziarno z tegorocznych żniw skupuje również na podstawie umowy z

ARR firma „ELEWARR” w podrzeczowskim Załężu. Większe dostawy zboża, głównie pszenicy, zaczęły się dopiero w poświątęcną środę. Jakość ziarna też nie jest dobra, zdarza się zboże porośnięte nadające się tylko na paszę lub jako surowiec do przetwórstwa w gorzelniach. Także we śróde interwencyjny skup rozpoczęła firma AGRO-PIAST w Chorzelowie koło Mielca. – Kupujemy z dopłatą ARR tylko pszenicę – informuje prezes Andrzej Szczepański. Są problemy z jakością, szczególnie z takimi parametrami, jak liczba opadania i wskaźnik sedimentacji. Te określenia, zrozumiałe dla fachowców, oznaczają dla zwykłych konsumentów chleba niską wartość wypiekową mąki z takiego ziarna.

KRZYSZTOF SZELIGA

Na rynku zboża

Mamy jeszcze w pamięci nadzwyczajny wzrost cen zbóż wiosną tego roku. W maju rozszły się w kraju wieści bardzo niepokojące, że plony zbóż w tym roku będą kiepskie, po prostu grozi nam nieurodzaj. Pszeniczne i żytnie ziarno drożało z dnia na dzień. Pod koniec maja ceny zboża były ponad 30 proc. wyższe niż przed rokiem.

Taka niepokojąca tendencja utrzymywała się jeszcze w pierwszym tygodniu czerwca, w drugim bowiem

cenę zbóż konsumpcyjnych ustabilizowały się i zaczęły się obniżać.

Stało się tak z dwóch powodów. Rząd zezwolił 6 czerwca na bezcłowy import 200 tys. ton zbóż, przede wszystkim pszenicy, ale także żyta, jęczmienia i owsa. Poza tym Agencja Rynku Rolnego rozpoczęła sprzedaż pszenicy i żyta ze swoich zapasów w systemie przetargowym. Co tydzień ARR dostarcza na rynek ok. 80 tys. ton ziarna konsumpcyjnego i będzie kontynuowa-

ła sprzedaż, aż do zapełnienia magazynów tegorocznym zbożem. Działania ARR i import bezcłowy spowodowały uspokojenie na rynku zbożowym.

Dopiero po żniwach okaże się, czy pesymistyczne prognozy plonów zbóż były uzasadnione. Niewątpliwie z powodu wiosennej suszy zboża zbierzemy mniej niż przed rokiem, ale obniżenie plonów może być mniejsze od przewidywanego w prognozach.

SL

POCZTA

Lotnisko i szpital

Posel Krzysztof Kłak przysłał redakcji kserokopię pisma, które otrzymał z resortu finansów w sprawie dotowania z budżetu państwa dwóch ważnych inwestycji w Podkarpaciu. Ze względu na społeczne i gospodarcze znaczenie tych zadań, list zamieszczamy w całości.

Szanowny Panie Pośle!

Odpowiadając na pismo Pana Pośle z dnia 5 lipca br. w sprawie umieszczenia wśród wieloletnich przedsięwzięć dotowanych z budżetu państwa dwóch zadań inwestycyjnych polegających na rozbudowie i modernizacji Lotniska Rzeszów-Jasionka oraz Szpitala w Nowej Dębce (II etap), pragnę uprzejmie wyjaśnić co następuje.

Wstępne zapotrzebowanie na środki budżetu państwa na rok 2001 zgłoszone przez Wojewodę Podkarpackiego w I etapie planowania budżetowego (mającego charakter orientacyjny co do występujących potrzeb), dotyczyło tylko dofinanso-

wania rozbudowy i modernizacji Szpitala w Nowej Dębce, inwestycji własnej powiatu i zostało oszacowane na 1400 tys. zł.

Koszt rozbudowy wynoszący 73,2 mln zł spełnia podstawowe kryterium ujęcia inwestycji w wykazie stanowiącym załącznik do ustawy budżetowej, określone w art. 78 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 z późn. zmianami). Jest nim wartość kosztorysowa wyższa od kwoty 50 mln zł określonej w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu budżetu państwa na rok 2001 (Dz. U. Nr 37, poz. 417), wydanym na podstawie art. 82 ust. 4 ustawy.

W przekazanych dotychczas materiałach planistycznych Wojewoda Podkarpacki nie informuje natomiast o kosztach rozbudowy i modernizacji Lotniska Rzeszów-Jasionka i wstępnej wielkości środków budżetu państwa, które mia-

łyby być przeznaczone na ten cel.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z ustawą z dnia 12 maja 2000 r. o zasadach wspierania rozwoju regionalnego (Dz. U. Nr 48, poz. 550), budżet państwa będzie współfinansował w 2001 r. tylko te nowe inwestycje, które zostaną ujęte w ramach ogólnego planu rozwoju województwa. Zakres, tryb i warunki realizacji zadań wynikających z programów wojewódzkich określa art. 16 tej ustawy.

Kwestia dofinansowania II etapu rozbudowy i modernizacji Szpitala w Nowej Dębce powinna zostać poruszona w trakcie negocjowania kontraktu dla województwa podkarpackiego pomiędzy ministrem właściwym do spraw rozwoju regionalnego a marszałkiem tego województwa.

Zainteresowana jednostka samorządu terytorialnego (powiat tarnobrzeski) ubiegająca się o umieszczenie rozbudowy Szpitala w kontrakcie obowiązuje jest do złożenia stosownego wniosku do samorządu województwa (por. art. 17 ust. 3 powołanej ustawy).

Z wyrazami szacunku
z upoważnienia ministra finansów
podsekretarz stanu
Halina Wasilewska-Trenker

Dobre wyniki osiągnięte przez nieliczne firmy nie są w stanie przysłonić słabych efektów gospodarowania całej reszty, co, oczywiście, osłabia notowania podkarpackiej gospodarki.

Bez najmniejszego kłopotu można wymienić całą listę artykułów, które są do kupienia w naszych sklepach, a zostały wyprodukowane w krajach Azji, Ameryki a nawet Afryki, nie mówiąc o produktach sprowadzanych z Unii Europejskiej. Natomiast trudniej jest wskazać dobra zrobione rękami rodzimych firm (oprócz Zelmeru czy „Nowego Stylu”), które są do nabycia w wielu krajach świata.

Tym bardziej trzeba pochwalić działania zarządów tych firm w regionie, które osiągają dobre wyniki, dbają o swoich pracowników i nowocześnie podchodzą do biznesu oraz, co najważniejsze, posiadają w swej ofercie produkty sprzedawane z zyskiem nie tylko na lokalnym, niezbyt wymagającym rynku. O tym, iż w epoce globalizacji zarządzanie nie jest łatwą sztuką, świadczy fakt, iż nawet podkarpackie spółki notowane na warszawskiej giełdzie nie notują rewelacyjnych wyników.

Za to nie brakuje przedsiębiorstw stosujących przestarzałe technologie czy archaiczne sposoby zarządzania i dystrybucji. Co gorsza, niektóre z nich nie robią, by coś zmienić. Oczekiwania na dopłaty, preferencje i ulgi przynoszą efekty w mikroskali i na krótką metę. Rosną bowiem społeczne koszty takich posunięć. Po tem przybywa bezrobotnych, wcześniejszych emerytów i żyjących na skraju ubóstwa. Zdolniejsi wyjeżdżają poza region szukać lepszych perspektyw. To nie oznacza, że jako region nie mamy swojej szansy.

JÓZEF LONCZAK

Parafiny z Jasła

JASŁO. W Iwoniczu Zdroju odbyło się pierwsze spotkanie odbiorców produktów Spółki Parafiny - Rafineria Jasło z jej Zarządem i Radą Nadzorczą oraz Zarządem Rafinerii Jasło SA.

Firma Parafiny – Rafineria Jasło powstała 1 czerwca br. jako odrębny podmiot gospodarczy wydzielony ze struktur jasielskiej rafinerii w ramach prowadzonego procesu restrukturyzacji. Spółka zajmuje się produkcją parafin i mas parafinowych oraz działalnością handlową. Jedynym udziałowcem jest Rafineria Jasło SA, która posiada 100 proc. udziałów.

Parafinę rafinowaną stosuje się do wyrobu świec i zniczy. Używana jest także przy produkcji wyrobów impregnacyjnych i ochronnych, klejów, a także w przemyśle papierniczym, tekstylnym, lakierniczym i gumowym. Znajduje zastosowanie w produkcji kompozycji specjalnych stosowanych w kontakcie z żywnością, m.in. do powlekania serów twardych, odparzenia tuszek drobiowych, zabezpieczania owoców w czasie transportu.

Jasielska parafina jest dodatkowo uszlachetniona poprzez pozabawienie jej zapachu nafty w procesie odwaniania. Proces ten jest prowadzony w nowo wybudowanej, jedynej w Polsce instalacji, powstałej na licencji węgierskiej firmy Mol.

ANDRZEJ RAUS

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

UWAGA!!! UWAGA!!! UWAGA!!!

ZOSTAŃ NASZYM PRZEDSTAWICIELEM!

Firmy budowlane i handlowe, sklepy materiałów budowlanych.
Szeroka oferta handlowa producenta stolarki budowlanej.

Kontakt: Biuro Sprzedaży tel./fax (017) 852-27-76
Marketing 0606-886-330, 0601-517-915

Leasing z niespodzianką

W bagażniku każdego wyleasingowanego samochodu
Daewoo Nubira Van -
zestaw komputerowy Internet Ready GRATIS

Biura leasingowe MIKROTECH S.A. Promocja do 30.09.2000 r.
38-400 Krosno, ul. Grodzka 26, tel./fax (0-13) 436-65-11
35-016 Rzeszów, ul. Mochnackiego 23/1, tel./fax (0-17) 853-57-23
39-401 Tarnobrzeg, ul. Wyspiańskiego 5, tel./fax (0-15) 823-46-05

Dynamika Twojej Firmy... MIKROTECH



Dynamika Nowe silniki: 1,5 i 1,8 l.
Komfort Najcichszy w swojej klasie. Wiodący w klasie promień skrętu.
Bezpieczeństwo ABS, EBD i BA, 2 lub 4 poduszki powietrzne.



**CAŁKIEM NOWA ALMERA
O KLASĘ WYŻEJ.**



24h NISSAN ASSISTANCE 3 LATA Nieograniczone możliwości

AUTONIKA Holding SA

35-959 Rzeszów, ul. Rejtana 67
salon tel. (0-17) 852-47-94, faks: 852-26-50
serwis tel. (0-17) 852-62-64

SYSTEMY DOOCIEPLEN

wakacyjna promocja

♦ mieszalnia farb, tynków, lakierów
♦ systemy renowacji fasad
♦ dekoracyjne powłoki ścienne

colores CAPAROL

35-606 Rzeszów,
ul. Powstańców Listopadowych 13,
tel./fax (017) 857 86 05,
tel. kom. 0602 78 12 98

REGOLA
Jedyna samonośna blachodachówka

RAPID
...jak francuska tugułka

ROYAL
fantazyjna esówka holenderska

ORYGINALNE SZWEDZKIE BLACHODACHÓWKI

Plannja

Tylko oryginalne blachodachówki Plannja wykonane są z blachy o grubości 0,55 mm.
10% grubsza blacha znacznie zwiększa trwałość i wytrzymałość dachów.

ISO 9001 Certified

CENTRUM DYSTRYBUCJI
Rzeszów **BISBUD** ul. Lwowska 120, tel. (0-17) 852 79 07

FIRMY WSPÓŁPRACUJĄCE
Dębica **CALDO-IZOLACJA** ul. Transportowców 5, tel. (0-14) 670 21 46
Łańcut **TAMPOL** ul. Grunwaldzka 82, tel. (0-17) 225 44 66
Tyczyn **BISBUD** ul. Grunwaldzka 126, tel. (0-17) 229 92 43

Aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814 10 60

FIAT

FIAT SEICENTO VAN
za jedyne **360 zł*** netto miesięcznie

*Miesięczna rata leasingowa
Kupując teraz Fiata Seicento Van wpłacasz tylko 20% jego wartości, resztę spłacisz w 60 równych ratach.
Oferta ważna tylko do końca miesiąca.

35-959 Rzeszów, ul. Rejtana 65
tel. (0 17) 852 44 44 wew. 40
tel. (0 17) 852 28 68

Europejski Fundusz Leasingowy
35-309 Rzeszów, ul. Podwisłocze 46 (Hotel Budimex)
tel. (0 17) 857 26 50, tel./fax 852 13 80

Ponad 20 wzorów na ekspozycji!

kuchnie FORTE

RESTOL

- indywidualny projekt
- najwyższa jakość wykonania
- konsultacja plastyczna
- niepowtarzalne wzornictwo
- montaż w domu Klienta
- funkcjonalność
- sprzęt do zabudowy

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH "RESTOL"
Rzeszów, ul. Jagiellońki 17 (dojazd od ul. L.Czarnego), tel.(0-17) 8523542

OKNA

Klamka zapadła
Okno bezpiecznie zamknięte dzięki tytanowej klamce M&S.

PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Centrum okienne
Rzeszów ul. Armii Krajowej 40b
tel. 8578035; 8578040; tel./fax 8502980
http://www.ms.pl

WARKA STRONG MAN

czyli **ZMAGANIA SIŁACZY**
konkurs na najsilniejszego człowieka w programie:
nieprawdopodobne ciężary
bicie rekordów
pokazy fitness
pokazy kulturystyczne dla widzów:
konkursy, nagrody, mocne piwo

WARKA 1478
imprezę dopalają:
KABEL GOLDEN LIFE BLENDERS

Niedziela 20 sierpnia, godz. 14.00
STAŁOWA WOLA, plac przed MDK, ul. 1 Sierpnia

PATRONAT MEDIALNY ORGANIZATOR PRODUCCENCI
NOWINY **KLUB PLANETA** **STRONG MAN POLSKA**

Wakacyjne szaleństwo

Dajemy prezenty*

WYMIĘŃ SIĘ Z NAMI - 3000 TANIEJ, NOWY ZA UŻYWANY - ZŁOMOWANIE

DAEWOO

MATIZ
2000 zł + pakiet (OC/AC/NW) lub 3000 zł

TICO
800 zł

NUBIRA 1,5
2500 zł

POLONEZ
2500 zł

LANOS 1,5
2000 zł + pakiet (OC/AC/NW) lub 3500 zł

auto CENTRUM Sp. z o.o.
RZESZÓW, ul. Rejtana 67, tel. (017) 865 47 64, RZESZÓW, ul. Lwowska 6, tel. (017) 853 96 93, SANOK, ul. Krakowska 194, tel. (013) 463 12 87, PRZEMYŚL, ul. ŻANA 1, tel. (016) 678 26 10, LUBACZÓW, ul. Techniczna 3, (016) 632 60 06

*Dotyczy wybranych modeli, szczegóły w salonach sprzedaży

Splawikowiec musi wydać na sprzęt tyle, co na dobrej klasy samochód

PAN MARCELI NA RYBACH

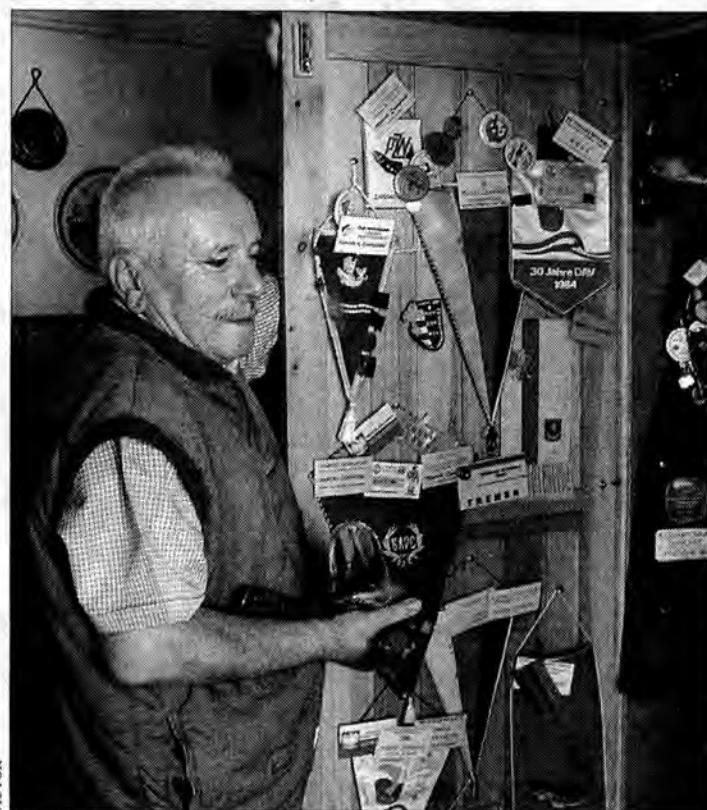
ANDRZEJ KOZICKI

Podczas rozegranych na jeziorze Turawa mistrzostw Polski w wędkarstwie splawikowym, oprócz medalistów głównym bohaterem został sędzia Marceli Czerwiński. Był to bowiem jego pięćsetny występ w roli jurora.

Odebrałem mnóstwo gratulacji, okolicznościowych suvenirów, np. model ryby śpiewającej piosenki, w ich takt poruszającej pyskiem i ogonem – opowiada. Zaczynał od sędziowania dzieciom. Teraz jest jednym z dwóch Polaków z międzynarodowym certyfikatem. – W Sandomierzu mamy wyjątkowo uzdolnioną młodzież – uważa pan Marceli. Ot, chociażby Wiktor Siekiera, który jest członkiem juniorskiej reprezentacji Polski na mistrzostwa świata.

Pstrąg alkoholem tuczony

Na każdym kroku podkreśla, że sędzia wędkarski, prócz biegłej znajomości przepisów i stanowczości w podejmowaniu decyzji (to podstawa autorytetu), musi być człowiekiem o kryształowej uczciwości. – Na pucharze Popradu wędkarz z sędzią opróżnili piersiówkę. Mocno nabuzowani, podali takie wymiary ryby, że aż się wszyscy za głowy łapali. Oczywiście obu zdyskwalifikowano. Z kolei pewien Niemiec, jeszcze z NRD, upierał się, że u nich można nałowić głowacice, ile



AUTOR

się chce. Oświadczyłem, że tu jest Polska i wędkarz ma prawo do jednej głowacicy dziennie. „A jak ci się nie podoba, to sp... za Odę” – warknąłem, choć wiedziałem, że naruszam przyjaźń między narodami.

Wędkarze stosują różne chwytaki, byle tylko wygrać. Na nocnych zawodach w Sandomierzu, sędzia badając ryby jednej z drużyn znalazł pod skrzelami kawałki

ki lodu. Ale nawet najbystrzejsze oko czasami nie jest w stanie wychwycić ewidentnych fauli.

Wędkarski biznes

Na mistrzostwach Polski brązowy medalista wyciągnął karpia już poza swoją strefą. „Potknąłem się i ryba przypadkowo wpadła do podbieraka” – tłumaczył zawodnik. – Kiedy później obejrzałem zapis wideo, zobaczyłem

jak z premedytacją wyciąga rybę ze strefy sąsiada! Ale na dyskwalifikację było za późno – mówi z nutką żalu Czerwiński.

Jego zdaniem, wędkarstwo stało się sportem zawodowym. Zawodnicy mają do zyskania lub stracenia ogromne pieniądze. Dotyczy to również organizatorów.

– Jeżeli chcemy, by u nas wystartowała setka dobrych zawodników, a tym samym opłaciła kilkusetzłotowe wpisowe, to w puli nagród muszą się znaleźć łodzie, silniki i grubo wypchane koperty. Krajowa wędkarska czołówka zarabia na życie, jeżdżąc z zawodów na zawody. Aby skutecznie zanieść ryby, trzeba wrzucić do wody 50 dużych kul, wartych kilka tysięcy złotych. Na wyposażenie splawikowca składa się sprzęt (wędziska, pojemniki z zanętami, podpórki, siedzisko, itd.), do przewiezienia którego trzeba dużej furgonetki. Na rozłożenie wędkarskiego majdanu mało jest i godziny. Splawikowiec musi za inwestować kwotę, za którą mógłby kupić dobrej klasy samochód. Amatorzy mogą rywalizować na imprezach towarzyskich.

Sponsorami zawodowych wędkarzy stają się potężne firmy, traktujące to jako świetną formę reklamy. Dbają o wygląd zawodników. „Malowniczo” obdarsy w dziurawych woderach to już przeszłość.

Wędkarze muszą dysponować kondycją sportowców. Obciążony sprzętem spinningista, chcąc zająć najlepsze miejsce, musi przekłusować kilkanaście kilometrów po

wertepach i chaszczach. – Czasami pędzą tak, że na stanowiskach są przed sędziami poruszającymi się samochodami. Presja wyniku sprawia, że jeżeli zdarzy się np. gwałtowna burza z piorunami, zawodnicy psioczą, gdy padnie sygnał: „Przerywamy”. Do stanowisk splawikowców podchodzimy oznajmiając: „Koniec łowienia”. Ale jak to zrobić w przypadku spinningowców rozrzuconych w promieniu kilkunastu kilometrów? Oni mają wędkę z włókna węglowego. Nie daj Bóg, aby w taką trafił piorun.

Żółw na haczyku

Marceli Czerwiński nie byłby wędkarzem z krwi i kości, gdyby ograniczał się jedynie do zasiadania na sędziowskim stołku i patrzania, jak łowią inni. – Nie ma dla mnie lepszego wypoczynku niż spacer ze spinningiem brzegiem rzeki i wypatrywanie, gdzie czai się szczupak. Moja poprzednia, świętej pamięci żona też była pasjonatką wędkarstwa. Obecna żona wcześniej czy później również musi polknąć haczyk.

Ma na swoim koncie kilka znaczących wędkarskich osiągnięć. W 1970 roku złowił na Wiśle 85 szczupaków. Kiedyś w ciągu pół godziny wyciągnął z wody cztery sandacze. – Ale miałem też na haczyku żółwia błotnego i nutria.

Umiejętność odchodzenia

Dla niego wędkarstwo to sposób na życie. – Dzięki niemu zwiedziłem kawał świata. Stałem się człowiekiem szanowanym,

którego zaprasza się do sędziowania najważniejszych imprez. Gdyby nie wędkarstwo, nie zostałbym przewodniczącym Rady Miasta, wiceprzewodniczącym Rady Powiatu.

Przez 25 lat był prezesem koła numer „1” Polskiego Związku Wędkarskiego. W tym okresie sandomierzanie zdobyli 326 medali, więcej niż jakiekolwiek inne koło PZW w Polsce. – Jako pierwszy w Europie wymyśliłmy nocne zawody, na świecie wyprzedzili nas tylko Argentyniacy. Kiedy Puchar X Wieków Sandomierza był w pełnym rozkwicie, a w kasie Koła znajdował się niezły trzosik, zrezygnowałem z prezesowania. Dałem szansę innym. Mam życiową zasadę: „Znaj czas, kiedy trzeba odejść. By inni nie mówili, że rękami i nogami trzymasz się stołka”. Z własnej woli przestałem być dyrektorem szkoły, oddałem przewodniczenie Radzie Miasta.

Sum życia

Tylko jeśli chodzi o ryby, jego ambicją jest nie do zaspokojenia. Kiedy pytają go o największą zdobycz, odpowiada: – Ona jest jeszcze przede mną.

Być może przez uprzejmość stracił sumę życia. – Na kanale w Połańcu zaciąłem takiego, że rzucał mną po brzegu jak workiem. Nie chcąc, aby inni wędkarze musieli wyjmować wędkę z wody, zamiast zmęczyć sumą, postanowiłem go zastopować na siłę. Oczywiście, sum zerwał się i umknął.

SUZUKI Samochód **SWIFT 1.0** k-39287
nie tylko na wakacje

Paliwo drożeje,
a nasz SWIFT się śmieje.
(zużycie miejskie 6,1 l/100 km)

PROMOCJA WAKACYJNA: radioodtwarzacz SONY lub autoalarm

AUTORYZOWANY DEALER „AUTO-JAKUBOWSCY” s.c.
35-323 Rzeszów, ul. Kujawska 3, (WILKOWYJA, boczna ul. Lwowskiej), tel. (0-17) 852-63-63



Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza
ogłasza dodatkową rekrutację na studia dzienne w roku ak. 2000/2001
na następujące kierunki i specjalności

Wydział kierunek	Specjalność	Adresy dziekanatów wydziałów, numery telefonów w tabeli
1. WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN I LOTNICTWA kierunek: mechanika i budowa maszyn	• komputerowe wspomaganie procesów technologicznych • lotnictwo • mechatronika	al. Powstańców Warszawy 8, bud. L tel. 86-51-205, 86-51-510
2. WYDZIAŁ CHEMICZNY kierunki: technologia chemiczna inżynieria materiałowa	• analiza chemiczna w przemyśle i środowisku • biotechnologia w chemii • inżynieria i sterowanie procesami chemicznymi • informatyka w chemii i technologii chemicznej • synteza organiczna • technologia tworzyw sztucznych • inżynieria materiałów organicznych • inżynieria metali i stopów	al. Powstańców Warszawy 6, bud. H tel. 86-51-270

Rekrutacja odbywać się będzie na podstawie konkursu świadectw dojrzałości.

W postępowaniu kwalifikacyjnym uwzględnia się oceny uzyskane na świadectwie dojrzałości z pięciu przedmiotów: matematyki, fizyki (lub chemii dla kandydatów na kierunek technologia chemiczna, inżynieria materiałowa), języka polskiego, historii i języka obcego nowożytnego. Do ocen stosowana będzie odpowiednia punktacja i przeliczniki.

Warunkiem dopuszczenia do postępowania kwalifikacyjnego jest posiadanie ocen co najmniej dostatecznych z przedmiotów:
- matematyka, fizyka - dotyczy kierunku mechanika i budowa maszyn,
- matematyka, chemia/fizyka - dotyczy kierunków: technologia chemiczna, inżynieria materiałowa

Kandydaci na studia winni złożyć następujące dokumenty:

- podanie na ustalonym w PRz formularzu
- świadectwo dojrzałości w oryginale lub odpis wydany przez szkołę średnią
- zaświadczenie lekarskie
- 4 fotografie
- potwierdzenie wniesienia opłaty pobieranej od osób ubiegających się o przyjęcie na studia w wysokości 65,00 zł

Termin składania podań ustala się do:
• 31 sierpnia 2000 r. (czwartek)

Politechnika Rzeszowska prowadzi także nabór na studia zaoczne: inżynierskie, licencjackie, magisterskie uzupełniające, studia podyplomowe oraz studia doktoranckie

Szczegółowe zasady przyjęcia na wszystkie rodzaje i kierunki studiów podane są na tablicach ogłoszeń w uczelni oraz w Internecie. Można je również uzyskać w poszczególnych dziekanatach i w Dziale Nauczania.

Politechnika Rzeszowska
ul. Wincentego Pola 2
35-959 Rzeszów

adres internetowy:
<http://www.prz.rzeszow.pl>

PROFESJONALNE SERWISY OPON
NAPRAWY SZYBKE
WYMIANA OLEJU

już w sprzedaży
OPONY ZIMOWE
z rabatem do 25%

kup dzisiaj - przechowaj i wymień później

Nowość! 1 rok gwarancji
na przebicie opony
zakupionej w ASTRUM

Przy zakupie opon lub felg wymiana i wyważenie **GRATIS!**

www.astrum.pl

Rzeszów, ul. Rejtana 67 (k/stacji BP), tel. (017) 852 26 40 Przemyski, ul. Zana 1 (serwis Daewoo), tel. (016) 675 02 62
Jarosław, ul. 3 Maja 94B (salon OPLA), tel. (016) 621 80 02 Lubaczów, ul. Techniczna 3, tel. (016) 632 19 30

– Raz dałem narodowi szansę, naród nie skorzystał

ZAKAZANY PREZYDENT



ALEKSANDER BARANOWSKI (2)

Rozmowa z satyrykiem
JANEM PIETRZAKIEM

– Jesteśmy przed estradą na kolbuszowskim stadionie. Dlaczego pan lubi to miasteczko?

– Lubię Kolbuszową, bardzo, zwłaszcza ten amfiteatr... W równym stopniu lubię inne polskie miasta, ponieważ to jest mój kraj i dobrze się czuję w każdym miejscu...

– „Za trzydzieści parę lat, jak dobrze pójdzie”... To już chyba minęło te trzydzieści parę lat...
– No właśnie. W dwutysięcznym roku mija ta wymieniona w piosence data. A zatem moje prognozy się sprawdziły: „Piękny będzie stary świat, wspaniali ludzie, pełny dobrobyt”... Zwłaszcza ten dobrobyt mi się sprawdził (śmiej). Widzi pan, jako prorok też mam swoje zasługi.– Czyli, że nasza rzeczywistość...
– Jest nieustającym źródłem wesołości...
– No, bo jak to jest? Kwaśniewski kłamał a propos wykształcenia, miał w Charkowie kłopoty z prawą gołenią, itd., a cieszy się w rankingach największą popularnością... Co za ludzie?!

– Bo on przypomina ich samych. Też mają kłopoty z gołeniem i wykształceniem. Pan się śmieje, a tu nie ma nic do śmiechu! (śmiej).

– Jak żyje się satyrykowi w III RP?
– Bardzo przyjemnie.
– A w porównaniu z PRL?
– Nie ma żadnego porównania. Bo dziś nie ma żadnej cenzury, nie ma ubecji, która za mną ganiała, żeby mnie zamknąć. Choć w dalszym ciągu SB i komuchy mają swoje wpływy. Ja na przykład jestem zakazany w radiu i telewizji. Czyli dla mnie PRL w radiu i telewizji się nie skończył.– Ale przecież Fedorowicz ma w TVP swój „Dziennik telewizyjny”, Rewiński „Plamę” w TVN...
– Widocznie mnie towarzysze bardziej doceniają i zatykają mi gębę jak mogą.
– Nadal pisze pan felietony w „Tygodniku Solidarność”.– Tak. Pisuję też do „Dziennika Polskiego” i do nowojorskiego „Nowego Dziennika”. Raz w miesiącu mam felieton w tygodniku „Wprost”.
– Ma pan pięcioro dzieci. Da się żyć z zawodu satyryka?
– Łatwo nie jest, jak większości w Polsce. Pieniądzy ciągle brakuje, ale jakoś się ciągnie.
– Startował pan jako kandydat w poprzedniej kampanii prezydenckiej. A w obecnej –

nie. Dlaczego nie będzie prezydenta RP Jana Pietrzaka?

– Naród się na mnie nie poznał. Ludzie wybierają demagogów, krętaczy, kombinatorów, a nie uczciwego człowieka.

– Ale taki Rewiński...
– A daj pan spokój z Rewińskim!

– Ale on robił karierę polityka!

– On został wybrany do parlamentu, bo był w partii reklamującej piwo. A ja nie zostałem wybrany, bo reklamuję Polskę i od 40 lat zajmuję się polityką. U nas jest tak przekornie, że jak ktoś się zna na polityce, to go nie wybiorą.

– To trzeba było wystartować po raz drugi.

– Raz dałem narodowi szansę, naród nie skorzystał. Nie lubię się powtarzać... I mam furę roboty w swoim śmiesznym zawodzie.

– No tak, zwłaszcza, że pan już jest prezydentem...
– Tak?!

– Prezydentem polskich kabareciarzy.

– No tak, wiele osób tak mówi.
– Więc jak pan ocenia kondycję sztuki kabaretowej?

– Bardzo dobrze. Ale, oczywiście, nie chodzi o to, co pokazują w telewizji. Bo telewizja kłamie. Tam mogą pokazywać programy wyłącznie głupie i tępe. To tradycja PRL.

– Pan, warszawiak, założyciel znanego kabaretu „Pod Egidą”, a nie ma swojej siedziby w stolicy...
– O jej! Muszę powtórzyć: Tam, gdzie komuna ma jeszcze swoje wpływy, ja tam nie istnieję! A swoje siedziby mam za to w Bytomiu i Krakowie.– Co radziłby pan w tej kampanii prezydenckiej Marianowi Krzaklewskiemu?
– Ja bym mu radził, żeby wygrał. Bo to porządny gość.– Pańska największa wpadka na estradzie?
– To było w latach 60. Wszedłem na scenę, a nie wiedziałem dla kogo występuję, bo przyjechałem od zaplecza obiektu. Zaśpiewałem „Za trzydzieści parę lat, jak dobrze pójdzie”... To było w domu starców... Po pierwszej zwrotce zorientowałem się, że oni dwóch lat nie dożyją... W połowie piosenki udałem, że zapomniałem tekstu i zszedłem ze sceny.– A najprzyjemniejsza chwila z życia satyryka?
– Ta chwila trwa już, proszę pana, 40 lat! Co chwilę spotykam przyjaciół, znajomych, biją mi brawo... To bardzo przyjemny zawód.– A gdyby tak obecny prezydent dał panu jakiś order za te 40 lat...
– To ja bym nie wziął. Niech on wręcza medale Urbanowi i innym takim...
Rozmawiał MAREK PEKALA

PIWO BEZALKOHOLOWE

NATURALNA KRAINA
NATURALNE SKŁADNIKI
NATURALNY WYBÓR

Naturalnie Leżajsk

FOTO-GADKI



JANUSZ WITOWICZ



Z lotu nietola

Obiecanki cacanki

Wybory się zbliżają. Znowu od kandydatów będę słyszał, że jeśli na nich zagłosuję, to uczynią, że będę piękny i bogaty. Dziękuję! Piękny to ja już jestem. A bogaty – zważywszy na moją umiejętność posługiwania się pieniędzmi – nigdy nie będę. Jakież to obietnice będziemy podczas kampanii słyszeli?

„Wspierajmy eksport”. Dobrze, tylko kto głośno powie, że takie wspieranie to dopłacanie do sprzedawanych za granicę towarów i usług. Wspierajmy zatem eksport bez uciekania się do kredytów na okazyjnych warunkach, bez ubezpieczenia na koszt państwa ryzykownych transakcji, bez fundowania zagranicznych kampanii reklamowych. W przeciwnym razie – to trzeba głośno powiedzieć – za wspieranie eksportu zapłaci podatek, czyli my.

„Chrońmy nasze rolnictwo”. Oczywiście, przed tańszymi produktami z importu. Mniejsza o umowy dwustronne i międzynarodowe, traktaty oraz ewentualność odwetu wobec eksportowanej polskiej żywności. Trzeba pamiętać, że wszystkie sztuczne zapory dla napływu zagranicznych towarów rolnych służą podbijaniu cen na krajowym rynku. Czyli – to my zapłacimy więcej w sklepie.

„Rozwijajmy nową gospodarkę związaną z Internetem”. W Polsce dostęp do Internetu mamy najdroższy na świecie. Mało kto w ogóle ma komputer!

Tyle tego i ...
wszystkie na mnie
za matę!

„Wystarczy rozluźnić politykę finansową, aby ożywić gospodarke”. Trochę zapomnieliśmy już, co to jest inflacja i krach finansowy. Mniejsze podatki, czemu nie, ale ostrożnie.

„Polski rynek dla polskich kapitałów”. Dobrze, pod warunkiem, że wystarczyłoby takowego dla zaspokojenia potrzeb rynku. Chwilowo jednak nie widać kapitalistów w barwach biało-czerwonych, którzy mogliby dostarczyć na nasz rynek produkt choćby tak prymitywny, jak przyzwoitej klasy samochód. Zatem ręka do góry, kto chce zamienić używanego matyza na nową syrenkę, byle tylko pozbyć się z Polski obcego kapitału.

„Przywrócić karę śmierci”. Nie trzeba się wstydzic takiego myślenia, skoro podobnie myśli przeciwny Europejczyk. Europejscy politycy myślą jednak odmiennie. Przywrócimy zatem karę śmierci i wylecimy poza nawias Europy, a o przyjęciu do Unii nie będzie mowy.

„Polska nie ma czego szukać w Unii Europejskiej”. No pewnie. Unia idealna nie jest, ale potrzebujemy przecież pracy dla bezrobotnych, zamówień dla przedsiębiorstw, kapitału i żywej gotówki, która pozwoli nam na nadrobienie zaległości cywilizacyjnych, zwłaszcza na wsi.

„Naprawmy stosunki z Rosją”. A kto je psuje? Rosja do dziś traktuje swoich partnerów z góry. Rosja oczekuje jedynie uległości, ponieważ Rosja musi się nauczyć partnerstwa. Itd., itp.

Teraz najważniejsze. Wielokrotnie przymierzalem się do napisania o pustych obietnicach wyborczych. Nagle otwieram felieton sygnowany nazwiskiem Marek Strzala i dokładnie czytam to, co chciałem napisać. No nie, drugi raz prochu nie będę wymyślał, więc felieton ten zacytowałem. Nie powiem, z jakiej gazety, ponieważ mechanizm jest taki: człowiek o lewicowych poglądach odrzuca to, co piszą w gazetach prawicowych. W drugą stronę działa ten sam mechanizm. A mnie chodzi nie o racje prawicowo-lewicowych gazet. Mnie chodzi o zastanowienie i o to, żeby przestrzec przed pustymi obietnicami.

PIOTR WRÓBEL

ZZA KRATEK

Jubileusz

Kiedy mowa o jubileuszach oraz jubilatach, nieodparcie przychodzi mi na myśl fragment wiersza Boya, który zawsze wtedy cytuję. Brzmi on tak mniej więcej: Nikt mi chyba nie zaprzeczy / nawet głowy balamutne / że psiakość istnieją rzeczy / przykro, rozpaczliwie smutne. / W których skupił się bezdenny / obraz całej nędzy świata / gnany wichrem liść jesienny / genitalia jubilata...

Tym razem jubileusz 25-lecia pracy artystycznej obchodził Julian K., znany perkusista. Znany zresztą głównie własnej rodzinie oraz gronu znanych muzyków, z którymi grywał najczęściej na koncertach weselnych, a w czasach powszechnej prosperity najsłynniejszy kłajp gastronomicznych, także w owych lokalach. A przy tym jeszcze śpiewał. Mikrofon trzymał zwykle w

prawej kieszeni marynarki, z której w związku z tym stale wystawał mu kabel, gdyż w tamtych czasach nie stosowano jeszcze mikrofonów bezprzewodowych. Z okazji 25-lecia swego bicia w bęben i nękania mikrofonu, Julian K. urządził mały bankiet, na który zaprosił kilku kolegów muzyków. Wódeczki było pod dostatkiem, całość zaś odbywała się w lokalu zaprzyjaźnionego barmana, w którym hałasował zespół młodzieżowy. W takiej muzyce zasłużony weteran perkusji zdecydowanie nie gustował, czemu zaczął głośno dawać wyraz, szczególnie po kilku kieliszkach. Okropnie to rozżoło młodych grajków, z których jeden powiedział, że ten Julian K. to wcale nie grał na perkusji, tylko „bił jak zegar”. Tego stary klezmer nie mógł mu darować i natychmiast na głowie

młodzieńca wyładował talerz z bigosem, szczęśliwie lekko już ostygłym. Był to jednak wystarczający sygnał do konfliktu pokoleń, co oznacza, że najpierw doszło do awantury między młodzieżą i weteranami, a następnie do rękoczynów. W powietrzu zaczęły fruwać wszystkie ogólnie dostępne przedmioty, co wyraźnie zagrażało też wystrojowi lokalu. Ponadto Julian K. uszkodził perkusję należącą do tej kapeli, dzielnie wspomaganą przez swoich kolegów, zaś w rezultacie tej ogólnej bójki kilka osób odniosło obrażenia i wreszcie właściciel lokalu zmuszony był wezwać policję, która zakończyła to jubileuszowe przyjęcie. Ale oficjalne zakończenie odbędzie się w sądzie, niestety, bo poszkodowani są po obu stronach...

JAN M.

KĄCIK TOWARZYSKI
„U ADASIA”

Atrakcyjna brunetka

Jeżeli chcecie podzielić się radością, problemem czy przygodą, poszukać ukochanej bądź ukochanego, albo pozdrowić kogoś, to napiszcie do Kąciaka Towarzyskiego „U Adasia”.

Adresy nadawców (nie więcej niż jednego), w terminie do trzech tygodni, przesyłamy tylko na listowną prośbę Czytelników. Zastrzegamy sobie prawo niedrukowania anonsów mogących wyrządzić komuś krzywdę.

■ Poważnie myślący, kulturalny, przystojny student piątego roku krakowskiej uczelni pozna miłą, ładną dziewczynę z wyższym wykształceniem.

Karol z Rzeszowa

■ Przystojny kawaler bez zobowiązań ze średnim wykształceniem pozna samotną pannę, katoliczkę o dobrym sercu. Mieszkam na wsi, jestem domatorem, lubię tańczyć, jeździć na rowerze. Mam ponad 30 lat.

Zbigniew z Rzeszowa

■ Atrakcyjna niebieskooka brunetka, niezależna finansowo, ciekawa świata, pozna sympatycznego pana w wieku 28 - 35 lat.

Beata ze Stalowej Woli

■ 21-letnia panna pozna przystojnego, sympatycznego mężczyznę do 30 lat, który pokocha mnie taką, jaka jestem.

Małgosia z Żołyni

■ Lubię muzykę, zwierzęta, długie spacerki. Sprzeciwiam się jakiegokolwiek przemocy i nietolerancji. Pragnę poznać dziewczynę o podobnych cechach charakteru w wieku 15 - 20 lat. Jestem przystojnym 20-latkim.

Piotr z Przeworska

Chętnych do zabawy na łamach prosimy o przesyłki z dopiskiem na kopercie „U Adasia”. Nasz adres: Redakcja „Nowiny”, ul. Kraszewskiego 2, 35-016 Rzeszów.

NASZA GALERIA



IRENEUSZ WACHOWSKI – zastępca komendanta głównego policji

PODSŁUCHANE

■ Są w ojczyźnie rachunki krzywd i obca dłoń ich nie przekreśli.

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski – po ogłoszeniu wyroku Sądu Lustracyjnego, który orzekł, że nie był on tajnym współpracownikiem służb PRL. Cytowane słowa to fragment znanego wiersza Wł. Broniewskiego pt. „Bagnet na broń”.

■ Wyciągnąłem do Jarosława Kalinowskiego, jak ludowiec do ludowca, braterską dłoń, a on

DYŻURNY SATYRYK

Tylko ryba nie bierze

TADEUSZ DROZDA



Podobno w statystykach światowych stoimy bardzo wysoko w dziedzinie, która nie jest, ogólnie rzecz biorąc, chlubą. Chodzi mianowicie o łapownictwo. Podobno u nas, jak to ujęto w dowcipie, tylko ryba nie bierze. Gazety ogłaszają cenniki i każdy w naszym kraju wie, ile zapłacić trzeba za przepuszczenie TIR-a przez granicę, ile za operację w szpitalu, i ile kosztuje załatwienie przydziału lokalu przy głównej ulicy. Dopóki coś zależeć będzie tylko od człowieka, to łapówki będą i nie ma sensu z tym walczyć. Wysyłanie komisji, która będzie sprawdzała urzędnika podraża tylko koszt administracji, bo komisja też swoje musi wziąć. Zamiast tego, gdyby ktoś, kto u nas podejmuje decyzje, na przykład wpadł na pomysł i zrównał cenę alkoholu w Polsce i u sąsiadów, to nikt by gorzał nie przemycił i nie byłoby żadnej potrzeby walki z łapówkami.

Jakiś czas temu zdarzyło się coś, co mnie nawet zdziwiło ogromnie. Okazuje się, że można brać za załatwienie sprawy pieniądze legalnie i nawet zapłacić od tego państwu VAT. Parlament nasz cały oburzył się wielce dowiedziawszy się, że kancelaria, w której udzielił ma pan Henryk Goryszewski, podpisał umowę z Kredyt Bankiem PBI na załatwienie zezwolenia, by bank ów mógł utworzyć powszechne towarzystwo emerytalne. Musi być to niezła kasa, skoro kancelaria miała za to dostać milion złotych (specjalnie nie piszę nowych, bo teraz już są tylko nowe). Nie rozumiem oburzenia panów posłów. Czy to dla nich coś nowego, że poseł dostaje pieniądze za załatwienie sprawy. Podobno ktoś tam sprawdza, jaki majątek ma poseł przed i po kadencji, ale kto sprawdzi, ile babcia posła miała w tym czasie samochodów i ile czasu on sam, i jego rodzina spędziła gdzieś w przyjemnym miejscu na cudzy koszt.

Firma Goryszewskiego nareszcie załatwiła to po europejsku: podpisała umowę, wzięła pieniądze, zapłaciła nawet VAT. Od tej transakcji coś przynajmniej państwo miało. Od teczki przesuwanych pod stołem w lokalach przyległych do ul. Wiejskiej państwo nie ma nic.

Zalecałbym brać przykład z posła Goryszewskiego, a nie odsądzać go od czci i wiary. Bo trudno być abstynentem wśród żołnierzy Armii Czerwonej.

SEKRETY SERC

Jak „Sosenka” do „Brzozy”...



Doskwiera Ci samotność? Szukasz wsparcia i zrozumienia? Chcesz kochać i być kochanym? Napisz, opublikujemy Twój anons. Nasza rubryka to skrzynka kontaktowa. Kto wie, może znajdziesz bratnią duszę.

x Czytelniczka z Rzeszowa podpisująca się „Greta”: – Mam 38 lat, jestem panną, domatorką, katoliczką, wolną od nałogów i zobowiązań, pracuję w tzw. usługach. Chciałabym, aby zadzwonił do mnie tolerancyjny kawaler w stosownym wieku z okolic Rzeszowa, pracujący. Mój tel. (017) 853-57-49, pon.-piąt., godz. 10-12. Zadzwoń! Może razem sprawimy, że świat będzie dla nas lepszy...?

x Pan Edward z okolic Majdanu Królewskiego przedstawi sprawę krótko: – Pannę bez nałogów i zobowiązań, zaradną, z poczuciem humoru – poszukuje 50-letni kawaler o podobnych cechach charakteru, który pragnie

ułożyć sobie życie na wsi. Mam niezłe warunki mieszkaniowe i materialne. Jestem facetem wysokim i jak mówią, dobrze zbudowanym.

x – Sanocznica po pięćdziesiątce, wdowa, wysoka, jeszcze zgrabna, o dobrym sercu, wykształcenie średnie. Poznam miłego pana o prawym charakterze, w stosownym wieku – pisze pani Helena. – Chciałabym zobaczyć we dwoje jeszcze wiele miejsc. Brakuje mi bratniej duszy. Niedługo zaczną się długie jesienne wieczory...

x Kolejna nasza sympatyczka z Rzeszowa, skrywająca się pod pseudonimem, tym razem jako „Niezapominajka”. – Jestem 55-letnią wdową na emeryturze, średnie wykształcenie, domatorka, bez nałogów. Lubię długie spacerki. Szukam wiernego przyjaciela i partnera, najchętniej z własnym mieszkaniem, w wieku 55 - 65 lat. Telefon ułatwi kontakt... zbig

ENCYKLOPEDIA W GŁOWIE

Odpowiedzi quizu ze str. 40.

1) Autorem „Zniewolonego umysłu” jest: c) Cz. Miłosz
2) Referendum ze znanym hasłem „3x TAK” odbyło się w roku: b) 1946
3) Todor Żiwkow był partyjnym przywódcą: a) Bułgarii

4) Peregrynacja to: b) dawnej – wędrowka, pielgrzymka
5) Rawenna leży w: c) Włoszech
6) Korfanty miał na imię: a) Wojciech
7) Tina Turner ma lat: a) 63

mi oddał pięścią w twarz.

Kandydat na prezydenta RP Andrzej Lepper o konkurencji z PSL.

■ Kwaśniewski to taka nasza coca-cola.
Stanisław Ciosek, b. ambasador w Moskwie.

■ Lechu! Wiem, ile Ci zawdzięczam. W tym trudnym czasie jestem z Tobą.

Piotr Niemiec, red. naczelny „Tygodnika Nadwiślańskiego”, do Lecha Wałęsy.

■ Nikt nie martwił się sprawiedliwością, gdy sprzedawano

Bank Śląski. Problem pojawia się teraz, gdy społeczeństwo zostało już okradzione.

Senator Zbigniew Romaszewski (ROP), w odpowiedzi krytykom ustawy uwłaszczeniowej.

■ Każdy ma w sobie własnego wielbłąda. Ważne, żeby go znaleźć i pozwolić mu dojść do głosu.

Jerzy Stuhr, po premierze swojego filmu pt. „Duże zwierzę”.

■ Nie lubię chodzić ze szmatką i zmywać krwi z ekranu telewizora.

Wiesław Gołas, aktor mp

STAROSTA BRZOSOWSKI
ogłasza konkurs na stanowisko
KIEROWNIKA
Powiatowego Urzędu Pracy
w Brzozowie

WARUNKI KONKURSU:

- Do konkursu mogą przystąpić kandydaci spełniający wymagania określone w Ustawie z 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. nr 21, poz. 124 z późn. zm.) oraz Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1997 r. w sprawie wynagradzania pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. nr 77, poz. 482 z późn. zm.).
- Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące wymagania:
 - wyższe wykształcenie
 - min. 7 lat pracy, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym
 - wiedza i doświadczenie w zakresie:
 - prowadzenia spraw administracyjnych
 - kierowania zespołami ludzkimi
- Oferty kandydatów powinny zawierać:
 - uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku kierownika
 - wypełniony kwestionariusz osobowy
 - życiorys
 - dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe
 - aktualne orzeczenie lekarskie, stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku kierowniczym
 - potwierdzenie stażu pracy i wykształcenia
 - opinie z poprzednich miejsc pracy z ostatnich 7 lat
- Oferty kandydatów należy składać w Starostwie Powiatowym w Brzozowie, przy ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, pokój nr 47, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na kierownika”, w terminie do dnia 8 września 2000 r.

BIURO W RZESZOWIE ODDZIAŁU WSCHODNIEGO GENERALNEJ DYREKCJI DRÓG PUBLICZNYCH
z siedzibą w RZESZOWIE, przy ulicy Legionów 20
telefon 853-40-71, fax 862-39-15

ogłasza przetarg dwustopniowy

na dostosowanie sygnalizacji świetlnej
w m. Leżajsk, w ciągu drogi krajowej nr 862
Nisko-Jarosław km 34 + 420, do nowych przepisów
prawa o ruchu drogowym wraz z projektem

Termin realizacji - 31.10.2000 r.

Uprawniona do udzielania szczegółowych informacji ze strony zamawiającego jest inż. Marta Charchut - naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych, w godz. 8.00 - 15.00, tel. 853-40-71 wewn. 62, 74.

Dokumentację przetargową wraz z formularzem oferty i umowy można odebrać osobiście w siedzibie Biura w Rzeszowie Oddziału Wschodniego Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, w Wydziale Zamówień Publicznych (pokój nr 34) lub może być przesłana pocztą.

Zamknięte koperty zawierające oferty wstępne, sporządzone na wzorze dostarczone przez zamawiającego, należy złożyć w Biurze w Rzeszowie Oddziału Wschodniego Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, przy ulicy Legionów 20, w pokoju nr 18, w terminie do 8 września 2000 r., do godz. 15.00.

OFERTY WSTĘPNE NALEŻY SKŁADAĆ W SIEDZIBIE BIURA W RZESZOWIE, W DNIU 8 WRZEŚNIA 2000 R., DO GODZ. 15.00, W POKOJU NR 18.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

AKSATOR
Agencja Obrótu Nieruchomościami i Wyceny
39-400 Tarnobrzeg, ul. św. Barbary 10
tel./fax (0-15) 822-63-11, tel./fax (0-15) 822-43-61
0-502-688-927
działając w imieniu i na rzecz
Zarządu Fabryki Firanek „WISAN” S.A. w Skopaniu
SPRZEDA NIERUCHOMOŚĆ
położoną w Tarnobrzegu, przy ul. Kwiatkowskiego 8
1) prawo wieczystego użytkowania działki nr 1113/5, o pow. 2,0573 ha
2) prawo własności budynków o przeznaczeniu biurowo-socjalno-produkcyjnym (hala produkcyjna 4820 m kw., konfekcja 1264 m kw., portiernia 18 m kw., warsztat mechaniczny 385 m kw., magazyn z wiatą 613 m kw.)
Nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą nr 36284 w Sądzie Rejonowym w Tarnobrzegu i jest wolna od obciążeń i innych ograniczeń prawnych.
Wartość wg oszacowania: 2 513 000,00 zł.
Cena wywoławcza: 2 198 000,00 złotych (dwa miliony sto dziewięćdziesiąt osiem tys.).
Nieruchomość ww. znajduje się w bardzo dobrym punkcie handlowym miasta, w pobliżu placu targowego.
Idealne miejsce na halę targową, giełdę rolno-warzywną, hurtownie, supermarket, salony samochodowe itp.
Wszelkie informacje na temat nieruchomości udzielane będą w godz. 8.00 - 15.00, w dni robocze.
Oferty z zaproponowaną ceną należy składać w siedzibie Agencji „TAKSATOR” do dnia 31.08.2000 r.

TAKIE SAMOCHODY...
CITROËN XSARA BREAK
Ciężarowy, homologacja
fabryczna na 5 osób
37 370* zł
CITROËN XSARA
Klimatyzacja - GRATIS!
41 990 zł
...ZA TAKIE PIENIĄDZE
CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DRÓGĘ
CITROËN Assistance 24h
DODATKOWA GWARANCJA
CENY GWARANTOWANE
Ilość samochodów ograniczona.
DAN MAR S.C.
Rzeszów, ul. Krakowska 32, tel. (17) 852 63 16, tel./fax 852 63 02
www.citroen.rzeszow.pl

LETNIA PROMOCJA NA PŁYTKI CERAMICZNE
OPOCZNO PARADYŻ
Wysokie rabaty dla Inwestorów
JABO MARMI
39-200 DEBICA - NAGAWCZYNA 330
tel. (0-14) 670-31-57; fax (0-14) 670-40-95
RZESZÓW, ul. Powst. Warszawy 28, tel./fax (0-17) 854-92-47
RZESZÓW, ul. Krakowska 14a, tel./fax (0-17) 852-20-41
PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 28, tel./fax (0-16) 678-60-74

BISPOL
www.bispol.pl
ZNICZE
37-100 Łancut
ul. Grunwaldzka 2
tel. 017 225 30 13
fax 017 224 11 12
*Handel artykułami do produkcji zniczy
*Sprzedaż parafin i mas parafinowych
PARAFINY
RAFINERIA JABLO Sp. z o.o.

MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE W MIELCU
(policealne, bezpłatne, publiczne)
prowadzi nabór na kierunki:
TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
PRACOWNIK SOCJALNY
Zajęcia od 1 września 2000 r.
DIETETYK
INSTRUKTOR HIGIENY
Zajęcia od 1 lutego 2001 r.
Termin składania dokumentów: 21.08.2000 r.
Medyczne Studium Zawodowe
ul. Kościuszki 7, 39-300 Mielec
tel. (0-17) 586-34-96

NSB NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU
o uprawnieniach szkoły publicznej w Rzeszowie i Przemysłu
PROWADZI NA ROK SZKOLNY 2000/2001 NABÓR SŁUCHACZY NA POLICEALNE DWULETNIENNE ZAOCZNE
■ STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI ■
■ STUDIUM MENADŻERSKIE ■ STUDIUM BANKOWOŚCI ■
■ STUDIUM PODATKOWE ■ STUDIUM MARKETINGOWE ■
■ STUDIUM ADMINISTRACJI ■ STUDIUM TURYSTYKI ■
■ STUDIUM HOTELARSTWA I AGROTURYSTYKI ■
■ STUDIUM OBSŁUGI CELNEJ ■ STUDIUM UBEZPIECZEŃ ■
■ STUDIUM POCZTOWO - TELEKOMUNIKACYJNE ■
■ STUDIUM INFORMATYKI ■
Szczegółowych informacji udzielają i dokonują wpisów
SEKRETARIATY NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY BIZNESU
35-055 RZESZÓW, ul. Spytka Ligęzy 12 37-700 PRZEMYSŁ, ul. Dworskiego 100
tel./fax (0-17) 850-02-60 tel. (0-16) 678-82-16
nsb@nsb.com.pl www.nsb.com.pl nsb@nsb.com.pl www.nsb.com.pl

JR WZRB
KLEJE DO GLAZURY
SYSTEMY DOCIEPLEŃ
PŁYTKI CERAMICZNE
KREISEL STYROPIANY
Wykonywanie dociepleń budynków.
Sprzedaż rażalna materiałów i usług budowlanych.
RZESZÓW, ul. Rejtana 5
tel. 852-43-50 wew.2
Pawilony handlowe wykonano z PW 8A

okna PCV producent
KBE SYSTEMY OKIENNE rabat 10%
KONSERWACJA - BIS Sp. z o.o.
35-205 Rzeszów, ul. Przy Torze 1
tel./fax (0-17) 863 - 36 - 51

KOMINY
ze stali chromoniklowej
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
Klonowa 24, RZESZÓW

KASETONY SUFITOWE
SUFIITY PODWIESZANE
PANELE BOAZERYJNE
SZTUKATERIA GIPSOWA
MATERIAŁY IZOLACYJNE
MEBKOR S.C.
Rzeszów, ul. Gen. Maczka 4
tel./fax 852-85-73

PEŁNY ZBIORNIK PALIWA GRATIS!
BEZPIECZNE I SPRAWDZONE SAMOCHODY UŻYWANE
1) Badanie diagnostyczne (wydruk z komputera)
2) Legalność pochodzenia
3) 3-miesięczna rękojmia
4) Jazdy próbne
OFERTA TYGODNIA!
- RENAULT CLIO II, 1998 r. - 26.500 zł
- NUBIRA KOMBI (ciężarowy, 5-osj), 1.6 Sx, full wyposażenie - 31.900 zł brutto (z VAT-em)
- NUBIRA 1.6 Sx, 1998 r. - 25.900 zł
Odkup(za gotówkę)-Zamiana-Komis
Rzeszów, ul. Rejtana 67, tel. (017) 852 42 74 w. 54
Przemysł, ul. Zana 1, tel. (016) 678 26 10
Sanok, ul. Krakowska 194, tel. (013) 463 12 87
Lubaczów, ul. Techniczna 3, tel. (016) 632 60 06

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
Stowarzyszenia Promocji Przedsiębiorczości w Rzeszowie
Dwuletnia szkoła niepubliczna.
Dyplom wg wzoru MEN
System dzienny, wieczorowy i zaoczny.
OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2000/2001
Kierunki:
⇒ INFORMATYKA
⇒ EKONOMIA
⇒ RACHUNKOWOŚĆ
⇒ ADMINISTRACJA
⇒ HANDEL
⇒ TURYSTYKA
⇒ ZARZĄDZANIE SEKRETARIATEM
Możliwość podjęcia nauki w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania bez postępowania kwalifikacyjnego z prawem do znacznych ulg finansowych.
INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZAPISY PROWADZA SEKRETARIATY PSZ:
35-225 Rzeszów, ul. Sucharskiego 2, tel./fax (0-17) 863 45 45, tel. (0-17) 863 55 22, bezpłatna infolinia: 0-800 41 63 41,
37-500 Jarosław, Rynek 6, tel./fax (0-16) 621 43 62
39-200 Debica, Rynek 21, tel./fax (0-14) 681 24 00
37-300 Leżajsk, ul. Mickiewicza 67, tel./fax (0-17) 242 00 61 wew.40, tel./fax (0-17) 242 78 22 wew.40
22-400 Zamość, ul. Szczepieńska 102, tel. (0-84) 639 69 70 wew.44 fax (0-84) 639 60 31 wew. 351



AUTO-MOTO SPRZEDAŻ

!!! „AUTOSZYBY” (0-17) 863-68-70 - sprzedaż - montaż - klejenie - przyciemnianie. Profesjonalny serwis „HANESCO” Rzeszów, Warszawska 44.

!!! „AUTOSZYBY” + szyberdachy. (0-17) 863-63-44. Sprzedaż - montaż. Rzeszów, Skubisza 3 (Baranówka).

I I AUTOSZYBY - sprzedaż, montaż, Lubelska 22, Rzeszów, 863-43-87.

(0-17) 853-48-04 - haki holownicze, tłumiki, części do przyczep. Niewiadów, Knott, Alko.

126, 1993. Żurawica 659. (0-16) 671-31-25.

126P (1987), 65.000 km; 229-54-45, po 19.00.

126P (1990), Samara (1989) - 871-62-39.

126P (1999) - 871-83-41.

126P, 1993, 0-608-426-128.

126P, 1993, czerwony, (0-17) 873-04-26.

ALFA 155 (1996), Escort kombi (1992) - 0-604-186-812.

ALFA 156, 1.8, klimatyzacja (09.1998), czerwona, 55 tys. (0-17) 225-33-88.

ALFA Romeo 145 (1998) - salon. 0-502-918-573.

ANTYRADARY - 0-604-682-242.

AUDI 80, 1.8 - instalacja gazowa (1991), szyberdach, hak - stan idealny. (0-17) 865-71-94, 0-602-373-154.

AUTOALARMY - radioodtworacze, Warszawska 44c, 863-43-62.

AUTOGAZ - Jarosław, 623-08-08.

AUTOHOLOWANIE. 0-90-251-361.

AUTOKREDYT - (0-17) 852-47-48.

BEZPIECZNE samochody używane - sprzedaż, odkup, komis. Auto-Centrum Sp. z o.o., ul. Rejtana 67. Tel. (0-17) 852-42-74 wewn. 54. PEŁNY ZBIORNIK PALIWA - GRATIS!

BIZON Z056, (0-17) 772-53-16, po 20.00.

BMW 316i, 1989, stan bdb, tanio, tel. 851-41-27, po 15.00.

BMW 325i, 1987 (idealny). (0-16) 678-29-68, 0-502-909-278.

BRAVO 1.6, 1997, tel. 856-55-99.

C-328, C-360, 0-606-187-016.

C-330, C-360. Rzeszów, Podkarpacka 37.

C-360 - 3p, gruz betonowy. (0-17) 871-90-02, wieczorem.

C-360, „Ostrówek” - (0-17) 225-75-65.

CARO Plus 1,6 GSI, 1998, instalacja gazowa. Tel. (0-13) 462-65-80.

CIĄGNIK „Sam” z silnikiem 126p. Siedliska 431 „a”, koło Rzeszowa. 0-604-815-984.

CIĄGNIK „Sam” - 772-49-89, 0-606-745-211.

CIĄGNIK „Sam”, przyczepka samochodowa, patelnia elektryczna, Ładę Samarę lub zamienię na C-360. Trzciana 209 „a”.

CIĄGNIK - 7 KM - własnej produkcji z narzędziami rolniczymi. Krzemienica 871. (0-17) 224-72-50.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK 3512 (1997). (0-17) 277-16-17.

CIĄGNIK siodłowy Jelcz + naczepra Zremb 2-osiowa, 1988, 0-605-606-325, (0-16) 622-01-43, możliwość pracy.

CINQUECENTO 700, 1997. (0-13) 449-12-16.

CINQUECENTO 700, 1997, stan idealny. (0-16) 648-31-62, po 19.00, 0-604-118-345.

CINQUECENTO Sporting - czerwony, 1996, autoalarm, centralny zamek, tel. 0-602-459-465.

CITROEN Xsara 1.9 D, 1999 r., 3-drzwiowy, (0-17) 857-56-38.

CORSA, 1.2 - 16V (1999) - 856-11-27.

CZĘŚCI IFA L60, Polonez, 1995, silnik Rovera lub zamienię na dostawczy. (0-17) 227-30-65.

DACIA 1310, (1991). Stan dobry, 3200 zł. (0-15) 823-60-12.

ETZ-150 - 500 zł. (0-17) 229-54-45, po 19.00.

FIAT 125p, w dobrym stanie, 221-94-89.

FIAT 126p (1988). Atrakcyjna cena! Tel. 854-57-94.

FIAT 126p (1980) - stan dobry. 855-27-34.

FIAT 126p (1991) - 229-65-62.

FIAT 126p, 1986, (0-17) 744-10-70.

FIAT 126p, 1988, C-330. (0-17) 744-12-92.

FIAT 126p, 1984, (0-17) 772-54-79.

FIAT 126p, 1983, (0-17) 227-00-50.

FIAT 126p, 1987, stan bardzo dobry - pilnie. Tel. 856-05-04.

FIAT 126p, 1999, (0-17) 227-19-94.

FIAT 126p, 1995 r., sprzedam. Dąbrowki 246, tel. 226-07-28.

FIAT 126p, 1990, (0-17) 227-40-33.

FIAT 126p, 650, 1984, (0-17) 225-71-57.

FIAT Ducato, 2.5 D (1990), Żuk - plandeka (1987). (0-17) 225-13-37, 0-602-114-067.

FIAT Punto 75 Sx, 1997, 42.000 km, I właściciel, serwis. (0-16) 671-21-34.

FIAT Tipo (1993/94), Tico (1998) - w rozliczeniu Cinquecento, 126p. Tel. (0-16) 648-55-86.

FIAT Tipo 1.4, 1995 r., (0-17) 853-55-22, 0-606-616-302.

FIAT Uno (1994). (0-17) 221-90-43.

FIAT Uno 1.4, 1996. (0-16) 670-95-17, 0-502-502-826.

FORD Courier 1.3, 1997, faktura, (0-17) 857-74-50 wewn. 56, 0-604-253-662.

FORD Escort - faktura VAT. 857-74-30.

FORD Escort 1.8 D, 1992, 225-36-23.

FORD Escort, 1.6 (1996). Tel. 0-604-537-580.

FORD Fiesta 1.1, 1989, tel. 229-92-77.

FORD Fiesta 1300 Endura, 1997, pierwszy właściciel, zakupiony w kraju, pełna dokumentacja. 0-604-056-030.

FORD Fiesta, 1.3, 1996. Tel. 0-604-873-532.

FORD Mondeo, 1994, (0-17) 857-16-64.

FORD Mondeo, 1.6 (1996). Tel. 0-605-551-284.

FORD Orion 1.8 diesel, 1991. (0-16) 621-98-66.

FORD Scorpio - faktura. 857-74-30.

FORD Scorpio, 1994 (2.0 DOHC), stan bdb, tanio. (0-17) 225-78-18.

FORD Sierra (1989); 745-60-74.

FORD Sierra combi, 2.3 D (1988). (0-17) 852-35-80.

FORD Transit - 1992 r. (0-17) 225-43-90.

FORD Transit - 1992 r. (0-17) 225-43-90.

FORD Transit - 1992 r. (0-17) 225-43-90.

FORD Transit - 1992 r. (0-17) 225-43-90.

FORDY Transity, VW Transportery, 1994 - 97, zamiana. (0-14) 677-89-18, 0-602-782-813.

FSO 125p (1981). (0-17) 772-32-12.

FSO 125p - 772-49-89, 0-606-745-211.

FSO 1500 (1986); 854-36-81, wieczorem.

FSO 1500, 1987 rok, stan dobry, Jarosław tel. 0-602-195-795.

GOLF II 1.6 diesel, składak - tanio. (0-17) 852-72-77.

GOLF II, 1.3 (1987/96), 172.000 km - 0-601-145-773.

GOLF, 1.6 D (1990). (0-17) 225-14-11.

JELCZ 317 W (1986), Avia - obudowana (1984) - pilnie! (0-17) 221-90-17.

JELCZ 416 (wywrot) + przyczepa 3-osiowa (wywrot). (0-16) 648-88-34, 0-604-257-391.

JELCZ Steyr, wywrotka - tanio. (0-17) 788-29-62.

KAMAZ 5320, tanio. (0-17) 853-50-19, 0-602-733-618.

KOMBAJN ziemniaczany „Anna”, 1989, stan bdb. (0-16) 622-93-80.

KONTENER (5 x 2.25 x 2.25), skrzynia oplandekowana (4.50 x 2.40 x 2.40), silnik Mercedes 508 D. Tel. 0-604-874-527.

LANOS (XII 1998) - 851-76-17.

LANOS, 1998, (0-17) 745-54-70.

ŁADA 2107, 1988, 3.500 zł. (0-16) 621-93-08.

„MALUCH” (1999). Tel. (0-17) 851-01-37.

MALUCH, 1985 r. Tel. (0-17) 871-83-63.

MATIZ - (0-17) 855-50-41.

MAZDA 323, 1.5 (1982) - w całości lub na części. Cena 800 zł. 0-608-279-409.

MERCEDES 115 - 0-608-250-907.

MERCEDES 124 - 200 D (1993) - 855-20-55.

MERCEDES 307, Łada 1500, Fiat 125p, Ford Escort, spawarka plazmowa. (0-17) 229-85-84.

MERCEDES 508 - kontener. 855-43-57.

MERCEDES 508, z pracą: 862-07-75.

MERCEDES 813 (1980), kontener aluminiowy - 5,20 m. Tel. (0-17) 772-24-89.

MERCEDES E 210 Elegant 2.9 TDI, 1997. 0-601-887-279.

MITSUBISHI Colt, 1.3 (1990) - 11.000; 852-97-09, 0-603-899-613.

MTZ-82 (1988). (0-17) 229-16-00.

MZ-ETZ 250 - 855-22-30.

NISSAN Almera, 1.6, SR, 1997, pełne wyposażenie, tel. 0-602-127-964, (0-17) 277-04-30.

NISSAN Bluebird kombi, diesel, 1985. (0-17) 852-49-53, po 20.00; 0-601-479-019.

NISSAN Primera, 2.0, ciężarowy sedan, 8 - miesięczny. Faktura VAT. (0-17) 277-37-64 lub 0-605-455-433.

NISSAN Senetra (1996), automatyk, pełne wyposażenie. Tel. (0-17) 772-24-89.

NYSA - bardzo tanio! (0-17) 772-26-43.

OGAR 200, 225-58-09.

OKAZJA! Polonez (1988) - 0-601-849-793.

OKAZJA! Wyprzedaż hurtowa części - Fiat. Tel. 862-28-46.

OPEL Astra, 1.4, 1998, mały przebieg. Tel. (0-13) 436-31-53.

OPEL Corsa, 1993/91, cena: 12.000, (0-16) 621-52-26.

OPEL Corsa turbo diesel (1995), Rzeszów, 862-76-56.

OPEL Corsa turbo diesel (1995), Rzeszów, 862-76-56.

OPEL Corsa turbo diesel (1995), Rzeszów, 862-76-56.

OPEL Corsa turbo diesel (1995), Rzeszów, 862-76-56.

OPEL Corsa turbo diesel (1995), Rzeszów, 862-76-56.

OPEL Kadett, 1.3, 1984 r. (0-17) 871-81-03.

OPEL Record, 2.3 D (1986), kombi. (0-17) 854-98-08.

OPEL Vectra 2.0/98. Pełne wyposażenie, (0-16) 621-45-81, 0-604-977-999.

OPEL Vectra, 2.0 TDI, ciężarowy, combi, 1997/1998. Faktura VAT. (0-17) 277-37-64 lub 0-605-455-433.

OPEL Combo 1.7D, 1999, zamiana, Sam (przyczepa), części - Żuk, 871-28-08.

PASSAT (1981) - idealny! 0-601-739-904.

PASSAT combi, 1.6 TDI (1990). (0-17) 225-13-37.

PEUGEOT 504 (1975), diesel. Tel. (0-17) 851-74-34.

PEUGEOT Boxer Max, 2.5D, rok prod. 1994. Tel. 0-602-467-141.

PEUGEOT GTI 205, 1.6 (1987) - stan bdb. Tel. 0-608-212-247.

PILNIE Kawasaki LTD 550. 0-601-849-793.

POLONEZ „Caro”, 1.6 GLI (1996), 42.000 km; instalacja gazowa, centralny zamek, autoalarm, multilock. 0-603-056-624.

POLONEZ (1987), gaz. 0-602-428-655.

POLONEZ (1990), przebieg 61.000. Tel. 871-92-25.

POLONEZ (1990) - 0-601-750-624.

POLONEZ (1995), bardzo dobry stan - tanio! 851-73-96.

POLONEZ - Rover; 0-604-301-318.

POLONEZ 1.5 GLI + gaz, 1995, hak, c. Zamek, alarm, (0-17) 852-27-12, 0-604-239-485.

POLONEZ Caro, 1993, wyposażenie, tanio, tel. (0-17) 226-13-98.

POLONEZ Caro, 1995, stan bdb, pilnie, tel. 862-61-80.

POLONEZ Truck (1997), I właściciel, bezwypadkowy. 0-606-636-310.

POLONEZ, 1995 - tanio! Tel. (0-17) 856-57-23.

PONTIAC Trans - Sport, 1993, stan bdb. 0-601-507-549.

PRZYZCZEPA bagażowa. Tel. 862-88-59.

PRZYZCZEPĘ campingową. Tel. (0-17) 276-60-34.

PUNTO (XII 1997). Tel. 856-81-71.

PUNTO 1.1, 1998. 0-606-658-454.

PUNTO 2000. (0-16) 671-05-15.

PUNTO 75 (1998). (0-17) 221-99-39.

PUNTO 75 ELX (1995). Tel. 0-502-023-423.

PUNTO ELX (1995), bezwypadkowy - stan bardzo dobry. 0-607-088-035.

RENAULT 5, 1989. (0-17) 865-74-60.

RENAULT 9 (1983). (0-17) 229-58-13.

RENAULT Clio, 1.1 (1992), tel. 0-601-869-085.

RENAULT Clio, 1.2, 1996, 67 tys. km, 17.000 zł. (0-17) 857-35-32, 0-602-435-709.

RENAULT Espace, 1992. Tel. (0-16) 679-02-38.

RENAULT Megane, 1.6 (1996). Tel. 873-04-17, po 18.00.

RENAULT R 14 TS, 1

KOMPUTER - wysokiej klasy, przenośny. Tel. 0-606-338-106, 865-71-00.

KOMPUTER Intel „Pentium” 166-MMX. 0-608-323-145.

KOPACZKA elewatorowa - mało używana (3.500). 745-70-50.

KOPARKA „Ostrówek”, 1987, gotowa do pracy. Tel. (0-33) 814-96-17, 0-604-263-324.

KOSIARKA do trawy 6,75 HP, z napędem, Craftsman, USA, 221-64-35.

KOSTKA granitowa - tania! 225-20-04, 0-602-719-485.

KOZY. Tel. 851-38-40.

MASZYNY do gręplowania i przędzenia wełny, (0-17) 857-18-17.

MEBLE, sprzęt AGD, RTV - komis. Rzeszów, Siemiradzkiego 21 A. 0-601-924-509.

MIGOMAT. (0-17) 772-39-44.

OKNA skrzynkowe nowe, stemple budowlane, 857-41-91.

OSTRZAŁKA do pil taśmowych. (0-17) 744-55-84.

OWCZARKI niemieckie. (0-17) 852-49-52, 0-602-658-063.

OWCZARKI niemieckie, długowłose (szczenięta). (0-17) 871-43-83.

PAWILON - nowy, przenośny (50 m kw.), - pilnie! Przybyszowska 924, tel. (0-17) 851-31-65.

PIANINO - 852-63-90, 0-606-658-944.

PIANINO - tania! Tel. (0-17) 862-71-52.

POŁÓWKI żuźlowe 20 x 12 x 40, tel. (0-17) 871-80-87.

„ROLPAP s.c. oferuje: Ostrówek K162, r. prod. 1983, 17.000 + VAT, Waryński K408, r. prod. 1987, 17.000 + VAT, Waryński K606, r. prod. 1981, cena 17.000 + VAT. (0-52) 385-39-97, 0-602-326-748, 0-602-272-873.

ROTTWEILERY rodowodowe. 0-606-117-927, (0-14) 676-28-41.

SAMOYEDE - szczeniaki. (0-17) 226-24-04.

SPANIELE, pudelki, yorki - szczenięta. (0-17) 851-42-35.

SPRĘŻARKĘ WAN- AW- stan idealny, tel. (0-16) 621-68-99.

SPRZEDAM szczeniaki boksera. Tel. (0-13) 469-86-68.

SPRZEDAM ściągarkę, wyrównarkę do samochodów osobowych, prod. niemieckiej. (0-17) 773-09-95.

SUKNIE ślubną, rozmiar 44, kolekcja Cymberlin 2000. (0-17) 225-20-69.

SZPICE male - szczenięta. Tel. (0-14) 677-41-17.

TANIO! 14 arkuszy blachdachówki (1/5 m). Tel. 852-49-43.

TANIO! Kilkuletnie: okna drewniane (150 x 150) - 4 szt., ok. 130 m kw. blachy ocynkowanej, 12 kubików drewna. (0-17) 229-77-10.

TARTAK taśmowy posuw- cena: 3.000, Rokietnica 411, Strzelec.

TRAK taśmowy sprzedam tania. Originalne podzespoły WOOD- MIZER, tel. (0-16) 622-37-97, 0-601-496-106.

TRAK taśmowy, (0-17) 226-31-49, po 20.000.

WIELOPIŁA WP - 155 - 1995 r. + ostrzałka. Cena 21.000 zł + VAT. Tel. (0-14) 670-86-67.

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego - (0-17) 851-73-22.

WYRÓWNIARKA - 800 zł - pilnie, (0-16) 32-01-80.

ZBIORNIKI stalowe na szambo, poj. od 5 m sześć. do 20, tel. 0-605-604-768.

LOKALE

(0-17) 852-08-85, „LOKUM”. Wynajem - mieszkania, kwatery studenckie.

(0-17) 856-86-14, 0-502-871-994. Nowoczesne lokale użytkowe do wynajęcia w centrum Rzeszowa (3 Maja, Zamkowa).

850-63-90, Giergiel: tanie mieszkania dla studentów. Grunwaldzka 40, obok dworca PKS.

852-88-05, „ZIMOWIT” - Nieruchomości. Zgłoś telefonicznie wynajem/sprzedaz.

AD DRĄGOWSKI - szeroka oferta lokali do wynajęcia. 850-48-70.

ATRAKCYJNY lokal wynajmę - centrum Jasła. 446-42-10.

DĘBICA - centrum, lokal 40 m kw. lub 2 - 20 m kw. - usługowo - handlowy, wynajmę. 0-603-749-432.

DO wynajęcia - 49 m kw. (0-17) 772-63-14.

DO wynajęcia M-3. Tel. 853-25-44 lub 0-603-792-024.

DO wynajęcia M-3 w Rzeszowie. Tel. (0-17) 229-11-51, po 18.00.

DO wynajęcia biuro - 65 m kw. (0-17) 854-93-60 (8.00 - 15.00).

DO wynajęcia dom wolno stojący + lokal (80 m kw.). Tel. (0-17) 851-32-72.

DO wynajęcia dwupokojowe, bezdzielnym, Rzeszów, 857-33-11.

DO wynajęcia dwa pokoje biurowe, przy kancelarii prawnej, w centrum Rzeszowa. 853-92-00.

DO wynajęcia kawalerka 28 m kw., tel. Kontaktowy. 862-35-95.

DO wynajęcia lokale sklepowe - centrum Rzeszowa. Tel. 862-28-46.

DO wynajęcia lokal, 40 m kw. - Rzeszów, Jabłońskiego 7 E. Tel. 852-80-95.

DO wynajęcia lokal, 50 m kw. - Rzeszów, Kościuszki. (0-17) 871-44-75, 0-601-514-688.

DO wynajęcia lokal handlowy w centrum Sanoka. (0-13) 463-35-61.

DO wynajęcia mieszkanie 3- pokojowe, umeblowane, telefon. Rzeszów, 0-602-876-629.

DO wynajęcia pokój (komfort). Rzeszów, 871-42-47.

DO wynajęcia powierzchnie handlowe, biurowe. Tarnobrzeg, Szkolna, 0-603-070-777, (0-15) 822-60-45.

DO wynajęcia trzypokojowe. Rzeszów, 871-76-24.

EURO BON - wynajmie pawilon handlowy 350 m - Nowe Miasto, tel. 858-11-32, Rzeszów, pl. Kilińskiego 6.

EURO BON - wynajmie lokale handlowo-biurowe w centrum Przemysła - 3 Maja, tel. (0-17) 858-11-22.

FIRMA poszukuje biura na terenie Rzeszowa, o powierzchni ok. 150 m, od 1.09.2000 r., (mile widziane umeblowane, 10 linii telefonicznych). Telefon kontaktowy, (0-32) 251-88-06 lub 251-88-73.

KAWALERKA - centrum, do wynajęcia. 0-602-724-950.

KWATERY studenckie. 0-606-177-324.

LOKAL handlowy - centrum Przemysła, do wynajęcia. 0-605-031-490, 0-603-304-859.

LOKAL samodzielny, 40 m kw., z telefonem, wiad. tel. 857-47-30.

LOKAL, 100 m kw. - Krasne 41 (przy E-4). Tel. 855-55-27.

LOKAL, 40 m kw. (do adaptacji), na biuro lub usługi - Rzeszów, Grotgiera. 852-80-19.

LOKAL, 40 m kw. - wolno stojący, murywany. Tel. 853-64-04.

LOKAL, 60 m kw., w Łańcut - na gabinet, biuro. Tel. (0-17) 225-55-20, po 20.00.

LOKALU w Rzeszowie do wynajęcia lub kupna - poszukujemy. 0-606-324-950.

M-5, 85 m kw., zamienię na dwa oddzielne, wiadomości, 0-606-257-733.

MIESZKANIA, stacje - wynajem. „BROKER”, 852-47-67.

MIESZKANIE dla 2 studentów. Tel. 857-46-88.

MIESZKANIE do wynajęcia - Rzeszów, Rejtana. Tel. 855-12-63.

MIESZKANIE do wynajęcia. 852-71-87.

ODSTĄPIĘ lokal 40 m kw., Opolska 6, Jarosław, tel. 0-604-555-083.

ODSTĄPIĘ stoisko z bielizną w CH, w godz. 14.00 - 15.00. Tel. 862-04-17, kom. 0-602-726-795.

POKÓJ - 862-19-63.

POMIESZCZENIE na kantor - bazar Polonia, Przemysł, ul. Sportowa - wynajmę. 0-602-450-478.

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokalu, Dębica, (0-17) 227-90-69.

POSZUKUJĘ pomieszczeń biurowych - 0-602-428-655.

STANCIĘ dla studenta szukam - od września - Rzeszów. Tel. 0-606-326-330, (0-18) 443-12-52.

STOISKO do wynajęcia - Europa II. 0-603-788-894.

SZUKAM studentki I roku (wieczorowe) Akademii Ekonomicznej w Krakowie, do wspólnego zamieszkania, tel. 227-29-44, po 19.00.

WYNAJMĘ pokoje studentom. (0-17) 873-02-76.

WYNAJMĘ studentom mieszkanie w centrum Rzeszowa. Tel. 856-95-17, po 20.00.

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie własnościowe na jednopokojowe - Rzeszów lub 2 małe. 853-52-97.

ZAMIENIĘ: 85 m kw. na dwupokojowe (Rzeszów), (0-17) 853-92-67.

LOKALE SPRZEDAŻ

(0-17) 862-65-16 - „ARKADA”.

43 m - 863-27-14, 0-502-141-742.

48 m z garażem - os. Mieszka. 852-83-90.

50,8 m kw., 3 pokoje - Rzeszów, Dąbrowskiego; 865-43-78, 0-608-435-660.

64 m kw., komfort, telefon - Nowe Miasto, Rzeszów, 0-502-562-882.

853-32-70 „AS”: 36 - Langiewicza (65.000), 30,5 - Piastów (53.000), 40 - Warszawska (75.000), 40 - Cicha (63.000).

CENTRUM Ropczyce- mieszkanie 35 m kw. sprzedam lub zamienię na Rzeszów, (0-17) 221-80-32 po 18.00.

DUŻE, luksusowe mieszkanie, z garażem w Boguchwale. Raty! 0-502-370-189.

EDYTA- Okazja. Tania sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, Przeworsk, (0-16) 621-74-16.

KRAKÓW - mieszkanie hipoteczne, 36 m - III piętro (obok AGH, WSP) wyposażenie, kuchnia, łazienki, telefon, kablówka. 0-602-745-595.

„KRAMM”, mieszkanie: 36 - Langiewicza, 42 - Hetmańska, 49 - Mikołajczyka, 59 - Jagiellońska; 852-47-81.

LOKAL - sprzedam, wydzierzawę (handel, produkcja, mieszkanie). (0-17) 772-12-32, 229-55-05.

LOKAL użytkowy - 182 m kw. (sutereny - wys. 2,40) w Przemysłu, ul. Boh. Getta 17 „a”. Cena 95.000 zł. (0-17) 772-31-60, 0-602-123-640.

M-4, 51 m kw. - komfortowe (po remoncie), nowe okna, umeblowana kuchnia, szafy wnękowe - Rzeszów, os. Andersa. Cena 110.000 (do negocjacji). Tel. 863-03-60.

MIESZKANIE (56 m), 4- pokojowe - Rejtana. (0-17) 857-77-78.

MIESZKANIE - 50 m (cegła), IV p. - Rzeszów, Sportowa. 852-05-90, 0-605-394-177.

MIESZKANIE 2-pokojowe, Rzeszów, 40 m, bezpośrednio, 0-601-063-820.

MIESZKANIE 3- pokojowe (68 m). Rzeszów, 863-02-50, 863-70-05.

MIESZKANIE 31 m kw. (Sportowa), (0-17) 853-92-67.

MIESZKANIE 61 m, Skłodowskiej, sprzedam, 854-34-93, po 18.00.

MIESZKANIE dwupokojowe. 856-03-20.

MIESZKANIE, 48,6 m, I piętro, os. Armii Krajowej, Jarosław. 0-601-669-594, 0-601-741-075.

MIESZKANIE, 59 m - os. Kmity, pilnie! 856-43-57.

MIESZKANIE, 75 m kw., os. Paderewskiego, Rzeszów, 865-43-34.

OMEGA: mieszkania, 52 - Krośnińska, 53, 68 - Podwisłocza, 74 - Bohaterów (I piętro, czteropokojowe), 48 - Popieluski, 64 - Krzyżanowskiego, 85 - Starzyńskiego. 852-55-54, 853-57-84.

OMEGA: mieszkania, 20 - Marszałkowska, 40 - Żeromskiego, Bohaterów, 50 - Niepodległości. 852-55-54, 853-57-84.

PILNIE - 64 m, Świdka. (0-17) 857-20-46.

„PRAWELSKI” - mieszkania: 64 - Krzyżanowskiego; 64, 68, 75, 80 - Nowe Miasto; 77 - Lenartowicza; 70 - Naruszewicza. 852-18-28.

SPRZEDAM mieszkanie, 3 pokoje, 68 m kw. + garaż, ul. Sportowa. Tel. 0-603-122-705.

Z powodu wyjazdu - pilnie i tania - mieszkanie, Ropczyca, tel. 221-84-00.

LOKALE KUPNO

852-33-94 - „MARKA”. Poszukujemy domów, mieszkań.

AD DRĄGOWSKI poszukuje mieszkania dwupokojowego. 850-48-70.

MIESZKANIE, do 35 m kw., 2 pokoje, tel. (0-13) 432-01-17 lub 0-606-404-714.

POSZUKUJEMY małego mieszkania „CERTUS”, ul. Rejtana 10 „a”, 852-70-04, 0-606-324-950.

RZESZÓW. Kupię mieszkanie do 32 m. Tel. 856-45-49, 0-602-379-093.

853-35-56 „ARBA”. Zgłoś telefonicznie wynajem/sprzedaz.

AD DRĄGOWSKI - poszukuje: działek, lokali, domów, mieszkań. 850-48-70, Rzeszów, Zamkowa 9.

„ARKA” - 852-26-41 - nieruchomości.

DO wynajęcia dom drewniany. Miejsce Piastowe, (0-13) 431-50-38.

DO wynajęcia garaż - 1000- lecia. (0-17) 772-63-14.

DO wynajęcia pow. handlowa, Rzeszów, tel. 0-601-700-198, 0-601-921-955.

DOM do wynajęcia w Jarosławiu, 621-61-60.

DOMINO, nieruchomości, 852-99-99.

DZIAŁKI rekreacyjne w Radawie, (0-16) 621-23-55.

EURO BON - nowa, wykończona szeregówka, 3,20 a działki- Wilkowskiej, tel. 858-11-22.

EURO BON - kamienica w Rynku- Przeworsk, tel. (0-17) 858-11-32.

NIERUCHOMOŚCI - „STEMAR”. (0-17) 854-77-12.

POSZUKUJĘ do wynajęcia domu w Rzeszowie. Tel. 0-502-023-573, 852-92-99.

RZECZOZNAWCA majątkowy, (0-17) 852-23-94, 0-601-403-340.

TANIO do wynajęcia dom drewniany (10 km od Rzeszowa); 856-00-33.

WYNAJMĘ dom w Jarosławiu, 621-61-60.

WYNAJMĘ parter domu (komfort) - firmie. Rzeszów, 862-05-12.

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ

(0-17) 862-65-16 - „ARKADA”.

19 arów, budowlana - Zwiężczyca. 852-83-90.

50 arów w całości lub na działki. Tel. (0-17) 229-61-20.

850-63-90. Szeregówka, stan surowy, 130.000 „GIERGIEL”.

AD DRĄGOWSKI - szeroka oferta działek, Rzeszów i okolice. 850-48-70.

ATRAKCYJNY dom do wykończenia (światło, gaz, woda, kanalizacja, telefon), działka 36 arów - przy trasie A-4; Latoszyn, koło Dębicy. Tel. (0-14) 683-45-87.

BĄCZAŁKA k. Brzostku, mały dom (2 pokoje, kuchnia, łazienka), zabudowania gospodarcze + warsztat, garaż, las 2,5 ha, sprzedam. Tel. (0-14) 683-33-17.

BUDYNEK, 1000 m kw. Siedliska, (0-17) 224-72-59.

BUDZIWOJ, 12- arowa; 229-12-14.

CHMIELNIK - działka budowlana; 857-84-61.

CZUDEK - działka budowlana, 49 arów. 862-41-57.

USŁUGI

!!! - 857-70-35. Naprawa telewizorów. dn168609

!!! - 862-45-72 - naprawa telewizorów. dn168564

!!! - (0-17) 863-16-53. Naprawa telewizorów. dn168505

!!! 863-23-92, 0-605-038-295, całodobowy serwis RTV. dn168727

(0-17) 853-38-63 - pralki, lodówki, miksery. z9812

(0-17) 857-38-77, naprawa pralek, lodówek. dn154364

(0-17) 862-62-37 - naprawa pralek. Najtaniej! dn168609

856-95-14 - centralne ogrzewanie, montaż, sprzedaż. dn164288

856-95-14 - naprawa pieców łazienkowych. dn164286

857-30-36 - Instalacje sanitarne, grzewcze. dn168313

1 Kominki - wkłady kominkowe. Wykonawstwo, montaż, Bramy na pilota. Tel. (0-17) 221-93-91, 0-604-666-057. hr10821

ANTENY, Polsat 2 cyfrowy, „Wizja” TV, Cyfra+, 871-36-66, 0-601-148-662. dn154884

AUTOARMY, blokady, centralne zamki, radioodtworacze Blaupunkt „ARGUS”, dr inż. Adam Węcek, Zawilcowa 2/4; 857-46-77. dn166769

AUTOARMY- radioodtworacze, Warszawska 44c, 863-43-62. ki-9718

AUTOGAZ - Jarosław, 623-08-08. dn167148

BIURO Rachunkowe „PEGAZ” (licencjonowane) - 852-66-15, Marszałkowska 15. dn168544

BIURO Rachunkowe „FOCUS”, ul. Geodetów, 862-25-21 w. 350. dn167988

BIURO Rachunkowe „MARKA” - rozliczenia ZUS; 853-37-70. z99670

BIURO Rachunkowe - Dębica. Tel. (0-14) 676-09-35. ka8719

BUDOWLANE, płytki, gipsy, elektryczne, tel. 0-602-898-571. dn168572

CYKLINOWANIE - 221-96-34. dn162507

CYKLINOWANIE - 221-63-59. z9932

CYKLINOWANIE, układanie. 865-79-06. dn165309

CYKLINOWANIE, 857-55-16. dn167601

CYKLINOWANIE. 862-05-41. dn159226

CYKLINOWANIE. 862-29-94. dn167296

CZYSZCZENIE - taniol 871-12-69; 0-607-192-412. dn167389

CZYSZCZENIE dywanów - 857-68-69. dn162945

CZYSZCZENIE dywanów. 857-41-85. dn166308

CZYSZCZENIE dywanów - 856-03-27. dn167500

CZYSZCZENIE wykładzin - 856-56-01. z10926

DACHY - malowanie; 871-75-73. z10993

DOCIEPLENIA - (0-17) 229-78-74. dn168553

DOCIEPLENIA, 854-70-78. dn168681

DOCIEPLENIA, płytki, roboty ogólnobudowlane; VAT. (0-17) 862-46-68, 0-606-350-685, 0-502-351-333. z10987

DOCIEPLENIA, tynki - 851-75-03, 0-605-575-408. z10753

DOCIEPLENIA. (0-17) 772-24-74. dn168222

DOCIEPLENIA. 856-91-79, 0-604-175-074. dn167923

DOMOFONY - 853-33-20. dn167521

ELEKTROINSTALACJE. 863-24-87. dn168201

ELEKTROINSTALACJE, pionochrony, naprawa kominów, malowanie dachów - 0-608-292-005. dn168692

ELEMENTY ogrodzeniowe, bramy rozsuwane i tradycyjne, producent - SKR Żolynia, Tel. (0-17) 224-30-41. dn167968

FOTOGRAFOWANIE - 865-78-57. z9810

HYDRAULICZNO - gazowe. 0-606-618-761. dn167432

HYDRAULIKA - 863-39-22. dn168040

INSTALACJE c.o., wod.-kan., centralne odkurzanie. 0-604-608-057. dn168659

INSTALACJE c.o. przyłącza, kotły, piecyki, sprzedaż - montaż. 856-73-61, 0-603-133-683. hr10797

INSTALACJE grzewcze, sanitarne - 857-15-25. dn168743

INSTALACJE wod.-kan. 772-20-18. dn168333

KAFLE, kominki - przenośne piecyki, kuchnie, kominki kaflowe - produkcja i sprzedaż. Łązek Ordynacki 149, tel. (0-15) 871-37-93. ow7853

KOMINKI - „DWOREK”, Świczna - jedna z największych ekspozycji Podkarpacia, profesjonalna firma, tania, szybko. 0-603-056-621. dn168458

KOMINY - wkłady nierzewne. 857-74-30. dn168997

KOMINY - zabezpieczanie; 863-67-24. dn168458

KOPARKOŁADOWARKA JCB - 0-604-108-966. dn167277

KOPARKOSPYCHARKA, 0-602-102-666. dn163444

KOSTKA brukowa Jaślar, cement - transport - sprzedaż, układanie. SOŁONRES, Rzeszów, ul. Boya-Zeleńskiego 15, tel. 854-92-71 wewn. 15, 0-606-779-616. dn164825

KOSTKA brukowa - niedrogie usługi z materiałem. Po 20.00: tel. (0-17) 871-37-25. dn168448

KOSTKA brukowa, ogrodzenia. 871-12-39, 0-604-897-097. dn167561

KOSTKA brukowa - układanie, 0-603-207-280. dn168072

KOSTKA brukowa - układanie. Tel. 0-608-471-002; po 20.00 - 229-10-45. dn168299

KOSTKA brukowa - układanie - wolne terminy. 0-601-836-446 lub po 20.00: 857-48-75. dn168589

KOSTKA brukowa - układanie; 855-61-29, wieczorem. z10922

MALOWANIE - 0-608-381-458. z10005

MALOWANIE - 858-12-87. dn168689

MALOWANIE, 852-45-77. dn163649

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie. (0-17) 744-16-65. dn168426

MALOWANIE, szpachlowanie, adaptacja poddaszy - 862-18-05, 0-601-739-904. dn168339

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie - 865-71-82. dn168601

MALOWANIE, szpachlowanie, gipsy - 0-604-095-809. z10916

MALOWANIE, szpachlowanie - 229-69-15. dn10938

MEBLE kuchenne na miarę mieszkań i kieszeni, 855-50-46. dn168647

„MYSZKA” - rolety, bramy rolowane, żaluzje - 862-21-02. z9996

NAPISY nagrobkowe (granit). „EPIGRAF”, Zwięzycza, ul. Dolna 36. dn161778

OGRODZENIA - 0-605-132-223. dn168543

PANELE - zabudowy. 873-09-23. dn166437

PANELE, boazeria, 276-74-58. dn166915

PANELE, szafy wnękowe, meble na wymiar - 862-28-82. z10931

PANELE. 851-75-07. dn168041

PŁYTKI - (0-17) 229-53-07. dn168449

PŁYTKI - 0-604-560-908. dn166775

PŁYTKI - 0-608-475-784. dn167908

PŁYTKI - 871-04-50. z10750

PŁYTKI - solidniel 0-604-072-730. dn168373

PŁYTKI, panele, malowanie. (0-14) 681-86-08. dn168419

PŁYTKI, suche tynki; 227-13-69. dn168375

PODDASZA, płyty gipsowo - kartonowe, remonty, wykończenia. Tel. 0-605-438-805. dn168293

PROMOCJA wakacyjna - meble na wymiar: kuchenne, pokojowe, szafy wnękowe, (0-17) 863-19-06. dn166521

PRZEPROWADZKI - 856-43-66, 0-601-438-525. dn156959

PRZEPROWADZKI - taniej. 0-601-487-798, 871-60-45. dn167853

REMONTY spawarek i migomatów. Rzeszów, ul. Ustrzycka 96. Tel. (0-17) 863-43-33, 0-603-409-832. dn168720

RENAULT dostawczy - 80 gr/km. Rzeszów, 0-608-279-409. dn168701

ROLETY antywłamaniowe - żaluzje pionowe. Producent. (0-15) 844-05-13. dn168485

ROLETY, żaluzje „KOTEK”, 853-48-11. dn164767

SIATKI przeciw owadom „JOMI”, (0-17) 853-04-42. dn168700

SPRZĄTANIE - 853-70-48. dn164308

SZPACHLE, płytki, hydraulika - 855-25-87. dn168335

SZPACHLOWANIE, malowanie, płytki. 857-87-76. dn168267

SZPACHLOWANIE, malowanie, tanio, tel. 853-09-36. dn168754

TAPICERSTWO - 853-68-01, 0-501-542-933. dn167858

TARCICA, więzby, tel. (0-17) 226-52-15. dn168191

TRANSPORT - 0-606-947-251. z99646

TRANSPORT - Mercedes „Atego”, Mercedes „Vito”, Ford Transit - kontener. 0-501-502-692. dn168240

TRANSPORT - taniol 0-602-120-328. z9809

TRANSPORT - taniol 862-28-82. z10930

TRANSPORT towarowo - osobowy. Wystawiamy faktury. (0-14) 672-16-52, 0-602-579-389. ka8716

TRANSPORT, 0-602-102-666. dn163443

TRANSPORT, 1 - 5 t. 0-90-251-361. dn165434

TRANSPORT - kontener, winda, 0-604-263-749. dn153498

TRAWNIKI - zakładanie, pielęgnacja. 857-41-85. dn167585

TYNKI agregatem. 0-606-180-673, 243-66-78. dn168158

TYNKI gipsowe, 856-91-79. dn164158

TYNKI gipsowe, (0-17) 744-32-34, 0-606-385-573. dn166965

TYNKI, (0-17) 744-61-54, 0-605-449-510. dn168590

TYNKI, ogrodzenia - 851-71-81. z10912

URZĄDZAM wesela. 0-601-477-702. dn165550

USŁUGI elektryczno - budowlane, tel. (0-17) 276-33-67. dn153113

USŁUGI wod.-kan., c.o. - przyłącza; 871-48-15. dn168591

VIDEO - Foto; 856-71-77. dn166774

VIDEOFILM - 856-83-34. z9940

VIDEOFILMOWANIE - (0-17) 856-92-05. dn163376

VIDEOFILMOWANIE - 857-71-78 lub 0-603-887-441. dn166747

VIDEOFILMOWANIE - 857-28-88. dn167159

VIDEOFILMOWANIE - 772-22-68. dn168242

VIDEOFILMOWANIE, fotografia, 863-53-23, 862-71-16. eb3838

WYCINANIE, przycinanie drzew. 857-41-85. dn167586

WYNAJEM ruszwarń - montaż, demontaż. Docieplenie budynków. (0-16) 642-38-43, 0-604-053-095, (0-17) 224-13-65. dn166393

WYPIEK ciast domowych (wesela, imprezy okolicznościowe), 855-50-46. dn168650

ZABUDOWY wnęk, drzwi przesuwne „CERTUS”, 863-55-99. dn159476

ŻALUZJE „ABC”, rolety materiałowe, werfikale. Hurt - detal. 854-57-95. dn166491

ŻALUZJE „AGA” - taniej! 863-51-02. dn168042

ŻALUZJE „DOTO”, rolety wewnętrzne - materiałowe, zewnętrzne - antywłamaniowe. Wyciszanie drzwi, obicia. 852-06-21. dn168036

ŻALUZJE „MEDIUM”. Rolety, wyciszanie drzwi; 857-63-66. Najtaniej. dn168334

ŻALUZJE „NESTOR”, rolety, wyciszanie drzwi. 226-60-81. hr8657

ŻALUZJE - Łańcut. 226-60-81. hr8656

ŻALUZJE - ceny konkurencyjne; 863-44-19. dn168169

ŻALUZJE - pionowe, poziome, rolety - producent. Rzeszów, 862-84-00; Jarosław, 621-42-67. dn168485

ŻALUZJE pionowe, rolety - producent. Rzeszów, 852-54-72. dn168359

ŻALUZJE, rolety „LESTEK” - 853-59-23. z9813

ŻALUZJE, Przeworsk, 648-27-18. dn163766

ŻALUZJE, rolety, markizy, moskitiery, CERTUS, 863-55-99. dn164308

ŻALUZJE, rolety - Stalowa Wola, (0-15) 642-51-61, 0-502-863-920. dn168342

ŻALUZJE, rolety - Łańcut; 225-45-13. dn166139

ŻALUZJE. 863-55-48. dn168307

TURYSTYKA

!! PARYŻ - Rzym - Neapol - Londyn - Niemcy: codziennie, atrakcyjne ceny. „WAGA-BUNDA”, Przemyski: 675-08-24, Jarosław: 621-12-77, Rzeszów: 852-00-36, Dębica: 681-36-31, Kolbuszowa: 227-18-90, Lubaczów: 632-39-19, Krosno: 420-12-76, Jasło: 448-18-90. z9816

AUTOKARY, mikrobusy - wynajem. (0-17) 852-64-64. dn167119

PARYŻ - koncesjonowane przewozy bussem. 0-602-714-220, (0-18) 444-92-45. dn167721

PIELGRZYMKO do Włoch, 6 - 13 września 2000. Zapisy oraz informacje w biurze pielgrzymkowo-turystycznym: „CREDO” w Krośnie, Rynek 12, tel/fax (0-13) 436-61-20. ok8988

SYCYLIA, Rzym, Neapol - bezproblemowo wynajem autokarów. Tel. (0-81) 825-06-70. dn167822

PRACA

POSZUKUJĘ

ANGLISTKA - 871-75-26. z10921

FRYZJERKA damsko - męska z doświadczeniem podejmie pracę. Tel. 0-602-646-674. hr10788

KAPELMISTRZ orkiestry - tel. 863-39-62. dn168366

PRZYJMĘ zlecenia na telefon. Wiadomość: 852-72-77. hr10801

STOLARZ meblowy podejmie pracę. Tel. 0-602-646-674. hr10789

WYSOKO wykwalifikowana masażystka, (0-17) 855-40-75. dn168345

DAM PRACĘ

5 osób - hurtownia książek. 852-31-81. dn168679

! ORIFLAME - nabór konsultantek. Tel. (0-17) 857-36-52, 0-606-470-976. dn168620

ADRESOWANIE, składanie, 0-501-396-576. dn168146

ADRESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5.000 zł. Zgłoszenia listownie, koperta zwrotna „A.R.” 02-326 Warszawa, Al. Jerozolimskie 145/19. dn168639

AGENCJA Radio Bieszczady poszukuje przedstawicieli handlowych na terenie miasta Rzeszowa. Kontakt: 850-08-00. dn168603

AGENCJA zapłaci za reklamę na samochodzie max 2.000. 0-602-395-001. dn167685

ANGLIA - farmy. 0-606-635-218. dn162461

ANGLISTÓW na bardzo dobrych warunkach - zatrudni „EURO ENGLISH”; 0-603-521-987. dn168569

CHAŁUPNICTWO, 0-607-419-495. dn167625

CHAŁUPNICTWO, 0-603-408-138. dn168143

DOCIEPLENIA - zatrudnię. 0-606-889-641, 851-77-87. dn168549

DOCIEPLENIE zlecę byrgadzcie. 0-502-329-515, (0-17) 862-18-70. dn167930

DODATKOWĄ pracę w domu oferuje wydawnictwo - 900 brutto. 0-501-072-100. dn167686

EKSPEDIENTKI - 0-606-758-375. dn166618

FIRMA wielobranżowa zatrudni - (12,50/h); 853-52-77. dn168662

FIRMA budowlana zatrudni cieśli i zbrojarzy. Adres: Sieniawa, tel. 0-601-087-231. dn168530

FIRMA budowlana zleci prace przy montażu szalunków systemowych, tel. 0-601-087-231. dn168531

FIRMA o zasięgu ogólnokrajowym zatrudni od zaraz dynamicznie i dyspozycyjne osoby z samochodem. Wysokie zarobki. 0-501-086-486. dn168405

FIRMA zatrudni malarzy, szpachlarzy, pracowników do działu dociepleń budynków. Tel. 0-604-715-245. dn168622

FIRMA zatrudni doświadczonych murarzy, tynkarzy, płytkarzy. Tel. (0-17) 863-07-25 w. 426. dn168626

FIRMY instalacyjne, 0-502-382-459. dn168634

HISZPANIA - legalny kontrakt dla murarzy 4,35 USD/godz. Informacja (0-81) 441-61-54. dn168216

KIEROWCÓW z praktyką (kat. BCDE) zatrudnię. (0-16) 670-69-88, godz. 8.00 - 16.00. op10044

KURSY komputerowe: fakturowanie, kadry. Rzeszów, 853-71-40. z9965

„MAXBUD” - zatrudni kierownika montowni aluminium. Informacje: Rzeszów, Szopena 35 „a” (Olszyny). Tel. (0-17) 853-56-37, 852-77-11. dn168715

MIĘDZYNARODOWA firma marketingowa poszukuje menedżerów - samochody, nieruchomości. 0-605-690-615. ow7857

MURARZY. (0-13) 469-13-90. ns3536

NIE zapomnij o zwrocie podatku za legalną pracą w Niemczech, w latach 1998 - 2000. Tel. (0-17) 862-37-43. dn168624

NIESKOMPLIKOWANA - domowa, 0-603-762-025. dn168145

OGRODNIKA, kierowcę - mechanika, rolnika - traktorzystę, absolwenta, rencistę; kobiety, mężczyźni (przyuczeni) - zatrudni „OGRODNICTWO” Jarosław, Pawłowski 16. z10995

OPKG Rzeszów S.A. w Rzeszowie, ul. Geodetów 1, tel. (0-17) 862-48-16 - przyjmie do pracy absolwenta uczelni geodezyjnej z dobrą znajomością fotogrametrii i kartografii cyfrowej. dn168566

PILNIE. Składanie długopisów. Dystrybutor długopisów, 0-604-477-894. dn168506

POKOJÓWKĘ, ok. 40 lat - do pensjonatu niemieckiego, na stałe, natychmiast! Tel. (0-17) 585-35-96. dn168558

POMOC domowa Włochy. Zbiory Włochy, (0-12) 415-67-79. dn168031

POSZUKUJEMY chętnych do umieszczenia reklamy na samochodzie, domu lub działce. Zarobki do 2.800,- „Nord” 50-950 Wrocław, skrytka 1003. Załącz znaczkami za 5,90 zł. dn163349

POSZUKUJĘ opiekunki do 2,5-letniego dziecka. 865-78-76, po 16.00. z10927

PRACA chałupnicza, 0-603-601-426. dn168144

PRACA dla kobiet - Włochy. Tel. (0-12) 645-44-12, 0-501-261-185. op9361

PRACA dla serwisanta palników olejowych i gazowych. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń Rzeszów. dn168752

PRACA od poniedziałku do piątku. Krosno, (0-13) 436-87-46. ok8960

PRACA umysłowa. (0-15) 864-55-34. ow7865

PRACA w Anglii - informacja 0-502-863-070. dn167254

PRACA za granicą. 0-604-589-073. dn167024

PROGRAM zwalczania bezrobocia, IBS, Sandomierz, 4 wolne etaty, 1.100 - 1.400 zł miesięcznie, wykształcenie średnie. Tel. 0-606-134-910. dn10187

PRZEDSIĘBIORSTWO w Świerczowie zatrudni osoby z grupą inwalidzką. (0-17) 227-19-99. dn168225

PRZEDSIĘBIORSTWO Robót Instalacyjnych w Rzeszowie - zatrudni kierowcę z znajomością branży instalacyjnej. (0-17) 854-28-70. dn168404

PRZYJMĘ do pracy sprzedawcę, wykształcenie minimum średnie elektryczne. Tel. (0-17) 225-64-36. dn168490

PRZYJMĘ do pracy kierowców z własnym samochodem osobowym. Rzeszów, 0-605-589-692. dn168604

SKŁADANIE długopisów, 0-604-406-785. dn168597

STAŁA praca dla anglistów, wysokie wynagrodzenie + ZUS + samochód z kierowcą. (0-17) 221-81-49, 0-601-849-827. dn168678

SYSTEMATYCZNE wygrane w Multitolka, 0-501-073-538. dn167711

„SZKOŁA Języków” zatrudni na bardzo dobrych warunkach nauczycieli języka angielskiego, na terenie woj. podkarpackiego. (0-17) 853-47-32. dn168573

WOJSKOWA Specjalistyczna Przychodnia Lekarska SP ZOZ, Rzeszów, ul. Langiewicza 4 - zatrudni lekarza internistę - lekarza rodzinnego. Oferty proszę składać w godz.: 8.00 - 15.30. Tel. 852-87-57. dn168379

ZAKŁAD stolarski - tapicerski zatrudni stolarza. (0-17) 226-62-94. dn168273

ZARABIAJ - umieść reklamę (samochody), 0-602-361-543. dn165908

ZATRUDNIĘ Grustbau, tel. 0-606-332-659. dn168476

ZATRUDNIĘ absolwenta - średnie wykształcenie, znajomość komputera, Rzeszów, 0-602-752-395. dn168491

ZATRUDNIĘ kelnerów. Wymagane: wykształcenie i doświadczenie w zawodzie. Rzeszów, tel. 855-21-65. dn168544

ZATRUDNIĘ przedstawicieli handlowych. 852-57-00. dn167182

ZATRUDNIĘ tapicera, 772-31-08. dn168664

ZATRUDNIĘ traktorzystę na duży dwunapędowy ciągnik rolniczy - możliwość zamieszkania. Tel. 0-604-255-447. dn168535

ZATRUDNIMY absolwenta w serwisie elektronicznym. Rzeszów, tel. 850-27-20. dn167968

ZATRUDNIMY agentów ubezpieczeniowych, kierowników grup akwizycyjnych, akwizytorów ze wszystkich powiatów woj. podkarpackiego. Oferujemy najwyższe prowizje (umowy członkowskie OFE do 500 zł) i pełną gamę produktów. 0-606-415-956. op9340

ZATRUDNIMY menedżera z biegłą znajomością niemieckiego i praktyką w zarządzaniu firmą. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Rzeszów. dn168397

ZATRUDNIMY stolarza budowlanego z doświadczeniem. (0-17) 229-56-15, po 20.00. z10917

MEDYCyna

ANTYNIKOTYNOWA terapia. Aparat BRT. Gabinet „Bioterapia”. Rzeszów ul. Asnyka 10, tel. 852-55-63. dn168655

APARAT BRT leczy biorezonansem astmę, nerwice, reumatyzm. Testy alergiczne, odczulanie. Gabinet „BIOTERAPIA”, Rzeszów, ul. Asnyka 10, tel. 852-55-63. dn168552

ASKLEPIOS Klinika - Rzeszów, ul. Rejtana 51, tel. (0-17) 852-89-65, 852-89-64. Zabiegi operacyjne - chirurgia (laparoskopowe usunięcie pęcherzyka żółciowego), laryngologia (mikrochirurgia krtani, operacje migdałków), ginekologia (laparoscopia, histeroskopia), chirurgia dzieci (korekta uszu). z9965

BADANIE włosów - 0-601-214-388. z9948

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów - 0-601-214-388. z9950

BIELACTWO, łuszczycyca - 0-601-214-388. z9949

DOMOWE wizyty neurologiczne i ogólne. 854-10-88, 0-601-396-487. ju9776

ENDOKRYNOLOG - Janina Partyka, specjalista chorób wewnętrznych - gabinet, Orzeszkowej 1/18. Rzeszów, 853-41-07. dn168389

GABINET Chirurgii Plastycznej dr Danuła Kaczmarczyk, Kraków, Mazowiecka 108 - środa, piątek 14.00 - 16.00, tel. (0-12) 633-41-66 oraz codziennie wieczorem: (0-12) 285-87-39. dn168684

GABINET Chirurgii Kosmetycznej, Rzeszów, Lwowska 117. Bezoperacyjne usuwanie nadmiaru tkanki tłuszczowej, cellulitis, zmarszczek, żyłaków, pękających naczyń krwionośnych, zmian potrądkowych, brodawek, blizn, rozstępów, tatuaży, pieprzyków, powiększanie ust. Zapisy: 853-27-16. dn168392

IMPLANTY stomatologiczne - lek. stom. Janusz Pomianek. (0-17) 852-57-38. dn167940

LAMPY Bioptron (Zepter) leczy grzybicę, łuszczycę, liszaję, owrzodzenia, oparzenia, rany, trądzik i inne. Gabinet „BIOTERAPIA”, Rzeszów, Asnyka 10, tel. 852-55-63. dn168654

STOMATOLOGIA - implanty. (0-81) 528-02-09. dn168210

STOMATOLOGIA, implanty, tel. (0-17) 856-43-65. dn162566

RÓŻNE

FIRMA poszukuje dystrybutorów rajstop, kosmetyków - nowo otwarty sklep - Jarosław, 0-502-080-395. dn168517

LOTERIA wizowa do USA. Przygotowanie dokumentów. (0-17) 276-50-38.
dn168348

MASZYNA przecinarka, płyty nagrobkowe granitowe za wykonanie nagrobka granitowo - lastrykowego. Krosno, ul. Goszczyńskiego 18.
dn168456

OBŚLUGA muzyczna imprez - 0-604-433-069.
dn168755

OBUWIE szkolne z USA, 300 fasonów, najniższe ceny (np. młodzieżowe „Pony”, czarne, skóra - 28 zł), USA-POL Ropczyce, Rynek 7 - C.H. „Interton”, Barbary 9 (obok baru). Zapraszamy od 9.00 - 17.00.
dn168709

ODDAM gruz, tel. 862-77-39.
dn168393

ODDAM za darmo dwie młode kozy, Jarosław, Pawłowska 3, 621-37-65.
dn168383

POŻYCZKI niskoprocentowe. Tel. (0-13) 436-03-88.
dn168354

PRZYJMĘ samotną panią na mieszkanie, za opiekę. Tel. (0-17) 856-42-17.
dn168610

PRZYJMĘ ziemię ogrodową, 871-17-68.
dn168724

SIODŁA, akcesoria końskie w ciągłej sprzedaży. 854-94-07.
hr10792

SKRZYPAKZKA - Słuby. 852-92-32.
dn168718

WRÓŻKA, astrolog, 0-700-980-115.
dn165910

WYPOSAŻENIE hotelu - okazja. 856-03-20.
dn168082

ZESPÓŁ muzyczny, 276-60-21.
dn168631

ZESPÓŁ - wesela 600,00 zł, zabawy 300,00 zł, (0-17) 226-08-26.
dn168670

NAUKA

!!! **KOMPUTEROWE** kursy - „INFOX”, 852-36-08, Piłsudskiego 31 (pokój 215). Robimy to dobrze!
zr9811

AKADEMIA „BODYGUARD” Policjalne Studium Detektywów i Pracowników Ochrony ogłasza nabór na rok szkolny 2000/2001. Rzeszów, ul. Hoffmannowej 11, (budynki SP 3). Tel. 853-27-05, 853-96-84, 0-604-689-816.
hr8668

BUKIETY - kurs artystycznego układania kompozycji z roślin żywych, suchych i sztucznych I, II i III stopnia, NOT Rzeszów, ul. Kopernika 1, tel. w godz. 12.00 - 15.00, 862-13-91 lub po 20.00, 871-19-13, 852-54-67.
dn168457

CENTRUM Edukacyjne „ART-MAR” ogłasza nabór na kolejny I semestr - LO eksternistycznie. Informacje, ul. Starzyńskiego 17 (SP 25), czwartki, piątki 16.30 - 18.00, tel. 0-602-678-462 lub 0-502-319-614.
dn168698

DWULETNI szkoły pomaturalne Artystycznego Projektowania Ubiory (dzienna, wieczorowa, zaoczna), Aktorska i Telewizyjna „SPOT”, Kraków, Bałuckiego 9, (0-12) 266-21-11.
dn151328

EKSTERNISTYCZNE: Liceum Ogólnokształcące - 1,5 roku, Technikum Ekonomiczne - 2 lata, Technikum Samochodowe - 2 lata. Zapisy: Rzeszów: Dyrekcja, Asnyka 10, tel. (0-17) 852-48-68, Dębica: LO (0-14) 681-26-02, Dębica: (techn. ekonomiczne) (0-14) 670-25-74.
dn167509

INTERNET - pierwsze kroki w pisaniu na komputerze i w Internecie - krótki kurs. NOT Rzeszów, ul. Kopernika 1, tel. w godz. 12.00 - 15.00: 862-13-91 lub po 20.00 851-44-19.
dn168454

KURSY kosmetyczne i wizażu uprawniające do wykonywania zawodu. Rozpoczęcie w październiku 2000. Rzeszów, 0-606-788-469, 0-603-845-154.
dn168639

KURSY: angielski, niemiecki, włoski, francuski, hiszpański, sekretarki, księgowości, kadrowo - płacowe, krawieckie, kosmetyczne, komputerowe, pedagogiczne, bhp. „OŚWIATA” - Rzeszów, Piłsudskiego 31, tel. 853-41-50.
dn168708

MATURA w 2 lata! Studium „ORION” ogłasza nabór. Szybko, bezstresowo, solidnie. Rzeszów, ul. Hoffmannowej 11. Tel. 853-27-05, 853-96-84, 0-604-689-816.
hr8659

OSRODEK Kształcenia Policjalnego OCHIKARA - kształci w zawodach: technik ochrony fizycznej osób i mienia, technik administracji, technik ekonomista. Rzeszów, Hetmańska 9, 853-41-90; Krosno, Bieszczadzka 1, 436-87-40.
dn156651

POLICEALNE: Studium Farmaceutyczne, Studium Projektantów Mody - Rzeszów, 853-80-28.
dn156202

PRACOWNIK ochrony - kurs, Rzeszów, 857-68-00.
dn162702

PRYWATNE Policjalne Studium Zawodowe - kierunek technik BHP. Zapisy: tel. 865-75-32.
dn168360

ROCZNE Studium Reklamy, 852-88-28. Specjalność dziennikarska, 852-88-68. Specjalność psychologiczna, 852-88-68.
dn158656

SZKOŁA Pracowników Ochrony i Detektywów „OCHRONIARZ” - rekrutacja. Rzeszów, Podwisłocze 14, 857-68-00.
dn182701

ŚREDNIE wykształcenie w 14 miesięcy. TWWP, Rzeszów, tel. 853-41-09 (9.00 - 14.00).
dn167813

„TRANSMOT” Centrum Szkoleniowe Transportowców. Szkolenie osób ubiegających się o zezwolenie na wykonywanie krajowego zarobkowego przewozu osób pojazdami samochodowymi. Zapisy, tel. (0-81) 525-41-26 Lublin, ul. Nałęczowska 51.
dn167081

ZGUBY

ZAGUBIONY pies czarno - biały do odebrania, 857-82-64.
dn168353

ZGUBIONO zegarek „Doxa”. Nagroda! (0-17) 772-15-91.
dn168621

ZDROWIE

ŁUSZCZYCA, skutecznie, (0-32) 276-70-27.
dn161876

BUDOWNICTWO

ADAPTACJA poddaszy i nie tylko: 852-97-09, 0-603-899-613.
zr10989

BARAK budowlany, wyciąg - sprzedam. 225-25-44, po 21.00.
dn168430

BETONIARNIA w Zwięzycy, ul. Micała 91 oferuje: kręgi betonowe, płytki chodnikowe, płyty parkingowe, zbrojone, korytka ściekowe. Tel. 871-63-92, wieczorem.
dn168674

BLACHA trapezowana, dachówka - powlekana, cynkowana i z powłoką aluminiowo-cynkową (długość dowolna). PHU „KAN - POL”, Sokołów Mp., Wojska Polskiego 36; (0-17) 772-91-81.
zr9524

BOAZERIA, podbiciówki - 855-42-04.
dn166963

DACHY - krycie, gonty bitumiczne. 0-606-737-335, po 20.00: (0-17) 856-27-36.
zr9866

DOMY, domki letniskowe, altany, pergole; VAT. (0-17) 862-46-68, 0-606-350-685, 0-502-351-333.
zr10985

DREWNIANE domki letniskowe. (0-13) 435-39-94.
ok8930

ENERGIA ekologiczna! 862-25-21 wewn. 355.
dn168636

KRYCIE dachów papami termozgrzewalnymi, docieplenia. 0-502-367-448; (0-17) 855-24-93, po 17.00.
dn164865

NAGROBKI granitowe, Stalowa Wola, Ofiar Katyńskich 57 b (obok cementarza), tel./fax (0-15) 844-27-10.
dn143160

OGRODZENIA, 0-606-584-906, 772-50-36, po 20.00.
dn168697

OKNA, parapety. Sprzedaż - montaż. 744-10-66.
dn167636

PARAPETY wewnętrzne - producent „MAT-POL”. (0-17) 851-03-29.
zr10929

PARAPETY z marmuru syntetycznego. Producent PPHU „MARMUR” Stalowa Wola, ul. Wrzosowa 105 (osiedle Hutnik), tel./fax (0-15) 844-25-37.
dn143158

PARAPETY, białe, płytki marmurowe i granitowe. Tel. producenta (0-17) 229-66-51, infolinia 0-800-408-508.
dn163674

PARKIETY - kompleksowo! 0-608-219-880.
dn168573

PIASEK i żwir - 0-604-696-682.
dn168078

PODBICIÓWKA - producent. Kraczkowa 421. Tel. (0-17) 226-65-28.
dn159883

REMONTY, prace wykończeniowe - kompleksowo. Tel. 0-604-443-928, 856-76-30.
dn168633

RUSZTOWANIA - 851-61-08.
dn166309

SCHODY, balustrady, parkiet, VAT, (0-17) 277-57-96, 0-606-315-841.
dn168641

SCHODY, parkiety - wyrób i montaż. Upusty z okazji jubileuszu Firmy DOMEK. Tel. (0-17) 857-52-44, Sikorskiego 4.
dn167833

SIPOREX z Głogowa - najtańszy! „WISPRO” s.c., (0-17) 744-49-40, 0-603-120-950.
zr10202

SKRZYDŁA okienne, drzewo pokryte plastikiem, szyba termoizol. z demontażu, (0-17) 227-38-26.
dn168507

TANIO. Schody, parkiety, panele - usługi, transport - sprzedaż ratalna. Firma DREW-CHEM, Rejtana 29 B, tel. (0-17) 852-97-16.
dn167835

WYKONUJĘ nadzory budowlane. (0-13) 462-22-80 (wieczorem).
os7978

WYKONUJĘ: plany zagospodarowania, wykopy, fundamenty, mury, transport, 0-602-665-669.
dn168726

WYLEWKI mechanicznie, 0-602-570-293.
dn159004

WYPOŻYCZANIE rusztowań warszawskich. Tel. 863-71-19, 0-602-300-901.
dn166395

ZIEMIA. Dostarczam. 0-604-294-543.
dn167410

HURTOWNIE

HURTOWNIA amerykańskiej, sortowanej odzieży używanej - Krosno, Piastowska 66, (0-13) 432-78-40.
ok8976

BIZNES

„ATL” - leasing, najtańsza oferta! Tel. 852-17-99.
dn168065

BEZPOŚREDNI importer rajstap LYCRA, STRECH. Nawiąże współpracę - hurtownie, sklepy, supercentra! Tel. 0-602-514-959.
dn168192

HODOWLA raków - szkolenia, zbyt gwarantowany umowami. Informacje: tel. 0-90-337-659.
dn168015

KREDYTY gotówkowe - 0-502-137-276.
dn168284

PODNAJMĘ stanowiska fryzjerskie w ekskluzywnym salonie w centrum Rzeszowa, wiad. (0-16) 670-55-16, po 21.00.
op10033

POŻYCZKI gotówkowe - niskoprocentowe, (0-17) 850-24-93.
dn165214

POŻYCZKI gotówkowe. (0-17) 852-26-61.
dn167807

POŻYCZKI gotówkowe. Leżajsk, (0-17) 242-09-83.
dn168338

PRZEDSTAWICIEL Podkarpacia - Firmy „Arizona” nawiąże współpracę ze sklepami jeansowymi, (0-16) 621-17-09.
dn168515

SPRZEDAM czynną, małą stację paliw - lub urzędzenia. Tel. 0-603-563-644.
zr10923

SPRZEDAM rozwijającą się firmę produkcyjną - handlową, produkującą wyroby betonowe, uwzględniamy kredyty oraz możliwość zakupu przez spółkę. Blizsze informacje: tel. (0-15) 847-15-80, 0-604-350-234.
ot10190

SPRZEDAM sklep: 0-604-398-147.
zr10980

TEKTURA 2- i 3-warstwowa, opakowania, nadruk, niewymiary - tanio. Producent: Małopolska Wytwórnia Tektury, 39-400 Nowa Dęba, tel. fax (0-15) 846-42-37.
ok4928

WYDZIERŻAWIĘ stację paliw, 0-601-463-789.
op9370

WYNAJMĘ lub sprzedam restaurację w centrum Rzeszowa. Tel. 0-602-155-449.
dn168556

MATRYMONIALNE

„A-ZET”, Rzeszów, 853-92-67.
dn168734

ADRESY, fotooferty matrymonialne - „PODLASIE” - telefon: 0-604-507-058. Zapraszamy.
dn168147

„ANIA” zaprasza - Rzeszów, 852-37-04 - 5, 10.00 - 13.00 w. 15; 15.00 - 18.00 - tonowo 15, sobota - 10.00 - 13.00.
dn168250

KAWALER ok. 40-ki (170/76) - pozna nie otyłą, subtelną pannę, do ok. 33 lat. 0-603-859-162 lub poczta głosowa.
zr10928

PODKARPACKIE Centrum Matrymonialne „HASKO” s.c., 37 - 450 Stalowa Wola, skr. 202. Tel. 0-502-122-104, 0-604-976-093, http://republika.pl/HASKO.
ot10186

Zarząd Powiatu w Jarosławiu **INFORMUJE, ŻE** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jarosławiu, przy ul. Jana Pawła II nr 17, w dniu 11 sierpnia 2000 r. wywieszono wykaz nieruchomości stanowiących własność powiatu jarosławskiego, położonych w Sośnicy, gm. Radymno, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym

Dyrekcja Zespołu Szkół im. Janusza Korczaka w Łańcucie
pilnie zatrudni NAUCZYCIELA języka angielskiego
INFORMACJA:
Łańcut, ul. Grunwaldzka 11
tel. (0-17) 225-28-26, 225-31-91

Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych
WtórStal
SKUPUJEMY:
* złom stalowy 0,19 - 0,28 zł/kg
* złom metali kolorowych 3,50 - 5,80 zł/kg
* makulaturę 0,18 - 0,30 zł/kg
* akumulatory do 0,30 zł/kg
* tworzywa sztuczne 0,15 zł/kg
PLATNOŚĆ GOTÓWKĄ W DNIU DOSTAWY.
37-450 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19, ul. Handlowa 5, tel. (0-15) 842-62-87, 842-76-16, tel./fax (0-15) 844-48-81.

AUTO BALS S.C. zatrudni
w pełni samodzielnego mechanika samochodowego
Staż minimum 5 lat
Rzeszów - 852-07-94

Komunalny Zakład Budżetowy w Dębicy, ul. Raczyńskich 7
ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na dostawę stolarki okiennej
Specyfikacje i szczegółowe informacje można uzyskać w Zakładzie Remontowym Komunalnego Zakładu Budżetowego w Dębicy, ul. Kościuszki, obok DEZAKO, w godz. od 7.00 - 10.00, od poniedziałku do piątku, tel. (0-14) 681-64-86.

PBM „INSTALBUD” Sp. z o.o. w Rzeszowie
ZATRUDNI:
* inżyniera lub technika robót budowlanych ze znajomością języka niemieckiego - praca w RFN
* wykonawców robót dociepleniowych
Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty w siedzibie firmy, przy ul. Boya-Zełńskiego 6 A lub telefonicznie (0-17) 854-00-77, (0-17) 854-11-25.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEROBU I OBROTU ZŁOMEM
ZŁOMHUT Sp. z o.o.
Adres: 27-420 Bodzechów, Przyborów 100, k. OSTROWCA
Spółka ZŁOMHUT zakupi każdą ilość złomu wsadowego i newsadowego oraz złom żeliwny po atrakcyjnych cenach
Złom dostarczony samochodami przyjmowany jest w godzinach 6.00 do 21.00.
Spółka pokrywa koszty transportu przy dostawach wagonowych.
Za dostarczony złom spółka oferuje dogodny sposób płatności (gotówka, przelewy, przelewy jednodniowe, odbiór prętów z Huty Ostrowiec S.A.).
Informacja na miejscu
lub pod tel. (0-41) 249-29-75, 249-37-95, 249-30-82

Zakład Metalowy „METALEX” Sp. z o.o. Radymno
ZATRUDNI
spawaczy z uprawnieniami wg EN-287
Tel. (0-16) 628-22-18

KUPUJĄ RZECZY UŻYWANE - LAMUS -
Z wyłączeniem części samochodowych i materiałów budowlanych!
UWAGI:
* wartość oferty dotyczy 1 rzeczy i nie może przekroczyć 400 zł
* na ofercie musi być podana cena sprzedawanej rzeczy
* opis nie może przekroczyć 10 słów
Ogłoszenia publikować będziemy w wtorkowych wydaniach gazety.
SPRZEDAM (do 10 słów, w tym cena i nr telefonu):
Imię i nazwisko:
Adres:
Upoważniam do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu (czytelny podpis Klienta)
Wypełniony kupon można złożyć w Biurze Ogłoszeń w Rzeszowie lub w oddziałach G. C. „NOWINY”. W przypadku przesłania kuponu pocztą należy załączyć dowód wpłaty 1 zł na nasze konto: BRE BANK S.A. ODDZIAŁ W RZESZOWIE nr 11401225-00-497825-PLNCURR01-41

INFORMUJEMY, ŻE w tych miejscach możesz zlecić ogłoszenie do naszej gazety

RZESZÓW
- Biuro Ogłoszeń i Reklamy
CZYNNY: pn.-pt., 7.30-17.30
sobota, 8.30-12.00
ul. Unii Lubelskiej 3
tel. (0-17) 862-17-21, 862-84-35
fax (0-17) 862-76-52 (całą dobę)
- PUW „PROM-RES”, ul. 8 Marca 3/309
tel./fax (0-17) 853-71-40
- FHU „SEDMAR”, ul. Kwiatkowskiego 139
tel./fax (0-17) 854-94-07 (całą dobę)
- Przedstawiciele handlowi:
- (0-17) 856-96-53, 0-606-891239
- (0-17) 862-70-69, 0-601-944976
- 0-603-208-153
DĘBICA
- Oddział „Nowin”, ul. Rzeszowska 16
tel. (0-14) 67-032-33, 67-032-34
od 9.00 do 15.00
JAROSŁAW
- Centrum Usług Turystycznych
ul. Jana Pawła II 2
tel. (0-16) 621-65-77
JASŁO
- Firma „NUKA”, Rynek 2
tel. (0-13) 446-28-98
KOLBUSZOWA
- Firma „KAMI”, ul. Jana Pawła II 4
tel. (0-17) 227-34-46
KROSNO
- Oddział „Nowin”, ul. Lewakowskiego 31
tel./fax (0-13) 436-67-78, tel. 436-44-45
- AOIR, Jerzy Bryła, ul. Czuchry 2
tel. (0-13) 432-64-22
LEŻAJSK
- Przedstawiciel handlowy:
- tel. (0-17) 242-87-51, 0-602-838-851
ŁAŃCUT
- SW „Rzemieśnik”, ul. Piłsudskiego 4
- tel./fax 225-46-24
MIELEC
- Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o., ul. Biernackiego 1/4
tel. (0-17) 585-36-33
PRZEMYŚL
- Oddział „Nowin”, ul. Barska 15
tel./fax (0-16) 670-27-00, 670-30-30
- BT „SAMAJ”, ul. Franciszkańska 2
tel. (0-16) 678-79-26
SANDOMIERZ
- PPHU WIG, ul. Sokolnickiego 3
tel. (0-15) 832-12-61, fax 832-22-14
SANOK
- Oddział „Nowin”, ul. Cerkiewna 7
tel./fax (0-13) 463-17-61, tel. 464-02-93
czynne od 10.00 - 16.00
- ZUH „NINA”, ul. Jagiellońska 57
tel. (0-13) 463-75-00
STAŁOWA WOLA
- Oddział „Nowin”, al. Jana Pawła II 25a
tel./fax (0-15) 842-43-96
STRZYŻÓW
- PPHU „MIDAS”, ul. Słowackiego 2
tel. (0-17) 276-12-80
TARNOBRZEG
- Oddział „Nowin”, ul. Moniuszki 20
tel. (0-15) 823-20-26
tel./fax (0-15) 822-22-16
- „B.Z.U.R.”, ul. Moniuszki 5/105
tel. (0-15) 822-93-45
czynne od 8.30-16.30
- Przedstawiciel handlowy:
Jerzy Robert Kielek
tel. 0-601-614-407
tel./fax (0-15) 822-90-90

Przyjmujemy inserty do wydań magazynowych „Nowin”
tel. (0-17) 862-44-10

BRZOZÓW

NOCNE DYŻURY APTEK
ul. Podwale 2

TELEFONY

Pogotowie Gazowe – 992
Pogotowie Energetyczne – 991
Informacja PKS – 434-16-02
Taxi – 434-19-19, 434-19-31

DĘBICA

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Rzeszowska 16
DYŻUR SZPITALA
Izba przyjęć (ul. Krakowska 91) – 670-33-82
(czynna całą dobę)
Straż Miejska – 682-42-34

TELEFONY

Pogotowie Energetyczne – 670-40-21, alarmowy – 991
Pogotowie Gazowe – 670-32-51, alarmowy – 992
Pogotowie Wod.-Kan. – 670-26-96
Policyjny Telefon Zaufania – 670-20-17
Telefon Zaufania Poradni Specjalistycznej ARKA – 681-81-41 w godz. 18.00-20.00 (oprócz niedziel i świąt)
Informacja PKP – 93-15, 94-36
Informacja PKS – 683-39-74
Taxi – 670-31-92
Taxi bagażowe – 670-30-13

IWONICZ ZDRÓJ

Pogotowie Energetyczne – 435-08-15

JASŁO

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Baczyńskiego 7

TELEFONY

Informacja PKP – 93-15, 94-36
Telefon Zaufania – 446-47-14
Pogotowie Energetyczne – 443-52-44, alarmowy – 991
Pogotowie Wod.-Kan. – 446-27-50

JAROSŁAW

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Kraszewskiego 5

TELEFONY

Informacja PKP – 93-15, 94-36
Informacja PKS – 621-30-59
Straż Miejska – 621-34-23
Pogotowie Gazowe – 621-58-61
Pogotowia Pogrzebowe – 621-21-48, 621-55-63, 621-88-45 (całodobowe)
Telefon Zaufania – 621-23-36
Taxi Dworzec PKP – 621-21-18
Taxi Bagażowe – 621-53-79

KOLBUSZOWA

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. 11 Listopada 6

KROSNO

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Wojska Polskiego
TELEFONY
Informacja PKP – 93-15, 94-36
Całodobowy Telefon Zaufania – 988
Policyjny Telefon Zaufania – 432-39-85
Adopcijny Telefon Zaufania – 432-30-86
czynny w godz. 14.00-17.00

Taxi-Bus dla niepełnosprawnych – 436-66-98, 436-67-11
Krośnieńskie Centrum Informacji Turystycznej – 436-12-00
Ośrodek Informacji Turystycznej, ul. Piłsudskiego 16 – (0-13) 432-77-07, fax: 432-77-07

LESKO

Pogotowie Energetyczne – 469-66-29
Pogotowie Gazowe – 469-86-46

LEŻAJSK

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Mickiewicza 22

LUBACZÓW

NOCNE DYŻURY APTEK

Rynek 2/3

TELEFONY

Informacja PKP – 93-15, 94-36
Straż Miejska – 632-14-68
Pogotowie Energetyczne – 632-11-06

ŁAŃCUT

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. 3 Maja 12

MIELEC

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Ducha Św. 38

TELEFONY

Informacja PKP – 93-13, 94-36
Informacja PKS – 93-16
Pogotowie Energetyczne – 991
Pogotowie Gazowe – 992
Pogotowie Wod.-Kan. – 994

PRZEMYŚL

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. 3 Maja 18, Pl. Legionów

TELEFONY

Inspekcja celna: całodobowy, ogólnokrajowy telefon Inspekcji Celnej – (0-22) 548-05-48
Regionalny Inspektorat Celný – (0-16) 678-38-70
Informacja PKP – 93-15, 94-36
Informacja PKS – 678-54-35
Informacja MZK – 678-60-69
Straż Miejska – 678-55-23
Straż Graniczna – 675-09-90
Policyjny Telefon Zaufania – 678-15-00
Telefon Zaufania Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej – 0-800 445-727
Duszpasterski Telefon Zaufania – 670-58-04 czynny w godz. 19.00-21.00
Punkt Konsultacyjny AIDS, ul. Rzeczna 20 – 670-60-68 ZW PCK
Telefon Zaufania „Pogotowie Makowe” – 678-77-67 czynny w godz. 16.00-19.00
Telefon Zaufania Klubu „Alfa” – 670-40-09
Onkologiczny Telefon Zaufania – 678-69-81 godz. 17.00-19.00 czynny codziennie
Taxi Bagażowe – 678-77-75
Pomoc Drogowa – 981
IMPREZY
Centrum Kulturalne – Kolorowe wakacje, zabawy teatralne, pt., godz. 10.00

MOK – Ożenić się nie mogę, spektakl teatralny w wyk. Towarzystwa Dramatycznego Fredreum, Zamek Kazimierzowski, niedz., godz. 17.00

PRZEWORSK

NOCNE DYŻURY APTEK

Rynek 20

TELEFONY

Informacja PKP – 93-15, 94-36
Informacja PKS – 648-32-75
Telefon Zaufania „Pogotowie Makowe” – 648-77-03
Taxi – 648-50-01

RZESZÓW

NOCNE DYŻURY APTEK

stałe: ul. 3 Maja 16, Podchorążych 1 ul. Hetmańska 32, Szopena 2
Apteka Leków z Darów Fundacja „Nowe Życie” al. J. Piłsudskiego 8-10, czynna: poniedziałek-piątek, godz. 13.00-17.00, tel. (017) 862-28-46 wewn. 334

SZPITALA

Szpital Wojewódzki nr 1, ul. Szopena 2, tel. 853-79-61
Szpital Wojewódzki nr 2, ul. Lwowska 60, tel. 862-69-11

Szpital Miejski, ul. Rycerska, tel. 853-90-31

Poradnia Laktacyjna (Szpital Wojewódzki nr 2, ul. Lwowska 60) czynna całą dobę tel. 862-79-21 wewn. 543 lub 723.

Szkoła Rodzenia (Szpital Wojewódzki nr 2, ul. Lwowska 60) czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00, tel. 862-79-21 wewn. 543

Hospicjum (ul. Poniatowskiego) czynna całą dobę – 852-63-52

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe – 999
Straż Pożarna – 998
Pogotowie Policji – 997
Informacja PKS – 94-33
Informacja PKP – 94-36, 93-15
Zandarmieria Wojskowa – 854-32-13
Służba Dyżurna Wojewody Rzeszowskiego – 862-30-32 (po godz. urzędowania)
Telefoniczny Aparat Zgłoszeniowy, Wydział ds. Narkotyków KWP – 854-99-33
Terapia Uzależnień – 853-96-40, 852-87-44 (codziennie w godz. 8.00-20.00)
Telefon Zaufania Komendy Głównej Policji – 0-800-120-226
Telefon Zaufania – 85341-24 czynny w godz. 14.30-7.00
Telefon Zaufania – 862-07-68 wewn. 320 (dot. chorób „W” i AIDS) czynny w godz. 7.00-15.30
Telefon Zaufania Stow. „Karan” – 862-13-14 (dot. narkomanii) czynny w godz. 12.00-15.00
Pomarańczowa linia – 0801-140-068 (pomaga rodzicom, których dzieci upijają się)
Porady ambulatoryjne internistyczno-kardiologiczne, (całodobowe), tel. informacyjny – 854-64-41
Stowarzyszenie „Hlob” – porady i pomoc niepełnosprawnym – 862-82-52
Informacja Turystyczna „Orbis” – 852-28-99, 853-43-66, codziennie w wyjątki niedziel, w godz. 8.00-17.00

Rzeszowskie Centrum Informacji Turystycznej – 852-00-36 czynne w godz. 9.00-16.30

Centrum Informacji Turystycznej, ul. Asnyka 6 – 852-46-12

Międzynarodowe Przewozy Autokarowe – 853-25-18, 853-82-64

Usługi Pogrzebowe MPKG – 0-601 402-991 (czynne całą dobę), 853-53-48 (czynny w godz. 8.00-16.00 w dni robocze)

Zakład Usług Pogrzebowych KIR – 0-602 181-319, 852-01-99 (czynny całą dobę)

Zakład Pogrzebowy, ul. Jesienna 27 – 862-75-01, 0-601-491-270, 0-601-491-271

Zakład Pogrzebowy AETERNITAS – 853-51-68, 0-601-956-868 (czynny całą dobę)

ZAKŁAD POGRZEBOWY Piotr Jarosz – 871-40-73 (czynny całą dobę) – pomoc w formalnościach i czynnościach związanych z pogrzebem (trumny, transport, ZUS, PZU, nekrologi, wieńce, nagrobki)

Super Radio Taxi – 96-22
AUTOBIS- Prywatna Szkoła Nauki Jazdy – 862-73-61, 0-90 254-301

LOR-BUS Ośrodek Szkolenia Kierowców (wszystkie kategorie), wynajem autokaru, ul. Wypiańskiego 18 d – 863-13-58, tel./fax 853-07-69

Taxi Dworzec PKP – 874-52-46
Plac Farny – 853-26-10

Taksówki bagażowe – 853-47-77

Pomoc drogowa (wszystkie pojazdy PPT PKS Rzeszów) – 853-65-70, 853-62-61 (całodobowy)

Ogólnopolskie Pogotowie Alarmowe – 96-30

Biuro Pośrednictwa Pracy SOLIDARNOSĆ, Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2, tel./fax (0-17) 862-28-19; Łańcut, pl. Sobieskiego 18 tel./fax (0-17) 225-32-36

Port Lotniczy Rzeszów (połączenie lotnicze ze stolicą) – (0-17) 853-27-21, 853-23-31, 952

IMPREZY

Osiadłowy Klub Kultury, Klub Seniora (ul. Kochanowskiego 29) – Wieczorek taneczny, niedz., godz. 17.00

RYMANÓW ZDRÓJ**TELEFONY**

Biuro Informacji Turystycznej - tel./fax 0-13 435-71-90

SANOK**TELEFONY**

Pogotowie Energetyczne – 463-69-31
GOPR – 463-22-04
Centrum Informacji Turystycznej – 370-00, godz. 8.30-16.00

SĘDZISZÓW MŁP.

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Jana Pawła II 34

STRZYŻÓW

NOCNE DYŻURY APTEK

ul. Parkowa 1
Punkt Konsultacyjno-Informacyjny – 27-63-800 (czynny pon., śr., pt., w godz. 10.00-18.00, wt., czw., w godz. 10.00-20.00)

TARNOBRZEG**TELEFONY**

Pogotowie Drogowe – 822-30-34 i 822-37-01
Informacja PKP – 93-15, 94-36
Informacja PKS – 822-14-35
Pogotowie Ciepłowni – 822-14-90
Pogotowie Wodociągowe – 994
Pogotowie Gazowe – 992
Pogotowie Energetyczne – 991
Informacja o zapobieganiu AIDS – 958

USTRZYKI DOLNE**TELEFONY**

Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji – 471-11-30
Informacja PKP – 93-15, 94-36
Informacja PKS – 461-12-36
Pogotowie Energetyczne – 461-12-16
Pomoc Drogowa – 461-18-17, całodobowa – 461-16-77
Taxi – 461-13-34

**Przerwana lekcja muzyki**

Dramat produkcji USA. 17-letnią Susanę Kaysen (Winona Ryder) trapią lęki typowe dla okresu dojrzewania. Dziewczyna trafia do kliniki psychiatrycznej, która okazuje się dla niej prawdziwą szkołą życia... Największy wpływ ma na nią przyjaźń z ekscentryczną pacjentką, czarującą socjopatką Lisą (Oscar dla Angeliny Jolie za najlepszą drugoplanową rolę żeńską). „Przerwana lekcja muzyki” ukazała się drukiem w 1993 roku i od razu stała się bestsellerem. Ekranizacji dokonał James Mangold. **Kino Rejs (Rzeszów)**

**RZESZÓW**

Iluzjon (ul. Rejtana) – Tygrys i przyjaciele (USA b.o.), pt., sob., godz. 11.00, niedz., godz. 15.00

– **Szara Sowa** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 16.15

– **Żona astronauty** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.10

– **Sekta** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 20.10

Mewa (ul. Dąbrowskiego) – Sekta (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.00

– **Wspaniały Joe** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 19.45

Rejs (ul. Mickiewicza) – Dług (pol. I.15), pt., sob., niedz., godz. 16.00, 22.30

– **Przerwana lekcja muzyki** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.00, 0.30

– **American Beauty** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 20.15

– film niespodzianka, pt., sob., niedz., godz. 2.40

WDK (ul. Okrzei) – Niech żyje Rock Vegas (USA I.12), pt., sob., niedz., godz. 15.30, 17.00, 18.45, 20.30

Zorza (ul. 3 Maja) – Titan (USA b.o.), pt., sob., niedz., godz. 10.00, 17.00

– **Mission: Impossible 2** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 12.00, 14.30, 18.30, 20.40

DĘBICA

Snieżka – Niech żyje Rock Vegas (USA I.12), pt., sob., niedz., godz. 15.00, 16.45, 18.30

– **Klub 54** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 20.00

JASŁO

Syrena – Stalowy gigant (USA b.o.), pt., sob., niedz., godz. 15.00

– **Flinstonowie 2** (USA b.o.), pt., sob., niedz., godz. 16.30

– **American Pie** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 19.00

JAROSŁAW

Westerplatte – Pinokio (USA b.o.), pt., sob., niedz., godz. 16.00

– **Agent XXL** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.00, 20.00

LESKO

Jutrzenka – Boski Żigolo (USA I.15), niedz., godz. 18.00

– **Podwójne zagrożenie** (USA I.15), niedz., godz. 20.00

MIELEC

Metalowiec – Kawaler (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.00

– **Gladiator** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 20.00

PRZEMYŚL

Centrum – Inspektor Gadżet (USA b.o.), pt., sob., niedz., godz. 10.00

– **Mission: Impossible 2** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 16.30, 18.40, 20.50

Kosmos – Simpatico (fr. I.15), pt., niedz., godz. 18.00

– **Klub 54** (USA I.15), pt., niedz., godz. 20.00

Maraton Filmowy: – **Zawitość uczuć**, sob., godz. 17.00

– **Fort 13**, sob., godz. 19.00

– **Kronika wypadków miłosnych**, sob., godz. 21.00

– **Daleko od siebie**, sob., godz. 23.00

PRZEWORSK

Warszawa – Cyrułik syberyjski (ros. I.15), niedz., godz. 16.00, 19.00

ROPCZYCE

Przyjaźń – **Zagubione serca** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 17.00

– **Podziemny krąg** (USA I.18), pt., sob., niedz., godz. 19.00

RUDNIK n. Sanem

Rusalka – **Tylko miłość** (USA I.15), pt., niedz., godz. 17.00

– **Erin Brockovich m** (USA I.15), pt., niedz., godz. 19.00

SANDOMIERZ

Millenium – **American Beauty** (USA I.15), pt., godz. 20.00

SANOK

SDK – **Opętanie** (USA I.15), pt., sob., godz. 19.00

SĘDZISZÓW MŁP.

Jedność – **Kolekcjoner kości** (USA I.18), sob., niedz., godz. 20.00

STAŁOWA WOLA

Ballada – **Patriota** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 17.00, 20.00

Wrzos – **Niech żyje Rock Vegas** (USA I.12), pt., sob., niedz., godz. 16.15

– **Szósty zmysł** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.00, 20.00

STRZYŻÓW

Odrodzenie – **Człowiek z księżycą** (USA I.15), pt., sob., niedz., godz. 18.00

– **Chłopak na gwałt poszukiwany** (ang. I.15), pt., sob., niedz., godz. 20.00

TARNOBRZEG

Wisła –

NA LUDOWO

Powiatowe dożynki

GORZYCE. W najbliższą niedzielę na stadionie sportowym ZKS Tłoki Dożynki Powiatu Tarnobrzskiego. W programie, oprócz tradycyjnej prezentacji wieńców, występy zespołów muzycznych, kapeli ludowej i orkiestry dętej.

Po godz. 11 przemasz orszaków ulicami Gorzyc. Na 12.30 zaplanowano uroczystą mszę św. dziękczynną za tegoroczne plony, po której na stadionie odbędzie się prezentacja wieńców dożynkowych.

Po południu (od godz. 15) rozpocznie się część artystyczna dożynek. Na scenie plenerowej zaprezentuje się orkiestra dęta GOK z Gorzyc i zespół śpiewaczy z Wrzaw. Swoją program artystyczny zaprezentują także dziecięce zespoły zrzeszone przy gorzyckim Gminnym Ośrodku Kultury oraz kapela ludowa. Wieczorem do zabawy tanecznej zaprosi zespół muzyczny „Progress”, a tuż po godz. 21 niebo nad Gorzycami rozbrzyśnie tysiącami iskier, gdyż odbędzie się tam pokaz sztucznych ogni.

W czasie trwania uroczystości odwiedzić będzie także moznostka stolska: wystawę plodów rolnych i kiermasz sztuki ludowej. MR



Każda z grup dożynkowych przez długie tygodnie z kłosów zboża, nasion i kwiatów przygotowuje barwne wieńce.

Niesiemy plon...

ROP CZYCE. W niedzielę tradycyjne dożynki. Po mszy św. w kościele parafialnym w Ropczycach (godz. 14), uroczystość kontynuowana będzie na stadionie. O 16. część oficjalna, pół godziny później prezentacja wieńców i grup dożynkowych. Atrakcją części artystycznej będą występy zespołu „Lachy” z Nowego Sącza i „Biesiada” z Krakowa. Wieczór zakończy zabawa ogrodowa, przygrywa „Tulipan”. al

MARKOWA. W niedzielę tradycyjne dożynki wiejskie. W programie: godz. 14 uroczysta msza św. z obrzędem, po niej przemarsz do GOK-u, gdzie wystąpią zespoły artystyczne. Na godz. 16 zaplanowano mecz piłkarski klasy D (LKS Markowa – LKS Wola Zarzycka). Przygotowano wiele innych niespodzianek, m.in. wesołe miasteczko dla dzieci, skoki spadochronowe, przejażdżki konne i pojazdami zaprzęgowymi, kiermasze. Na zakończenie zabawa taneczna, gra „Nova”. Dochód przeznaczony na dokończenie budowy stadionu. dad

SĘDZISZÓW MLP. W niedzielę na stadionie KS „Lechia” Gminne Święto Plonów „Dożynki 2000”. W programie: przejazd korowodu dożynkowego do kościoła parafialnego (po godz. 13), o godz. 14 uroczysta msza św., po mszy przejazd korowodu na stadion, gdzie odbędzie się część oficjalna. Po godz. 17 część artystyczna – Zespół Pieśni i Tańca „Halicz”, Kapela Górska, następnie kabaretowa Biesiada w wyk. Romana Greczaka. Po godz. 19 zabawa ogrodowa. dad

Pod patronatem „Nowin”
Włociańskie jądło

GIEDLAROWA. W niedzielę na placu przed GOK odbędzie się wielka folklorystyczna impreza pn. „Włociańskie jądło”. Od godz. 15. będzie można degustować stare, zapomniane już potrawy, przygotowane przez koła gospodyń wiejskich. Smakowaniu oryginalnych dań towarzyszyć będą występy kapel i zespołów artystycznych. Swoją udział zapowiedziały również zespoły i wystawcy z Ukrainy i Słowacji. uk

DLA UCHA

Wielki Final

RZESZÓW. Ostatni koncert w tegorocznym cyklu Wieczorów Muzyki Organowej i Kameralnej w Katedrze Rzeszowskiej wypełni w niedzielę przede wszystkim muzyka J.S. Bacha, ale także F. Schuberta, C. Francka, G. Donizettiego i kompozytorów współczesnych.

Usłyszymy głównego organistę bazyliki mariackiej w Gdańsku, wirtuoza Bogusława Grabowskiego i – długo oczekiwaną, zawsze gorąco przyjmowaną Rzeszowie – światowej sławy sopranistkę Elżbietę Towarnicką. Z towarzyszeniem Wiesława Siewierskiego – baryton – artystka zaśpiewa m.in. Ave Maria Donizettiego.

Początek niedzielnej koncertu w rzeszowskiej katedrze: godz. 20. Wstęp – jak zawsze – wolny. a

Pieśń naszych korzeni

JAROSŁAW. VIII Festiwal Muzyki Dawnej „Pieśń naszych korzeni”. Wystąpią zespoły z Polski, Niemiec, Włoch, Estonii, Rosji i Belgii. Inauguracja w niedzielę w kościele ss. Benedyktynek, zespołu Bornus Consort z Warszawy wykona XIII-wieczną Mszę na św. Dominika. Przez cały tydzień koncerty o godz. 20., kolejne w kościołach: Dominikanów, w Kolegiacie i Franciszkanów-Reformatów. Ponadto m.in. spotkania, występy lirników oraz nocne śpiewy i tańce w Wielkiej Izbie – Rynek 6. Just.

Piosenka religijna

LUBACZÓW. Konkursowym zmaganiem XII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej towarzyszą koncerty gościnne. W sobotę o godz. 22 wystąpi zespół Grażyny Świtły, w niedzielę o godz. 14 zespół Rocal Fuza, para laureatów festiwalu o godz. 19, na zakończenie „Stare Dobre Małżeństwo” zaprezentuje m.in. piosenki z najnowszej płyty „Bieszczadzkie Anioły”. Just.

DO TEATRU

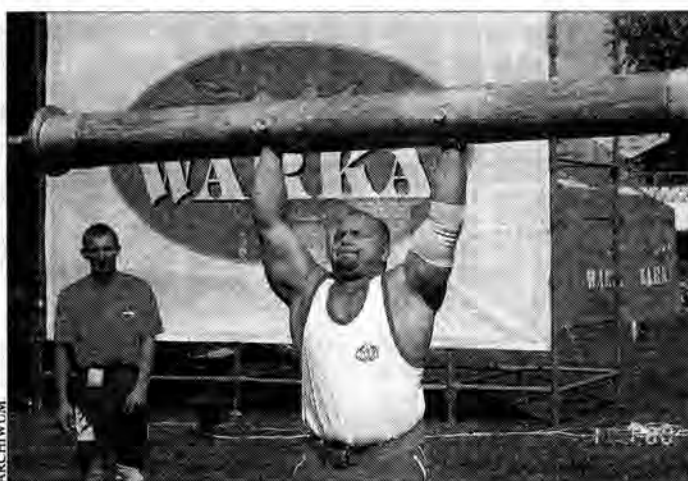
Humor Fredry

PRZEMYŚL. „Ożenić się nie mogę”, mniej znana, ale przezbawna komedia Fredry w wykonaniu aktorów Fredreum, w reżyserii Krystyny Maresch-Knappek. Spektakl w sali Zamku Kazimierzowskiego, niedziela, godz. 17. Just.

ROZRYWKOWO

Dni Trzebowniska

Stadion LKS, sobota: godz. 20, koncert grupy „Skolion”, o 21. kino rodzinne – wstęp wolny. Niedziela: 11. – mecz piłki nożnej, 15. – konkurs powożenia zaprzęgiem o Puchar „Janipeku”, od 16.30 prezentacja kapel i zespołów. Wystąpią kapela „Tender”, zespół „Przewrotni”, „Galimatias”, a o 19. kabaret „Leopolis” ze Lwowa. Dla dzieci wesołe miasteczko. Głównym sponsorem imprezy jest Firma „Janipek” z Trzebowniska. uk



Pod patronatem „Nowin”

Silni panowie i piękne panie

W niedzielę w Stalowej Woli na placu przed MDK wystąpią najsilniejsi Polacy w ramach zawodów „Warka Strong Man 2000”. Zawody składają się z 7 konkurencji m.in.: przenoszenie ciężaru o wadze 450 kg na odległość, wyciskanie 110-kilogramowej belki, przewracanie opony o wadze 315 kg na odległość. Wystąpi pięciu siłaczy. W przerwach zmagani najsilniejszych odbędą się pokazy fitness, pokazy kulturystyczne i liczne konkursy dla publiczności. Na zakończenie zawodów zagrają: Kabel, Golden Life i Blenders. Imprezę poprowadzą Agata Młynarska i Bartek Brzeskot. Historia Strong Man a jest tak długa jak rywalizacja mężczyzn. W przeszłości wymyślano przeróżne sposoby na ustalenie hierarchii wojowników, wikingów czy najwykleszych mężczyzn, którzy sobie i pięknym kobietom udowadniali swoją siłę. Na preriach Ameryki, gdzie farmerzy w wolnym czasie zabawiali się przeciąganiem traktorów, przerzucaniem snopków siana czy też mocowaniem nie wierzchołkami. Inne kategorie zmagani wymyślali górale, którzy przerzucali i wyciskali wielkie belki. W 1981 r. powstała Międzynarodowa Federacja Sportów Siłowych, która zajęła się popularyzacją tych bardzo widowiskowych konkurencji. W Polsce zawody Strong Man organizowane są od dwóch lat. Organizatorem zawodów jest stalowowski Klub „Planeta”, a patronat prasowy sprawują „Nowiny”. Początek o godz. 14. Zapraszamy. jam

W PLENERZE

Lato 2000

KROSNO. Na stadionie MOSiR w niedzielę festyn rodzinny „Lato 2000”. W programie: mecz piłki nożnej (policja – straż pożarna), koncerty: zespół Apokalipsa”, finaliści telewizyjnej „Szansa na sukces”, występy: Śląski Kabaret Masztalskich, parodie muzyczne Stan Tutaj, zespół „Universe”. Na estradzie pojawią się: Andrzej Grabowski (Świat wg Kiepskich) i Katarzyna Aleksandrowicz (TV Kraków). Początek: godz. 13 (do 22.). Od godz. 16 zabawa dla dzieci z zespołem Bartek-Music-Show (będą słodkie upominki).

Festynowi towarzyszą: wystawa mebli ogrodowych, giełda kwiatowa, prezentacje salonów samochodowych, namioty piwne, degustacja wyrobów piekarniczych i wędliniarskich. Bilet: 5 zł, dzieci do lat 10 – wstęp wolny. Wśród posiadaczy biletów losowane będą m.in. telewizor, walkmany, aparaty fotograficzne. ewg

Parada motocykli

DUBIECKO. W weekendowe dni w Dubiecku i w pobliskim Stonem można obejrzeć zabytkowe motocykle. Na II Zlot Motocykli „Lato 2000” zjedzie kilkadziesiąt użytkowników jednośladów. wab

Za miasto

RZESZÓW. Zarząd Oddziału PTTK w Rzeszowie zaprasza w niedzielę na pieszą wyprawę z Wiśniowej przez Szufnarową i Niedźną do Dobrzechowa. Trasa prowadzi otuliną Czarnorzecką Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego. Spotkanie uczestników w holu dworca głównego PKP w Rzeszowie o 7.30, skąd o 7.48 odjazd pociągu do Jasła. Bilet normalny do Wiśniowej – 6.80 zł. Planowany powrót do Rzeszowa z Dobrzechowa pociągiem w godzinach popołudniowych. Członkowie wyprawy zdobędą punkty do Górskiej Odznaki Turystycznej oraz Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Wycieczkę poprowadzi Jacek Ślusarz, przewodnik PTTK. al

DO KINA

Nowa Ziemia

RZESZÓW. Na premierę filmu „Titan. Nowa Ziemia” zaprasza w piątek kino „Zorza”. Opowieść w reżyserii Don Blutha jest wizją świata ludzi w trzecim tysiącleciu. Ziemiańskie dokonali podboju kosmicznego, mogą podróżować do najodleglejszych galaktyk, mimo to nadal za swój jedyny prawdziwy dom uważają Ziemię. Planety, której istnieniu zagraża obca rasa Drejów.

GRATIS! Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy bezpłatne zaproszenia. By je otrzymać, wystarczy zadzwonić w piątek między godz. 10.10-10.15 pod redakcyjny numer tel. 862-67-77. ag

Nocny „Rejs”

RZESZÓW. W piątek w kinie „Rejs” o godz. 22.30 filmem „Dług” rozpocznie się kolejna noc, podczas której obejrzyć będzie można 3 filmy. Wszystkie seanse w cenie jednego biletu. Powtórka filmowej serii w sobotę i niedzielę.

Wspomniany „Dług” to obsypa nagrodami na polskich festiwalach film Krzysztofa Krauzego z mistrzowską rolą Andrzeja Chyry. Aktor gra szantażystę – oszusta, który wykorzystując łatwości dwóch podatujących biznesmanów, zmusza ich do spłaty rzekomego długu. Toczy się psychologiczna gra, która trzyma widza w napięciu przez całe 107 minut.

Kolejny film nocą to „Przerwana lekcja muzyki” Mangolda. Premiera o godz. 18 w piątek. Grają: Winona Ryder i Angelina Jolie. Fabuła oparta jest na osobistych doświadczeniach Susanny Kaysen. 17-letnia dziewczynka pragnie zostać pisarką. Dochodzi do konfliktu z rodzicami i Susanna próbuje popełnić samobójstwo. Odratowaną nastolatkę umieszcza się w zakładzie psychiatrycznym.

Dla wytrwałych kino przygotowało film – niespodziankę, który pojawi się na ekranie o 2.40.

SEKTA

RZESZÓW. W piątek, sobotę i niedzielę w kinie Iluzjon amerykański dreszczowiec „Sakta”. Historia młodego studenta wplatanego w tajemniczą działalność groźnego stowarzyszenia. Chłopak zakochany w córce milionera nawet nie wie, jakimi niespodziankami może go jeszcze zaskoczyć nowa znajomość...

GRATIS! Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy bezpłatne bilety. Otrzymają je pierwsi szczęśliwcy, którzy dodzwonią się w piątek pomiędzy godz. 10.30-10.40 pod redakcyjny numer tel. 862-67-77. ag

Żona astronauty

RZESZÓW. Dwie godziny dobrego kina mają zapewnić widzom odtwórcy głównych ról: Johnny Depp i Charlize Theron. Filmowe małżeństwo astronauty i nauczycielki przeżywa kryzys po powrocie z lotu w kosmos Johnnego. Młoda nauczycielkę dręczą kosmarmy senne, nie potrafi porozumieć się z mężem. Zaczyna podejrzewać, że z misji w kosmos wrócił ktoś inny, obcy jej mężczyzna. Dramaturgii zdarzeń dodaje jeszcze niespodziewana i dziwna ciąża Charlize... wac

Państwo Jarocin

Za tydzień w Jarocinie (powiat Nisko) wielka impreza plenerowa.

Czytaj strona 5.

GRATIS! Bezpłatne zaproszenia na film „Żona astronauty” czekają na naszych Czytelników. By je otrzymać należy zadzwonić w piątek pomiędzy godz. 10.40-10.50 pod redakcyjny numer tel. 862-67-77. ag

Pod patronatem „Nowin”
Maraton Filmowy

PRZEMYŚL. Cztery filmy fabularne, które były kręcone w tym mieście i okolicy, można obejrzeć w sobotę w kinie „Kosmos” Klubu Garnizonowego. Projekcję rozpocznie o godz. 17 „Fort 13” Królikowicza. W „Zawitości uczuć” Jeannota gra m.in. Tadeusz Kondrat, który zaczynał w Fredreum, zaś w „Kronice wypadków miłosnych” Wajdy występuje m.in. Bernadetta Machala, wychowanka przemyskiej Grupy Teatralnej „Garderobera”. Na zakończenie maratonu „Z Przemysłem w te” – „Daleko od siebie” Falka (seans o godz. 23). Bilet na jeden film – 5 zł, karnet na wszystkie – 15 zł. Just.

DO TANCA

Na dyskotekę

RZESZÓW. Klub „Kompakt” zaprasza na sobotnią i niedzielą dyskotekę. Wakacyjna dyskoteka z konkursami odbędzie się też w czwartek. Zagra zespół „Zero” (muzyka dance).

GRATIS! Darmowe zaproszenia dla kilku Czytelników czekają w naszej redakcji. Wystarczy zadzwonić dziś między 10.15. – 10.20 pod rzeszowski numer 862-67-77. al

Na dancing

RZESZÓW. „Safari Club” w Rynku zaprasza w sobotę na letni dancing. Początek: godz. 20. Wstęp wolny.

Kosmiczna zabawa

RZESZÓW. Klub „Planeta” zaprasza na piątkowe i sobotnie dyskoteki. Początek zawsze o godz. 20, zabawa przewidziana jest niemal do samego rana. Wstęp 4 zł, natomiast od poniedziałku do czwartku bezpłatny. Wyjątkowo w okresie wakacji do klubu wejść mogą osoby powyżej 18 lat. bar

NA SPORTOWO

Memoriał Rodzonia

DĄBROWA k. Trzcińca. W sobotę II Memoriał Piłkarski im. Ryszarda Rodzonia, znanego miejscowego działacza i sportowca, zasłużonego animatora kultury fizycznej, który zakończył swe życie dwa lata temu na... boisku (zawał serca). Impreza zacznie się mszą św. w miejscowym kościele, o godz. 8.30. Otwarcia memoriału, o godz. 11, dokona Marek Kachaniak, mistrz świata w lataniu precyzyjnym, zrzucając futbolówkę z samolotu. Final, z licznymi atrakcjami dla ducha i ciała, zaplanowany jest na godz. 18. zbig

Żagle Karfuta

CHREWT. W sob. IV Żeglarski Memoriał Zdzisława Karfuta o puchar prezesa Przemyskiego Stowarzyszenia Żeglarskiego „Saling” i wójta gm. Czarna. Startuje ok. 30 żaląg. Początek o godz. 19. wab

Na 100 polach

Horyniec Zdrój. Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy „Dukat” jest miejscem II Mistrzostw woj. Podkarpackiego seniorów i seniorów w warcabach 100-polowych. Początek imprezy w sob. o godz. 9. Wstęp wolny. wac

SPORTOWY ROZKŁAD JAZDY

ŻUŻEL

I liga – o miejsca 1 - 4

W GRUDZIADZU: Kuntersztyn Quick Mix - KKER Stal Rzeszów (n. 17).

II liga

W WARSZAWIE: Gwardia - ZKS Krosno (pt. 17).

PIŁKA NOŻNA

II liga

W STALOWEJ WOLI: Stal - Tłoki Gorzyce (s. 17).

III liga

Dalin Myślenice - Jedyńka Stal Rzeszów (n. 17), Lublinianka - KKP Korona Kielce (s. 17), Łada Biłgoraj - Niedźwiedź Niedźwiedź (n. 17), Pogoń Staszów - Resovia Resgraph (n. 17), Polonia Przemysł - Górnik Wieliczka (s. 17), Proszowianka Proszowice - Hutnik Kraków (n. 17), Sandecja Nowy Sącz - Stal-Herb Sanok (s. 17), Unia Tarnów - Siarka Tarnobrzeg (s. 17), Wisłoka Dębica - Cracovia (s. 17); pauzuje Lewart Lubartów.

IV liga podkarpacka

Błękitni Ropczyce - Unia Nowa Sarzyna (s. 11), Czarni Jasło - TG Sokół Sokółów Młp. (s. 17), Dynovia - Babiś-Syrenka Rożwienica (n. 17), Górniovia Smak-EKO - Izolator Boguchwała (n. 16), Kamax Kańczuga - MKP Stal Mielec (s. 17), Kolbuszowianka - Rzemieślnik Piłzno (n. 17), Orzeł Rudnik - Wisan Skopanie (n. 17), Pogoń Leżajsk - Rafineria Jasło (n. 17), Strug Herman Tyczyn - JKS Jarosław (s. 17); pauzuje MKS Radymno.

IV liga świętokrzyska

Alit Cementownia Ożarów - Wisła Sandomierz (s. 17), Czarni Polaniec - Granat/Ruch Skarżysko-Kamienna (n. 17), Łysica Bodzentyn - Cukrownik Włostów (n. 17), Sparta Dwikozy - Nida Pińczów (n. 16).

V liga

JAROSŁAW-KROSNO: Brzozovia MOSiR - Górnik Strachocina (n. 16.30), Czujak Przemysł - Bizon Medyka (s. 17), Krośnianka - Sanovia Lesko (n. 11), MKS Lubaczów - LKS Głowienka (s. 16), Nafta Jedlicze - Szarotka Uherce (n. 12), Orzeł Bażanówka - Bieszczady Ustrzyki Dolne (n. 16), Orzeł Przeworsk - Piast Tuczępy (n. 17).

RZESZÓW: AZS-Resovia II - Włóknierz Rakszawa (s. 17.30), Błękit Żółnia - Lechia Sędziszów (n. 17), Gryf Dębica - Start Wola Mielecka (s. 17), Jedność Niechobrz - Chemik Pustków (n. 15), Piast Nowa Wieś - Wisłoka II Dębica (s. 17), Radomyślanka - Grodziszczanka (n. 17), Stal Łańcut - Błażowianka (s. 16.30), Team Przecław - Głogovia (n. 16), KS Zaczernie - Atut Podborze Zgórsko (n. 11); zmiana gospodarza z

uwagi na dożynki na stadionie w Podborzu).

STALOWA WOLA: Budo-Instal Turbia - Retman Ulanów (n. 17), Jutrzenka Ławnica - Siarka II Tarnobrzeg (s. 17), OZS Sobów - Sokół Nisko (n. 17), Stal Nowa Dęba - Czarni Lipa (s. 17), Unia II/Sarzynianka Nowa Sarzyna - Sparta Jeżowe (n. 17), LZS Wydrza - Stal II Stalowa Wola (n. 17), Zryw Dzikowice - Sokół Malinie (n. 17), Tłoki II Gorzyce - San Kłyżów (s. 11).

Klasa O

JAROSŁAW: Bialo-Czerwoni Kaszyce - Huragan Gniewczyzna (15), Golbalux Wiązownica - Start Pruchnik (17), Hetman Laszki - Budowlani Szówsko (16), Łęka Ostrów - Leśnik Bircza (17), MKS II Lubaczów - Wiar Krówniki (16), Orkan Zapalów - Polonia II Przemysł (16), Zdrój Horyniec - Czarni Pawłosiów (17), Żurawianka Żurawica - Sanoczanek Święte (17); wszystkie mecze w niedzielę.

KROSNO: Alces-Elite Długie - LKS Skolyszyn (16), Gamart Mrukowa - Aquarel Galicja Cisna (16), Górnik Grabownica - Sparta-Czarni II Osobnica (16), Kotwica Korczyzna - Cosmos Nowotaniec (16), Stal II Sanok - Iwonka-Iwopol Iwoniec (16), Start Rymanów - Zorza Łęki Dukielskie (16), Wisłoka Nowy Żmigród - LKS Haczów (16), Zamczysko Odrzykoń - Piast Miejsce Piastowe (14); wszystkie mecze w niedzielę.

Towarzysko

W DĄBROWIE, gm. ŚWILCZA: II Memoriał Oldboyów im. Ryszarda Rodzonia (s. 11).

W RZESZOWIE: mecz oldboyów Rzeszowiak - Sanovia Lesko (s. 14; stadion przy ul. Langiewiczza).

JEŹDZIECTWO

W LEŻAJSKU: Jeździeckie Mistrzostwa Polski południowo-wschodniej w skokach przez przeszkody (s. 11, n. 10; stadion Pogoni).

SIATKÓWKA PLAŻOWA

W NISKU: III Otwarty Turniej Siatkówki Piłkowej - Modex Beach-Volley (pt. 11; „Zielony Dworek” przy ul. Sandomierskiej 23).

SPORT W TV RZESZÓW

Niedziela

21.00 (pr. III) Turniej siatkówki plażowej - Nisko; III liga piłkarska: Wisłoka - Cracovia; Mistrzostwa Polski południowo-wschodniej w skokach konnych.

Poniedziałek

8.10 (pr. II) III liga piłkarska: Wisłoka - Cracovia, Polonia - Górnik.

17.30 (pr. II) Sportowa „30” - m.in. I liga żużla: Kuntersztyn - KKER Stal.

GWIAZDY FRANCJI
JAŚNIEJSZE

W towarzyskim meczu piłkarskim w Marsylii Francja wygrała 5:1 z piłkarzami grającymi pod szyldem gwiazd FIFA 5:1 (2:0). Bramki dla Francji - David Trezeguet (11., 27., 46.), Robert Pires (56.), Nicolas Anelka (78.); dla gwiazd - Roberto Baggio (79.-karny) Sędziował: Mohammed Ghezaz (Maroko). Widzów: 60 000.

dzięki hattrickowi bohatera mistrzostw Europy, Davida Trezeguet, Francuzi zdeklasowali drużynę występującą jako światowe gwiazdy FIFA, gromiąc ją 5:1 w środowy wieczór na stadionie Velodrome w Marsylii.

Trezeguet, którego „złoty gol” przesądził o triumfie Francuzów w finale mistrzostw Europy, po raz kolejny udowodnił, że należy do czołówek światowych strzelców. Dla słabo rozumiejącej się obrony zespołu gwiazd był nie do powstrzymania.

Dochód z meczu został przeznaczony na cele charytatywne - pieniądze wspomogą organizacje zajmujące się niepełnosprawnymi dziećmi.

O ważne punkty i towarzysko

W środę oprócz wspomnianego wyżej meczu oraz potyczki naszej narodowej reprezentacji piłkarskiej z Rumunią rozgrywano mecze siódmej rundy eliminacji piłkarskich MŚ-2002 (strefa Ameryki Południowej). Jak już informowaliśmy, sensacyjnej porażki 0:3 doznali w Santiago z Chile piłkarze Brazylii. W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Kolumbia - Urugwaj 1:0, Argentyna - Paragwaj 1:1, Ekwador - Boliwia 2:0, Peru - Wenezuela 1:0. W tabeli prowadzi Argentyna - 16 pkt przed Kolumbią - 12, Urugwajem, Brazylią i Paragwajem -



Emmanuel Petit z Francji (L) walczy o piłkę z Japończykiem Hide-tosi Nakata z drużyny gwiazd FIFA.

po 11 oraz Chile i Ekwadorem - po 10, Peru - 8, Boliwią - 5 i Wenezuela - 3 pkt.

Cztery czołowe zespoły awansują do finałów MŚ, piąty walczyć będzie z triumfotorem strefy Oceanii.

W kolejnych meczach eliminacyjnych w strefie CONCACAF padły rozstrzygnięcia: grupa C Meksyk - Kanada 2:0, Trynidad i Tobago - Panama 6:0; grupa D Honduras - Saint Vincent 6:0, Jamajka - Salwador 1:0.

W Europie grano głównie towarzysko. Największą niespodzianką zanotowano w Reykjavíku, gdzie Islandia pokonała Szwecję 2:1 (1:1). W innych meczach padły wyniki: Niemcy - Hiszpania 4:2 (1:0), Szwajcaria - Grecja 2:2 (1:2), Portugalia - Litwa 5:1 (2:1), Słowacja - Węgry 1:1 (1:1), Irlandia Płn. - Jugosławia 1:2 (0:1), Bułgaria - Belgia 1:3 (0:2), Węgry - Austria 1:1 (1:0), Bośnia i Hercegowina - Turcja 2:0 (1:0).

PAP, tasz

PIŁKA NOŻNA · III LIGA

Beniaminkowie na topie

Piłkarze grupy małopolsko-wschodniej rozegrają w bieżący weekend już czwartą kolejkę spotkań. Jej program zawiera szlagierowo zapowiadający się pojedynek w Staszowie, w którym miejscowa Pogoń zmierzy się z Resovią Resgraph Rzeszów.

Obydwie te drużyny występują w roli beniaminków, ale ich zawodnicy bynajmniej do piłkarskich nowicjuszy nie należą i poczynają sobie nadzwyczaj dobrze. Staszowianie w miniącej środę skutecznie stawili czoło faworyzowanemu Hutnikowi na jego boisku przy Suchych Stawach w Krakowie i wywieźli cenny jeden punkt. - Remis w pełni nas zadowala - powiedział trener Pogoni Janusz Batugowski - ale przy odrobinie szczęścia mogliśmy się pokusić o pełną zdobycz punktową. Co się zaś dotyczy zbliżającego się meczu z Resovią, to zagramy w nim bez kompleksów, tak jak w dotychczasowych. Postaramy się nie sprawić zawodu licznej publiczności. Mam do dyspozycji 18 zawodników, wszyscy są w pełni sił i

rwą się do występów na boisku. Jest więc w czym wybierać, aby zestawili drużynę.

Znakomicie poczynają sobie również resoviacy, podopieczni trenera Stanisław Skiby. Po zwycięskich derbach przy ul. Hetmańskiej, w środę w własnym boisku odprawili z kwitkiem solidną i doświadczoną drużynę Unii Tarnów, lokując się w czołówce trzecioligowej tabeli. - W Staszowie czeka nas ciężki mecz - powiedział kierownik drużyny Resovii Resgraph Janusz Warchoł - bowiem kadra Pogoni nazwijmy ją jest zawodnikami mającym w swojej biografii występy w wyższych ligach. Na mecze przychodzi tam dużo kibiców, a teraz po dobrym starcie ich pupilów będzie ich pewnie jeszcze więcej. Na pewno nie ograniczymy się do gry obronnej, ale z remisu będziemy zadowoleni.

Niezwykle interesująco zapowiada się również sobotni mecz Dębicy, gdzie Wisłoka będzie podejmować wicelidera - Cracovię. Krakowianie, którzy w trzeciej kolejce zaaplikowali trzy gole Lubliniance, będą zapewne bardziej wymagającym rywalem niż pokonany w środę w Dębicy Dalin.

Właśnie do Myślenic wybierają się Jedyńka Stal Rzeszów, notującą, jak na razie, czarną serię. Zerowy dorobek punktowy i tylko jedna strzelona bramka w trzech meczach to dorobek nie taki, jakiego spodziewali się sympatycy tej drużyny, należący w poprzednim sezonie do tych, którzy rządzą i dzielili w trzeciej lidze. Czy w niedzielę zespół prowadzony przez trenera Jana Kustrę zdobędzie pierwsze punkty?

W nastrojach zgoła odmiennych znajdują się sympatycy Siarki Tarnobrzeg, którym seria trzech kolejnych zwycięstw bez straty bramki ich ulubieńców pozwoliła szybciej zapomnieć o przykrościach związanych z degradacją z drugiej ligi i wiązać nadzieję na szybki do niej powrót. Kolejną przeszkodą na tej drodze będzie tarnowska Unia.

Przed zadaniem poprawienia nader skromnego dorobku staną również sąsiadujące z sobą w dolnych rejonach tabeli Polonia Przemysł i Stal-Herb Sanok. Pierwsza z tych drużyn w sobotę będzie podejmować na swoim boisku Górnika Wieliczkę, zaś druga zmierzy się w tym samym czasie z Sandecją w Nowym Sączu.

tasz

MP południowo-wschodniej w skokach przez przeszkody
Konie na stadionie

W sobotę i niedzielę na stadionie Pogoni Leżajsk, odbędą się mistrzostwa Polski południowo-wschodniej w skokach przez przeszkody. Organizatorem imprezy jest klub jeździecki „Equistro” z Wierzawic.

Uroczyste otwarcie imprezy nastąpi w sobotę o 11, dzień później zawody rozpoczną się o 10. Miłośnicy koni będą mieli okazję zobaczyć w akcji najlepszych jeźdźców z klubów województw lubelskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego, w tym kadrowców: Grzegorza Kubiaka (KJ „Garo” Zaborów), Olega Badałowa (KJK „Pod Żubrem” Niepołomice), Sławomira Uchwata (JKS „Pogórze” Glinik Zaborowski), którzy potwierdzili udział w imprezie. Łącznie ma wystąpić ok. 120 zawodników.

W niedzielę przerwy między konkursami uatrakcyjnią występy kapel ludowych z Ukrainy, Słowacji oraz Wierzawic. Na stadionie usytuowane będą stanowiska sponsorów oraz sklepiki z akcesoriami jeździeckimi. Impreza, organizowaną przy współudziale leżajskiego Urzędu Miasta, sponsorują Zakłady Piwowarskie w Leżajsku S.A., Zakłady Chemiczne „Organika-Sarzyna” w Nowej Sarzynie, PZU - Oddział Okręgowy w Rzeszowie, Era GSM - Przedstawicielstwo Kraków „Alkom” i Zakłady Przetwórstwa Mięsnego „Alar” w Sarzynie.

mawa

Wschód górą

Zawodnicy zza wschodniej granicy zdominowali podium VI Międzynarodowego Turnieju Szachowego „Sierpień 2000” w kategorii seniorów. W zmaganiach juniorów dobrze radzili sobie szachiści z regionu.

Dwudniowy turniej zorganizowany przez TG Sokół odbył się w pięknej sali Centrum Promocyjno-Wystawienniczego SCK Mielec. W zawodach wzięło udział 79 zawodników. Wygrał Siergiej Fedorcuk z Lwowa, wielokrotny finalista mistrzostw świata juniorów, wyprzedzając z 1,5-punktową przewagą Gennadija Gvaselishvilię i Leonida Gorina (objaz z Kaliningradu). Zwycięzca otrzymał okazały puchar i 600 zł nagrody. Na 4 miejscu uplasował się najlepszy z Polaków: Grzegorz Toczek z Zelmeru Rzeszów. W juniorach zwyciężył Krzysztof Belzo (Lotnik Mielec), przed Mariuszem Sypieniem z MDK Gamrat Jasło i Łukaszem Kopaczem z Górniovia Smak-EKO.

Turniej prowadził Józef Zaskalski z Miela. Nagrody otrzymali nie tylko zwycięzcy; uhonorowano także pierwszych trzech szachistów w grupie niepełnosprawnych, najstarszego zawodnika (73-letni Alojzy Orlicki z Wolbromia), najmłodszego (9-letni Piotr Wasik z Krakowa), najlepszą zawodniczkę (Halina Jalułowicz z Rolnika Róża), najlepszego mielczanina Arkadiusz Zaskalski z Rolnika) a także najlepszego zawodnika Sokola Mielec (Wojciech Pietrzak). Nagrodę otrzymał także Jan Bobulski z Ropczyc za popularyzację szachów w regionie.

MaWa

Klisiewicz zrezygnował

Jacek Klisiewicz złożył rezygnację z funkcji trenera IV-ligowych piłkarzy Rzemieślnika Piłzno. Już w niedzielnym meczu z Pogonią Leżajsk, przegranym przez piłżnian 0:1, z ławki rezerwowych zespołem dyrygował... kierownik drużyny, Andrzej Stechni.

Dotychczasowe słabe wyniki biorę na siebie. Na moją prośbę o rezygnację zarząd udzielił mi urlopu; chcę odpocząć od futbolu - powiedział Jacek Klisiewicz. - Przez około

dwa tygodnie zespół poprowadzi pan Stechni. Jest to tymczasowe rozwiązanie, na najbliższym posiedzeniu zarządu, 24-25 bm., podejmiemy decyzję czy pozostawić na stanowisku pana Klisiewicza, czy poszukać nowego trenera. Najpierw jednak musimy porozmawiać z Jackiem - powiedział „N” prezes Rzemieślnika, Stanisław Jarosz.

Tymczasem w Dębicy słychać już plotki, że Jacek Klisiewicz przejmie pałeczkę trenerską w Wisłocie po Marcinie Ciurkowie. Jak będzie - pokaże czas.



mawa

ZUŻEL • I LIGA

OSTATNIA SZANSA

W niedzielę żużlowcy KKER-u Stali Rzeszów albo wzniesą nadzieje na to, że w dalszej części rundy play-off nadal liczyć się będą w walce o awans do ekstraklasy, albo definitywnie odpadną z wielkiej gry. To drugie rozwiązanie jest bardziej prawdopodobne, ale od czego są niespodzianki?

Po porażce w meczu otwierającym play-off z Polmosem Zielona Góra mało kto już wierzy, że żużlowców z Rzeszowa stać jeszcze na odegranie większej roli w walce o główne premie sezonu. Przegrał także ich najbliższy rywal, czyli Kuntersztyn Quic-Mix Grudziądz, ale team Jana Nowaka o punkty bił się z RKM-em w Rybniku. Walka była ostra, nie obeszło się więc bez ofiar. Rybniczanie stracili do końca sezonu Rafała Szombierskiego, który doznał złamania kości podudzia, a grudziądzianie będą się musieli obejść bez mającego zwinięty bark Macieja Kierzkowskiego. Na domiar zle-

Kuntersztyn Quic-Mix Grudziądz - KKER Stal Rzeszów	
Grudziądz - godz. 17 Sędziuje Andrzej Terlecki z Gdyni	
 Kuntersztyn: 9. Tomasz Piszcz, 10. Piotr Markuszewski, 11. Paweł Staszek, 12. Robert Dados, 13. Billy Hamill, 14. Marcin Kryśkiewicz, 15. Grzegorz Knapp. Trener Jan Nowak	 KKER Stal: 1. Grzegorz Rempala, 2. Bohumil Brhel, 3. Maciej Kuciapa, 4. Rafał Wilk, 5. Gary Havelock, 6. Łukasz Golonka, 7. Karol Baran. Menedżer: Roman Pawluś.

jakości od montowanych w maszynach stalowców. Sytuację analizowano podczas posiedzenia zarządu sekcji, który zebrał się w środę. Postanowiono do Grudziądza wysłać drużynę w najmocniejszym składzie i dać jej ostatnią szansę na udowodnienie, że potrafi jeździć i zwyciężać. Gdy znów zawodnicy zawiodą, to już do końca sezonu zespół ma startować w młodzieżowym składzie. W Rybniku w drużynie z Grudziądza nie blyszeli ani Robert Dados, ani Billy Hamill. Może rzeczywi-

grudzie? Trener Jan Nowak nie stracił jeszcze ani fasonu, ani nadziei na to, że Kuntersztyn jeszcze powojuje o ekstraklasę. – Trzeba wygrać ze Stalą i wierzę, że wygramy i szanse na powrót do elity powrócą – oświadczył stanowczym tonem.

– Nie spodziewam się niespodzianki. Liczę na zwycięstwo naszej drużyny. Uważam, że decydujące dla awansu znaczenie będzie miał wyniki naszego dwumeczu z Polmosem – powiedział Przemysław Sierakowski, dyrektor klubu.

Kuntersztyn ma dług w wysokości 170 tys. zł, ale działacze mają nadzieję, że Rada Miasta pozytywnie rozpatrzy złożony przez nich wniosek o pożyczkę lub dofinansowanie sekcji kwotą 150 tys. zł oraz tym, że w październiku ub. r. dług ten wynosił 300 tys. Wobec tej trudnej sytuacji Billy Hamill nie otrzymał jeszcze gratyfikacji za mecz z Iskrą Ostrów, zaś za spotkanie z RKM-em wypłacono Amerykanonowi tylko 1/3 należności.

W drugim meczu o miejsca 1-4 zmierzą się w Zielonej Górze miejscowy ZKŻ Polmos z RKM-em Rybnik. Mecz rozpocznie się o godz. 17. ZKŻ: 9. Matej Ferjan, 10. Jarosław Szymkowiak, 11. Carl Stonehewer, 12. Grzegorz Kłopot, 13. Andrzej Huszcza, 14. Rafał Kurmański; RKM: 1. Eugeniusz Skupień, 2. Lars Gunnestad, 3. Adam Pawliczek, 4. Mirosław Cierniak, 5. Mikael Karlsson, 6. Łukasz Szmid. Sędziuje Józef Piekarski z Torunia.

Zestaw par o miejsca 5-8: TŻ Noban Opole - Start Gniezno (sędziuje Stanisław Pieńkowski z Gorzowa), Iskra Ostrów - ŁTŻ Łódź (sędziuje Krzysztof Woźniak z Wrocławia).

Zestaw par w ekstraklasie: o miejsca 1-4: Ludwik Polonia Piła - Polonia Bydgoszcz (godz. 16, sędziuje Ryszard Bryła z Zielonej Góry). Będzie to mecz lidera z wiceliderem i braterska konfrontacja braci Gollobów. Jeżeli bydgoszczanie zwyciężą, to będą mogli przyjmować już gratulacje za zdobycie tytułu mistrza kraju. Pergo Gorzów - Apator Netia Toruń (godz. 17, sędziuje Jerzy Kaczmarek z Poznania);

o miejsca 5-8: Unia Leszno - Radson Malma Włókniarz Częstochowa (godz. 16, sędziuje Henryk Kowalski z Torunia), Atlas Wrocław - Lotos Wybrzeże Gdańsk (godz. 17, sędziuje Ryszard Głód z Bydgoszczy).

m.b.

ZUŻEL • II LIGA

Gwardyjska próba

Drużyna ŻKS-u Krosno, podbudowana wysokim zwycięstwem nad Kolejarem Rawicz, w dobrych nastrojach udaje się do Warszawy, gdzie już w piątek walczyć będzie o II-ligowe punkty z tamtejszą Gwardią.

Warszawianie na obcych torach raczej łatwo oddają pole, ale na swoim obiekcie niemal każdemu rywalowi stawiają duży opór. Krośnianie, których już do końca sezonu interesują wyłącznie zwycięstwa, nie mogą więc liczyć w stolicy na łatwy sukces. Zawodnicy i działacze zdają sobie z tego sprawę, więc skompletowali najmocniejszy skład.

Podczas śródogodowego treningu dobrą dyspozycją imponował Rafał Trojanowski, nieco słabiej spisywał się Paweł Grygołec. Wygląda więc na to, że „Trojan” odzyskuje zaufanie szefów zespołu, ale nie wiadomo, czy już w piątek znajdzie się w składzie „wilków”. Sam żużlowiec wątpi w to, chyba że do Polski nie dotrze któryś z zawodników zagranicznych – Laszlo Szatmari lub Adrian Rymel, to wówczas będzie musiał usiąść na swojej jawie. – Nie chcę na siłę pchać się do drużyny, tym bardziej, że wciąż odczuwam ból w ręce. Do Warszawy jednak jadę – powiedział Trojanowski.

Bezpośrednią transmisję z przebiegu meczu na torze Gwardii przeprowadzi krośnieńskie radio „Fakty”. Jego reporter, Stanisław Jagiełło, zaprasza do odbiorców już od godz. 17.

Przełożony finał

Zaplanowany na czwartek finałowy turniej o „Srebrny Kask” został przełożony na 5 września. W Toruniu padało i tor nie nadawał się do jazdy.

b.

W SKRÓCIE

■ Polska ekipa olimpijska liczyć będzie ostatecznie 193 osoby. W czwartek PKOl postanowił dołączyć do reprezentacji sztafety 4 x 100 m kobiet, płotkarzy – Tomasza Ścigaczewskiego i Marcina Kuszewskiego oraz strzelca Andrzeja Gładę.

■ Zawodowy mistrz świata w wadze półciężkiej, Polak z niemieckim paszportem, Dariusz Michalczewski doznał kontuzji dysku.

■ Piłkarz hiszpańskiego, drugoligowego Sportingu Gijon Cezary Kucharski wraca do Polski. W pierwszej kolejności będzie rozmawiał na temat zatrudnienia w warszawskiej Legii.

■ Abel Xavier zdecydował się wnieść sprawę do Sportowego Sądu Arbitrażowego przeciwko decyzji UEFA zawieszającej go na 9 miesięcy i zakazującej występów w klubie i reprezentacji.

■ 27-letni Amerykanin Drew Barry (195), który przez trzy sezony na pozycjach rzucającego obrońcy oraz rozgrywającego grał w drużynach NBA, prawdopodobnie nie będzie zawodnikiem drużyny mistrza Polska koszykarzy - Zeptera Śląska Wrocław.

Teraz Alfa

Siatkarki Melnoku Autoparku Mielec w sobotę wyjeżdżają na 10-dniowy obóz do Straszęcina. Od kilku dni w ekipie przygotowującej się do sezonu nie ma Nataszy Kwasnisji. Jest za to 28-letnia Alfa Poliszczuk z Krasnodaru.

Natasza ze swoim umiejętnością nie dawała gwarancji gry w pierwszej „6”, a nas wyłącznie taka siatkarka interesuje. Dlatego odstąpiłem ją do domu. Niewykluczone, że pojawi się ona w składzie Gwardii Wrocław – mówi Roman Murdza, trener drugiej drużyny w kraju. – W czwartek przyjechała do Mielca 28-letnia skrzydłowa, mierząca 182 cm Alfa Poliszczuk. Zawodniczka ta podobnie z nami na rozpoczęcie 19 sierpnia w Straszęcinie 10-dniowy obóz, podczas którego sprawdzimy jej przydatność do drużyny.

Melnoks ma już za sobą pierwszy etap przygotowań do trudnego sezonu. Przebiegał on na własnych obiektach. – Główny nacisk kładliśmy na wytrzymałość oraz

kształtowanie dolnych partii mięśni. W Straszęcinie będziemy wykonywać ćwiczenia górnych partii mięśni. Sporo czasu poświęcimy także na technikę i taktykę. Ponieważ zajęcia odbywać się będą 2-3 razy dziennie, znajdzie się także czas na indywidualne treningi z nowo pozyskanymi siatkarkami. Obóz trwał będzie do 28 bm. 30 sierpnia wyjedziemy do Krakowa na turniej „O srebrną siatkę Wisły” – informuje szkoleniowiec.

Pod Wawelem wystąpi 10 zespołów podzielonych na dwie grupy. W „mieleckiej” znalazły się Skra Warszawa, Pałac Bydgoszcz, Azoty Chorzów i ekipa z Ołomuńca. W okresie 8-10 września Melnok będzie gospodarzem tradycyjnego turnieju „O puchar prezydenta miasta”, a w dniach 15-17 września weźmie udział w podobnych zawodach w Bielsku-Białej. Przed wyznaczonym na 27 września meczem Pucharu Polski (losowanie 19.09) planowany jest sparring. 30.09. inauguracyjny mecz o punkty z Gwardią w Wrocławiu.

m.b.

O pełną pulę

Sobotnie popołudnie zapowiada się w Stalowej Woli bardzo emocjonująco. Po raz pierwszy w historii drugoligowych rozgrywek miejscowa Stal podejmować będzie gorzyckie Tłoki.

Zaciętej walki na całej szerokości boiska zapewne nie zabraknie; obydwie drużyny niezbyt dobrze wystartowały w pierwszych meczach i punkty są im potrzebne.

Prawie pewne jest, że przeciw Tłokom nie wystąpi kontuzjowany Gadziata – twierdzi trener Stali Stalowa Wola Czesław Palik. – Będziemy walczyć o pełną pulę, gramy przeciwko sobie, a gdzie będziemy zdobywać punkty, jak nie tu. W stosunku do meczu w Zamościu będą w mojej drużynie

najwyżej niewielkie rozszady w ustawieniu. Tak krawiec kraje... mam do dyspozycji takich, a nie innych zawodników, za których mogę zaryzykować, że zagrają z maksymalnym zaangażowaniem – dodaje szkoleniowiec stalowowolan.

Gorzycanie doznali porażki i siebie z liderem – opolską Odrą. – Jeśli przegrywa się na własnym boisku, punktów trzeba szukać u rywali. Nasz sobotni przeciwnik posiada duże doświadczenie – uważa Józef Antoniuk, trener Tłoków. – Dla beniaminka nie ma łatwych spotkań. Po ostatnim pojedynku niektórzy z zawodników są poobijani, kilku narzeka na większe dolegliwości. Tomek Tułacz dopiero w czwartek rozpoczął trening. Na pewno mecz ze Stalową Wolą jest dla nas nowym wyzwaniem, wyniku jednak nie chcę prorokować, a z fusów wróżyć nie umiem – zakończył Antoniuk.

MR

PIŁKA NOŻNA • IV LIGA

Napastnicy nie strzelają

Tytułowe słowa to refleksja Mirosława Szota, trenera piłkarzy MKS-u Radymno, który zauważył, że większość goli w podkarpackiej IV lidze strzelają zawodnicy innych formacji niż atak.

Popularny „Miro”, typując dla „Nowin” rozstrzygnięcia piątej kolejki, prorokuje pierwszą porażkę lidera, JKS-u Jarosław. Oto jego prognozy:

Górnovia Smak-EKO - Izolator (typ trenera - X, typ „Nowin” - X). Mirosław Szot: – W obu drużynach grają doświadczeni piłkarze. Siły obu ekip są wyrównane, zanosi się na remis.

Kamax - MKP Stal (1, X): – Gospodarze zagrają w swoim stylu, nie stracą bramki i wygrają 1:0.

Błękitni - Unia (2, 2): – Chciałbym, żeby mój serdeczny kolega, Rysiek Galas zapunktował. Ostatnio mu jednak nie idzie, a Unia to bardzo mocny zespół.

Czarni - TG Sokół (1, 1): – Dawno nie widziałem Sokola i nie bardzo wiem, co on

teraz gra. Czarni mają jednak dobry zespół i na swoim boisku pewnie wygrają.

Orzeł - Wisan (1, 1): – „Firanki” mimo iż ostatnio z nami wygrały, nie prezentują się rewelacyjnie. Tymczasem Orzeł wyrasta na „czarnego konia” rozgrywek.

Dynovia - Babiś-Syrenka (2, X): – Choć różnicowanie zagrają bez ukaranego ostatnio czerwoną kartką Michalskiego, są i tak za mocni na młodzież z Dynowa.

Pogoń - Rafineria (1, 1): – Nie ma co dyskutować. Pewniak.

Kolbuszowianka - Rzemieślnik (X, 1): – Siły obu zespołów wydają się być wyrównane. Myślę, że piłzanie w końcu się obudzą.

Strug Herman - JKS (1, X): – Kiedyś musi przyjść kres na lidera. Tyczynianie są na tyle mocną drużyną, że na swoim boisku mogą wygrać z każdym. Poza tym zechcą zrewanżować się za ostatnie słabe występy.

* W poprzedniej kolejce dziennikarze naszej gazety trafnie wytypowali pięć wyników, a trener Ryszard Galas – dwa. W „meczach” Trenerzy - Dziennikarze prowadzą „kaczkę” 15:13.

MaWa



Maciej Kuciapa w tym sezonie nie upada na kolana przed żadnym rywalem. Kibice liczą, że w Grudziądzu zanotuje na swoim koncie kolejny udany występ.

go na torze RKM-u odnowiła się kontuzja obojczyka Grzegorzowi Knappowi i jego występ przeciwko Stali zależy od wspólnej decyzji sportowca i lekarza. Ekipy Kuntersztyna i KKER-u Stali mają już trzy „oczka” straty do duetu ZKŻ Polmos - RKM; która z nich przegra w niedzielę, pozostałe do końca sezonu mecze może już potraktować jako sparingi.

W obozie rzeszowian rozczarowanie przegrana było bardzo duże. Tym większe, że podczas przegładania (w ramach protestu) silników Mateja Ferjana i Andrzeja Huszczy okazało się, że obaj - wyjątkowo szybko w Rzeszowie zawodnicy - nie stoją w swoich napędach żadnych wynalazków. Ba, Huszcza, używa podobno części gorszej

ście, przy pełnej mobilizacji, bez obciążen, rzeszowianie pokuszą się o uzyskanie korzystnego wyniku. Może...

W drodze do Grudziądza zespół znad Wisłoka wyruszy już w piątek. Po południu w Częstochowie zaplanowany jest sparing z tamtejszym Radsonem Malma. W sobotę uda się w dalszą podróż. Już w przeddzień pojedynku spodziewany jest w Grudziądzu Gary Havelock. Drugim straniem w teamie gości ma być Bohumil Brhel, chociaż w awizowanym zestawieniu widnieje nazwisko Siergieja Darkina. Rosjanin zaraz po niefortunnym występie przeciwko Polmosowi pojechał w siną dal.

A co sobie myślą w Grudziądzu, gdzie już tradycyjnie gościom z Rzeszowa szło jak po

GAZETA CODZIENNA
NOWINY
35-016 Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2
Redaktor naczelny:
Wojciech Duda
I zastępca red. naczelnego:
Piotr Wróbel
zastępca red. naczelnego:
Dariusz Dziopak
sekretarz redakcji, szef sekretariatu:
Tadeusz Z. Drzewicki
sekretarz redakcji:
Jerzy Leniart tel. 852-27-48

Centrala: (0-17) 852-27-40
(łączy z wszystkimi działami)
fax 852-27-45
Łączność z Czytelnikami: tel. 852-27-49
Dział informacyjny: tel. 852-27-52,
852-27-53, 852-27-54.
Gospodarka: 852-27-51, 852-27-40 wewn. 126
Magazyn Domowy - tel. 852-27-40 wewn. 101
Dział publicystyczny, magazyn weekendowy,
kultura - tel. 852-27-56, 852-27-57;
Dział sportowy - tel. 852-18-38.
KONKURSY (ul. Unii Lubelskiej 3)
- tel. 862-67-77.

ODDZIAŁY REDAKCJI:

KROSNO ul. Lewakowskiego 31 - tel. (0-13) 436-67-78 i 436-44-45
Sanok, ul. Cerkiewna 7 - tel./fax (0-13) 463-17-61 i tel. 464-02-93;
Ustrzyki Dolne - tel. (0-13) 461-26-35, (0-90) 319-503
PRZEMYSŁ, ul. Barska 15 - tel. (0-16) 670-27-00, 670-30-30,
670-42-49
TARNOBREZEG, ul. Moniuszki 20 - tel. (0-15) 822-22-16
Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25a - tel./fax (0-15)
842-43-96;
Dębica, ul. Rzeszowska 16 - tel. (0-14) 670-32-34, tel./fax (0-14)
670-32-33.

WYDAWCA:

R-PRESS Spółka z o.o.,
Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3.
Telefony: centrala - 862-84-71.
Prezes Zarządu: Roman Poppek - tel. 862-54-12.
„Nowiny” są zastrzeżonym znakiem towarowym.
PL ISSN 0137-9534, Indeks 35 03 62

Druk: Rzeszowski Zakład Graficzny S.A.
Prenumeratę Gazety Codziennej NOWINY
przyjmują: w miastach jednostki „Ruchu” SA
właściciele dla miejsca zamieszkania; na wsi urzędy pocztowe
lub doręczyciele.
Projekt graficzny gazety studio „KÓ 2”

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM:

Rzeszów:
ul. Unii Lubelskiej 3 - tel. (0-17) 862-17-21, 862-84-35,
fax (0-17) 862-76-52.
ul. Kwiatkowskiego 139, tel./fax 854-94-07
przez całą dobę, w soboty i święta,
ul. 8 Marca 3, p. 309, tel./fax 853-71-40
(w godz. 8-18, w soboty 8.30-13.00)
Krosno - tel./fax (0-13) 436-67-78
Sanok - tel. (0-13) 464-02-93
Przemyski - tel. (0-16), fax 670-27-00
Stalowa Wola - tel./fax (0-15) 842-43-96
Tarnobrzeg - tel. (0-15) 823-20-26
Dębica - tel./fax (0-14) 670-32-33
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i zastrzega sobie prawo odmowy
druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety.

Auto portret Rafał Królikowski

aktor filmowy i teatralny

- Jaka jest główna cecha pana charakteru?
- Myślę, że konsekwencja.
- Czego w panu ludzie nie doceniają?
- Nie wiem... Może właśnie tej konsekwencji.
- Jaka jest pana główna wada?
- Niecierpliwość.
- Kto lub co najbardziej pana śmieszy?
- Ludzie. Nie to, że się z nich śmieję, ale szczerze rozbawiają mnie ludzie w różnych sytuacjach. Lubię towarzystwo ludzi z humorem.
- Jakie błędy najłatwiej pan wybaczają?
- Te popełnione przypadkowo. Nieświadome i niechciane.
- Jakich błędów pan nie wybaczają?
- Tych, które wynikają z działań głupich i złośliwych. Błędów, które w kogoś uderzają, krzywdzą.
- Co w panu wzbudza lęk?
- Kosmos. Przeraza mnie jego ogrom, nieskończoność wszechświata. Ale jednocześnie fascynuje mnie jego tajemnica.
- Kiedy pan kłamie?
- Wtedy, kiedy zmusza mnie do tego sytuacja, kiedy nie chcę zrobić komuś przykrości, czy niepotrzebnie dotknąć, zranić.
- Jacy są ulubieni pana bohaterowie literaccy, filmowi?
- Muminki.



Rafał Królikowski, rocznik 1961, ur. w Zduńskiej Woli, z korzeniami spod Krosna, gdzie – jak podkreśla – w dzieciństwie spędzał wakacje. Ukończył Studium Kulturalno-Oświatowe, trzykrotnie startował do szkoły teatralnej – w Łodzi i Krakowie. Absolwent warszawskiej PWST. Znany z głównej roli w filmie „Pierścionek z orłem w koronie” A. Wajdy, z teatru telewizji, ról amantów. Związany z warszawskimi teatrami: Powszechnym i Polskim. Żonaty, synek Piotruś. Interesuje go sztuka, świat i ludzie.

- Z kim chciałby pan znaleźć się na bezludnej wyspie?
- Z kimś o wspaniałej osobowości. Z człowiekiem mądrym, o dużej wiedzy, od którego mógłbym się czegoś nauczyć. Spędzać czas z kimś ograniczonym, to byłaby straszna udręka.
- Kogo ze współczesnych chciałby pan poznać osobiście, z kim się zaprzyjaźnić?
- Jest wiele takich postaci. Ale gdybym miał wybrać tylko jedną, to papieża Jana Pawła II.

- Oczywiście, nie mówię o przyjaźni. Samo zetknięcie, spotkanie i zamienienie parę słów to wielka sprawa.
- A kogo z postaci historycznych, literackich chciałby pan poznać?
- O, takich też jest wiele. Ale najbardziej chyba jednak Szekspira.
- Co by pan zrobił, gdyby wygrał milion w toto-lotka?
- Część przeznaczyłbym na potrzeby swoje i rodziny, część na jakiś szczytny cel.

- Kim chciałby pan być, gdyby nie był tym, kim jest?
- Długo nie wiedziałem, co wybrać. Wahałem się między historią sztuki a plastyką. Malarzem, czy muzykiem nie mogłem zostać, bo nie starczyło talentu. Jednak moje marzenia i zainteresowania obracają się w obrębie sztuki. Zdecydowałem się na aktorstwo, bo daje szansę bywania kimś innym, choć przez chwilę.

Zanotowała JUSTYNA WOS

ODSMIEWACZE

Ośle uszy

Różnie kojarzy się naszym Czytelnikom pomnik stojący w samym środku Rzeszowa. Ale to, co wymyślił pan Z.A. („Nie podpisuję się, bo by ktoś powiedział: „stary, a głupi!”), jest warte odnotowania:

Kowalski pyta Nowaka: – Kim są z zawodu pracujący przy renowacji pomnika stojącego przed Urzędem Wojewódzkim w Rzeszowie? – Chyba weterynarzami, bo przemawiają największe ośle uszy!

Koza

– Co rysujesz? – Kozę na trawie. – A gdzie ta trawa? – Koza ją zjadła. – Ale kozy też nie widać! – A co ma tu robić, kiedy trawy nie ma?

Na dachu spotkały się dwa koty: – Miau! Miau! – powiada pierwszy. – Kukuryku! – odpowiada drugi. – Czyś ty zwariował? – Nie podobnego, ja tylko się uczyć obcych języków. (Nadesłała Zyta ze Stąpiny)

Godzina dojenia

W celi siedzą dwaj złodzieje. Jeden ukradł zegarek, a drugi krowę. – Która godzina? – pyta specjalista od rogacizny. – Godzina dojenia – odpowiada „zegarmistrz”.

Blondynka zamówiła pizzę. Sprzedawca pyta: – Pokroić na sześć czy na 12 kawałków? – Na sześć, bo dwunastu to ja nie zjem!

Student tak źle odpowiadał na egzaminie, że profesor napisał mu w indeksie: „Osioł”. – Czy mógł-

bym prosić o wpisanie oceny? – Przecież już panu wpisałem! – Ależ skąd! Pan się tylko podpisał, panie profesorze. (Nadesłała Aneta Posłuszny z Kolbuszowej)

Pazerny

Mężczyzna kupił w cukierni pączka i zaczął jeść. Po kolejnym kęsie trafił na guzik. Prosi szefa cukierni i mówi: – Kupiłem pączka za złotówkę i znalazłem guzik! – A co by pan chciał znaleźć, cały garnitur?

nia nie dostaniesz? – Nie, bo wszyscy będą się cieszyli, że nic mi się nie stało!

– Jaka jest różnica między panami a towarzyszami? – Przedtem panami byli towarzysze, a teraz jest odwrotnie. (Nadesłała Ilona)

Mów mi, szefie

Kowalski poszedł na targ kupić papugę. Jedna mu się spodobała, więc pyta: – Ile za nią chcecie? –

dwa językach i liczy, a kosztuje 2 tys. zł.

Kowalski się zmartwił, bo chciał dziecku zrobić prezent, ale nie za taką sumę. – A tamta? – wskazał zabiedzoną papugę, z prawie tysiąc. – Tamta kosztuje 3 tysiące – odpowiada handlarz. – Aż tyle? – dziwi się Kowalski. – To co ona umie? – Nic, ale te dwie mówią do niej „szefie”!

Zbychu i Ecik bardzo głośno mieszają herbatę. Wszyscy na nich patrzą z oburzeniem. Ecik to dostrzegł i lekko speszony mówi do kolegi: – Wiesz co, Zbychu? My chyba nie w tę stronę mieszamy... (Nadesłał Arek z Krosna)

Gaz stop!

Lata osiemdziesiąte. Polscy piłkarze grają ważny mecz z drużyną ZSRR. Po zaciętej walce wygrywają z Rosjanami 1:0. Następnego dnia przychodzi telegram z Kremla do polskiego rządu: „Wasi piłkarze dobrze grali – stop – Nasze gratulacje – stop – Gaz – stop – Ropa – stop!”

Wchodzi Nowak do zakładu fryzjerskiego, ale stwierdziwszy, że fryzjer jest pijany, zwraca do drzwi. – Chciałem się ogolić, ale skoro mistrz nie jest dziś w formie, przyjdę jutro. – Drobiazg! Siądź pan tylko na fotel i pokaż mi pan, gdzie masz pan głowę! (Nadesłał Piotr z Raniszowa)

Zachęcamy do nadsyłania dowcipów, które będą walczyły o palmę pierwszeństwa w sierpniu. Przypominamy. Kto nadesłał najlepszy dowcip, otrzyma tytuł Odsławacza Sierpnia 2000 i nagrodę 100 złotych. Czekamy na czytelne listy najwyżej z pięcioma żartami pod adresem: Redakcja „Nowin”, ul. Kraszewskiego 2, 35-016 Rzeszów, z dopiskiem: Odsławiacze. ak

PUENTA

Sita pryzwyczenia

JAROSŁAW A. SZCZEPAŃSKI



Wobec prześmiesznej egzaltacji prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego po jego procesie lustracyjnym pozwolę sobie na wspomnienie sprzed 12 lat.

Najpierw zatelefonował oficer SB. Sprawa miała być bardzo ważna. Poszedłem do gmachu przy ulicy Dąbrowskiego w Rzeszowie. Tam, w eleganckim pokoju o znamionach salonu, powiedziano mi, że doświadczenia z tzw. radą konsultacyjną przy przewodniczącym Rady Państwa (był nim wtedy gen. Wojciech Jaruzelski) są tak znamienne, że rzecz trzeba rozszerzyć na województwa. Krótko mówiąc, wraz z innymi wytypowanymi przez Służbę Bezpieczeństwa, miałem zasilić tzw. Radę Konsultacyjną przy przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie. Zadałem pytanie: Dlaczego rozmawia o tym ze mną Służba Bezpieczeństwa? To pan odmawia? – usłyszałem. – Bynajmniej – rzekłem. – Odpowiem, gdy zwróci się do mnie w tej sprawie przewodniczący rzeszowskiej WRN.

Za kilka dni otrzymałem listem poleconym zaproszenie do przewodniczącego WRN. Stawilem się punktualnie, gdzieś około południa. Pan przewodniczący powiedział mi dokładnie to samo, co oficerowie SB. Zapytałem go: „Pan wybacz, ale to nie pan jest autorem pomysłu, do którego chce mnie pan nakłonić. Jak pan wytłumaczy, że listę potencjalnych delikwentów przygotowała SB?” Facet uśmiechnął się, że jest bardzo zaskoczony. Nawet wyrwało mu się: „Wie pan, to niemożliwe. To się nie mogło stać”. Ale się stało. Jak już Państwo wiecie z doświadczenia, takie rady, listki figowe dla komuny, nie powstały. Podziękowałem panu przewodniczącemu za znakomitą kawę i od tego czasu się nie widzieliśmy.

Panu Kwaśniewskiemu puściły w sędzie nerwy. Dla niego służby specjalne działają, jak za dawnych lat.

BABSKIM OKIEM



Bykowe

ANNA KONIECKA

Chykiem przemknął w nasze światło czasów pewien wstydlawy podatek z epoki minionej. Świadczący o tym, że łatwiej było nam od-

uczyć się „puszczenia gazów” przy stole niż zaściankowego myślenia. Weźmy turystykę, tak ostatnio maglowaną z powodu letniej kanikuly. Niby postępową dziedziną, bo nawet przez Internet można sobie leżenie pod gruszą zamówić, a mimo to zaścianek pieroński, ciemnogród nawet. Z którego nie widać, że nasz piękny świat jest ułożony nie zawsze do parry. I że te nieparzyste ile procent społeczeństwa też chciałoby przyszczać pyski wystawić do słonka za chalupą Walusiową albo innego Cheopsa. A tu właśnie zaczyna się problem. Oferty biur podróży są skrojone parzyście. Owszem, samotny pan, pani, mogą jechać gdzie dusza zapagnie, lecz za luksus samotności w pokoju muszą dopłacić 400 - 500 zł.

– Ależ ja nie chcę sama mieszkać – piekliła się moja przyjaciółka. – Będziemy szukać współlokatorki, lecz jeśli nie znajdziemy, musi pani zapłacić – usłyszała w renomowanym biurze. W jeszcze bardziej renomowanym powiedziano jej, że „podatek od samotności” płaci się z góry, bez względu na to, czy się trafi jakaś druga nieparzysta kandydatka na Kretę.

Przyjaciółka płacenie bykowego (opłata pobierana w PRL od starych kawalerów) uznała za krzywdzącą. Nie pojechała. Ile osób zrezygnowało z wyjazdu z tego samego powodu? Ciemna liczba. Jak to w ciemnogrodzie.

A podobno człowiek nie musi musieć...

POZA MIASTEM

Seria bolesnych zdarzeń

KRZYSZTOF SZELIGA



Spotkałem onegdaj rolnika, który przywiózł pszenicę wprost od kombajnu, żeby ją sprzedać w punkcie skupu. Trzeba było czekać w kolejce, był czas na rozmowę. A rozmówcę znalazłem interesującego, nie dość, że rolnik z dziada pradziada, z zamilowania i wykształcenia, to jeszcze był wśród pierwszych, którzy wstąpili do rolniczej „Solidarności” i że wszczęli ją wspierali.

– Wstydzę się, że teraz wszystko poszło w bok – powiada. – Co to znaczy, w bok? – Ano to, że jak wtedy się organizowaliśmy w rolniczy, niezależny związek, to czulem, że wykluwamy coś nowego, coś dobrego dla nas i całego naszego społeczeństwa też. Całkiem inaczej wyobrażaliśmy sobie to, co będzie.

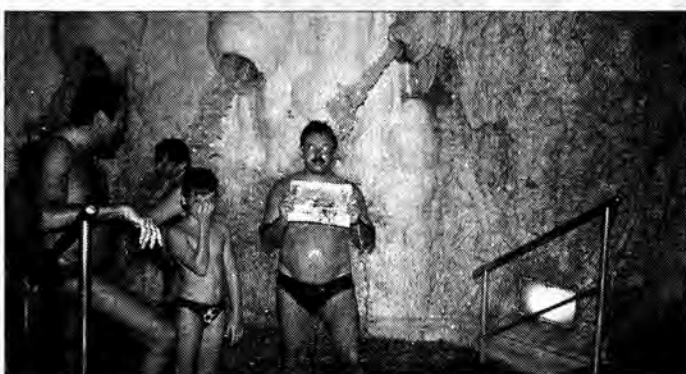
– Wasze prorocтво związkowe: „Jeśli nas poprzecie, to bulkę z szynką jeść będziecie”, jednak się sprawdziło.

– Tak, ale ta szynka nie jest dla wszystkich. Jestem za większą ochroną słabszych w tym systemie. A my rolnicy, nie wszyscy oczywiście, staliśmy się słabszymi. Zderzenie z wolnym rynkiem nie musiało tak boleć. Najpierw, na lew, na szyję, jak to się mówi, zaczęły spadać ceny mleka, potem już wszystkiego, zboża, warzyw, owoców, żywności, lnu – wyliczał rozgorączkowany. – To była cała seria zderzeń, a każde bardziej bolesne niż poprzednie. Teraz np. firmy miesiącami zwlekają z płaceniem rolnikom za produkty i nie ma na nich mocnych. Nasi przywódcy zgrzeszyli brakiem wyobraźni, nie przewidzieli, że do spotkania z wolnym rynkiem trzeba się przygotować. Uwierzyli tym, co bredzili, że wszystko uporządkuje niewidzialna ręka rynku. Przestraszyli się i zaniemówili, jak zobaczyli, jak ta ręka zaczęła broić i bić na osłep.

Ten dość długi monolog zakonczył rolnik nieoczekiwanie optymistycznym akcentem. – U nas już przygast stomiany ogień, a jak całkiem zgaśnie, to zaczniemy myśleć.



Blues Brothers (and sister; nadesłał Wiktor Małaczyński z Kolbuszowej)



„N” da się czytać nawet w zalanych wodą grotach w Miskolcu - Tapolcy



Apetyczna „Nowinka” rozpalila żądze chłopaków z Białowej (obydwa zdjęcia zrobione na Węgrzech nadesłał Jan Kozubek z Białowej)

Nagrody – aparaty fotograficzne Szczegóły w poniedziałek

KRZYŻÓWKA NA LATO

TRADYCYJNE OCHO- DY DNI ZA- KONSKICH	KRAN SPRZECIW, PROTEST	NAJWY- SZY GŁOS MĘSKI	NA DZIURĘ BRAT CZE- CHA I RUSA	SPECJALNA NATARCIE										
6		14	12	15										
NAJDLU- ŻSZA RZEKA EUROPY ZA- CHODNIEJ	5	ZBIÓR PY- TANI I ZA- DAŃ		1										
11	2	9	4	7										
WYBUCH CHRONI DRZEWO	8	13	3	10										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Rozwiązanie tworzą litery z ponumerowanych pól. Hasło należy przestać pod adresem: R-press, Dział Marketingu, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3, do 25 sierpnia z dopiskiem: „Krzyżówka na lato”. Na kartce należy nakleić datę dzisiejszego wydania „Nowin”. Nagrody – ekstrakoszulki. Rozwiązanie „Krzyżówki na lato” z nr 152: „Czas wiele może”. Nagrody wylosowali: **Damian Markowicz z Kosiny, Mieczysław Piśko z Oleszyc, Stanisława Golenia z Głuchowa.** W sprawie odbioru nagród prosimy o kontakt z Działem Marketingu, tel. (0-17) 862-67-77. **dad**

Nowiny na lato

WĘDRÓWKI PO REGIONIE

Do uroczyska

Początek i koniec, bo ścieżka się zapętla, jest w Dąbrówce Starzeńskiej. Z Dynowa – żabi skok przez most na drugi brzeg Sanu. Zaraz ujrzymy ruiny potężnego kiedyś zamczyska z XVI w., w otoczeniu parku ze starymi drzewami.

Nazwa tej ścieżki przyrodniczo-dydaktycznej pochodzi od uroczyska „Kopaniny”. Trasa liczy 3 km. Tablice informacyjne zwracają uwagę na ciekawostki przyrody. Początek na polu biwakowym: jest tu zaduszony schron, ławy, miejsce na ognisko, studnia i wieżyczka widokowa. Potem zobaczymy strome skarpy z odkrywką geologiczną jak w tortowym przekładaniu: warstwa piaskowca, łupinki krzemowe, pasma margla krzemionkowego i rogowca czarnego. Mogą w nich być minerały półszlachetne – opal, kryształ górski, żyłki kalcytu.

Wędrujemy wązowem i lasem. Najpierw – ciemnym jodłowym, potem mieszanym, wreszcie – wśród dębów, wiązów i buków. Aż do doliny potoku, gdzie króluje olsza, jesion i kalina obsypana korami. Różnorodność barw, woni i nastrojów. Człowiek zanurza się w zieleni z ciekawością i bez strachu, że poślądzi. Można zaopatrzyć się w przewodnik „Kopaniny”, wydany przez Nadleśnictwo Dynów i Zespół Parków Krajobrazowych w Przemyślu. **Just.**



Ruiny baszty zamczyska w Dąbrówce Starzeńskiej



Można rozejrzeć się z wieżyczki widokowej.

Wędrowni idzie

Aby uzyskać tytuł ZDOBYWCY Korony Gór Polskich, należy wejść na 28 najwyższych szczytów w Polsce.

Wyzwanie zdobycia Korony Gór Polskich podjął najwędrowniejszy z dziennikarzy „N” – Ryszard Wędrowny. Do końca wakacji akademickich chce się uporać z 28 szczytami.

Na pierwszy ogień – jakby inaczej – poszła Tarnica, najwyższa góra polskich Bieszczadów. Dziś – najwyższy szczyt Beskidu Wysokiego – Babia Góra.

Korona Gór. Góra druga

Babia Góra



Szczyt, zwany też Diablakiem, nie jest zbyt ciekawy. Wielkie rumowisko skalne wyraźnie ożywiają turyści.

RYSZARD WĘDRONNY

Wejście na Babia Górę (1725 m) nie jest szczególnym osiągnięciem. Jakims tam osiągnięciem jednak jest wtedy, gdy z nieba leje się żar. Gorąco jest!

Osiągnięciem może też być zejście z góry, gdy trzeba przeciskać się przez ciżbę chętnych do zobaczenia, jak wygląda najwyższy szczyt Beskidu Wysokiego. Wielu chętnych zostaje zresztą po drodze na Sokolicy (1367 m), skąd widok jest może nawet piękniejszy niż na Babiej. Rzecz gustu.

W każdym razie widok z samej Babiej też może zaprzeć dech. Przede wszyst-

kim widać morze Beskidów. I Gorce, i fatrę. I, oczywiście, Tatry. Te ostatnie jednak widać tylko, gdy akurat nie ma słynnego tutaj „morza mgieł”. Za to, gdy widać, Tatry są stąd szczególnie dostojne, tajemnicze i niedostępne.

Sam szczyt, zwany także Diablakiem, nie jest zbyt ciekawy. Wielkie rumowisko skalne (jedno z większych w zachodnich Karpatach) wyraźnie ożywiają turyści. Bez nich to rzeczywiście ponury Diablać. Jednym z pierwszych znanych turystów, który zdobył szczyt, był w 1809 r. Stanisław Staszic.

Babia najłatwiej jest dostępna z Przełęczy Krowiarki (986 m). W dwie, trzy godziny można osiągnąć średnio wygimnastykowany turysta. Warto zawiadzić o schronisko – z tzw. duszą na Markowych Szczawi-

nach – ale to już droga dłuższa i bardziej skomplikowana.

Wytrawniejszym i bardziej odpornym można polecić obserwację na Babiej wschodu lub zachodu Słońca. Szczególne przeżycie. Polecam wschód, mając na uwadze, że według starych wierzeń na Babiej odbywały się sabbaty czarownic.

Bazę wypadową można urządzić w leżącej u stóp Babiej orawskiej wsi Zubrzyca Górna. Nocleg – tak jak wyżej podpisany – możliwy w gospodarstwie agroturystycznym opodal jedy- nego tu zajazdu.

Przy okazji warto przyjrzeć się samej wsi – m.in. orawskim chatom z charakterystycznymi „wyżkami” – pięterkami w kształcie ganków. Sołtysami długo byli tu Moniakowie, znani i w Rzeszowie, i w Łodzi.

ALFABET BIESZCZADZKI

P jak...

Paniszczew

Nieistniejąca wieś w pobliżu Czarnej. W latach 1945 - 51 w granicach ZSRR. Gdy wróciła do Polski, nikt się tu nie osiedlił, głównie z uwagi na fatalną drogę i dalekie położenie od większych miejscowości. Pozostawione przez Sowietów budynki masowo rozbierali okoliczni gospodarze, znaleźli się też tacy, którzy po darmowy budynek przyjeżdżali aż spod Rze-

szowa. Do roku 1978 pozostała jedynie cerkiew. Niewiele później i ją rozebrano. Dziś można się natknąć tylko na kamienną podmurówkę. Paniszczew to miejsce dzikie i mało dostępne.

Paportna

Masyw górski (1193 m) na granicy ze Słowacją. Na północnym zboczu las jaworowy – wiekowe drzewa połamane i powyginane przez wichry rozrzucone są po stromym stoku. Widok zapiera dech w piersiach i każe zastanowić się nad wspaniałością natury. Na wędrowkę najlepiej wybrać się z Wetliny.

Połonina

Obszar górski, gdzie wypasano przed laty bydło, woły i owce. Jest ich w Bieszczadach wiele. Najbardziej znane to Połonina Wetlińska (1253 m) i Połonina Caryńska (1297 m). Na tej pierwszej od lat funkcjonuje schronisko turystyczne „Chatka Puchatka” prowadzone przez Lutka Pińczuka. Obszar połonin porośnięty jest łąkami, bogatymi w drobną faunę i florę, w większości pod ochroną. Nigdzie indziej czegoś takiego nie znajdziecie. Tylko tu, w Bieszczadach! **KP**

WESOŁE HISTORYJKI BULLSA



CIĄG DALSZY W PONIEDZIAŁEK



Piękne panny zapraszamy do udziału w sesji zdjęciowej

WYBIERAMY MISS NOWIN 2000

57 Magdalena Lubyj z Przemysła

Zdała do drugiej klasy Technikum Ekonomicznego w Przemysłu. Ma 16 lat, 172 cm wzrostu i wymiary 84-68-88. Kocha zwierzęta i słucha dobrej muzyki. Uprawia koszykówkę i jest stałym kibicem „Polonii” Przemysłu. W „N” najchętniej czyta wiadomości sportowe.



58 Paulina Pawluś z Rzeszowa

Ma 18 lat, 160 cm wzrostu i wymiary 75-65-75. Uczy się w Technikum Weterynaryjnym w Trzcielanie. Kocha zwierzęta, jeździ konno, pływa. Uczy się języków angielskiego i niemieckiego. Marzy o zawodzie lekarza weterynarii. W „N” czyta o sporcie.



59 Krystyna Diduch z Przeworska

Ma 17 lat. Uczy się w LO w Przeworsku. Ma 174 cm wzrostu i wymiary 84-68-93. Interesuje się malarstwem. Uwielbia czytać książki. W „N” interesują ją wiadomości sportowe, wiadomości z regionu, kraju i świata, a także ogłoszenia.



60 Katarzyna Baida z Krosna

Ma 19 lat, 166 cm wzrostu i wymiary 90-65-90. Uczy się w krośnieńskim studium na kierunku turystyka i rekreacja. Interesuje się modą. Wolny czas spędza w fitness klubach i na siłowni. „N” czyta od deski do deski.



Fotoreporterzy zapraszają na sesję zdjęciową

Miss na wybiegu

Finał zbliża się wielkimi krokami. Na zwyciężczynię konkursu czekają wspaniałe nagrody. Dwie wycieczki dla czterech osób nad Morze Śródziemne, telewizory, wieże Hi-Fi i praca w agencji modelek.

To ostani dzwonek dla dziewcząt, które chcą wziąć udział w naszym konkursie. Fotoreporterzy czekają na piękne panie. Z wszystkich zgłoszonych dziewcząt do półfinału zakwalifikuje się tylko 60. Ich zdjęcia będziemy publikować do wrześ-

nia br. Czytelnicy oraz jury na podstawie liczby nadesłanych kuponów wytypują finałową dwudziestkę. W październiku br. laureatki zaprezentują się na wielkiej gali, w Akademii Klubie EB w Rzeszowie.

Jury wybierze Miss NOWIN 2000, Wicemiss, Miss Czytelniczek „N” 2000, Miss Dziennikarzy, Miss Publiczności. 20 finalistek konkursu otrzyma nagrody, m.in. kosmetyki, telewizory, sprzęt Hi-Fi, propozycje pracy w renomowanych agencjach modelek. Miss NOWIN 2000 z osobą

towarzyszącą spędzi tydzień w wybranym kurorcie nad Morzem Śródziemnym: Maroku, Tunezji, Egipcie, Turcji lub na Cyprze. Wycieczkę, również w te same zakątki świata, mamy dla Czytelniczki z osobą towarzyszącą. Zachęcamy więc do nadsyłania kuponów. Fundatorem czasów jest nowo otwarte w Rzeszowie **Biuro Podróży VING, przy ul. Kopernika 12**. Dla klientów gwarantuje najniższą cenę wycieczki i bogatą ofertę. Sponsorem konkursu jest sieć tanich sklepów **FARAON, ul. Bardowskie-**

go i Grunwaldzka w Rzeszowie. W tym pierwszym centrum handlowym oprócz artykułów spożywczych można zaopatrzyć się m.in. w odzież, pościel, sprzęt RTV. Konkurs sponsoruje także „Ce Ce of Sweden”, salon fryzjerski, ul. Bernardyńska 3 w Rzeszowie, tel. 852-92-53 (promocja! strzyżenie i modelowanie za 19 zł).

W konkursie Miss NOWIN mogą wziąć udział panny w wieku 16 - 28 lat, bez ograniczeń wzrostu. Zapraszamy na bezpłatną sesję zdjęciową do redakcji, przed obiektywami naszych fotoreporterów. W Rzeszowie można się zgłaszać od poniedziałku do piątku w godz. od 9 - 16. Telefonicznie trzeba się umówić w oddziałach redakcji „N” w Przemysłu: (0-601) 468-377, Krosnie: (0-604) 617-201, Tarnobrzegu: 822-22-16. Kandydatki do zdjęć powinny być ubrane w stroje podkreślające sylwetkę. iwa

IV EDYCJA KONKURSU MISS NOWIN 2000

imię i nazwisko kandydatki: _____

numer:

Typuje: _____

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby zabaw i konkursów organizowanych przez R-press. *czytelny podpis*

VING
BIURO PODRÓŻY
Rzeszów, ul. Kopernika 12
D.H. Uszatek
tel. (017) 852-72-66

Casinos Poland
Kasyno w Rzeszowie

ENCYKLOPEDIA W GŁOWIE

Sprawdź, co wiesz

- Autorem „Zniewolonego umysłu” jest:
 - Marek Hłasko
 - Andrzej Szczypiorski
 - Czesław Miłosz
- Referendum ze znanym hasłem „3 X TAK” odbyło się w roku:
 - 1945
 - 1946
 - 1948
- Todor Żiwkow był partyjnym przywódcą:
 - Bulgarii
 - Rumunii
 - Jugosławii
- Peregrynacja to:
 - nauka o roślinach
 - dawniej – wędrówka, pielgrzymka
- uroczystość żałobna
- Rawenna leży w:
 - Szwajcarii
 - Hiszpanii
 - Włoszech
- Korfanty, przedwojenny działacz chadecki ze Śląska, miał na imię:
 - Wojciech
 - Wiktor
 - Andrzej
- „Najzgrabniejsza babcia świata”, T. Turner, ma lat:
 - 63
 - 59
 - 68

Odpowiedzi na str. 28.



KRZYŻÓWKA NA WEEKEND

CHRONI PRZED DESZCZEM	OFICER FLIRT	STOLICA LIECHTENSTEINU	AFISZ LEŃ, NIEROŚ	PIĘKNO, URODA	NAGA POSTAĆ
		15			
WOYCHAMY GO NAD MORZEM		CZEŚĆ PLEĆCÓW			1
	3		5		
OFICJALNA WIADOMOŚĆ UDERZENIE CIOS		GŁOS MĘSKI MIARA POWIERZCHNI			WYNIK DODAWANIA
OSTATNIA FAZA SKOKU	MIĘ GÓRNIAK	SYMBOL K. LA. 19 STARSZY SYN ADAMA			
	11			PIANA NA POWIERZCHNI WODY	DOKUMENTY URZĘDOWE
KRÓTKI WYJAZD	ODWROT: NOŚĆ SINUSA		SKLEP Z KOSZYKAMI OPLATA GRANICZNA		
	16	10			WZÓRZYSTA TKANINA JEDWABNA
MA GO DZWON	2		SZCZĘŚCIA		
			SPOWO MALOWIDŁO ŚCIENNE		7
SZLACHECKI HERB POLSKI	WMIT. GERMI CHOCHLIK ŻADLACY OWAD		HALUCYNACJA, PRZY WIDZENIE		GAZ
			SŁÓIK NA PRZETWORZY STANISŁAW PISARZ S-F		
					14
KOCISKO					
KSIĘŻYC DLA ZIEMI					17
			WYŻSZA IZBA PARLAMENTU		
		4		6	13
ZIEMIA UPRAWNA	DAWNIEJ NOSZONA PRZEZ CHŁOPÓW				8
		12			
1 2 3	4 5 6	7 8	9 10 11	12 13 14 15 16 17	

Rozwiązanie tworzą litery z ponumerowanych pól. Hasło należy przesłać pod adresem: Wydawnictwo R-press, Dział Marketingu, 35-016 Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3, w terminie do 25 sierpnia 2000 r. z dopiskiem: „Krzyżówka na weekend”. Na kartce pocztowej należy nakleić datę dzisiejszego wydania „Nowin”.
Rozwiązanie „Krzyżówki na weekend” z nr 151: „Burza w szklance wody”. Nagrody wylosowali: **Klaudia Dyka z Rzeszowa – 30 zł, Maria Baj z Leżajska – 20 zł, Stanisław Bednarz ze Świlczy – 10 zł.** Wygrane prześlemy przekazem pocztowym.